

Prywatna audycja dla Leszka Millera w Pałacu Apostolskim

Ogromny zaszczyt

Prezydent i premier zapraszają Jana Pawła II do Polski

Pół godziny trwało wczorajsze spotkanie w cztery oczy papieża Jana Pawła II z premierem Leszkiem Millerem w Watykanie. Audycja dla premiera miała charakter prywatny.

Leszek Miller, żegnając się z papieżem w drzwiach biblioteki Pałacu Apostolskiego powiedział w imieniu własnym i prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego: - *Bylibyśmy szczęśliwi, gdyby Ojciec Święty odwiedził Polskę w przyszłym roku. I zaraz sam się poprawił, dodając: - To znaczy w tym roku. Jan Paweł II odpowiedział na te słowa powtarzając poprawione przez premiera przejęzyczenie: - W przyszłym roku... Nie, nie przecież przyszły rok jest już teraz.*

- *Władze Rzeczypospolitej Polskiej miałyby ogromny zaszczyt, gdyby papież odwiedził Polskę jak najszybciej* - oświadczył premier dziennikarzom po audycji.

Zaproszenie do Polski zostało przyjęte w Watykanie bez komentarzy. Wicedyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej Ciro Benedettini potwierdził, że termin podróży Jana Pawła II do Polski nie został jeszcze ustalony.

Neoficjalnie źródła watykańskie nie wykluczają, że podróż do Polski mogłaby się odbyć w czerwcu tego roku.

Termin podróży papieża do Polski mógłby zostać ustalony w końcu lutego, podczas wizyty w Watykanie prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Jan Paweł II będzie 25 i 26 maja w Bułgarii. Nie jest wykluczone, że podróż ta zostanie rozszerzona na Mołdawię i Azerbejdżan. W trzeciej dekadzie lipca przewidziany jest wyjazd Jana Pawła II do Toronto na kolejny Światowy Dzień Młodzieży.

- *Cieszę się, że prezydent zaprosił Ojca Świętego do Polski, bo jest to przejaw myślenia o dobru tego kraju* - komentuje biskup Tadeusz Pieronek.

Dodał, że wizyty w Polsce zawsze były dla Ojca Świętego czymś miłym - powrotem nie tylko do wspomnień, ale także wyrazem troski o nasz kraj. - *Sądzę, że jeśli tylko będzie mógł, to na pewno z takiego zaproszenia skorzysta* - oświadczył biskup Pieronek. Zastrzegł jednak, że na razie nic na ten temat nie wie.

„Pół godziny w cztery oczy” - str. 10

7 godzin do domu

W Małopolsce i na Podkarpaciu wciąż kilkaset miejscowości jest odciętych od świata

Drogi krajowe były wczoraj wieczorem przejezdne. Znacznie gorsza sytuacja panowała na drogach wojewódzkich, powiatowych i gminnych. W 10 województwach ciężarówki mogły już ruszyć w drogę, bowiem minister infrastruktury odwołał zakaz.

W Małopolsce wszystkie drogi krajowe były przejezdne, jednak na dwóch odcinkach tras nr 94 i 28 ruch odbywał się wahadłowo. Na drogach wojewódzkich nieprzejezdnych było jeszcze sześć odcinków na pięciu szlakach: na drodze nr 964 Szczurowa-Biskupice, nr 973 Borsowa-Zabno, nr 773 Kocmyłów-Sułoszowa i Wesoła-Skała, nr 794 Skała-Wolbrom oraz nr 776 Proszowice do granicy z województwem świętokrzyskim. Nadal nieprzejezdnych było bardzo wiele dróg gminnych i powiatowych.

Najtrudniejsza sytuacja panowała w powiatach: miechowskim, olkuskim, proszowskim, oświęcimskim, nowotarskim, wielickim i tarnowskim. Wieczorem wciąż odciętych od świata było blisko 300 miejscowości.

„Zakopianka” była przejezdna, choć auta poruszały się po niej bardzo wolno. Na Podhalu sytuacja na głównych drogach znacznie się poprawiła. Na Podkarpaciu 30 wsi i przysiółków jest odciętych od świata. Zasypanych metrów i ciągną się kilometrami.

W szpitalu w Miechowie urodziły się w nocy ze środy na czwartek bliźniaki - chłopczyk i dziewczynka. Ich matce w ostatniej chwili, dzięki pomocy miechowskich strażaków, udało się dotrzeć do szpitala z zasypanych terenów woj. świętokrzyskiego. Poród odbył się bez komplikacji, matka i dzieci czują się dobrze.

O sytuacji w Małopolsce i na Podkarpaciu - str. 4-5



Fot. Grzegorz Momot (PAP)

Tłumy turystów czekały w nocy ze środy na czwartek na dworcu PKP w Zakopanem. Dopiero wczoraj po godz. 10 służbom kolejowym udało się przywrócić ruch pociągów z Zakopanego do Krakowa.

Reportarka „Dziennika”, która wsiadła pod Tatrami do autobusu w środę o godz. 17.30, do domu w Krakowie dotarła dopiero po 7 godzinach.



Fot. Jacek Bednarczyk (PAP)

Odśnieżanie drogi w Zubrzycy Górnej na Orawie

W Innsbrucku

Kombinezon Małysza

Adam Małysz skoczył na odległość 126 metrów i był czwarty w kwalifikacjach do dzisiejszego konkursu na nowej skoczni Bergisel w Innsbrucku. Wygrał je Austriak Hoellwarth (130 m).

W konkursie wystąpią również Tomasz Pochwała (28. miejsce) i Robert Mateja (44.), znacznie gorzej wypadli Tomisław Tajner i Wojciech Skupień.

Przed eliminacjami nerwowość w naszej kadrze wprowadziły nie spełniające wymogów FIS kombinezony dostarczone przez niemiecką firmę Meininger. Polacy nawet... nakłuwali je igłami, ale ostatecznie musieli założyć inne.

Szczegóły - str. 19 i 20

Czek bez pokrycia

Sądecki szpital nie otrzymał obiecanych marek i złotych

(INF. WL.) Deutsche Bank 24 SA, poruszony szkodami powodzowymi w szpitalu w Nowym Sączu, podarował tej placówce 13 sierpnia ub. roku 50 tys. DM, czyli około 100 tys. zł. Ponadto wśród załogi sieci banku w kraju i ofiarnych klientów zebrano 50 tys. zł. Do tej pory sądecki szpital nie otrzymał ani jednej marki i złotych.

- *Czujemy się oszukani* - mówi dyrektor szpitala Zofia Kubisz-Pajor. - *Mieliśmy plany związane z tą darowizną, chcieliśmy zakupić sterylizator (poprzedni został zniszczony w wyniku zalania) dla bloku operacyjnego, nie możemy jednak ogłosić zamówienia publicznego, bo nie wiemy, na czym stoimy.*

W nowosądeckiej filii Deutsche Bank 24 dowiadujemy się, że decyzję o dewizowym darze

podjął zarząd banku we Frankfurtzie.

- *Placówki Deutsche Bank są samodzielne i autonomiczne; my w Krakowie oficjalnie nie mamy po prostu prawa pytać kolegów z Frankfurtu o los pieniężnego daru, tak samo jak na przykład o stan pańskiego konta* - wyjaśnia rzecznik krakowskiego oddziału Deutsche Bank 24 Franciszek Palowski. - *Nasz prezes, Friedhelm Herb, jest jednak żywo zainteresowany wyjaśnieniem całej sprawy. Wiemy już, że Frankfurt przekazał pieniądze fundacji joannitów, zajmującej się działalnością charytatywną.*

Neoficjalnie dowiadujemy się, że takie pośrednictwo miało uprościć procedurę i pozwolić na uniknięcie niepotrzebnego opodatkowania.

(LEŚ)

Wszystkie dzieci siostry Cherubiny

Nocne pobudki w Domu Samotnej Matki przy ulicy Przybyszewskiego w Krakowie zdarzają się dość często

(INF. WL.) Najstarsze mają już ponad dwadzieścia lat. Najmłodsze - trzy tygodnie. Cherubina kocha je wszystkie i nazywa po imieniu. Potrafi wymienić ich osiągnięcia i porażki. Służy radą, ociera łzy zawodu i łzy szczęścia. Mówią do niej „babciu”, „ciociu”. Niebawem urodzi się kolejne dziecko. Lena, Ukrainka ze Lwowa, każdego dnia spodziewa się rozwiązania. - *Siostra będzie przy mnie?* - upewnia się, patrząc w oczy Cherubiny. - *Jakżeby nie* - uspokaja ją zakonnica.

Siostry nazaretanki Cherubina i Józefina, które prowadzą Dom Samotnej Matki przy ul. Przybyszewskiego w Krakowie, były przy narodzinach



Siostry Józefina (z lewej) i Cherubina ze swoimi podopiecznymi
Fot. Anna Kaczmarz

1400 dzieci. Niektóre siostra Cherubina odbierała sama. Tak było, gdy rodziła dziewczynka chora na schizofrenię; za nic nie chciała jechać do szpitala. - *Bóle zaczęły się o wpół do trzeciej nad ranem. Ona była bardzo wystraszona. Zaparta się, że nigdzie nie pojedzie. Co miałam robić? Trzeba było grzać wodę, przygotować czyste prześcieradła, narzędzia, pieluchy* - i z Bożą pomocą rodzić - opowiada siostra.

Nocne pobudki zdarzają się dość często. Przyszłe mamy - wystraszone, często jeszcze same będące dziećmi (najmłodsza miała trzynaście lat!) - trzymają się kurczowo zakonnego habitu.

Dokończenie reportażu - str. 6

Sklonowane w USA

Świnki na zdrowie

Naukowcy z amerykańskiej firmy PPL Therapeutics „stworzyli” drogą klonowania pięć zmodyfikowanych genetycznie świnek. Mogą one w przyszłości służyć jako dawcy komórek i organów dla chorych ludzi. To pierwszy taki eksperyment w świecie.

(PAP)

Inne wiadomości ze świata nauki i techniki - str. 11

nico
ODZIEŻ I OBUWIE

Posezonowa
obniżka cen

do 70%

Nico Polska Sp. z o.o.
Modlniczka 214, k. Krakowa,
infolinia: 0801 144 188

Druga strona

Dziś 4. dzień roku

☀ Słońce wzeszło o godzinie 7.45, zajdzie o 15.37.

☞ Księżyc wszędzie o godzinie 22.09, zajdzie o 10.58.

☞ Dzień będzie trwał 7 godzin i 52 minuty.

✳ Imieniny obchodzą Eugeniusz i Tytus.

✳ Na nowy rok pogoda, będzie w polu uroda.

1925 – temperatura w Krakowie wynosiła tego dnia plus 16 stopni. Była to najwyższa styczniowa temperatura zanotowana w Krakowie od 100 lat.

1933 – Kongres USA uchwalił wydanie pamiątkowego znaczka pocztowego na cześć Kościuszki i ogłosił dzień 11 października Dniem Pułaskiego.

1940 – w Paryżu został podpisany polsko-francuski układ wojskowy o odtworzeniu we Francji Polskich Sił Zbrojnych. Podpisali go premierzy obu krajów – gen. Władysław Sikorski oraz Eduard Daladier. We Francji miały powstać dwa polskie korpusy wojsk lądowych i kilka jednostek lotnictwa.

1941 – zmarł Henri Bergson, francuski filozof, laureat Literackiej Nagrody Nobla w 1927 r.

1945 – ZSRR uznał komunistyczny Rząd Tymczasowy z premierem Osobką-Morawskim na czele. Przeciwno tej decyzji zaprotestował listownie u Stalina Winston Churchill, zrezygnował jednak z wszelkiego bardziej stanowczego nacisku w tej sprawie.

1945 – trwały amerykańsko-niemieckie walki w Ardenach. Część oddziałów SS została wycofana i przerzucona na front wschodni.

1947 – w Warszawie rozpoczął się proces dowódców WiN.

1960 – zmarł Albert Camus, pisarz francuski, dramaturg, eseista i publicysta, laureat Nagrody Nobla w 1957 r.

1989 – dwa amerykańskie myśliwce F-14, które wystartowały z lotniskowca „J.F. Kennedy” na Morzu Śródziemnym, zestrzeliły dwa zbliżające się do nich na niebezpieczną odległość libijskie MIG-i 23. Libijski przywódca Muammar Kaddafi oskarżył Stany Zjednoczone o nieusprawiedliwioną napaść i zażądał zwołania Rady Bezpieczeństwa ONZ. Piloci z zestrzelonych samolotów wyskoczyli na spadochronach.

1994 – Litwa wystąpiła z oficjalnym wnioskiem o przyjęcie do NATO.

MS, PS

Do sylwestra pozostało
361 dni

Cudzym Słowem

Polacy są dumni ze swego pieniądza. Pod koniec roku złoty osiągnął nowy rekordowy kurs wobec euro, dolara i szwajcarskiego franka. W ostatnich miesiącach dolar stracił wobec złotówki 4 procent swej wartości, a do euro 9 procent. Przyczyną tego jest katastrofalny nastrój na międzynarodowych rynkach akcji, który wywołał pęd do kupowania państwowych obligacji i papierów – atrakcyjnych w Polsce ze powodu wysokich realnych odsetek.

Ta polityka wysokich stóp procentowych – prowadzona przez polski bank centralny – ma przyciągać pilnie potrzebny kapitał z Zachodu. Znajduje się ona w centrum krytyki

socjalistycznego rządu. Jego szef, Leszek Miller, wzywa strażników waluty do obniżenia wartości złotego, aby ożywić krajową koniunkturę gospodarczą. Eksperci bankowi ripostują, że tego rodzaju kroki wywołałyby utratę zaufania światowych finansistów do Polski.

A polscy ciułacze nadal preferują złotego, a następnie konta w dolarach. Udział kont oszczędnościowych prowadzonych w euro wynosi około 12 procent.

Roland Hofwiler, „Mocna waluta Polski. Ludzie poszukują złotych, a nie euro”, dziennik niemiecki „Die Tageszeitung” z 2 stycznia. Za PAI.

Zwyczajna nadzwyczajność?

Polska Agencja Informacyjna stwierdziła wczoraj: „Według ministra infrastruktury Marka Pola, państwo jest przygotowane na w miarę normalne warunki zimowe. Ostatnie opady śniegu uznał on za okoliczności nadzwyczajne”.

Wiele mówiło się i mówi o oderwaniu polityków od rzeczywistości. Pan premier Pol oderwał się w sposób rekordowy, uznając kilkadziesiąt centymetrów śniegu i kilkanaście stopni mrozu za nadzwyczajność. Takie warunki zimowe przynajmniej od tysiąca lat są uważane w Polsce za normalne, podobnie jak upały w lecie, roztopy na wiosnę i głupie gadanie przez cały rok.

ANDRZEJ KOZIOL

Cytat dnia

Wróć do życzeń, które mi składano. Mianowicie często się powtarzało coś takiego: „Życzymy panu spokoju w Sejmie”. Ja zawsze mówiłem, że to jest życzenie nierealne, dlatego że Sejm z natury swojej jest taką instytucją, gdzie nie może być spokoju. Tam się ludzie muszą spierać, muszą się wręcz kłócić; chodzi tylko o to, żeby to odbywało się, że tak powiem, w ramach pewnej kultury parlamentarnej. Tam musi być żywo i ten Sejm taki jest.

Marek Borowski, marszałek Sejmu dla Sygnałów Dnia. Program Pierwszy Polskiego Radia.

Zdjęcie dnia



W zimie, zamiast 133 koni mechanicznych wystarczą dwa

Podstuchane

– Panie ministrze, czy taka myśl, myśl pana Marka Pola nie jest kuriozalna, że prawie w 90 procentach drogi były zablokowane przez samochody, które często w wyniku brawury kierowców obracały się lub spadały z drogi.

Krzysztof Janik: – Ja nie wiem, czy on tak powiedział, bo tego nie słyszałem.

– Tak, to jest cytat.

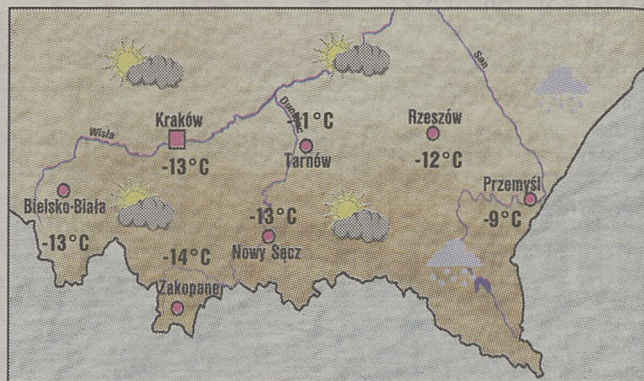
– Natomiast muszę pani powiedzieć, że jak zawsze w takiej sytuacji kryzysowej mamy do czynienia z wielką wyobraźnią, wielkim poświęceniem, odwagą ludzi, i mamy do czynienia z przeciwstawieniem tego, mianowicie, no tir, który pod górkę na trasie katowickiej wyprzedza drugiego tira, i obydwie samochody szepczą się naczepami, i blokują nam trasę na trzy godziny, no, to to jest po prostu głupota, no, przepraszam. Nazywamy rzeczy po imieniu.

– Oczywiście i głupotą też jest to, że nie wyjeżdżają plugi, że nie oczyszczają dróg, że wiadomo było, przecież ludzie będą wracać z Zakopanego, z gór.

– Pani Moniko, protestuję, cały sprzęt jest w ruchu, pracuje 24 godziny na dobę. Za kierowcami siedzą i zawodowi kierowcy, którzy na co dzień jeżdżą tym sprzętem, i zawodowi strażnicy ze wszystkimi kompetencjami, i policjanci. No, zatraciły się gdzieś takie klasyczne podziały między służbami. Wszyscy są na drogach, wszyscy są w środkach transportu, no, my nie mówimy jeszcze o jednej rzeczy, bo oczywiście, my, miastowi, jesteśmy przywiązani do dróg, ale kilkadziesiąt, a może nawet ponad sto miejscowości jest bez możliwości ruszenia się, jest odcięte od świata.

Fragment wczorajszej rozmowy Moniki Olejnik z ministrem spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofem Janikiem. Radio Zet.

Mróz trzyma



Temperatura
-13 – -9°C -13 – -9°C



Sytuacja baryczna

Nad Polską zalega ośrodek wyżowy. Napłynęło mroźne, arktyczno-kontynentalne powietrze z północnego wschodu kontynentu.

Prognoza pogody

W dzień zachmurzenie przeważnie małe i umiarkowane, tylko na północy i wschodzie regionu znacznie przybywać chmur i miejscami wystąpią słabe opady śniegu. Temperatura maksymalna od -13 do -9 st., na Podhalu od -15 do -12 st., w Tatrach -16 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich. W nocy wzrost zachmurzenia, aż do wystąpienia miejscami opadów śniegu. Temperatura w nocy nie spadnie, najniższa wieczorem od -13 do -9 st., na Podhalu od -15 do -12 st., w Tatrach -16 st., w nocy stopniowy wzrost temperatury.

Prognoza orientacyjna

Jutro w dzień pogodnie, jedynie w Karpatach i na wschodzie (woj. podkarpackie) pochmurno z niewielkimi opadami śniegu. Temperatura maksymalna od -7 do -5 st., na Podhalu od -9 do -6 st., w Tatrach -9 st. W nocy stopniowy wzrost zachmurzenia, aż do wystąpienia opadów śniegu. Temperatura minimalna w nocy od -9 do -6 st., na Podhalu i w Tatrach od -10 do -6 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni.

Sytuacja biometeorologiczna

W ciągu dnia korzystna, jednak u osób o niskim ciśnieniu wystąpią objawy obniżonej reaktywności i wzmożona senność.

Uwaga kierowcy

Warunki drogowe na drogach głównych stopniowo poprawiają się, na drogach lokalnych pewne odcinki mogą być jeszcze nieprzejezdne.

Ciśnienie w Krakowie wczoraj o godz. 14

1008,7 hPa = 756,5 mm Hg. Średnie miesięczne: 989,7 hPa = 742,3 mm Hg. Tendencja: wzrost.

Horoskop codzienny

BARAN (21 III – 20 IV): Wesoły biznesmen na wczasach w Baden-Baden. Nie prowadź tylko auta jak... Ben Laden.

BYK (21 IV – 21 V): Miło. W zapachach perfum, w miękkich materiałach, z jedwabnym uśmiechem – podciągnij tylko szelki.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Spisek przedmiotów martwych. Zmowa nieistnienia. Nawet silnik udaje, że go nie ma.

RAK (22 VI – 22 VII): Uszanuj swego szefa, też człowiek, choć na obwodach skalonych. Dziś mu się przepaliła dioda.

LEW (23 VII – 22 VIII): Kable poprzymarzały, samochody zasypane, café miasto tkwi w neurotycznym transie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Pokonaj poranny stres – połknij słońce. Niech zawiruje świat, niech wyparuje wrzątek.

WAGA (23 IX – 22 X): Biznes. Nawet ryzykowny. Ale gorący Ach, te złote kartofeliki, pełne radosnych emocji.

SKORPION (23 X – 21 XI): Wiesz lepiej, widzisz dalej, myślisz szybciej – a zarabiasz...

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Spokój – tego Ci życzę – trzeba poszukiwać szczęśliwego portu. Gdzie piwo z soczkiem...

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Kreatywny, twórczy, przedsiębiorczy i inicyjatywny – wychodzisz na pozycję. Przed Tobą nowe inwestycje!

WODNIK (21 I – 18 II): Pora na biznes. Lody ruszyły, Panowie przysięgli. Sesja trwa. Defiladę poprowadzę osobiście.

RYBY (19 II – 20 III): Nie popadaj w nastrój melancholii. Tylko głupiec chodzi ciągle w gorli.

JAKUB CIEĆKIEWICZ
Księżyc w Pannie, w trudnych układach z Marsem, Merkury w Wodniku – zachęcam do ostrożności w prowadzeniu pojazdów i... interesów.

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI – prezes, TOMASZ DOMAŁEWSKI – wiceprezes, ANTONI KOWALSKI – wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI – wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI

tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,

e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.

ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00
(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,

Sekretariat Redakcji: tel. 619-92-64

Dział Krajowy: tel. 619-92-41

Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93

Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44

Dział Kultury: tel./fax 619-91-27

Dział Miejski: tel. 619-92-60

Dział Sportowy: tel. 619-92-96

Ekspozytura:

MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,

tel./fax (0-41) 383-14-04

MYŚLENICE, ul. Kłakurki 2 (1 piętro),

tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71

PROSZOWICE, Rynek 18,

tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:

NOWY SĄCZ: ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

PODHALE: ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18

OSWIECIM: ul. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72

Nowy Targ: ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86

Ekspozytura: CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57

OLKUSZ: ul. Krakowska 2, tel./fax (0-32) 754-37-30

WADOWICE: ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90

ŻYWIEC: ul. (0-33) 861-41-32

RZESZÓW: ul. Księża J. Jąłowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479

Biurowie: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386

Ekspozytura: DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72

KROSNO: ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (0-13) 43-622-90

TARNÓW: ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48

BOCHNIA: ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22

BRZESKO: ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega

sobie prawo skracania

artykułów i kore-

spondencji oraz za-

opatrywania ich wła-

snymi tytułami. Artyku-

ły nie zamówionych

redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową

przyjmują wszystkie

Oddziały Terenowe

RUCh S.A., zagra-

niczną RUCh S.A.

Oddział Warszawa, ul.

Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,

tel. 421-99-77, fax 421-97-77,

Informacja: tel. 619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl

ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76

ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89

kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14

Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50

Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54

Podhale, tel. (0-18) 201-35-30

Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42

(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

MAKRO KONTROLOWANY

ZWALCZAKI KONTROLOWANY

Policja pracy

Znów u wojewody

(INF. WL.) Od 1 stycznia policja pracy – czyli służba kontrolująca legalność zatrudnienia – przeszła z powrotem w gestię wojewodów. Przepisy jednak nie stwierdzają jasno, czy wojewodowie mają przejąć dotychczasowych powiatowych inspektorów policji pracy czy też powołać własne służby.

Przez lata policja pracy znajdowała się w strukturach wojewódzkich urzędów pracy. Po reformie samorządowej, od stycznia 2001 r. wojewódzkie urzędy pracy przeszły w gestię marszałków, natomiast wydziały legalności zatrudnienia jeszcze w styczniu 2000 r. zostały przekazane powiatowym urzędem pracy. Argumentowano wtedy, że inspektorzy będą bliżej firm, które nielegalnie zatrudniają bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, a więc będą bardziej skuteczni.

Życie pokazało jednak coś innego. – Z jednej strony zabiegamy o dobre kontakty z pracodawcami, zalegamy im z wypłatami za zatrudnianie naszych podopiecznych, a z drugiej – wysyłamy do nich inspektorów. Jest w tym pewna niezręczność – mówili przedstawiciele powiatowych urzędów pracy. A inspektorzy policji pracy skarżyli się, że wywierane są na nich naciski, by omijali niektórych pracodawców, szczególnie tych, którzy są rodzinnie powiązani z powiatowymi notabliami.

Andrzej Martynuska, dyrektor Wojewódzkiego Biura Pracy w Krakowie, podkreśla, że od samego początku było jasne, iż przesunięcie policji pracy do powiatów było sprzeczne z logiką reformy administracyjnej, która zakładała, że funkcje

kontrolne mają być w gestii administracji rządowej lub wojewódzkiej.

Skuteczność działania policji pracy pozostawiała coraz więcej do życzenia. W efekcie Sejm znowelizował przepisy, nakazując wojewodom, by z powrotem przejęli kontrolę legalności zatrudnienia. Nie doprecyzował jednak, czy wojewoda ma przejąć powiatowych inspektorów policji pracy czy też powołać własne służby. Zdaniem naczelnik Ewy Prus z Departamentu Zarządzania Kadrami w Urzędzie Służby Cywilnej – do którego powiatowi inspektorzy policji pracy zwrócili się o pomoc – stają się oni automatycznie pracownikami urzędów wojewódzkich. Część urzędów – w tym małopolski – nie zgadza się z taką interpretacją. Wojewodowie uważają, że mają prawo dobrać sobie inspektorów. W biuletynie „Służby Cywilnej Małopolski” został ogłoszony nabór na pracowników policji pracy; pierwsze rozmowy w tej sprawie odbędą się 4 stycznia.

Jak nas poinformował Jan Choczaj, dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim, urząd w tym roku otrzymał zaledwie 900 tys. zł na policję pracy, czyli o połowę mniej niż dwa lata temu, kiedy przekazywał te zadania powiatom. Wystarczy na zatrudnienie 33 osób; przed dwoma laty pracowało ponad 60 inspektorów. Na razie, spośród pracowników Urzędu Wojewódzkiego do policji pracy zostały skierowane trzy osoby; są to pracownicy, którzy przed dwoma laty zajmowali się kontrolą legalności zatrudnienia.

DOROTA STEC-FUS

Szef Samoobrony

Przywiązany do immunitetu

Andrzej Lepper uważa, że „nawet gdyby chciał, nie może zrzec się immunitetu, bo prawo mu na to nie pozwala”. Twierdzi, że również Sejm nie ma prawa mu go uchylić. Innego zdania jest marszałek Sejmu.

– Wyraźnie przepisy mówią, że ja nawet gdybym chciał się zrzec, to nie będzie to z mocy prawa skuteczne. Również tej przyjemności nie pozbawię chyba państwa i całego parlamentu, że przed głosowaniem będę mógł zabrać głos i mówić tyle czasu, ile będzie potrzeba na obronę immunitetu – mówił wczoraj Lepper.

Zdaniem marszałka Sejmu Marka Borowskiego, rzeczywistość może się okazać, że były wicemarszałek Sejmu sam nie może zrzec się immunitetu, natomiast na pewno Sejm ma prawo zdecydować w głosowaniu o ewentualnym jego uchyleniu. Dodał, że jeśli opinia prawników, którzy badają dla niego tę sprawę, „nie będzie jednolita”, wniosek prokuratury o umożliwienie pociągnięcia byłego wicemarszałka do odpowiedzialności karnej będzie od razu – bez pytania do Leppera, czy sam zrzeknie się immunitetu – skierowany do sejmowej Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, a jej sprawozdanie będzie rozpatrywane przez Sejm.

(PAP)

To nie my toniemy

Wspólną cechą raportów premierów Buzka i Millera jest druzgocąca krytyka poprzedników

(INF. WL.) Rząd Leszka Millera zaprezentował „Raport otwarcia”, w którym dokonał oceny stanu państwa przejętego po poprzednikach. Niemal cztery lata temu o podobny dokument pokusił się gabinet Jerzego Buzka, zresztą jako pierwszy po 1989 roku.

„Raport Buzka” został ogłoszony na początku marca 1998 r., po czterech miesiącach funkcjonowania rządu. „Raport Millera” powstał po niecałych trzech miesiącach działania gabinetu i liczy 80 stron, czyli dwukrotnie więcej niż poprzedni. Wspólną cechą obu raportów jest to, że następcy dokonali w nich druzgocącej krytyki polityki prowadzonej przez poprzedników. I w jednym, i drugim dokumencie trudno o choćby jedną od początku do końca pozytywną ocenę dokonań poprzednika, bo nawet jeśli pierwsza część opinii jest ciepła, to w drugiej zawsze znalazło się jakieś „ale”. Przykładem może być pochwalenie AWS i UW za to, że w okresie ich rządów wzrosła liczba studentów, ale „ze szkodą dla jakości kształcenia”.

„Raport Buzka”

„Mimo występowania w ostatnich latach wielu pozytywnych zjawisk, ogólny bilans polityki realizowanej przez kolejne rządy w latach 1993 – 1997 jest ujemny” – pisali autorzy „Raportu Buzka”. Ich zdaniem, stan polskiej gospodarki, społeczeństwa i państwa na przełomie lat 1997/1998 przedstawiał się źle.

Koalicja AWS-UW obwiniała swoich poprzedników, że nie przeprowadzili zmian systemowych, choć „zdawali sobie sprawę z konieczności głębokich reform”. Zarzucali koalicji SLD-PSL z lat 1993 – 1997, że kierowała się interesami partyjnymi, a nie interesem państwa. Autorzy „Rapor-

tu Buzka” twierdzili, że w efekcie takiej polityki w gospodarce pojawiły się poważne zagrożenia, kryzys dotknął służbę zdrowia, szkolnictwo itd. Padł również zarzut, że rządy premierów Waldemara Pawlaka, Józefa Oleksego i Włodzimierza Cimoszewicza nie zapobiegły spadkowi przyrostu naturalnego, nie prowadziły polityki prorodzinnej.

„Raport Buzka” negatywnie ocenił również to, że koalicja SLD-PSL dopuściła do narastania deficytu w handlu zagranicznym. Za spory minus uznano, że – w porównaniu z Węgrami, Słowenią i Czechami – kapitał zagraniczny inwestował w Polsce zbyt mało. Szczególnie ostrej krytyce zostało poddane łączenie zasobów skarbu państwa i prywatnego biznesu. Według autorów raportu, związki struktur państwa z gospodarką przybierały nazbyt często patologiczny charakter, a zwiększający się zakres reglamentacji i koncesjonowania sprzyjał korupcji.

Krytyce poddano praktycznie każdą dziedzinę życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego. Przypomniano o fatalnym stanie budownictwa mieszkaniowego, o ciągłym wzroście przestępczości. Gorzkie słowa padły również pod adresem prowadzenia przez koalicję SLD-PSL polityki zagranicznej. „Polityka zagraniczna państwa, z wyjątkiem kierunków strategicznych (NATO i UE), była często wypadkową partykularnych interesów partii rządzących”. Druzgocącej krytyce poddano politykę kadrową MSZ, która doprowadziła ten resort do „zatrważająco złego stanu”.

„Raport Millera”

Jego autorzy często odwołują się do lat 1993 – 1997, gdy rządziła koalicja SLD-PSL. „Polska znajdowała się wówczas w czołówce najszybciej

rozwijających się krajów świata” – piszą.

Niemal tylko w czarnych barwach pokazano stan gospodarki u progu 2002 r. Podkreślono, że za rządów AWS-UW tempo wzrostu gospodarczego zmalało z 7 do 1 proc., a produkcja przemysłowa rosła 4-krotnie wolniej niż wtedy, gdy władzę sprawował Sojusz ze Stronnictwem. Przypomniano, że rentowność przedsiębiorstw spadła prawie do zera. Stan finansów publicznych określono jako „katastrofalny” i wytknięto, że bezrobocie „przybrało. Stan społecznej klęski”. W kilku miejscach w raporcie podkreślono, że w ostatnim czteroleciu przybyło milion bezrobotnych.

„Raport Millera”, podobnie jak „Raport Buzka”, nie pozostawiał „suchej nitki” na niemal wszystkich dokonaniach poprzedników. Jego autorzy zwrócili uwagę na to, że polskie drogi standardem i liczbą odbiegają znacznie od tego, czym dysponuje Zachód. Podkreślili też, że ubolewają nie tylko nad złym stanem polskiego rolnictwa, ale i nad brakiem nadziei na poprawę doli ludzi żyjących na wsi i z rolnictwa.

Oberwało się mocno rządowi Buzka za prywatyzację, jakość rządzenia oraz za wszystkie cztery reformy. Reforma edukacji została określona jako fasadowa, a reformy zdrowia i ubezpieczeń społecznych – jako bałaganiarskie. Jedynie o reformie samorządowej powiedziano, że była słuszna i udana, ale oczywiście nie do końca, bo „była za droga”.

Jak nieobiektywny był „Raport Buzka”, tak nieobiektywny jest „Raport Millera”, w którym np. nie ma ani słowa o sukcesach policji w rozbiciu niemal wszystkich większych gangów w kraju i wsadzeniu do więzień ich szefów.

WŁODZIMIERZ KNAP

■ RODZINA RODZINIE.

Metropolita lubelski abp Józef Życiński chce powołać w Lublinie system pomocy rodzinom bezrobotnych, w którym rodzina deklarująca pomoc będzie pomagać konkretnej rodzinie dotkniętej bezrobociem.

■ SOKÓŁ ODLECIAŁ DO ŚWIDNIKA. Śmigłowiec „Sokół” Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego odleciał do fabryki w Świdniku, gdzie zostanie poddany naprawie.

■ 1 MLN ZŁ DLA NIEWIDOMYCH. Ministerstwo Edukacji przeznaczyło w 2002 r. około 1 mln zł na adaptację i druk podręczników dla uczniów niewidomych i niedowidzących.

■ WICEPREZYDENT WŚRÓD OSKARŻONYCH. Opolska prokuratura przesłała do sądu akt oskarżenia przeciwko dwóm pracownikom jednej z poznańskich firm budowlanych. Jednym z oskarżonych jest obecny wiceprezydent Poznania Paweł K.

■ PROCES KULIKA. Stalowski śledczy Mikołaj Kulik twierdzi, że w 1952 r. odmówił rozstrzelania skazanych na śmierć dwóch marynarzy, których sprawę prowadził w Informacji Wojskowej w Gdyni. Według niego, jeden ze skazanych był agentem Informacji. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Warszawie kontynuował proces b. śledczego Informacji (kontrowersyjny wojska), oskarżonego o znęcanie się w latach 1949–1953 w Gdyni nad aresztowanymi marynarzami oraz o fabrykowanie wobec nich fałszywych dowodów.

Redaktorzy wydania:

Marek Lovell
Marek Długopolski

Zarzuty NIK

Porty po kontroli

mln zł”. NIK pisze dalej, że sprawozdania te nie odzwierciedlały rzeczywistej sytuacji majątkowej i finansowej. Nieprawidłowość była konsekwencją źle rozliczonych środków pochodzących z dotacji budżetowej Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej.

W 1999 r. zakończono inwestycję centralną „Modernizacja nawierzchni lotniskowej Kraków Balice” finansowanej ze środków budżetu w wysokości ponad 91,58 mln zł (dotacja dla MON – 963,1 tys. zł, dotacja dla PPL ponad 90,379 mln zł, odsetki bankowe 238,9 tys. zł). Prace rozpoczęto w X 1994, zakończono w IV 1999 r., trwały one zatem 54 miesiące zamiast planowanych 14.

Kontrola NIK wykazała także, że nie uregulowano spraw związanych z własnością majątku powstałego w wyniku inwestycji centralnej. Także po kontroli, mimo prób ze strony MTiGW, MON i PLL nie uregulowano tej sprawy.

W raporcie NIK znajduje się także inne fakty dotyczące

Balic. W 1999 roku PPL przekazało do MPL Kraków Balice 4 mln zł przed podjęciem uchwały o podwyższeniu kapitału spółki, a następnie w okresie od lipca do października 2000 r. PPL przekazało do MPL Kraków Balice 9,9 mln zł bez podjęcia w tej sprawie uchwały WZA w sprawie podniesienia kapitału. PPL zawarło umowę z Amerykańską Agencją Handlu i Roz-

woju (TDA) reprezentującą rząd USA. Miała ona przeanalizować i zbadać wybrane polskie porty lotnicze i przedstawić modele funkcjonowania lokalnych lotnisk. Umowę zawarto, choć nie było podstaw do określenia kierunków prac zagranicznej firmy, gdyż ministerstwo nie zatwierdziło polityki państwa dotyczącej rozwoju lokalnych lotnisk w Polsce. Wątpliwości NIK wzbudziło zlecenie opracowania tzw. masterplanu dla lotniska w Balicach zagranicznej firmie, przy jednoczesnym braku gwarancji, że taka analiza będzie do czegośkolwiek przydatna.

(BAM)

RYSZARD ZĘBALA, wiceprezes spółki Międzynarodowy Port Lotniczy Kraków Balice: – Zarzuty w raporcie Najwyższej Izby Kontroli nie dotyczą naszej spółki, adresowane są tylko do Przedsiębiorstwa Porty Lotnicze. My ze swej strony dopełniliśmy wszystkich warunków prawnych i finansowych, NIK nie miał uwag do naszej działalności.

MAREK NAWARA, marszałek województwa małopolskiego: – Masterplan jest spółce potrzebny, by inwestowanie nie wyglądało jak strzelanie do celu bez przyrzędów celowniczych. Problemem jest oczywiście bałagan z tym związany, któremu winna jest Warszawa. Otrzymałaliśmy dotację od rządu amerykańskiego na wykonanie tego planu, przetarg na jego wykonawcę ogłoszono w Warszawie, wybrano amerykańską firmę. Plan jest gotowy, ale nie może być zatwierdzony, bo nie ma koniecznych uzgodnień z wojskiem. A wojsko wyznaczyło do uzgodnień prywatną firmę, która najpierw zażądała za to 200 tys. zł, a ostatnio zmniejszyła tę kwotę do 59 tys. zł.

(GEG)

**CENTRUM CERAMIKI**
Kraków ul. Klimeckiego 14
Tel. 012/652-76-00, fax : 652-76-02



- najtańsze płytki ceramiczne w Krakowie

Tania chemia budowlana

STAŁA WYSTAWA BUDOWNICTWA

Podhale zakopane

(INF. WL.) Gwałtowny atak zimy sprawił, że dojazd do wielu podhalańskich miejscowości był wczoraj znacznie utrudniony. Na szczęście sytuacja na „zakopiance” poprawiła się na tyle, że podróż do Krakowa trwała tylko trzy godziny.

Dzięki pracy służb drogowych, które przez całą noc walczyły ze śniegiem, warunki na „zakopiance” były wczoraj znacznie lepsze niż w środę. Ostatni sylwestrowi goście nie mieli więc problemów z opuszczeniem Zakopanego.

Na drogach lokalnych było znacznie gorzej. - Są duże problemy - przyznał wczoraj Robert Chowaniec, kierownik zakopiańskiego dworca PKS. - Od wczoraj nasze autobusy dojeżdżają tylko do Chochołowa, gdzie czekają na mieszkańców okolicznych wsi. Nieprzejezdny jest także odcinek z Łysej Polany na Palenicę Białczańską oraz około kilometr drogi z Doliny Flisakówka do Gliczarowa Górniego.

Mieszkańcy Czerwienego, którzy chcieli dostać się do Zakopanego, mieli tylko jedno wyjście - musieli brnąć po pas w śniegu na przystanek do oddalonego o kilka kilometrów Ratułowa. Dojazd na zakopiański dworzec trwał dwie godziny. Duże opóźnienia miały także autobusy kursujące z Zakopanego do Białki Tatrzańskiej.

Gęste opady śniegu sprawiły, że odwołano zajęcia w dwóch szkołach podstawowych w gminie Bukowina Tatrzańska - w Leśnicy oraz w Groniu. W gminie Biały Dunajec zamknięto najwyższej położoną w Polsce szkołę podstawową w Sierockiem. W wielu innych szkołach na lekcje dociera znacznie mniej uczniów niż zwykle.

- Największe problemy z dotarciem do szkół mają uczniowie mieszkający w przysiółkach Gliczarowa oraz w Łosiach, czyli części Leśnicy - poinformował nas Tadeusz Leń, nauczyciel szkoły podstawowej w Gliczarowie Górnym. - Zawiane śniegiem jest także Stotowe.

(KOV, ECZ)

Siedem godzin do domu

Jak reporterka „Dziennika” podróżowała autobusem z Krakowa do Zakopanego i z powrotem

Kraków. Środa. Drugi dzień nowego, 2002 roku. Godzina 7.00 rano. W radiu podają komunikaty o nieprzejezdnych drogach krajowych w okolicach Opola, Wrocławia, Olkusza, Wolbromia, Jędrzejowa... To przecież nie Syberia - myślę. Mój autobus do Zakopanego powinien odjechać o 8.30 (firma Szwagropol), 8.50 (firma Frey) lub 9.00 (PKS Kraków).

We „Freyu” nie wiedzą nic o warunkach na drodze, chociaż ich pierwsze autobusy są na trasie już od 50 minut. W PKS-ie uprzejmie informują, że autobus do Zakopanego odjedzie o 9.00. Chyba.

Wracam na przystanek prywatnych linii. Jest już kilkanaście osób i autobus Szwagropolu. Ruszamy kwadrans po czasie. Po godzinie jesteśmy na „zakopiance” i bez przeszkód docieramy do Myślenic. Po drodze mijamy pługi odgarniające śnieg, autobus czekający na pomoc w zaspie i tira, który wpadł w poślizg. Sytuację próbują opanować strażacy i pomoc drogowa. Za Pciem droga gorsza. Świeci słońce, a wiatr nawiewa na jezdnię tumany drobnego śniegu. Prawie nic nie widać. Od Rdzawki samochody jadące w stronę Krakowa poruszają się z prędkością żółwia. Im bliżej do Zakopanego, tym wolniej.

Gdy mija 11.30, Zakopane wita nas gęstym śniegiem. Na przystanku prywatnych linii kilkadziesiąt osób czeka na jakikolwiek transport do Krakowa.

W kasie Szwagropolu pusto i kartka:

BILETÓW BRAK

U „Freya” kolejka. Biorę ostatni bilet na 17.15. Zostało jeszcze kilka na 18.40 i 20.20.

Godzinę przed odjazdem mojego autobusu tłum sylwestrowiczów pragnących wrócić do domu jest jeszcze większy. Nie podstawiono jeszcze autobusu z 15.10.

W kasie Szwagropolu pusto; wiadomo - nie ma biletów, ale u „Freya” znowu tłum. Ci, co kupili wcześniej, teraz zwracają bilety. Podobno „Frey” odwołał wszystkie kursy do Krakowa. Przeciskam się do kasy. - Ten z szesnastej z minutami jest 20 kilometrów za Krakowem. Może dojedzie za pięć godzin, ale chyba już nie wróci na trasę - mówi kasjerka. - A mój,



Fot. Przemek Wierchowski (PAP)

z 17.15? - Co pani? Jest zawieja, korki. Chyba nie pojedzie. Może pani poczekać. W razie czego prześpi się pani na kwaterze i wróci jutro. Mamy bilety. Wychoďte.

Kupuję prowiant na drogę. W pobliskiej kawiarni w Domu Wypoczynkowym „Kolejarz” chcę wypić herbatę. Dosiadam się do trójki młodych warszawiaków. Ania dzwoni właśnie do ojca: „Siedzimy na dworcu. Nie denerwuj się. Nasz pociąg jest opóźniony o 120 minut, ale będzie więcej, bo jeszcze go nie widać nawet na horyzoncie. Spokojnie. Jestem z Agą i Jarkiem. Nie będę dzwonić często, bo wyczerpuje mi się komórka. Pa, pa”.

W barku pustki. Bufetowa z jednej torebki robi trzy herbaty. - Przepraszam - mówi - ale nie spodziewałam się takiego najazdu. Może ktoś pożycz mi telefon, zadzwonię do szefa. Niech pan przyjeżdża - prosi - nie ma herbaty, kawy, cukru. Kończy się rum...

Wracam na przystanek. Jest zimno, sypie śnieg. Czekam już ponad 150 osób. Ktoś przyniósł wiadomość, że za pół godziny powinien dotrzeć autobus Szwagropolu, który pojedzie do Krakowa. - Jasiek - mówi wysoki blondyn do kolegi w czerwonym polarze - jak pojedzie, ty pakuj się do środka, ja ładuję bagaż. Kłan, że masz bilety, byleśmy się znale-

li wewnątrz. Stamtąd nas nie ruszą.

Cztery dziewczyny ze snowboardami pertraktują z gaździną, która dzierży tabliczkę z napisem: „Wolne pokoje”. - Niech pani coś opuści. - Dogadamy się, co będziecie marzyły. Dziewczyny odchodzą z górką.

Pękła szyna

Poczekalnia na dworcu kolejowym pełna ludzi. Na zewnątrz też spory tłum. - Warto przy bagażach pełnymi na zmianę - mówi Andrzej. - Inaczej chyba byśmy pozamarzali. Szlag to trafi, że mnie akurat skusiło to Zakopane.

Pociągów jak nie było, tak nie ma. Podobno pękła szyna.

Idę jeszcze na dworzec PKS-u. Ku memu zdumieniu, na „krakowskim” stanowisku

jest autobus

- Do Krakowa? - A gdzie? Ludzie prawie wnoszą mnie do środka.

Jest 17.30. Siedzę przy oknie. Mam bilet - drugi. Nie zdążyłam zwrócić tego od „Freya”, no i może dojadę do domu.

- Do Nowego Targu dostanemy się przez Czarny Dunajec, żeby ominąć gigantyczny korek - tłumaczy kierowca.

Zaczynają dzwonić komórki. - Mamo, jadę... Nie wiem kiedy..., ale jesteśmy wszyscy razem, w ośmkę.

Kasia instruuje męża: - Wysyłaj SMS-a co jakiś czas, powtarzaj i powtarzaj, to może dojdzie. Mama się niepokoi. Tylko ich półtoraroczny synek jest w siódmym niebie. Misiowi bardzo się podoba jazda autokarem. Nam trochę mniej.

Na otwartej przestrzeni sypiący śnieg miesza się z nawiewanym na drogę białym pyłem. Autobus z trudem trzyma się jezdni. Co chwilę mijamy auta zawracające do Zakopanego. My, nawet gdybyśmy chcieli zawrócić, nie mamy jak; autobus jest długi, odgarnięty pas drogi - wąski.

W Nowym Targu wysiada kilka osób. - Trzymamy za was kciuki - mówią na odchodnym.

Wjeżdżamy na „zakopiankę”. - Zboczymy na stację. Muszę mieć pełny bak - decyduje kierowca. Zgadza się bez szemrania. Nie wiadomo, co nas jeszcze czeka.

W radiu podają komunikat: Droga do Nowego Targu przez Czarny Dunajec kompletnie zakorkowana. Policja zawraca auta do Zakopanego. I chwilę potem: „Zakopianka” zamknięta na cztery godziny.

Przez okno nic nie widać. Poruszamy się jak we mgle i nagle... - A szlag by to trafił! Siedzę w zaspie - kierowca sięga po papierosa.

Po godzinach

Jesteśmy już właściwie w obrębie stacji CPN, tuż za

Nowym Targiem. Misiu nie może zasnąć. Pędzimy do WC i sklepiku. Jest już po godz. 21, a my mamy kawał drogi do domu. Chcemy kupić herbatę, jakieś kanapki, chrupki dla małego. Agent zamyka nam drzwi przed nosem. - Jest po godzinach - ucina dyskusję. Rzuca się do czynnej pizzerii. Stania na godzinę. Rezygnujemy. Trzeba pomóc kierowcy.

W autobusie zostają tylko Misiu i 6-letnia Joasia, ich mamy, no i dziewczyny, które mają rozhuścić pojazd. Reszta pasażerów pcha. Koła buksują, autobus ani drgnie. Wpadamy do środka. Obklepieni śniegiem i skostniały z zimna. Ze śnieżyicy wyłania się traktor. Jego kierowca dokręca hak i na łańcuchu powoli wyciąga nas na drogę. W kierunku Krakowa suną auta. Jedno za drugim, wolniutko. - A może wrócić do Nowego Targu? - pyta kierowca.

Jesteśmy już prawie cztery godziny w drodze. Chcemy jechać. Kierowca tankuje autobus. Wymiatamy śnieg z autokaru. Ruszamy do domu.

Brawa dla kierowcy

Misiu marudzi. Młodzi ludzie ściszą głos, żeby mógł zasnąć. Kierowca przykręca radio. Ktoś wyjmuje cukierki i częstuje pasażerów. - Boże, mogliśmy wrócić wczoraj. Przecież kursowały pociągi - mówi Kasia. - Nie chcieliśmy się tłoczyć z małym. No i przedobrzyliśmy. Dzisiaj poszłam nawet na postój busów, które odjeżdżały do Krakowa. Jeden był już pełny. Pasażerowie płacili po 30 zł od osoby. Miejsce w następnym kosztowało już 50 zł, a i tak nie chcieli wziąć nas z wózkami.

Zbliżamy się do Naprawy. Kierowca przystaje. Oskrobuje wycieraczki z lodowej skorupy. Na poboczu zatrzymują się też inne auta; kierowcy poprawiają łańcuchy, przecierają szyby. Wolno pokonujemy serpentyny. Im bliżej Krakowa, tym droga lepsza, ale dopiero za Myślenicami wierzę, że dzisiaj dotrę do domu. Przed dworzec PKS zajeżdżamy kilka minut po północy. Bramy są pozamykane, więc kierowca zatrzymuje się przy Pawiej. W autobusie rozlegają się brawa.

Autobusem KVV 3528 z Zakopanego do Krakowa jechała MAJKA LISIŃSKA-KOZIOŁ

Odrobią w soboty po feriach

Zawieszone lekcje

W 906 małopolskich szkołach do końca tygodnia nie będzie zajęć

(INF. WL.) Kolejnych 135 małopolskich szkół zawiesiło wczoraj zajęcia z powodu trudnych warunków drogowych. W sumie lekcje odwołano w 906 szkołach wszystkich szczebli. Uczniowie wrócą do zajęć prawdopodobnie w poniedziałek.

W środę lekcje odwołały szkoły w 87 gminach Małopolski, głównie w powiecie miechowskim, tarnowskim ziemskim, suskim, wadowickim, dąbrowskim, nowotarskim, olkuskim i w północnej części powiatu krakowskiego.

Wczoraj wnioski o zawieszenie zajęć wystosowało do kuratorium kolejnych 135 szkół z 29 gmin, głównie z terenów Podhala i Nowego Sącza, a także z okolic Krakowa i Oświęcimia.

W sumie z powodu trudnych warunków drogowych naukę przerwało 906 szkół z 8 po-

wiatów Małopolski. Większość z nich - aż 667 - to szkoły podstawowe; zajęcia przerwało też 160 gimnazjów i 79 szkół średnich.

Jeśli pogoda się poprawi, uczniowie wrócą do szkół w poniedziałek. Odwołane lekcje odrobią w soboty po feriach. Nie wiadomo jednak, co będzie, jeśli przerwa przedłuży się o kilka kolejnych dni.

- Rok szkolny musi objąć 178 dni nauki. Jeśli zawieszenie zajęć przedłużyłoby się np. do 10 dni, wówczas ciężko byłoby to odrobić w soboty - mówi Jerzy Lackowski, małopolski kurator oświaty. - W ostateczności można przedłużyć rok szkolny i opóźnić wakacje. Na pewno natomiast nie powinno się odrabiać tych lekcji w ferie zimowe, bo wielu uczniów ma już zaplanowane wyjazdy.

(MWK)

Spóźnione pociągi

Najgorzej było na trasie Zakopane - Kraków

(INF. WL.) Wczoraj na większości tras kolejowych przywrócono ruch, ale opóźnienia wielu pociągów sięgały nawet kilkunastu godzin.

Najgorzej było na trasie Zakopane - Kraków na odcinku między Nowym Targiem a Chabówką. Trzy pociągi, które w środę wieczorem wyjechały z Zakopanego, utknęły na trasie z powodu zasp na torach. Ruch przywrócono wczoraj około godz. 6, ale dwie i pół godziny później pociągi znowu musiały się zatrzymać. Tuż po godz. 10 udało się całkowicie przywrócić przejezdność tej trasy. Pociągi miały już wtedy ponad 10 godzin spóźnienia. Sierkordowo spóźniony był ekspres „Morskie Oko” z Zakopanego do Warszawy Wschodniej, który jechał o 15 godzin dłużej niż wynika to z rozkładu jazdy. Podobne spóźnienie miał pociąg z Zakopanego do Olsztyna.

Wczoraj przywrócono także ruch pociągów na trasie Wadowice - Kęty, ale nie udało się tego zrobić na trasie Wadowice - Spytkowice, gdzie w dodatku nie było komunikacji zastępczej.

Na pozostałych trasach pociągi dalekobieżne kursowały, ale z kilkugodziennymi opóźnieniami. Np. pociąg z Przemysła dojeżdżał do Szczecina 6 godzin później niż przewiduje to rozkład jazdy, a do Poznania docierał z blisko 7-godzinnym spóźnieniem.

(GEG)

Helikopterem na oględziny

(INF. WL.) Problemy z dotarciem do odciętych od świata małopolskich miejscowości mają nie tylko mieszkańcy, ale także policjanci. Wczoraj technik kryminalistyczny i oficer dochodzeniowo-śledczy z Komendy Powiatowej w Krakowie przez kilkanaście godzin usiłowali dostać się do Skały i Słomnik, gdzie mieli dokonać oględzin związanych ze śmiercią dwóch osób.

Najpierw funkcjonariusze wyruszyli radiowozem, ale pokonanie zasp okazało się nie możliwe. Ostatecznie do Skały dotarli pieszo przez zaspę. Aby się dostać do Przestoińska pod Słomnikami, musieli jednak skorzystać z policyjnego helikoptera.

(MADE)

Fikcyjny zakaz

(INF. WL.) Wczoraj od godz. 8 na terenie 10 województw obowiązywał zakaz ruchu ciężarówek o masie powyżej 12 ton. W Małopolsce policjanci bardzo łagodnie traktowali kierowców tirów, a o godz. 15 wojewoda małopolski odwołał zakaz ruchu ciężarówek na płatnej autostradzie i drodze krajowej nr 4.

- Rozporządzenie weszło w życie rano, bez żadnego przygotowania - mówi insp. Stanisław Molik, zastępca komendanta małopolskiej policji i przyznaje, że funkcjonariusze nie egzekwowali rygorystycznie zakazu ruchu ciężarówek, które były w trasie - *Samochodów nie było gdzie kierować* - wyjaśnia.

Również minister infrastruktury Marek Pol odwołał wczoraj zakaz poruszania się samochodów ciężarowych ważących ponad 12 ton. Zakaz obejmował województwa: dolnośląskie, śląskie, opolskie, małopolskie, świętokrzyskie, łódzkie, warmińsko-mazurskie, kujawsko-pomorskie, lubelskie i podkarpackie. Minister, odwołując zakaz, upoważnił wojewodów do ograniczania ruchu na drogach samorządowych w razie potrzeby.

(GS/PAP)

Powiatowe i lokalne - wciąż zasypane

Wiecej dróg i samochodów

(INF. WL.) Wczoraj wieczorem na małopolskich drogach sytuacja poprawiła się, ale nadal nieprzejezdnych było 11 tras wojewódzkich oraz kilkadziesiąt powiatowych i gminnych.

- Jest już o wiele lepiej. Najważniejsze, że główne drogi są odblokowane, a ruch na „zakopiance” odbywa się płynnie - powiedziała „Dziennikowi” podinspektor Grażyna Gryga z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. - W czwartek, po kilkugodzinnej przerwie, o godz. 15.30 pu-

ściliśmy ponownie ruch tirów, uprzedzając kierowców jadących w tereny górskie, że muszą liczyć się z założeniem łańcuchów - szczególnie na trasie Chyżne - Zabornia.

Pewne utrudnienia nadal występują na dwóch drogach krajowych: nr 28 Tymbark - Dobra i nr 94 w Wielkiej Wsi.

Wciąż nieprzejezdnych jest kilka odcinków dróg wojewódzkich: nr 964 Szczurowa - Biskupice, nr 973 Borusowa - Żabno, nr 981 Gładyszów - Konieczna, nr 957 Czarny Dunajec - Jabłonka, nr 949

Przeciszów - Polanka Wielka, nr 953 Polanka Hallera - Gołuchowice, nr 783 Olkusz - Miechów i Miechów - Kazimierz, nr 780 Kaszów - Czulówek, nr 773 Olkusz - Słomniki, nr 794 Skała - Wolbrom i Wolbrom - Strzegowa i nr 776 Kraków - Proszowice.

Drogi powiatowe i lokalne są w większości nadal zasypane, szczególnie w powiatach: miechowskim, olkuskim, proszowickim, oświęcimskim, nowotarskim, wielickim i tarnowskim.

(MADE)

Sądeckie, Limanowskie, Gorlickie

Ratownicy na skuterach

jeden pług wirnikowy, siedem pługopiasekarek. W południe nieprzejezdnych było około 45 km dróg powiatowych. Tych pozostających pod zarządem gmin - trzykrotnie więcej. Spore kłopoty mieli zmotoryzowani podążający z Ropy do Wysowej. W Klimkówce i Hańczowej tworzyły się korki z powodu miejscowych utrudnień i czynnego tylko jednego pasa jezdni.

- Takiej zimy nie mieliśmy od ponad 30 lat - słyszymy od starszego specjalisty ds. drogownictwa w powiecie gorlickim Józefa Mrozka. - To jest syzyfowa praca. W Gorlickim nieprzejezdne by-

ły m.in. odcinki: Moszczenica - Ciężkowice, Szalowa - Łużna, Łużna - Staszówka, Wójtowa - Harkłowa, Mszanka - Wola Łużańska, Lipinki - Bednarskie, Bodaki - Bartne.

W Nowym Sączu do akcji odśnieżania miasta zaangażowano nawet więźniów.

Od dwóch dni stoją u nieruchomione autobusy w Młyńskich, a od 31 grudnia 2001 r. w Trzetrzewinie. Wczoraj nie było dojazdu z Nowego Sącza pod Przehybę, do Siedlec i Baranowa. Jeździły za to dodatkowe samochody z Krynicy i Nowego Sącza do Krakowa i Warszawy.

(LES)

W Gorcach i Tatrach

Odcięte schroniska

Siedmioro młodych ludzi z Krakowa najprawdopodobniej dopiero dziś zostanie uwolnionych z harcerskiego schroniska „Bene” na zboczach Turbacza w Gorcach. Ratownicy GPR muszą bowiem udrożnić szlak, którym można dostać się do doliny.

Grupa krakowian spędziła w schronisku Nowy Rok; zostali odcięci od świata przez śnieg. - W śróde młodzi ludzie usiłowali schodzić z Turbacza, ale zostali zawróceni przez dyżurującego tam ratownika. Na Turbaczu średnia pokrywa śnieżna ma grubość 160 cm, a zasypy są dwa razy większe - powiedział naczelnik Grupy Podhalańskiej GPR Mariusz Zaród.

Odcięte od świata są tatrzańskie schroniska w Morskim Oku i Dolinie Pięciu

Stawów. Ale nie ma już w nich turystów. W śróde wieczorem, tuż przed zatarasowaniem drogi do Morskiego Oka przez ogromną lawinę, ze schroniska zeszło kilkunastu turystów. Ostatni zeszli wczoraj rano po przekopaniu w śniegu obejścia lawiniska. Lawina, która zeszła ze Żlebu Żandarmerii, zatarasowała drogę śniegiem i połamanymi drzewami na wysokość kilku i szerokość 100 m. Masy śniegu runęły do potoku, gdzie utworzyły przyzme wysoką na 20 metrów.

Według leśniczego TPN z obwodu Morskie Oko Krzysztofa Cudzicha, tak duża lawina nie zeszła ze Żlebu od 1984 r. Cudzych powiedział, że żlebami w rejonie Morskiego Oka wczoraj zeszło kilkadziesiąt kolejnych lawin.

(PAP)

Powiat tarnowski

Na saniach do szpitala

(INF. WL.) W powiecie tarnowskim wczoraj nieprzejezdne były dwie drogi wojewódzkie: 973 - między Borusową a Żabnem oraz 964 - między Szczurową a Biskupicami Radłowskimi. Znacznie gorzej było na drogach powiatowych i gminnych.

W gminie Lisia Góra wczoraj nad ranem przejezdna była tylko jedna droga powiatowa. Sytuacja poprawiła się, gdy

na drogi powrócił ciężki sprzęt. - Można już dojechać do gminy Wietrzychowice - powiedziano nam wczoraj w Zarządzie Dróg Powiatowych w Tarnowie.

Ponownie zasypało jednak drogę z Tarnowa do Tuchowa. Przez zaspę, między Porębą Radlaną a Piotrkowicami, udało się pługom przebiec dopiero około godziny czwartej nad ranem. Na Pogórzu wczoraj wciąż nieprzejezdne były dro-

gi: Tuchów - Rychwałd, Gromnik - Bogoniowice, Kowalowa - Lubcza, Szerzyny - Joniny i Joniny - Zalasowa.

Po apelu starosty Michała Wojtkiewicza sześć podtarnowskich gmin - Ryglie, Tuchów, Pleśna, Skrzyszów, Radłów i podmiejska gmina Tarnów - zorganizowało awaryjny transport chorych; saniami zaprzęgniętymi w konie lub ciężki sprzęt.

(SMOL)

Na Słowacji i w Czechach

Zaspy oraz lawiny

(INF. WL.) W północnej i środkowej Słowacji służby drogowe również zmagają się z atakiem zimy. Stan kłęski śniegowej obowiązuje m.in. w powiatach położonych przy granicy z Polską: popradzkim, keżmarskim i żilińskim.

Silny wiatr oraz oblodzone drogi utrudniają jazdę także na drogach zachodniej i środkowej Słowacji. Bez łańcuchów nieprzejezdna jest większość dróg drugiej i trzeciej kategorii w Wysokich i Niskich Tatrach. Słowaccy drogowcy nie nadążają z ich odśnieżaniem, większość pługów śnieżnych skierowano bowiem na drogi międzynarodowe i pierwszej kategorii.

Nieprzejezdna jest m.in. droga z Popradu do Starego Smokovca. Bardzo trudna sytuacja jest też na polsko-słowackich przejściach granicznych Komarnik-Barwinek oraz Jaworzyna-Lysa Polana.

W słowackich Tatrach nadal obowiązuje czwarty stopień w pięciostopniowej skali zagrożenia lawinowego.

Z powodu zagrożenia lawinowego i silnego wiatru nie działają niektóre wyciągi narciarskie.

Bardzo trudna sytuacja panuje również na północy Czech, wzdłuż granicy z Polską. Stan kłęski śniegowej nadal obowiązuje w powiatach Bruntal, Vysoczlina, Opava, Frydek-Místek, Zlin oraz Vsetin. Nieznacznie poprawiła się natomiast sytuacja w środkowych Czechach.

Z dużymi problemami borykają się też czeskie koleje. Na 14 trasach wstrzymano ruch pociągów. Podróżni muszą się też liczyć z dużymi opóźnieniami na trasach, gdzie jeżdżą jeszcze pociągi.

MARIUSZ PĄCZKOWSKI (Bratysława)

Bez prądu

(INF. WL.) Nadal występują ograniczenia w dostawach energii elektrycznej - w Małopolsce nie dociera ona do 12 tys. mieszkań i gospodarstw. Jak informuje Zakład Energetyczny w Krakowie, problemy z dostawą prądu występują w dwóch krakowskich rejonach energetycznych - w Nowej Hucie i Krowodrzy oraz w Nowym Targu, Limanowej i Nowym Sączu.

(MADE)

Startują i lądują

(INF. WL.) Wczoraj wszystkie samoloty zgodnie z rozkładem lotów startowały i lądowały na lotnisku w Balicach. Ruch został przywrócony już w śróde wieczorem - lotnisko przyjęło wtedy dwa samoloty z Warszawy. Wczoraj bez problemów można było natomiast odlecieć m.in. do Rzymu i Londynu oraz wrócić z Wiednia.

(GS)

Jest sprzęt, jest śnieg

(INF. WL.) Wczoraj na drogi krajowe i wojewódzkie wyjechał cały sprzęt do zimowego utrzymania.

Firmy, które utrzymują drogi krajowe w Małopolsce, mają do dyspozycji: 45 solarek z pługami, 51 piasekarek z pługami, 40 pługów śnieżnych, 7 pługów wirnikowych, 30 ładowarek, 25 równiarek i 10 koparek.

Na drogach wojewódzkich pracowało wczoraj 11 pługów wirnikowych, 32 ładowarki i równiarki oraz 70 pługopiasekarek. W Zarządzie Dróg Wojewódzkich powiedziano nam, że taka ilość sprzętu całkowicie wystarcza nawet przy tak trudnych warunkach jak ostatnio.

Niestety, wiele dróg, zwłaszcza lokalnych, nie jest ujętych w planach zimowego odśnieżania. Oznacza to, że śnieg może tam pozostać do wiosny.

(GEG)

Pogoda nie dla złodziei

Od Nowego Roku w Krakowie skradziono tylko trzy samochody

(INF. WL.) Fatalne warunki drogowe zmusiły złodziei samochodów do przymusowych urlopów. W Krakowie, gdzie jeszcze przed świętami ginęło codziennie 10 aut, od Nowego Roku skradziono ich tylko trzy. W Nowej Hucie właściciel poloneza sam dogonił przestępcę usiłującego odjechać jego samochodem zaparkowanym pod blokiem.

Rano mieszkaniec os. Zielonego wyszedł, aby zamontować w samochodzie akumulator.

Odśnieżył auto, zapalił silnik, a ponieważ przypomniał sobie, że musi jeszcze zabrać z domu teczkę, ponownie zamknął samochód i na chwilę wrócił do mieszkania. Gdy wrócił, zobaczył, że jego polonez odjeżdża z parkingu. Zaczął za nim biec. Złodziei siedzący za kierownicą dodał gazu i... wpadł w poślizg, lądując w przyzbie śniegu. Błyskawicznie wyskoczył z auta i uciekł.

(MADE)

Poufna prognoza

(INF. WL.) Styczeń ma być zimny, a opady śniegu większe niż średnie w tym miesiącu - taką prognozę przygotował Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Dowiedzieliśmy się o tym nieoficjalnie, bo w Polsce istnieje zakaz publikowania długoterminowej prognozy pogody, czyli dłuższej niż na pięć dni. Zakaz obowiązuje synoptyków pracujących w centrali i regionalnych oddziałach IMiGW.

Romuald Kaseja, dyżurny synoptyk z krakowskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, wyjaśnia, że prognozy długoterminowe mają niską sprawdzalność, a laicy nie potrafią ich prawidłowo odczytywać. - Prognozy miesięczne były publikowane stosunkowo do niedawna tylko w Polsce. Na szczęście, wróciliśmy do zwyczajów światowych i przestaliśmy to robić. Dlaczego? Ponieważ taka prognoza ma około 60-procentową sprawdzalność. Takie prognozy mają zastosowanie tylko dla potrzeb badawczych lub dla części przedsiębiorców, np. dla producentów łopat do śniegu czy łańcuchów na koła - twierdzi nasz rozmówca.

Romuald Kaseja opowiada, że w PRL wypracowaliśmy metodę prognozowania pogody miesiąc naprzód i ten nasz patent kupili Niemcy z NRD: - Przez pierwszy rok byli zadowoleni, bo tak akurat zdarzało się, że prognoza najczęściej im się sprawdzała. W kolejnych latach wszystko wróciło do normy: raz się udawało, innym razem - nie.

Synoptyk z krakowskiego IMiGW twierdzi, że żaden jego kolega po fachu nie może dać 100-procentowej gwarancji, że przedstawiona przez niego prognoza się sprawdzi, nawet wówczas, gdy dotyczy kilku godzin. Zjemy w klimacie przejściowym, w którym pogoda zmienia się bardzo szybko; nad terytorium Polski częściej niż nad większością krajów europejskich ścierają się masy powietrza ze wszystkich stron, powodując nieraz raptowne jej zmiany. Na gwałtowną zmianę pogody może mieć też wpływ wiele innych czynników, np. zanieczyszczenia powietrza czy wielkie pożary.

Zakazu podawania prognozy długoterminowej nie mają natomiast synoptycy z prywatnych biur prognoz. - Nie lubimy jednak tego robić, oczywiście poza wypadkami, gdy ktoś u nas zamówi taką prognozę. Informujemy wtedy jednak o szansach na jej sprawdzenie się; rzeczywistość, są one niewielkie - przyznaje Jan Zagórski z poznańskiego prywatnego biura prognoz „Aura”. - Staramy się podawać dane tylko do pięciu dni naprzód. Styczeń ma być mroźny, ale tylko do połowy. W końcu drugiej dekady może się ocieplić i to znaczy.

(K.W.)

Wszystkie dzieci siostry Cherubiny

To, że przy ul. Przybyszewskiego jest dom, w którym każda samotna dziewczyna czy kobieta w ciąży znajdzie miejsce, jest zasługą księdza kardynała Karola Wojtyły

Dokończenie ze str. 1

Siostra Cherubina tuli, głaszcze, uspokaja. W szpitalu trzyma za rękę. To jej położna podaje niemowlę, gdy lekarz odbierający poród Misi zapytał, czy jest ktoś z rodziny.

Misia urodziła dziewczynkę z czarnymi włoskami; córka właśnie skończyła trzy tygodnie. - *Takie śliczne dzieci mamy* - cieszy się siostra Cherubina, głaszcząc zaciśniętą piąstkę maleństwa.

Misia szukała schronienia dla siebie i sporego już brzucha w domu zakonnicy, bo rodzice, którzy opiekują się trójką jej starszych dzieci, odmówili pomocy przy następnym. Adres i telefon siostr nazaretanek znalazła w książce telefonicznej. Zadzwoiła z dworca kolejowego. „Przejeżdżaj natychmiast” - usłyszała w słuchawce telefonu.

Celina przyszła w zimne, marcowe popołudnie w samych spodniach i cienkiej bluzce. W takim stroju wyrzucił ją z mieszkania „mężczyzna jej życia”. Tak przynajmniej nazywała go do niedawna. Był dla niej dobry i opiekuńczy. Do czasu, gdy dowiedział się, że dziewczyna jest w ciąży. Siostra Cherubina nie pytała o nic. „Chodź, dziecko” - ogarnęła Celinę ramieniem i pociągnęła ją za próg.

Synek Celiny ma już cztery miesiące. Zgodnie z obowiązującymi tu zasadami, dziewczyna powinna opuścić dom. Celina nie ma jednak dokąd pójść. Wprawdzie ojciec dziecka wyraził skruchę, ale ona „nie chce go już widzieć”. Mówi, że to, co zrobił, pozostawia uraz do końca życia. - *Wszystko wskazuje na to, że Celince pomoże rodzina. Bardzo się z tego cieszę, bo ileż można się gniewać na własne dziecko? Trzeba w końcu zaakceptować fakt, że się ma wnuka czy wnuczkę z nieślubnego łoża. Przecież dziecko się nie prosiło na świat. Z naszego doświadczenia wynika, że rodzina prędzej czy później wyciągnie rękę. Największą radością jest dla nas, gdy przejeżdżają wszyscy razem prosić na chrzest* - mówi siostra Cherubina. - *W twoim przypadku też tak będzie, dziecko* - zwraca się do szczupłej szatynki, która przycupnęła na brzegu kanapy.

Asia jeszcze niezbyt pewnie czuje się w tym gronie. Przyjechała do Krakowa prosto z Włoch, gdzie pracowała jako pomoc domowa. Pochodzi z Lubelszczyzny, ale po zająsci w ciąży bała się pokazać w rodzinnej miejscowości. Ojciec Asi, zaniepokojony brakiem wiadomości od córki, godzinami wydzwaniał na jej komórkę. Raz telefon przypadkowo odebrała siostra Cherubina. „Asia? Nie wiem, kto to taki” - skłamała do słuchawki, żegnając się przy tym. - *Joanna nie chciała rozmawiać z ojcem. Musiałam uszanować jej wolę* - tłumaczy zakonnica. - *Potem zmieniła zdanie. Bardzo się z tego cieszę, bo jej ojciec okazał się wspaniałym człowiekiem. Powiedział, że jeśli Asia zdecyduje się urodzić to dziecko, on gotów jest jej pomóc. Ale nie wszystkie dziewczyny mają takie szczęście* - wdycha siostra.

Asia nie miała szczęścia. Opowiada z goryczą, jak przez czternaście lat pomagała przy dzieciach swojemu bratu, a gdy sama zaszła w ciążę, bratowa dała



Siostra Cherubina

Fot. Anna Kaczmarz

jej do zrozumienia, że czas się rozstać. Trafiła do siostr, bo - jak mówi - bała się rodzić zupełnie sama. Jej synek ma już pięć lat, ale Asia - chociaż ma swoje mieszkanie i pracę - nadal bywa w domu przy ul. Przybyszewskiego. Pomaga siostr w pracach porządkowych, a dziewczętom w przygotowaniach do porodu. Czasem, gdy ma jakieś popołudniowe zajęcie, „podrzuca” swojego synka siostrze Cherubinie.

Nie ona jedna korzysta z pomocy siostr jeszcze długo po narodzinach dziecka. Adaś, dwulatek, spędza w domu przy Przybyszewskiego niektóre weekendy. Cherubina cieszy się z każdego nowego ząbka u Adasia; potrafi powtórzyć wszystkie powiedzonka, którymi chłopczyk zadziwia mieszkańców domu. - *Takie dobre dziecko, będzie z niego pociecha* - cieszy się, co widać zwłaszcza w oczach z mocno zaznaczonymi „kurzymi łapkami” - charakterystycznymi dla osób, które często się śmieją.

- *Sporo takich zdolnych dzieci mamy* - opowiada siostra Cherubina. - *Niektóre są już dorosłe, jak na przykład siostry bliźniaczki ze Szczawnicy. Trzy lata temu zdały maturę z samymi piątkami, a z języka niemieckiego miały nawet szóstkę. Irenka, ich mama, prosiła, aby pomóc dziewczętom wybrać jakieś studia w Krakowie. Ale najpierw pojechały do znajomej matki do Niemiec. Proszę sobie wyobrazić, że tam znalazły pracę, a potem zdały egzaminy na studia. Są już na trzecim roku i nieźle sobie radzą.*

Naszą rozmowę z siostrą Cherubiną raz po raz przerywa dzwonek telefonu. - *To Ania. Dzwoniła, bo jest w dotku psychicznym* - wyjaśnia trochę zaszępiłona zakonnica. Następny telefon przywraca jej dobry nastrój. Rozmówczyni po drugiej stronie właśnie ponowiła zaproszenie na swój ślub. To mieszkanka Radomia, absolwentka prawa. - *Rodziła w 1975 roku, jeszcze w domu przy ul. Warszawskiej. Nie możemy jechać na tę uroczystość, bo*

kto zostanie z dziewczętami, ale przygotowaliśmy dla niej niespodziankę - błogosławieństwo samego Ojca Świętego na specjalnej, okolicznościowej karcie - mówi z entuzjazmem.

To, że przy ul. Przybyszewskiego jest dom, w którym każda samotna dziewczyna czy kobieta w ciąży znajdzie miejsce, gdzie może spokojnie czekać na rozwiązanie, jest zasługą księdza kardynała Karola Wojtyły. To on w 1974 r. zwrócił się do Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, aby zakonnice zajęły się samotnymi matkami, które przychodziły do kurii z prośbą o pomoc. - *Ksiądz kardynał uznał, że trzeba im pomóc rozwiązać problemy nie tylko dając pieniądze; że trzeba im stworzyć dom* - opowiada siostra Cherubina. - *Najpierw była to dawna bursa nauczycielska przy ul. Warszawskiej, ale tam miałyśmy ledwie dwa pokoje. Tymczasem zaczęły zjeżdżać do nas dziewczęta z całej Polski. Wtedy poszliśmy do kardynała Wojtyły, żeby powiedzieć, że bursa już nie wystarcza. A on powiedział: „No to szukajcie większego domu”. Ten przy ul. Przybyszewskiego wydał mi się idealny: położony na uboczu, z ogrodem, z dobrym dojazdem do szpitala. Kuria zaakceptowała mój wybór i wykupiła ten dom na potrzeby samotnych matek. To typowy dom wielorodzinny. Na zewnątrz nie ma żadnego szyldu, żadnej tablicy. Zgodnie z życzeniem księdza kardynała Wojtyły, który powiedział, aby zapewnić tym dziewczętom pełną dyskrecję.*

Dom Samotnej Matki jest utrzymywany przez Kurie Metropolitalną w Krakowie. Czasem, choć rzadko, za utrzymanie brzemiennej płaci jej rodzina. - *Dużo się trzeba modlić o pieniądze, ale Pan Bóg jest życzliwy* - mówi siostra Cherubina w odpowiedzi na pytanie, jak sobie radzą finansowo. Siostry nie narzekają, ale osoby związane z domem wiedzą, że lekko im nie jest. Wydatki rosną, bo dziewczęta, które tu przychodzą, nie mają ze sobą praktycznie nic.

- *Dawniej, czekając na rozwiązanie, mogły sobie zarobić trochę grosza. Miałyśmy umowę ze spółdzielnią inwalidów; dziewczęta pakowały szczotki, które produkowali niewidomi. Potem dla innej spółdzielni szyły czapeczki do strojów krakowskich. Ale spółdzielnie upadły i te skromne możliwości się skończyły, a na rynku pracy, wiadomo - mizéria* - mówi siostra Cherubina.

Do domu przy Przybyszewskiego z roku na rok puka coraz więcej kobiet potrzebujących wsparcia. Bywa, że na miejsce trzeba czekać w kolejce, a pracujące tu siostry muszą dobrze się natrudzić, aby dla każdej - Polki, Cyganki czy Ukrainki; zdrowej, chorej, sprawnej fizycznie czy upośledzonej; wolnej od nałogów czy narkomanki - znalazło się miejsce. - *I odrobina miłości* - mówi siostra Cherubina.

Za swój trud siostry Cherubina i Józefina zostały niedawno nagrodzone - kardynał Franciszek Macharski wręczył im Medal „Bogaci Miłosierdziem”. To wyróżnienie przyznano też m.in. papieżowi Janowi Pawłowi II.

GRAŻYNA STARZAK

Nowy rozkład jazdy PKP

Z korektą

(INF. WL.) 6 stycznia zacznie obowiązywać nowy rozkład jazdy pociągów. Zawiera on niewielką korektę rozkładu jazdy wprowadzonego w połowie ubiegłego roku. Nowy rozkład będzie obowiązywał do 14 grudnia.

Nie będzie pociągu pospiesznego „Kasprowy” relacji Kraków Główny - Zakopane, ale w jego miejsce pojawi się „Podhalanin”, kursujący z Poznania do Zakopanego. Pociąg pospieszny z Krakowa Płaszowa do Kołobrzegu będzie kursował codziennie, a nie tylko w sezonie letnim. Pociągami relacji Przemysł - Szczecin będzie można dojechać także do Gorzowa Wielkopolskiego (wagonami II klasy).

Zlikwidowano trzy pociągi relacji Kraków Główny - Wieliczka Rynek. Pociągami z Tarnowa (odjazdy o godz. 4.55

i 19.45) będzie można dojechać tylko do Rzeszowa (do tej pory trasa kończyła się w Przemyśle). Tym samym w drugą stronę pociągi nie będą odjeżdżały do Tarnowa z Przemyśla, tylko z Rzeszowa (o godz. 9.25 i 21.35). Pociągami z Oświęcimia (godz. 20.30) będzie można podróżować tylko do Katowic (a nie do Bielska-Białej). Wprowadzono natomiast nowy pociąg na trasie Kraków Płaszów (godz. 21.05) - Spytkowice.

Na terenie Małopolski będzie kursować 38 ekspresów, 4 pociągi międzynarodowe, 93 pospieszne i 473 regionalne (zwykłe). 81 pociągów regionalnych i 22 pospieszne oznaczono literą G, co oznacza, że w przypadku trudności komunikacyjnych (np. spowodowanych pogodą) mogą być one odwołane w pierwszej kolejności.

(GEG)

Od 6 stycznia PKP w Krakowie wprowadzają promocyjną sprzedaż biletów kolejowych na trasie Kraków - Zakopane. Cena biletu na pociąg pospieszny będzie obniżona o 38 proc. Kolej zachęca do korzystania z akcji promocyjnej „Zima w Zakopanem” twierdząc, że „czas przejazdu pociągami pospiesznym - bez względu na warunki atmosferyczne - wynosi ok. 3 godzin”. Wygląda na to, że ostatnie opóźnienia pociągów z Zakopanego wynikają tylko z faktu, że promocja obowiązuje dopiero od 6 stycznia...

W Nowym Sączu

Tłum pacjentów

(INF. WL.) - Czterech lekarzy psychiatrów pracujących w Poradni Zdrowia Psychicznego w Nowym Sączu przyjmuje dziennie nawet po stu chorych - skarżą się pacjenci przychodni.

To jedyna w mieście placówka, która podpisała umowę na finansowanie leczenia z Małopolską Regionalną Kasą Chorych. W sytuacji, gdy na wizytę czeka blisko 100 osób, trudno wymagać, by lekarz każdej z nich poświęcił wystarczająco dużo czasu.

- *Zdecydowana większość pacjentów cierpi na określoną*

chorobę od lat i przychodzi tylko po receptę na leki - tłumaczy Zofia Kubisz-Pajor, dyrektor sądeckiego szpitala, któremu podlega Poradnia Zdrowia Psychicznego. - *Zresztą tak duża frekwencja w przychodni nie zdarza się codziennie. Z reguły pojawia się w czasie zmian pogody, zwłaszcza gdy wieje halny. Wówczas trzeba przyjąć każdego pacjenta.*

W takich przypadkach nie bierze się pod uwagę narzucanych przez kasę chorych limitów przyjęć. Pogłębia się natomiast zadłużenie sądeckiego szpitala.

(SZEL)

Na szczycie Rotundy

Chcą odbudować cmentarz

(INF. WL.) Przewodnicy ze Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkich z Warszawy chcą odbudować cmentarz na szczycie Rotundy (771 m n.p.m.) w Beskidzie Niskim. Restauracja obiektu kosztować będzie prawie 525 tys. złotych.

Cmentarz został wybudowany podczas I wojny światowej przez Austriaków. Pochowano na nim żołnierzy trzech zaborczych armii, poległych podczas walk w lutym i maju 1915 r. Zaprojektował go słowacki architekt Dusan Jurkiewicz, a jako budulec wykorzystano drewno.

Na razie inicjatorzy akcji poszukują sponsorów.

(SUB)

Wniosek o warunkowe umorzenie sprawy wypadku

Sędzia wynagrodziła szkodę

(INF. WL.) Prokuratura Rejonowa dla Krakowa Śródmieścia skierowała do sądu wniosek o warunkowe umorzenie sprawy wypadku spowodowanego przez sędziego z Wydziału Cywilnego krakowskiego Sądu Okręgowego.

Do wypadku doszło w marcu ubiegłego roku. Kierująca sportowym autem sędzia potrafiła kobietę przechodzącą pasami. U poszkodowanej stwierdzono złamanie kości krzyżowej oraz kości uda. Śledztwo wykazało, że sędzia była trzeźwa. Nieoficjalnie wiadomo, że był to już drugi spowodowany przez nią wypadek. Za pierw-

szym razem, mimo iż w wyniku wypadku poszkodowana osoba też odniosła rany, sędzia nie poniosła odpowiedzialności.

Na wniosek krakowskiej prokuratury, na czas trwającego się postępowania sędzi uchyłony został immunitet.

Jak się wczoraj dowiedzieliśmy, prokuratura skierowała do sądu wniosek o warunkowe umorzenie postępowania na okres jednorocznej próby. Na taką decyzję wpłynął fakt, iż sędzia wynagrodziła szkodę wyrządzoną pieszej.

(STRZ)

Student oskarżony

(INF. WL.) 22-letni student krakowskiej uczelni odpowie przed sądem za usiłowanie zabójstwa kobiety. Akt oskarżenia w tej sprawie skierowała do sądu krakowska Prokuratura Okręgowa. Mężczyźnie grozi kara od 8 lat do dożywotniego więzienia.

W październiku 1998 r. krakowska policja otrzymała informację, że w pobliżu ul. Aleksandry leży pokrwawiona kobieta. U Agnieszki K. lekarze stwierdzili liczne rany klute klatki piersiowej i brzucha. Prokuratura ustaliła, że poszkodowana została zaatakowana przez młodego mężczyznę. Napastnik uderzył ją w głowę, potem przewrócił i zadał nożem wiele ciosów. Agnieszka K. przeżyła dzięki szybko wykonanej operacji.

Prokuratura początkowo umorzyła postępowanie z powodu niewykrycia sprawcy. Wznosiła je dopiero, gdy w ubiegłym roku zatrzymano mężczyznę, który w maju usiłował zmusić pewną kobietę do „poddania się czynnościom seksualnym”, a w czerwcu groził nożem nieletniej. Wszystkie pokrzywdzone rozpoznały napastnika w okazanym im mężczyźnie.

Oskarżony nie przyznał się do usiłowania zabójstwa. W prokuraturze stwierdził, że nie byłby w stanie w taki sposób skrzywdzić człowieka, ale nie wykluczył tego, gdyż ma luki w pamięci spowodowane piciem alkoholu.

(STRZ)

Przed wielką szansą

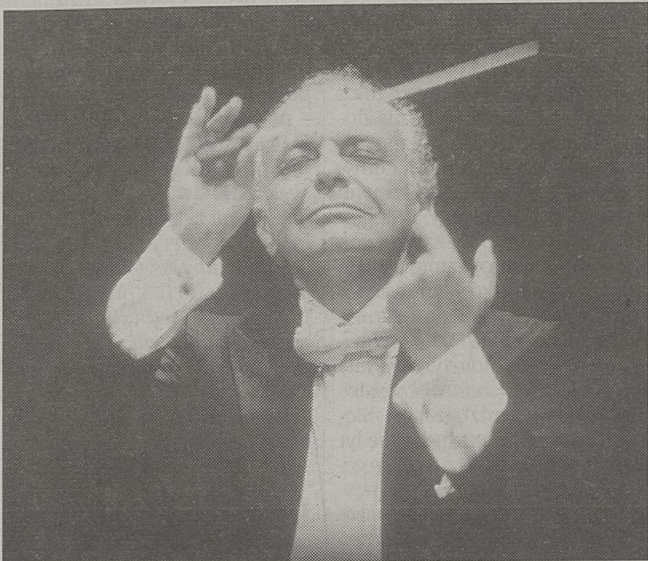
Lorin Maazel poprowadzi w Krakowie regionalne eliminacje Międzynarodowego Konkursu Dyrygenckiego

(INF. WL.) Lorin Maazel, wielkiej sławy dyrygent, wieloletni dyrektor m.in. Orkiestry Symfonicznej w Cleveland, a także nowy szef Filharmoników Nowojorskich (mianowany od września 2002 r.), poprowadzi od 17 stycznia w Filharmonii Krakowskiej regionalne eliminacje Międzynarodowego Konkursu Dyrygenckiego Maazel Vilar.

Do krakowskich przesłuchań stanie 10 młodych dyrygentów m.in. z Niemiec, Rosji, Grecji, Izraela. Wśród nich znajduje się także jeden Polak – Maciej Tworek, absolwent krakowskiej Akademii Muzycznej. Młodych będą oceniać, oprócz Lorina Maazela, także polscy dyrygenci: Antoni Wit i Jan Krenz. Zwycięzcy krakowskich przesłuchań wezmą udział w finale konkursu, który rozegra się we wrześniu, w Carnegie Hall, w Nowym Jorku. Jednym z jego jurorów będzie Krzysztof Penderecki.

Międzynarodowy Konkurs Dyrygencki Maazel Vilar powstał dzięki staraniom Lorina Maazela oraz mecenasa sztuki Alberto Vilara, wspierającego od lat m.in. Festiwal Muzyczny w Salzburgu i działalność Berlińskich Filharmoników. Konkurs ma na celu wyłonienie grupy najlepiej zapowiadających się dyrygentów i stworzenie im szansy rozpoczęcia kariery muzycznej. Na najlepszych finalistów czeka – oprócz nagrody pieniężnej w wysokości 45 tys. dolarów – 2–3-letnie stypendium w USA, w ramach którego będą mogli pod okiem Lorina Maazela prowadzić najświetniejsze zespoły świata.

Według założeń, eliminacje konkursowe odbywają się w sześciu miastach: w Tokio,



Lorin Maazel

Bloomington, Londynie, Sao Paulo, Sydney i Krakowie. – Lorin Maazel zaplanował konkurs w ten sposób, aby swoimi rozmiarami objął on cały świat. Dzięki temu wszyscy młodzi dyrygenci, niezależnie od narodowości będą mieli szansę wzięcia udziału w konkursie – powiedziała „Dziennikowi” Elżbieta Penderecka, organizatorka – wraz z Biurem Kraków 2000 i Sinfonietą Cracovia – krakowskich eliminacji konkursowych.

Do konkursu zgłosiło się 350 młodych dyrygentów (poniżej 35. roku życia) z 43 krajów świata. Maazel zakwalifikował 53 muzyków i podzielił ich na grupy 10- i 8-osobowe.

Dlaczego słynny dyrygent jako jedno z miast wybrał Kraków?

– Przyjaźnimy się od wielu lat z Lorinem Maazelem. Prowadził on wiele wykonań utworów mojego męża, w tym prawykonanie „Siedmiu bram

Jerozolimy”, jakie odbyło się 9 stycznia 1997 roku w Jerozolimie. Ponad rok temu maestro Maazel zwrócił się do nas z pytaniem, czy Kraków byłby zainteresowany zorganizowaniem fragmentu wielkiego konkursu. Propozycję przyjęliśmy z dużym aplauzem, gdyż dla naszego miasta uczestniczenie w tak wielkim przedsięwzięciu jest nobilitacją – mówi Elżbieta Penderecka.

Młodzi dyrygenci będą mieli do dyspozycji Sinfonietę Cracovia. – Maestro Maazel przyjeżdża do Krakowa już 15 stycznia, po to, by na kilku próbach przygotować orkiestrę. Ten wspaniały zespół będzie miał szansę popracować kilka godzin z największą sławą światowej dyrygentury – dodaje Elżbieta Penderecka.

Eliminacje w Krakowie potrwać trzy dni i będą otwarte dla publiczności.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Z sali koncertowej

W karnawałowych rytmach

Po raz pierwszy od wielu lat nie oglądaliśmy w noworoczne południe tłumy melomanów w złotej sali Musikvereinu w Wiedniu udekorowanej kwiatami przez ogrodników z San Remo. Nie było Filharmoników Wiedeńskich w charakterystycznych „jaskółkach”, grających w jedyny, niepowtarzalny sposób walce i polki Straussów. Podobno zabrakło funduszy. Szkoda, że właśnie na to. Ale krakowianie i tak powitali Nowy Rok w rytmie walca, bo wiedeńska tradycja i u nas na szczęście znalazła naśladowców. Nowy Rok spędziłam z orkiestrą Filharmonii Krakowskiej, drugi styczniowy wieczór, również w filharmonicznej sali, z Capellą Cracoviensis.

Koncert filharmoniczny poprowadził Jacek Boniecki. Arie operowe i operetkowe śpiewali Agnieszka Wolska i Ryszard Wróblewski, dowcipnym słowem opatrzył je Bogusław Kaczyński. Zróżnicowany program obejmował arie operowe, przeboje operetkowe, fragmenty musicali, walce, polki i marsze. Obdarzona gęstym sopranem o bogatej barwie Agnieszka Wolska równie interesująco prezentowała się w poważnej arii obłąkania z nieznaną u nas opery „Pirat” Vincenza Belliniego, jak i w wirtuozowskim walcu Julii z „Romea i Julia” Gounoda czy w czardaszu z „Cygańskiej miłości” Lehara. Ryszard Wróblewski z powodzeniem śpiewał arie z operetek Kalmana, Straussa i Lehara, a swą klasę potwierdził pięknym wykonaniem arii Kalafa z „Turan-dot” Pucciniego.

Oboje artyści mieli tym trudniejsze zadanie do spełnienia, że Jacek Boniecki nie potrafił w akompaniamentach należycie wypośrodkować siły brzmienia orkiestry umieszczonej przecież nie w kanale, lecz na estradzie i znacznie większej niż to zazwyczaj w teatrach muzycznych bywa. Pięknie natomiast brzmiały utwory orkiestrowe, a na szczególne brawa zasłużyli krakowscy filharmonicy za interpretacje suit ze „Skrzypka na dachu” Bocka i „West Side Story” Bernsteina oraz za walc „Nad pięknym modym Dunajem” Straussa.



Prawdziwą gwiazdą wieczoru była Gwendolyn Bradley

Fot. Wacław Klag

Ten sam walc zabrzmiał dzień później w wykonaniu Capelli Cracoviensis pod dyktando Stanisława Gałońskiego. I tego wieczoru program był bardzo zróżnicowany. Obok Straussa słuchaliśmy uwertur Rossiniego i Suppego (pięknie zagrana „Lekka kawaleria”), nostalgicznego Tańca słowiańskiego e-moll Dworzaka, zamaszystego Mazura ze „Straszного dworu” Moniuszki. Jednym z ciekawszych punktów programu był barwnie i stylowo wykonany przez Madrygalistów spirituel „Hail Mary”.

Ale prawdziwą gwiazdą wieczoru była Gwendolyn Bradley. Artystka rozpoczęła swój występ arią Adeli z „Zemsty nietoperza” Straussa, by potem skupić się na repertuarze amerykańskim: fragmentach musicali Bernsteina i Webbera, utworach Arlena i Gershwinów oraz popularnych pieśniach. Piękny głos, olbrzymia muzyczność i równie wielki urok osobisty Gwendolyn Bradley sprawiły, że oklaskom nie było końca.

Oba wieczory odbyły się przy komplecie publiczności. Piękna muzyka w dobrym wykonaniu może być skutecznym antidotum nawet na zimowe troski, kłopoty i śniegi.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

Nowa płyta Motion Trio

Wszystkie brzmienia akordeonu

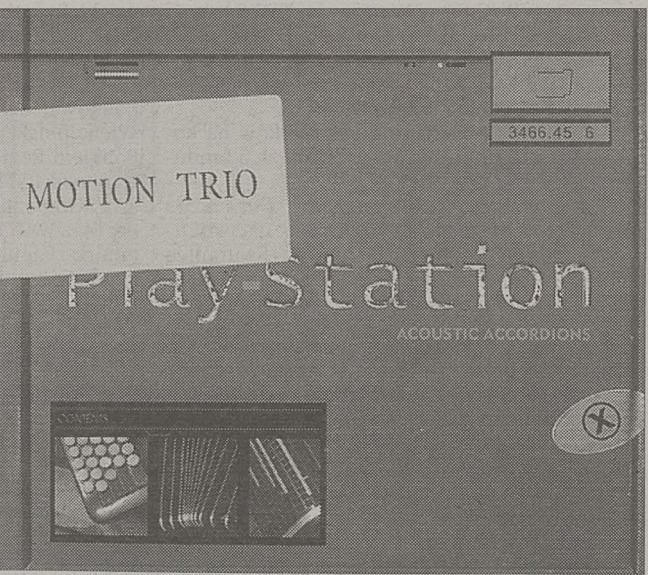
(INF. WL.) Swą trzecią płytę „Play-Station” wydało krakowskie Motion Trio, tworzone przez trzech akordeonistów: Janusza Wojtarowicza, Pawła Baranka i Marcina Gałążyna. Muzycy nagrali na niej 9 swych kompozycji.

– To nasza najlepsza dotychczas płyta, wykazująca pełnię możliwości tego instrumentu. Prezentujemy inny, nowy sposób grania, pozbawiony folkowych elementów, jakie były na pierwszych płytach i jakie stosujemy jeszcze w czasie koncertów. Ale jest to płyta przystępna, może trochę kosmiczna... – mówi lider tria Janusz Wojtarowicz.

Nad płytą zespół pracował dwa lata, a nagrał ją w listopadzie w studiu Radia Kraków; realizatorem dźwięku był Aleksander Wilk.

Płyty słucha się z prawdziwą przyjemnością i radością – wręcz może szokować ilość brzmień i ich barw, jakie wydobyli muzycy z tego instrumentu; wykorzystali m.in. odgłosy bębnienia na miechu akordeonu. Zaskakujący jest też sam początek płyty...

W najbliższym czasie Motion Trio będzie można usłyszeć w Krakowie, także w Nowym Sączu (w czasie festiwa-



lu organizowanego przez pianistę Waldemara Malickiego), po czym w marcu wystąpi ono, obok Richarda Galliano, na 3. Wiedeńskim Festiwalu Muzyki Akordeonowej, trwającym w stolicy Austrii od 21 lutego do 23 marca.

Muzycy tria nie ukrywają, że są od lat fanatycznymi miłośnikami wykorzystywanego przez siebie instrumentu. Zdobyte przez nich w 2000 roku Grand Prix IV Międzynarodowego Konkursu Współczesnej Muzyki Kameralnej im. Krzysztofa Pendereckiego potwierdza ich poziom jako instrumentalistów. Zresztą wybitny kompozytor obiecał, że napisze dla tria utwór – i to jeszcze zanim zdobyli wspomniane Grand Prix.

Zespół ma już też za sobą wiele znakomicie przyjętych koncertów w USA, Kanadzie, Holandii, Austrii.

Chcąc lansować akordeon i tak przeżywający w ostatnich latach renesans, Janusz Wojtarowicz powoła wkrótce Stowarzyszenie Akordeonów.

(WAK)

Rekordowy album Ich Troje

Diament „Ad. 4”

(INF. WL.) Miniony rok należał w polskiej muzyce rozrywkowej do zespołu Ich Troje. Jego album „Ad. 4” pobił wszelkie rekordy popularności. Do 20 grudnia sprzedano się 667 tys. egzemplarzy. Oznacza to, że Ich Troje otrzymali za swój krążek „Diamentową Płytę”, wręczaną artystom za sprzedanie 500 tys. nośników dźwięku (płyty i kaset).

Według danych Związku Producentów Audio Video podwójną „Platynową Płytę” (za sprzedanie 200 tys. egz. nośników dźwięku) otrzymała Golec uOrkiestra za swój drugi album, a „Platynową Płytę” (100 tys. egz.) – grupa Bajm za „Szkłankę wody”. Ryszard Rynkowski za „Dary losu”, Stachurski za „Urodziłem się, by grać”, Kayah za „Zebre”, Budka Suflera za „Białe wszystkie świętych”, Anna Maria Jopek za „Szeptem” oraz ponownie Ich Troje za wcześniejsze wydawnictwo – „3” – i Golec uOrkiestra za swój debiutancki krążek.

„Złotymi Płytami” (50 tys.) mogą pochwalić się: Łzy za

„W związku z samotnością”, Krawczyk i Bregovic za „Daj mi drugie życie”, Stachurski za „1” i „Moje najlepsze piosenki”, Brathanki za „Patataj”, Yagot, Anita Lipnicka za „To, co naprawdę”, Stare Dobre Małżeństwo za „Cudne manowce. Live”, Stanisław Sojka za „Cud niepamięci”, Edyta Geppert za „Pamiętnik”, Krzysztof Krawczyk za „Canzone d'Amore” oraz Marek Grechuta i Pod Budą za swe „Złote kolekcje”.

Spośród zagranicznych wykonawców po „platynę” sięgnęli w Polsce w ciągu ostatniego roku tacy wykonawcy, jak: Sting (album „Brand New Day”), Metallica („S & M”) i Vaya Con Dios („The Best”), a po „złoto” – m.in. Leonard Cohen („Ten New Songs”), Korn („Issues”), Destiny’s Child („Survivor”), Bloodhound Gang („Hoorey For Boobies”), Eros Ramazzotti („Stilelibero”), Ricky Martin („Sound Loaded”), Jennifer Lopez („J.Lo”), Rammstein („Sensucht”), Roxette („Crash! Boom! Bang!”).

PAWEŁ GZYL

Konkurs na myśl muzyczną

Konkurs na hejnał Katowic ogłosił prezydent miasta Piotr Uszak oraz Katedra Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki Akademii Muzycznej w Katowicach. Prace można nadsyłać do 1 lutego.

– Katowice są jedynym z 16 wojewódzkich miast w Polsce, które nie ma dotychczas hejnału. Tłumaczy to w pewnej mierze fakt, że są miastem młodym – prawa miejskie uzyskały w 1865 r., nie mają też typowego rynku z ratuszem czy wieżą, z których zazwyczaj odtwarza się hejnał – powiedziała naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miasta Mirosława Kilon. – Mam nadzieję, że taka krótka myśl muzyczna odwołująca się do historii, kultury i tradycji miasta, nada rynkowi inny charakter – dodała.

Hejnał ma być odtwarzany przez zestaw dzwonków; możliwe jest jednak użycie innego instrumentu. W konkursie może wziąć udział każdy, kto zaakceptuje jego warunki. Prace należy nadsyłać na adres Akademii Muzycznej. Zwycięzca otrzyma 3 tys. zł.

(PAP)

Gospodarka

Euro w bankach

Największym wzięciem cieszą się monety, kupowane głównie przez osoby młode i... emerytów

Euro nie spowodowało szczególnego zamieszania w większości banków komercyjnych, dopiero wczoraj otwartych po noworocznej przerwie. Klienci kupowali nową, europejską walutę głównie z ciekawości, chcąc przekonać się, jak wyglądają nowe pieniądze, i pochwalić się ich posiadaniem przed znajomymi. Największym zainteresowaniem cieszyły się więc monety i banknoty o niskim nominale. Podobnie było w kantorach.

W jednej z krakowskich filii Banku Przemysłowo-Handlowego PBK pierwsza klientka zainteresowana euro pojawiła się dopiero po godzinie 16.00. Chciała wymienić na nową walutę 100 marek niemieckich. - Przeleżały w domu, dopiero teraz zorientowałam się, że trzeba się ich pozbyć - wyjaśniała. - No i dzięki temu dostanę już teraz do ręki euro. Niestety, od kasy odesłano ją z kwitkiem - skupem wycofywanych z obiegu walut eurolandu zajmują się wyłącznie oddziały BPH PBK, a nie filie. Prowizja od takiej operacji wynosi 3 proc.

Do godziny 13.00 w I oddziale PKO BP w Krakowie posiadaczami euro stało się 30 klientów. Zdaniem personelu, zainteresowanie nową walutą było „spore, jak na dewizy”. Co ciekawe, euro kupowali przeważnie emeryci i osoby bardzo młode. Najlepiej „schodziły” niskie nominały i... bilon. Wartość jednej transakcji z reguły nie przekraczała kilku-

dziesięciu euro. Jedynie dwóch klientów weszło w posiadanie większych kwot. Prowizja, pobierana przez PKO BP przy wymianie wynosi dla banknotów 2,5 proc. równowartości danej kwoty w złotych (i nie mniej niż 3,50 zł), natomiast dla bilonu - 50 proc. równowartości danej kwoty w euro.

- Zainteresowanie euro oceniałabym jako umiarkowane - powiedziała „Dziennikowi” Anna Pawelska, rzecznik prasowy Banku Gospodarki Żywnościowej. - Wygląda na to, że klientami, którzy kupowali tę walutę, kierowała głównie ciekawość: wzięciem cieszyły się zwłaszcza monety o niskich nominalach, więc niewielkiej wartości. Nieliczni wymieniali narodowe waluty - prawdopodobnie większość osób zdążyła się ich pozbyć przed końcem roku, kiedy nie obowiązywały jeszcze prowizje. Zwłaszcza w ostatnich dniach grudnia masowo zakładano konta walutowe a vista, głównie w markach - dodała Pawelska.

Przy wymianie wycofywanych z obiegu banknotów eurolandu BGŻ pobiera zróżnicowaną prowizję, zależną od stopnia popularności danej waluty. Najniższa - 1,7 proc. - naliczana jest od niemieckich marek, austriackich szylingów i franków francuskich. 3,5 proc. trzeba zapłacić, wymieniacz funty irlandzkie, franki luksemburskie i escudo portugalskie. Dla pozostałych walut „dwunastki” prowizja wy-

nosi 2,5 proc. Bilon skupowany jest z 70-proc. prowizją.

Euro, choć dostępne w większości placówek Kredyt Banku na terenie całego kraju, nie dotarło za to jeszcze do niektórych krakowskich oddziałów. - 4 stycznia będzie już na pewno - twierdzili pracownicy. W regionie krakowskim można na razie kupić do 100 euro, natomiast wypłaty z rachunków prowadzonych w nowej walucie dokonywane są bez limitu. - Klienci kupowali głównie monety, najprawdopodobniej w celach kolekcjonerskich - twierdzi Izabela Mościcka, rzecznik prasowy Kredyt Banku. - Większych zakupów gotówki spodziewamy się w przyszłym tygodniu. Euro kupią zarówno firmy, wysyłające pracowników w delegacje zagraniczne, jak i osoby udające się na zimowy wypoczynek.

Bez większych problemów można było za to wczoraj zaopatrzyć się w euro w prawie wszystkich krakowskich kantorach. - Mamy wszystkie nominały, od 5 do 500 euro, rano był też bilon, ale wszystko sprzedaliśmy - deklarowała większość właścicieli. Nowa waluta cieszyła się sporym zainteresowaniem. - Po całym dniu został mi tylko jeden banknot 50 euro - mówił pracownik jednego z nowohuckich punktów wymiany walut. Część kantorów nadal skupowała wycofane z obiegu marki, których cena waha się od 1,50-1,70 zł.

(B.CH.)

Ministerialne prognozy

Niska inflacja

- Ministerstwo Finansów utrzymało prognozę inflacji rok do roku w grudniu na 3,6 proc., tzn. na tym samym poziomie, jak w listopadzie - poinformował Jacek Krzyślak, dyrektor departamentu polityki finansowej i statystyki MF.

- Po uwzględnieniu cen żywności w drugiej połowie grudnia podnieśliśmy szacunek inflacji w grudniu do 0,3 procent, z 0,2 procent, co jednak w relacji rocznej w dalszym ciągu przełoży się na 3,6 procent - powiedział Krzyślak.

GUS podał w czwartek, że ceny żywności w II połowie

grudnia wzrosły o 0,2 proc. w porównaniu z I połową grudnia i o 0,8 proc. w porównaniu z II połową listopada.

W połowie grudnia minister finansów Marek Belka nie wykluczył spadku inflacji w grudniu do poziomu 3,5 proc. rok do roku. W grudniu ubiegłego roku inflacja wyniosła 8,5 proc. Większość analityków prognozuje inflację na koniec tego roku nieco wyżej niż resort finansów, szacując, że wyniesie ona 3,7 proc.

Cel inflacyjny Rady Polityki Pieniężnej na ubiegły rok został określony na 6-8 proc.

(PAP)

Decyzja EBC

Stopy bez zmian

Rada Europejskiego Banku Centralnego (EBC) pozostała wczoraj podstawowe stopy procentowe bez zmian - poinformował bank w komunikacie.

Podstawowa stopa kredytu refinansowego w strefie euro wynosi nadal 3,25 proc., stopa oprocentowania depozytów przyjmowanych od banków 2,25 proc., a stopa pożyczek udzielanych bankom komercyjnym 4,25 proc.

Ekonomiści zwracają uwagę, że prezes EBC Wim Du-

isenberg podczas wystąpienia w Parlamencie Europejskim w grudniu dał jasno do zrozumienia, że najnowsze dane gospodarcze dla eurolandu nie skłaniają Europejskiego Banku Centralnego do zmiany obecnej polityki monetarnej.

Większość ankietowanych analityków spodziewa się, że decyzja o obniżce stóp procentowych w strefie euro może zapasć teraz 7 lutego. Niektórzy oceniają, że nastąpi to najwcześniej w marcu.

(PAP)

Składka płynie wolno

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przekazał w 2001 roku 8 mld 706,88 mln zł otwartym funduszom emerytalnym (OFE). W grudniu do OFE trafiło 379,96 mln zł.

Kwoty te obejmują także odsetki z powodu nieterminowych wpłat. Od początku roku ZUS zapłacił 53,94 mln zł odsetek, a od początku reformy ubezpieczeń społecznych 94,26 mln zł.

W 2000 roku ZUS przekazał do OFE 7,6 mld zł, z planowanych 10,1 mld zł, a w 1999 roku - ok. 2,3 mld zł.

Pierwotnie rząd planował, że w 2001 roku do OFE trafi 14,1 mld zł, w tym 3,1 mld zł zaległych składek. Po pierwszej nowelizacji budżetu 2001 zmniejszono planowaną dotację dla ZUS na przekazywanie składek do OFE o wielkość zaległych składek. Pod koniec roku nowy rząd szacował, że do OFE trafi

w 2001 roku 9,1 mld zł, a w 2002 roku - 11,6 mld zł składek.

Tymczasem Powołane Towarzystwo Emerytalne PZU SA rozpoczęło inwestycje zagraniczne - poinformował wczoraj Mirosław Kasprzak, rzecznik PTE PZU. PTE PZU SA zainwestowało blisko 20 mln zł w akcje tak znanych firm europejskich, jak między innymi Deutsche Bank, BP, Nestle, Philips oraz Nokia.

Zgodnie z ustawą o działalności funduszy emerytalnych, PTE mogą lokować do 5 proc. swoich aktywów na rynkach zagranicznych. Komisja Europejska uważa, że ten limit należy zwiększyć do, co najmniej, 20 proc.

Do tej pory PTE ostrożnie korzystały z istniejących możliwości, jednak ostatnio coraz częściej pojawiają się sugestie, że w interesie członków OFE jest zwiększenie limitów inwestycji za granicą.

(PAP)

Jedność później

Zwłoka w rejestracji Banku Polskiej Spółdzielczości SA

Ze względów proceduralnych opóźnia się rejestracja połączenia banków, które mają utworzyć Bank Polskiej Spółdzielczości SA. Pierwotnie planowano, że nastąpi to do końca ubiegłego roku. Niestety, Główny Inspektorat Nadzoru Bankowego doszukał się pewnych formalnych niezgodności w uchwałach walnych zgromadzeń akcjonariuszy Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego oraz Banku Unii Gospodarczej.

Oprócz wymienionych wyżej GBPZ SA we Wrocławiu, pełniącego funkcję banku przyłączającego, oraz BUG SA w Warszawie, BPS SA mają utworzyć: Małopolski Bank Regionalny SA w Krakowie, Lubelski Bank Regionalny SA, Rzeszowski Bank Regionalny i Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny w Olsztynie.

Łączna suma bilansowa tych banków na koniec listopada 2001 r. wynosiła 5 mld zł, a fundusze własne 260 mln zł.

- To przedsięwzięcie pionierskie. Dotychczas nikt w Polsce nie łączył sześciu spółek akcyjnych, sześciu banków - twierdzi Justyna Szafranec z GBPZ SA, zapewniając jednocześnie, że wspomniane usterki prawnoformalne zostaną usunię-

te podczas dzisiejszego NWZA BUG SA, a Bank Polskiej Spółdzielczości będzie gotowy do działania w dniu jego rejestracji.

W grudniu uchwalił intencyjną o wejściu do BPS SA podjęło również Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Dolnośląskiego Banku Regionalnego SA we Wrocławiu.

Powstanie BPS SA będzie ważnym krokiem do zjednoczenia banków spółdzielczych. W nowej strukturze znajdzie się, pośrednio, około 400 z istniejących obecnie w Polsce ok. 660 BS-ów. Zachowają one własną tożsamość, ale dzięki fuzji banków zrzeszających, których są właścicielami, uzyskają zupełnie nowe możliwości na coraz bardziej konkurencyjnym rynku.

Już wcześniej powstała Spółdzielcza Grupa Bankowa, utworzona przez Gospodarczy Bank Wielkopolski z Poznania, połączony z Bałtyckim Bankiem Regionalnym z Koszalina (ogółem nieco ponad 100 banków spółdzielczych). Poza BPS SA i SGB pozostaną na razie dwa Banki Regionalne: Mazowiecki i Pomorsko-Kujawski, które dysponują kapitałami wystarczającymi do samodzielnego funkcjonowania.

(RYM)

Koniunktura		
↑ WIG 20	1285,15	(5,6%)
↑ TP SA	15,50 zł	(10,7%)
↓ Kompap	8,00 zł	(-7,0%)
↑ 1 dolar**	3,9574 zł	(0,24%)
↑ 1 euro=	3,5699 zł	(0,57%)
↓ ropa naftowa**	20,24 - 20,29 USD	
↑ Nasdaq***	1987,06	(1979,25)
*) kurs średni NBP		
**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłkę ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową		
***) wskaźnik Nasdaq, wczorajszy kurs otwarcia w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie)		
	(\$)	

Kursy w kantorach - w złotych

■ KRAKÓW - dolar, skup: 3,960, sprzedaż: 3,990, euro, skup: 3,520, sprzedaż: 3,570, frank szw. skup: 2,350, sprzedaż: 2,410, funt, skup: 5,610, sprzedaż: 5,720, korona czeska: 0,1070, sprzedaż: 0,1130, korona słowacka: skup: 0,0830, sprzedaż: 0,0870.

■ NOWY SĄCZ - dolar, skup: 3,950, sprzedaż: 4,050, euro, skup: 3,520, sprzedaż: 3,630, funt, skup: 5,650, sprzedaż: 5,850, frank szw., skup: 2,370, sprzedaż: 2,435, korona czeska, skup: 0,1080, sprzedaż: 0,1150, korona słowacka, skup: 0,0820, sprzedaż: 0,0910.

■ RZESZÓW - dolar, skup: 3,840-3,850, sprzedaż: 4,000, euro, skup: 3,450, sprzedaż: 3,600, funt, skup: 5,500-5,510, sprzedaż: 5,850, frank szw., skup: 2,300-2,320, sprzedaż: 2,450, korona czeska, skup: 0,9900, sprzedaż: 0,1250, korona słowacka, skup: 0,0820, sprzedaż: 0,0900.

■ TARNÓW - dolar, skup: 3,870, sprzedaż: 3,970, euro, skup: 3,500, sprzedaż: 3,570, funt, skup: 5,590, sprzedaż: 5,720, frank szw., skup: 2,350, sprzedaż: 2,440, korona czeska, skup: 0,1100, sprzedaż: 0,1130, korona słowacka, skup: 0,0840, sprzedaż: 0,0880.

(DER) (JT) (EWAF) (KIM)

Tabela NBP nr 2/2002 (z 3 I)

		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,0415	0,93
Austria	1 ATS	0,2594	0,54
Belgia	100 BEF	8,8496	0,57
Czechy	1 CZK	0,1125	0,00
Dania	1 DKK	0,4800	0,59
Estonia	1 EEK	0,2281	0,53
Finlandia	1 FIM	0,6004	0,57
Francja	1 FRF	0,5442	0,57
Grecja	100 GRD	1,0477	0,58
Hiszpania	100 ESP	2,1456	0,57
Holandia	1 NLG	1,6199	0,57
Irlandia	1 IEP	4,5328	0,57
Japonia	100 JPY	3,0021	0,10
Kanada	1 CAD	2,4800	0,29
Luksemburg	100 LUF	8,8496	0,57
Norwegia	1 NOK	0,4450	0,43
Portugalia	100 PTE	1,7807	0,58
Niemcy	1 EUR	3,5699	0,57
USA	1 USD	3,9574	0,24
Szwajcaria	1 CHF	2,4034	0,50
Szwecja	1 SEK	0,3857	0,42
Węgry	100 HUF	1,4568	0,39
W. Brytania	1 GBP	5,7091	-0,32
Włochy	100 ITL	0,1844	0,60
strefa euro	1 EUR	3,5699	0,57

Otwarte Fundusze Emerytalne wartości jednostek rozrachunkowych z 2.01.2002 r.			
OFE	2-01-2002	31-12-2001	zmiana w proc.
AIG	12,86	12,83	0,23
ALLIANZ POLSKA	13,41	13,38	0,22
BANKOWY	13,32	13,31	0,08
COMMERCIAL UNION	-	14,31	-
DOM	14,35	14,36	-0,07
EGO	13,96	13,93	0,22
KREDYT BANK	12,42	12,40	0,16
NATIONALE NEDERLANDEN	14,32	14,31	0,07
SAMPO	14,39	14,37	0,14
PBK ORZEŁ	14,02	14,03	-0,07
PEKAO	13,55	13,56	-0,07
POCZTYLION	13,38	13,36	0,15
POLSAT	-	14,53	-
PZU (Złota Jesień)	-	13,75	-
SKARBIEC-EMERYTURA	13,35	13,32	0,23
WINTERTHUR	14,03	14,00	0,21
ZURICH SOLIDARNI	13,98	13,94	0,29

3 stycznia 2002 r.

Notowania Giełdy Papierów Wartościowych

sesja nr 2224

Notowania rynku jednolitego

KURS		AKCJE	Ostatni kurs zł	Zmiana %*	OBRÓT		Rynek	P/BV C/WK	P/E C/Z
Min. zł	Maks. zł				Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)			
17,00	46,00	7Bulls	17,00	0,0	0,0	0	R	4,59	x
14,45	41,10	Agros	17,40	12,3	2,6	75	W	0,68	x
15,25	27,00	AmerBank	18,95	3,8	11,6	312	P	0,75	251,14
0,95	1,96	Ampil	1,19	-7,0	0,1	30	W	0,58	13,90
1,52	5,10	Animex	2,09	0,0	0,0	0	P	8,66	1,73
4,40	22,90	BCZ	4,41	0,0	0,0	0	R	1,3	x
0,83	2,95	Beefsan	1,10	1,9	3,9	1777	W	0,41	20,30
4,26	16,00	Best	4,80	-7,7	1,2	124	W	x	x
5,50	19,20	Bedzin	10,00	0,0	0,0	0	W	0,5	x
6,65	14,95	Bielbaw	7,10	1,4	3,5	248	R	0,16	x
0,69	18,10	Budopol	0,96	0,0	0,0	0	W	0,45	x
0,99	3,00	Bytom	1,10	0,0	0,2	100	P	x	x
0,72	2,95	CenStalGd	1,00	8,7	2,1	1060	R	0,22	13,41
0,81	35,00	Clif	18,20	0,0	0,0	0	W	57,74	x
11,70	36,00	Compensa	18,70	0,0	0,0	0	P	4,25	x
1,00	23,30	D24	1,14	0,0	0,7	300	P	2,74	42,26
0,78	2,80	Delia	1,37	0,0	77,6	28319	W	0,62	x
0,77	42,20	Drosed	42,00	0,0	3,7	44	W	1,11	10,45
0,85	54,20	Ekodrob	1,00	0,0	4,0	2000	R	0,81	x
0,75	2,82	ElmontWar	0,83	0,0	0,0	0	P	0,18	x
1,03	3,70	Enap	1,11	0,0	3,9	1750	R	1,13	x
1,73	16,80	Energopol	2,89	0,0	0,0	2	R	0,23	x
0,30	13,00	Espebepe	0,39	11,4	4,0	5196	P	x	x
1,00	5,13	Famot	3,85	0,0	0,0	0	W	1,38	583,31
1,50	5,50	Fasing	1,70	-2,3	2,5	749	W	0,14	x
1,63	5,50	Ferrum	2,65	0,0	0,0	0	P	0,24	x
0,47	7,30	Fon	0,86	19,4	0,0	1	W	0,39	x
1,92	24,00	Forte	2,31	7,4	1,0	226	P	0,38	x
2,37	29,00	Fortis	23,00	3,6	1,6	38	W	0,71	24,16
2,80	32,90	Gant	3,20	0,0	0,0	0	W	0,86	11,73
2,70	7,60	Garbarnia	6,05	-9,7	1,2	100	R	0,74	x
4,11	20,30	GKI	18,60	0,0	0,0	0	W	1,41	58,80
2,67	21,10	GPRD	3,59	-6,0	1,0	130	P	1,87	x
3,20	8,85	Hutmen	4,99	1,8	11,1	1106	P	0,17	x
5,65	23,00	Hydrogd	15,00	0,0	0,0	0	P	0,69	7,98
8,50	27,00	Hydrobud	10,45	0,0	1,8	87	R	0,42	19,57
0,68	32,00	IBS	0,78	0,0	0,0	0	R	0,2	x
1,20	27,00	Indykpol	25,00	-7,4	0,8	15	P	1,35	10,98
4,64	30,90	Instalkrak	5,00	-15,3	0,2	20	R	0,83	12,55
0,70	10,00	Instal	0,83	0,0	2,0	1200	R	0,27	x
0,72	255,00	Izolacja	145,00	0,0	0,0	0	W	1,46	x
10,05	400,00	Kable	12,80	5,8	2,2	88	P	0,49	3,28
0,31	28,00	Krak Brokers	0,33	0,0	0,0	0	W	x	x
1,39	8,00	KrakChemia	2,12	7,1	21,1	4919	R	0,27	x
1,80	5,30	KZWM	2,80	0,0	0,0	0	W	0,49	x
1,25	11,00	Lubawa	1,44	-0,7	1,4	500	R	0,21	8,80
0,70	3,01	ŁDA	0,75	0,0	9,0	6000	R	0,25	x
0,36	7,60	Łukbut	0,38	5,6	0,3	438	R	0,89	x
1,10	8,65	Masters	1,39	0,0	6,5	2334	R	0,35	x
1,57	4,60	Milmet	4,10	0,0	0,0	0	R	0,25	x
3,00	8,50	Morliny	6,50	0,0	0,0	0	W	0,31	x
0,85	19,80	Muza	14,00	0,0	0,0	0	R	0,88	19,51
1,71	21,00	Nafta	2,45	8,9	2,0	401	R	0,33	x
1,61	13,00	NDA	13,00	0,0	0,3	13	P	0,7	x
7,50	21,00	Novita	16,30	0,0	0,0	0	P	0,88	16,72
0,74	2,41	Odlewnie	1,37	-2,8	3,6	1310	W	1,67	x
1,51	5,60	Paged	1,60	0,0	0,0	0	P	0,2	x
3,95	8,00	Pekabex	4,99	18,8	1,5	150	W	0,29	4,23
10,30	21,00	Pekpol	12,45	0,0	0,0	0	P	0,55	14,59
0,81	10,50	Pemug	1,10	0,0	0,0	0	R	0,26	x
9,20	14,30	Permedia	10,50	0,0	0,0	0	W	1,12	9,15
3,50	25,10	Polar	4,00	0,0	0,5	62	P	0,45	x
2,60	24,90	Polna	3,15	0,0	0,0	0	R	0,23	x
12,90	18,70	Polnord	15,50	-1,9	3,4	110	R	0,61	2,93
12,15	20,60	Ponar	15,80	0,0	0,2	5	R	0,55	76,91
16,00	40,00	Pozmeat	34,00	16,8	2,3	34	R	0,98	x
0,31	15,65	PPLHOLD	0,62	8,8	2,8	2250	W	x	x
1,85	6,00	Protektor	4,90	0,0	0,0	0	W	0,48	x
0,44	2,90	Prochnik	0,50	4,2	0,8	774	P	0,67	x
24,30	43,00	Sanok	26,50	1,5	40,9	771	P	0,79	19,69
1,21	4,31	Sanwil	1,54	9,2	0,0	10	R	0,22	x
2,50	12,90	Skotan	2,99	6,8	4,5	752	W	0,24	3,43
10,10	19,50	Stomil B	13,35	6,8	11,3	420	W	0,37	5,40
7,40	22,60	Suway	7,80	-12,4	4,7	300	W	0,44	x
0,50	3,80	Tonsil	0,52	4,0	2,2	2157	P	0,61	x
0,30	1,60	TUP	0,35	-2,9	4,4	6321	W	0,20	x
7,00	15,20	TU Europa	12,50	0,0	0,0	2	R	2,07	11,82
11,60	21,00	Unimil	16,50	0,0	0,0	0	R	0,67	5,07
17,00	31,40	Visco	31,00	0,0	0,2	3	W	1,21	13,56
6,05	10,60	Vistula	6,05	-0,8	14,6	1199	P	0,29	5,35
3,36	7,65	Wafapomp	3,90	0,0	0,0	0	R	0,33	x
2,61	4,40	WFM Oborniki	2,91	-5,8	0,1	16	P	0,65	x
19,25	34,60	Wistil	25,90	3,6	13,3	256	R	0,28	3,58
47,50	75,00	WKSM	69,00	0,0	0,3	2	W	1,03	38,45
5,00	16,80	Wolczanka	9,60	14,3	14,3	826	P	0,27	7,54
5,30	21,00	Yawal	6,05	0,0	0	0	R	0,37	2,18
4,00	9,75	ZEG	4,50	0,0	20,3	2260	W	0,17	5,85
11,80	40,30	ZEW	16,40	14,7	3,3	100	W	0,52	x

Notowania ciągle - podsumowanie

KURS		AKCJE	KURS		Zmiana %*	OBRÓT		Rynek	P/BV C/WK	P/E C/Z
Min. zł	Maks. zł		Otwarcia zł	Zamknięcia zł		Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)			
Akcje										
0,91	5,90	4Media	1,45	1,45	1,4	201,2	70302	R	0,97	x
39,40	124,00	Agora	51,70	54,50	4,8	8161,2	76335	P	3,20	14,89
15,10	42,00	Amica	30,90	32,40	4,9	516,3	8209	P	1,01	x
41,30	69,80	AMS	62,10	63,90	3,1	34,9	280	P	4,54	x
8,70	14,50	Apator	12,00	12,00	0,0	39,9	1655	R	0,86	28,26
11,75	31,50	Apexim	16,40	16,30	-0,6	13,1	400	R	x	x
1,05	6,90	Atlantis	1,18	1,21	-1,6	6,3	2641	P	0,67	x
11,05	19,25	Bauma	11,60	11,60	0,9	7,2	310	R	1,18	14,28
45,50	70,60	Bank Handlowy	65,00	68,00	3,8	1426,9	10713	P	1,23	41,59
2,36	9,70	BIG BG	2,79	2,89	4,3	1162,1	204975	P	1,79	x
4,08	8,65	Boryszew	4,60	4,60	-2,1	48	5215	P	0,89	9,49
52,40	86,00	BOS	54,50	54,60	-0,5	4,5	41	P	1,28	x
145,00	248,00	BPH	228,00	240,00	5,7	2197,3	4665	P	1,40	46,54
82,40	145,50	BRE	119,50	121,50	2,5	25966,9	107997	P	1,20	9,29
17,00	30,10	Budimex	24,20	24,80	1,2	168,7	3444	P	1,15	15,41
27,70	51,20	BZWBK	48,50	51,20	4,5	13642,8	136380	P	1,72	47,43
4,10	13,90	Centrozap	4,30	4,30	2,4	11,1	1290	P	x	x
19,40	35,30	Cersanit	33,80	35,30	7,0	826,3	12138	P	3,20	16,10
32,70	109,00	Comarch	43,20	46,00	7,7	1357,7	15256	P	2,62	25,14
66,00	130,50	ComputerLand	105,00	110,00	4,8	3370	15422	P	5,36	27,05
16,90	44,00	CSS	24,90	24,60	-3,1	16,1	332	R	2,29	17,93
24,60	43,50	Deciba	32,50	33,30	2,8	1462,6	22026	P	0,82	36,51
73,00	140,00	Echo	86,00	86,00	0,0	51,4	300	P	1,40	10,09
12,90	28,00	Efekt	19,80	19,45	-3,7	176,3	4471	R	1,07	30,90
55,00	242,00	EFL	50,00	68,00	23,6	234,4	1922	W	0,70	8,14
16,90	30,20	Elektrobudowa	18,70	19,50	4,8	53,1	1406	P	1,17	x
15,00	15,00	Eldorado	15,45	15,00	0,0	732,6	24021	W	1,74	15,35
7,50	59,30	Elektrim	10,00	9,45	-0,5	31600,3	1618114	P	0,23	x
0,96	3,44	Elektroex	1,41	1,46	4,3	81,7	28625	P	0,45	x
6,40	37,00	Elkop	—	6,55	0,0	0	0	W	0,24	x
4,60	32,00	Elzab	5,15	5,25	1,9	32,9	3176	P	0,21	x
12,40	44,50	Energopid	14,30	14,35	4,0	258	8873	P	0,29	48,13
10,10	27,00	Energopn	17,00	17,10	0,6	4,5	132	P	0,57	x
0,29	10,50	Eurobud	0,33	0,33	3,1	35,6	53550	W	x	x
17,00	39,70	Exbud	20,80	20,80	0,0	132,8	3193	P	9,09	x
15,35	27,70	Farmaol	26,80	27,70	3,4	127,1	2348	P	1,23	9,22
13,90	29,50	Frantschach	28,60	28,40	-0,7	463,1	8191	P	2,14	8,63
1,20	4,20	Getin	1,44	1,52	4,8	39,7	13216	R	1,32	x
36,00	59,50	Grajewo	55,60	56,70	-0,5	11,2	100	P	1,35	10,80
13,25	30,00	Groclin	17,30	16,80	0,0	43,7	1283	R	1,05	6,08
1,16	2,07	Hoga	1,31	1,33	3,1	13,1	5009	P	0,76	x
2,33	33,00	Howell	2,89	2,80	0,4	283,5	50536	P	0,28	25,33
3,50	6,40	Hydrotor	4,14	4,14	1,0	7,4	892	R	0,33	4,17
2,35	9,00	IGroup	2,80	2,91	0,3	34,5	6126	R	0,78	x
13,10	33,00	Impexmet	15,30	15,00	0,7	21,2	700	P	0,44	25,10
184,00	330,00	ING BSK	322,00	330,00						

Leszek Miller został przyjęty na prywatnej audiencji

Pół godziny w cztery oczy



Premier Leszek Miller wraz z rodziną podczas audiencji u Ojca Świętego. W głębi syn Leszek Miller z żoną Ireną, w środku wnuczka Monika. Fot. PAP

Pół godziny trwało wczorajsze spotkanie w cztery oczy papieża Jana Pawła II z premierem Leszkiem Millerem w Watykanie. Miller powiedział, że podczas audiencji przedstawił papieżowi sytuację w Polsce i cele polityki zagranicznej swego rządu. Jan Paweł II przyjął szefa polskiego rządu na audiencji prywatnej.

– Każde spotkanie z papieżem jest wielkim przeżyciem dla każdego Polaka – powiedział premier na konferencji prasowej zorganizowanej po audiencji.

– Wyraziłem w imieniu władz Rzeczypospolitej Polskiej najwyż-

szy szacunek za niestrudzone wysiłki papieża na rzecz umacniania pokoju na świecie – mówił premier.

Według Millera, obecna wizyta w Watykanie „nabiera swojej symboliki”, ponieważ odbyła się po jego spotkaniu z prezydentem Rosji Władimirem Putinem, a przed spotkaniem z prezydentem USA George'em Bushem.

Premier przedstawił papieżowi sytuację w Polsce koncentrując się na problemach gospodarczych. – Myślę, że Ojciec Święty jest dokładnie poinformowany, że w Polsce nie brakuje ludzi

biednych, i że, niestety, z biegiem polskiej transformacji pogłębia się różnicowanie majątkowe społeczeństwa. W związku z tym działania ludzi dobrej woli, którzy starają się pomóc w tej trudnej sytuacji, są godne najwyższego szacunku – powiedział Miller.

Dodał, że poinformował Jana Pawła II o działaniach polskiego rządu i Sejmu zmierzających do ustabilizowania sytuacji finansów publicznych, a także o – jak to określił – „bolesnych rozwiązaniach”.

Szef polskiego rządu poruszył w rozmowie z papieżem także kwestie związane z integracją europejską. Premier powiedział, że docenia stanowisko polskich biskupów, którzy – jak mówił – „w ostatnich wypowiedziach bardzo jednoznacznie opowiadają się za ideą integracji”.

Miller podkreślał, że pozytywne stanowisko Kościoła wobec integracji Polski z Unią Europejską może mieć duże znaczenie dla wyników przyszłego referendum na temat członkostwa.

Po zakończeniu audiencji do watykańskiej biblioteki zaproszono innych uczestników polskiej delegacji oraz osoby towarzyszące. Premier przedstawił papieżowi swoją małżonkę Aleksandrę, syna i synową oraz kilkuletnią wnuczkę Monikę, którą papież kilkakrotnie pogadził po głowie. (PAP)

Omar za pokój

Talibowie skłonni do negocjacji

Dowódca grupy ponad tysiąca talibów, która chroni mułę Mohammada Omara, zapowiedział wczoraj, że zgodzi się na wydanie byłego przywódcy talibów, jeżeli Amerykanie wstrzymają swoje bombardowania.

Poinformował o tym agencję AFP przedstawiciel afgańskiego wywiadu w Kańdabarze Nasrullah Nasrat. Według niego, komendant Rajes Baghran zgodził się w czasie posiedzenia rady plemiennej prowincji Helmand na przekazanie mułły, tłumacząc to chęcią uniknięcia „morza krwi”.

– Rajes Baghran zobowiązał się w czwartek, że wyda mułę Mohammada Omara i że oni zło-

żą broń, gdy skończą się bombardowania – powiedział Nasrat. Aresztowania i przekazania im mułły domagają się Stany Zjednoczone.

– Oczekujemy, że zdołamy go przejąć – powiedziała rzeczniczka Pentagonu Victoria Clarke, która podkreśliła, iż Waszyngton „jasno dał do zrozumienia” afgańskiemu rządowi, że mułła „ma być wydany Stanom Zjednoczonym”.

Afgański premier Hamid Karzaj powiedział jednak dziennikowi „New York Times”, że obawia się, iż operacja poszukiwania i aresztowania Omara pociągnęłaby za sobą ofiary cywilne. (PAP)

Czuła szympansica

Występująca w Holandii w cyrku 8-letnia szympansica o imieniu Laura wymyka się często z areny, aby wśród publiczności pocałować i przytulić wybranego przez siebie mężczyznę.

Na adorację Laury narażeni są przede wszystkim mężczyźni przy kości.

Według dyrektora cyrku Brama van der Weide, te małpie czułości wynikają z potrzeby partnera. Kiedy więc Laura dostrzeże wśród publiczności korpulentnego mężczyznę, nie może się powstrzymać przed oblataniem, całowaniem i przytulaniem go.

Ponieważ jest bardzo silna, wybrankowi małpich załotów trudno się wy dostać z jej objęć. Jedyną radą to spokojnie pocze-kać na interwencję rosyjskiego tresera szympansicy.

JOLANTA VAN GRIEKEN-BARYŁANKA (Haga)

Dar Kościoła

Korespondencja „Dziennika” z Kijowa

Najbiedniejsi kijowianie otrzymali noworoczny prezent od Kościoła katolickiego. W stolicy Ukrainy Kijowie w nowo budowanej dzielnicy Pozniaki uroczysto otwarto i poświęcono Centrum Pasterskie im. Jana Pawła II.

Decyzja o powstaniu centrum charytatywnego w Kijowie została podjęta podczas wizyty Jana Pawła II na Ukrainie w czerwcu 2001 roku. Opiekę nad realizacją tego projektu sprawowała Misja Caritas-Spes na Ukrainie.

Pomoc archidiecezji rzymskokatolickiej Lecce (Włochy) i katolickiej organizacji charytatywnej Regina Pacis (Włochy) pozwoliła stworzyć centrum w ciągu pół roku.

Głównym zadaniem ośrodka ma być niesienie pomocy doprowadzonym ubogim, którymi nikt się nie opiekuje na Ukrainie. Ludzie tacy znajdują się na marginesie społecznym i są pozbawieni jakiegokolwiek opieki lekarskiej. Przynależność wyznaniowa nie będzie miała znaczenia przy udzielaniu pomocy przez ośrodek.

Kijowianie mogą także otrzymać pomoc w sferze duchowej i psychologicznej. W aptece będą wydawane leki.

Centrum ma być czynne przez całą dobę. Będzie dyżurował tam oficer ds. migracji. Ostatnio w Kijowie i na Ukrainie wzrosła liczba imigrantów, szczególnie z Afganistanu i Pakistanu, którymi nikt się nie opiekuje.

EUGENIUSZ TUZOW-LUBAŃSKI

Haider oskarża prezesa Trybunału Konstytucyjnego

Potajemne rozmowy

Sąd Najwyższy podejmie decyzję w sprawie konfliktu między prezesem Trybunału Konstytucyjnego i premierem Karyntii dotyczącego dwujęzycznych tablic miejscowości w tym landzie.

Premier Karyntii i były przewodniczący nacjonalistycznej Partii Wolnościowej Joerg Haider nie chce zmieniać stanowiska w sprawie umieszczenia nazw słoweńskich, obok niemieckich, na tablicach miejscowości, w których mniejszości etniczne stanowią co najmniej 10 proc. mieszkańców. Haider obstaje przy wcześniejszej interpretacji przepisów, zgodnie z którą próg ten wynosił 25 procent. Haider zakwestionował zgodność z konstytucją nowej interpretacji przepisów.

Premier Karyntii zarzucił także prezesowi Trybunału Konstytucyjnego Ludwigowi Adamovichowi „niegodne postępowanie”. Stwierdził m.in., że Adamovich rozmawiał o spornych tablicach z prezydentem Słowenii Milanem Ku-

czanem, a nie z władzami Karyntii. Zarówno Adamovich, jak i Kuczan twierdzeniom tym zaprzeczają.

W celu ostatecznego udowodnienia swych racji prezes Trybunału Konstytucyjnego sam złożył wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie zwolnienia go ze stanowiska służbowego. Sprawę tę 5 stycznia rozpatrzy kolegium 13 sędziów Trybunału (z wyłączeniem samego Adamovicha), przekazując ją następnie do prokuratora generalnego Sądu Najwyższego, po czym organ ten podejmie ostateczną decyzję.

Wszczęcie postępowania w tej sprawie zależy od przedłożenia przez Haidera dowodów, które mogłyby potwierdzić jego zarzuty.

Adamovich nie wyklucza polubownego załatwienia sprawy, o ile premier Karyntii wycofa swój zarzut dotyczący stronnictwa prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

AGNIESZKA HOFMAN-PIANKA (Wiedeń)



Biuro
Teatralno-Artystyczne
w Krakowie

JOANNA ŻÓŁKOWSKA CEZARY ŻAK



REŻYSERIA:
MACIEJ
WOJTYSZKO

28 stycznia 2002,
godz. 17.30 i 20.00
Teatr Bagatela

W KOMEDII MURRAYA SCHISGALA

SPRÓBUJMY JESZCZE RAZ

Bilety: kasa Teatru, rezerwacje: tel. (12) 647 77 94

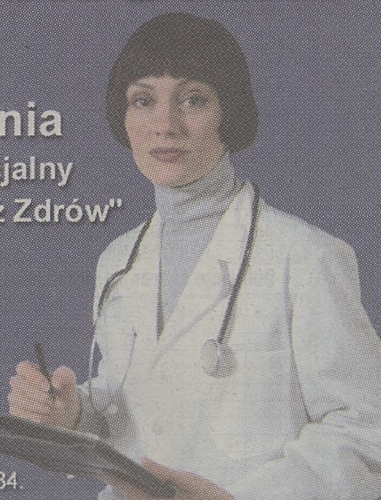
DZIENNIK POLSKI

DZIENNIK POLSKI

BADANIA LEKARSKIE

15 stycznia
dodatek specjalny
na łamach "Bądź Zdrow"

Szczegółowe informacje
dla Reklamodawców
pod nr. tel. (012) 619-91-34.



DZIENNIK POLSKI 10 stycznia
w "Dzienniku Rodzinnym" planujemy

BUDŻET RODZINNY

W dodatku doradzimy:
które wydatki planować wcześniej,
aby je rozłożyć na raty,
a których kosztów można uniknąć.



Szczegółowe informacje
dla Reklamodawców
pod nr. tel. (012) 619-91-53.

Magiczna Latarnia

FBI przygotowuje nową technologię szpiegowską

Rzecznik prasowy agencji FBI potwierdził oficjalnie, że trwają prace nad szpiegowską technologią internetową zwaną Magiczna Latarnia. Będzie ona wykorzystana do śledzenia komunikacji komputerowej prowadzonej przez groźnych przestępców na terenie Ameryki.

– Program „Magiczna Latarnia” jest w fazie budowy i pierwszych testów. Nie możemy więc na razie o nim zbyt wiele powiedzieć – mówi rzecznik FBI Paul Bresson.

Wiadomo jednak, że „Magiczna Latarnia” jest częścią wielkiego projektu szpiegowskiego przygotowywanego przez agencję, zwanego „Cyber Knight” (Cybernetyczny Rycerz). Jego zadaniem będzie zdalne wykradanie haseł, pozwalających na nieograniczony dostęp do systemu komputerowego lub rozszyfrowywanie tajnych wiadomości e-mail oraz plików. Według zapewnień przedstawicieli FBI, działalność tego projek-

tu skierowana ma być przeciwko osobom podejrzanym o przestępstwa zagrażające bezpieczeństwu USA.

Agencja potwierdziła oficjalnie, że „Magiczna Latarnia” stosować będzie specjalne oprogramowanie, rejestrujące każde uderzenie w klawisze komputera, wykonane przez jego użytkownika. W praktyce jednak program ten ma umożliwić FBI wprowadzanie (przez sieć WWW) do systemu „konia trojańskiego” – groźnego wirusa, potrafiącego wykraść hasła oraz uruchamiać zainstalowane aplikacje. Wszystkie zdobyte w ten sposób dane mogłyby być później przesłane do komputera centralnego FBI.

„Konie trojańskie” od kilku lat stosują doświadczeni hakerzy, rozsyłając je głównie pocztą elektroniczną. Robak ten jest trudno wykrywalny i stanowi zwykle poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa systemów komputerowych. Zainteresowanie FBI tą metodą zdobywania informacji nie jest zaskoczeniem. Przynosi

ona bowiem dużo większe korzyści i jest prostsza w realizacji niż klasyczny, bezpośredni dostęp do twardego dysku.

W listopadzie zeszłego roku pojawiły się pierwsze wzmianki o „Magicznej Latarni”. Już wtedy obrońcy praw człowieka w USA twierdzili, że program ten będzie z pewnością wykorzystany do ograniczenia wolności obywateli. – Każdy projekt technologiczny stosowany przez FBI, w tym także „Magiczna Latarnia”, będzie użyty zgodnie z obowiązującym prawem. Realizacja programu zostanie obciążona decyzją sądu lub Kongresu – wyjaśnia Paul Bresson, odpierając zarzuty obrońców praw człowieka.

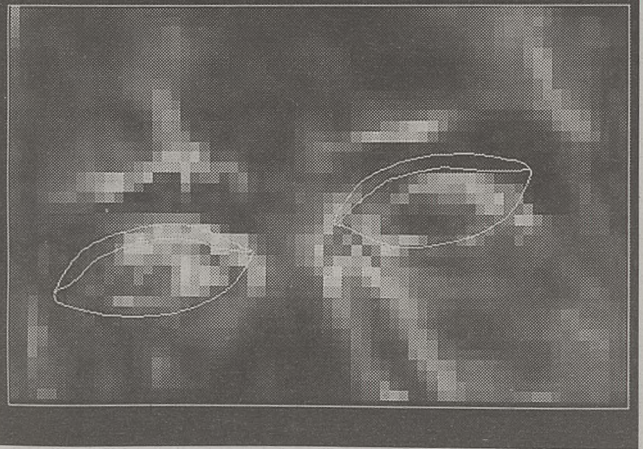
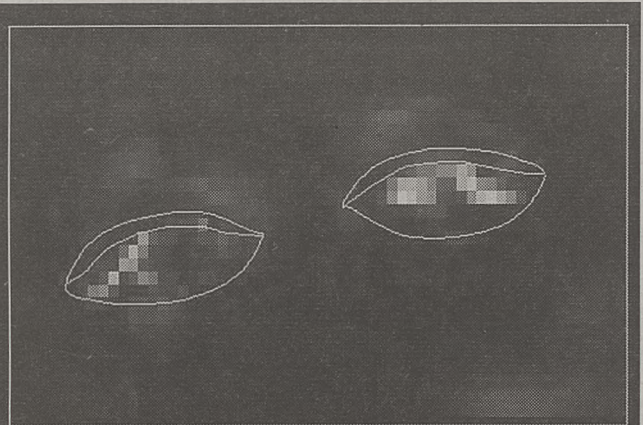
Najwięksi producenci oprogramowania antywirusowego na świecie twierdzą, że nie ma mowy o dobrowolnej współpracy z FBI. Zapewniają, że ich aplikacje nadal będą wykrywały najgroźniejsze typy robaków, bez względu na pochodzenie. – Jesteśmy brzości, która ma za zadanie chronić użytkowników komputera przed tego typu zagrażen-

iami. Nie zrobimy więc niczego, co mogłoby skompromitować naszą misję – powiedział Tony Thompson, przedstawiciel jednego z producentów oprogramowania antywirusowego. – Jeśli twórcy tego typu aplikacji pozostawiają furtkę dla programu FBI, to hakerzy z pewnością to wykorzystają – dodaje Fred Cohen, niezależny ekspert ds. bezpieczeństwa komputerowego, profesor na uniwersytecie w New Haven (USA).

Zapowiedzi uruchomienia programu „Magiczna Latarnia” wzbudzają podobne emocje, jakie towarzyszyły pojawieniu się 3 lata temu systemu „Carnivore” (dzięki niemu FBI może w tajemnicy sprawować kontrolę nad pocztą elektroniczną przesyłaną na terenie Stanów Zjednoczonych). Wydaje się jednak, że panika wywołana atakami terrorystycznymi z 11 września 2001 roku i ciche przyzwolenie polityków ułatwią rządowi USA bezboleśnie realizowanie całego projektu „Cybernetyczny Rycerz”.

MARCIN MAJEREK

Czy te oczy mogą kłamać?



Kamera termowizyjna rejestruje zmianę wyglądu oczu u osoby kłamiejącej (u dołu)

Badacze z Mayo Clinic w Minnesocie (USA) twierdzą, że u osób mówiących nieprawdę następuje błyskawiczne przekrwienie okolic oczu. To powoduje, że widziane za pomocą czułej kamery termowizyjnej miejsca te świecą (na zdjęciu – u dołu). Naukowcy sądzą, że ich metoda, stosowana bez wiedzy badanego, ułatwiłaby m.in. wykrywanie terrorystów na lotniskach czy kłamców na sali sądowej.

(PAP)

Czworonoż złoćisty

Do serca przytul psa, weź na kolana kota, a potem... szybko umyj ręce

Tak jak ludzie mogą się od czasu do czasu zarażać chorobami zwierzęcymi, tak samo zwierzęta domowe stają się coraz częściej ofiarami infekcji rozsiewanych przez ich lekkomyślnych i zapominających o higienie właścicieli. Weterynarze z Kanady odkryli ostatnio u tamtejszych kotów, psów, a nawet koni dolegliwość, której źródłem jest gronkowiec złoćisty (*Staphylococcus aureus*) – popularna bakteria chorobotwórcza, wywołująca głównie niegroźne zakażenia skóry, ale mogąca też, po przeniknięciu do krwi zainfekowanego osobnika, spowodować znacznie poważniejsze konsekwencje dla zdrowia, prowadzące nawet do zgonu.

Gronkowiec złoćisty wytwarza silną toksynę, która może być przyczyną nie tylko infekcji skórnych, ale również ciężkich zatruc pokarmowych. Co więcej, ten wysoce zaraźliwy drobnoustroj wnika poprzez źle dezynfekowane rany do wnętrza organizmu i może wywołać ostre zapalenie płuc. Są to wyjątkowo groźne i trudne do leczenia przypadki, bowiem płuca są zwykle atakowane przez najbardziej zjadliwe odmiany gronkowców, zwane MRSA, które potrafią uporać się z większością antybiotyków.

Właśnie tego typu odporne i agresywne szczepy gronkowca zidentyfikowali ostatnio naukowcy kanadyjscy u licznych zwierząt domowych. Badacze są pewni, że źródłem infekcji są ludzie, najprawdopodobniej – właściciele tych stworzeń. Jest to zjawisko bardzo niepokojące, ponieważ istnieje obawa, że zwierzęta mogłyby się stać wtórnym rezerwuarem groźnych zakażeń.

– Do tej pory stwierdziliśmy 16 przypadków przeniesienia się gronkowca złoćistego z człowieka na zwierzę domowe – konia, psa lub kota. Choć nie jest to dużo, to jednak pokazuje, iż ten

niebezpieczny mikrob, którego królestwem są dziś zaniedbane szpitale, potrafi pokonać barierę międzygatunkową i doskonale rozwijać się w skórze bliskich nam zwierząt – mówi kierujący badaniami Donald Low, mikrobiolog z kliniki Mount Sinai Hospital w Toronto.

Gronkowiec złoćisty ma podstępny układ odpornościowy zdrowego człowieka bardzo sprawnie zwalczający tę bakterię. Dlatego jej ofiarą padają jednostki słabsze: ludzie w podeszłym wieku, niemowlęta, osoby niedożywione i chore. W przypadku drobnoustrojów chorobotwórczych doskonale sprawdza się powiedzenie, że nieszczęścia chodzą parami. Gronkowce mają paskudny zwyczaj atakowania organizmów osłabionych walką z innymi zarazkami, na przykład wirusem grypy.

– Bakterie, które zidentyfikowaliśmy u chorych zwierząt, miały taki sam kod genetyczny jak ich szczepy występujące u ludzi. Jeśli zjawisko wędrowki zarażków pomiędzy gatunkami, zamieszkującymi blisko siebie i mającymi ze sobą stały kontakt, będzie się nasilało, któregoś dnia może się okazać, że nasz ukochany piesek czy kotek stanowi dla nas duże zagrożenie – przestrzega Low.

Naukowiec zaleca właścicielom zwierząt szczególną dbałość o higienę osobistą oraz o czystość pomieszczeń domowych, w szczególności – kuchni, jadalni, sypialni i łazienki. Należy też bardzo dokładnie obserwować i dezynfekować wszelkie rany na ciele zwierzęcia, gdyż to nimi wnika do jego ciała podstępne gronkowce.

– Przede wszystkim zaś trzeba unikać kontaktu z czworonogiem, jeśli jest się samemu chorym lub osłabionym. W ten sposób uchronimy zwierzę przed infekcją, która może uderzyć rykoszetem także w nas – zauważa kanadyjski badacz.

(SN)

JUŻ W KRAKOWIE

- * narty
- * imprezy lotnicze
- * ubezpieczenia

TUI CENTRUM PODRÓŻY
Kraków, ul. św. Marka 11a, tel. 431-15-53

**WIELKA ŚWIĄTECZNA OFERTA
DLA WSZYSTKICH KLIENTÓW NASZEJ FIRMY!!!**

**SUPER OFERTA
KREDYTOWA**
WAŻNA TYLKO DO 31 STYCZNIA 2002r.

UPROSZCZONE PROCEDURY NA WSTĘPIE

- bez poręczydci
- bez zaświadczeń o zarobkach
- tylko minimum formalności

10.000	- rata	124.16 zł
40.000	- rata	496.66 zł
70.000	- rata	869.16 zł
100.000	- rata	1241.66 zł

WSPÓŁPRACUJEMY Z JEDNYM Z NAJWIĘKSZYCH POLSKICH BANKÓW

Przyjdź i sprawdź nas
Europejska Grupa Inwestycyjna „Fundusz”
zapraszamy do negocjacji
Kraków, ul. Grzegorzewska 17a/4
tel. (012) 421 80 82

Od 4.01.2002 r. po raz pierwszy na gigantycznym ekranie **IMAX** „Piękna i Bestia”

**WIELKIE EMOCJE
IMAX WRAŻEŃ**

Dzięki technologii **IMAX**, filmowa opowieść zmienia się w rzeczywistość. **IMAX** to nowy wymiar kina, gdzie zaciera się granica między światem realnym a fikcją. Każdy film to wyprawa do najdalszych zakątków naszej planety i Wszechświata.

Panasonic IMAX
Kraków

Panasonic IMAX® Kraków, Kraków Plaża
Al. Pokoju 44, 31-117 Kraków
Indywidualna rezerwacja biletów: (12) 290 90 90
Grupowa rezerwacja biletów: (12) 290 90 80
www.kinoimax.pl

BIURA OGŁOSZEŃ DZIENNIKA POLSKIEGO
KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77, ul. Starowisła 2, tel. 619-91-76, ul. Wisła 2, tel. 422-70-89, NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 444-21-50, RZESZÓW, Księża Jalewskiego 29, tel./fax (017) 85-22-478, TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 844-47-54, fax (033) 844-47-55
ORAZ AGENCJE W KRAKOWIE
DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96, COMBEX, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37, fax 642-16-48, ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Burska 3, tel./fax 266-63-63, SZANSA, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64, GIN s.c., ul. Wielopole 17, tel. 292-18-77, 0608-634-549, STUDIO I, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 012/296-35-02, 296-35-03, 296-35-04, 423-57-76, ROAN, ul. Dąbów 14/15, tel. 422-57-83, 422-79-93, fax 421-62-16, ANONS, ul. Westerplatte 18, tel. 421-59-75, ALTAIR, ul. Mogińska 43 pok. 308, tel. 411-96-45, tel./fax 413-69-19, GARMOND, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86, GRAFPRESS, al. Jana Pawła II NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33, NASTROJE, al. Beliny-Prażmowskiego 41/3, tel./fax 012/413-60-77, DANTE-MEDIA, ul. Walek Walewskiego 4, tel./fax (012) 636-32-22, 636-92-93, TAO, al. Dobrowolności 6, tel. 637-21-80, MMC, ul. Lubiech 25, pok. 435 - 37, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496, FORMGRAF s.c., ul. Bieżanowska 66a, tel. 657-65-41, tel./fax 658-05-98, VENA sp. z o.o., ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01, NOWA, Mysieniec, ul. Galińskiego 7, tel. 274-41-24, WEKTOR, Krzeszowice, ul. Daszyńskiego 1, tel. 262-56-56

Mroźny grudniowy wieczór, centrum Myślenic. Budynek Cechu Rzemiosł Różnych. W oknach na pierwszym piętrze pali się światło. Słychać muzykę. Cienie na ścianach poruszają się w rytmie samby.

Wiesław Rosa otwiera drzwi i prowadzi na górę. Trwa próba. Ewelina, lat 17, i Tomasz, lat 15, to jego najstarsze dzieci. Laureaci wielu ogólnopolskich konkursów w tańcach latynoamerykańskich. Kiedyś reprezentowali miejscowe kluby, które zakładał ich ojciec, a teraz Polskie Towarzystwo Taneczne w Krakowie. Na parkiet po raz pierwszy wyszli w 1997 r., a jesienią tego roku już znaleźli się wśród 52 uzdolnionych młodych ludzi, którzy zostali wyróżnieni przez Fundusz Pomocy Młodym Talentom stworzony przez Jolantę i Aleksandra Kwaśniewskich.

W rodzinie Rosów tańczą też 8-letni Karol i 13-letni Bartłomiej. Do pary mają siostry Ziębówny: 6-letnią Klaudię i 9-letnią Basię. Obie panny dojeżdżają do Myślenic prawie 30 kilometrów, z zą Pcimia. Przywozi je tata, a na treningu towarzyszy mama Dorota. Jest chyba bardziej przejęta niż córki: - *Wie pani, Basia robi ogromne postępy. W ciągu roku przeskoczyła do wyższej klasy tanecznej. Klaudia jest bardzo muzykalna. Tylko sukienkę musi mieć bardzo skromną. Bez ozdób. Na turniejach, w jej klasie, są takie wymagania.*

Siostra wpół

Klaudia słucha i poprawia kucyki. Potem zakłada buciki na małym słupku i wtrąca swoje trzy grosze: - *Niebieską sukienkę uszyła mi mama Eweliny. Jest ładna, chociaż bez falbanek. I wyszło taniej - dodaje rezolutnie.*

Sklada ubranka w kostkę i już jej nie ma. Zza szklanych drzwi dochodzi muzyka. Jej partner, Karolek, założył ozdobną bluzę. Po chwili oboje pozuja do zdjęcia.

MAJKA LISIŃSKA-KOZIOŁ

Łacina na obcasach

Tomasz porywa Ewelinę do tanga. Dziewczynka poddaje się muzyce i partnerowi. Wirują jak płatki śniegu za oknem. Za nimi suną Basia i Bartek.

Pod ścianami sali zsunięte stoliki, na nich nogami do góry krzesła. W kącie radiomagnetofon. Równie ważny, jak ten kawałek drewnianej podłogi.

- *Wynajmujemy dla dzieci jeszcze drugą salę, bo ta nie zawsze jest wolna, a musieliśmy dopasować zajęcia tak, żeby wszystkim odpowiadało* - mówi Wiesław Rosa.

Ewelina i Tomasz dodatkowo jeżdżą na konsultacje do jednej z mistrzowskich par. Rodzice opłacają lekcje, które są tym droższe, im nauczyciel ma wyższe kwalifikacje. Mogą kosztować od 50 do 150 zł za godzinę. No, ale wiadomo, im więcej się samemu umie, tym więcej trzeba inwestować, by dalej się rozwijać.

Po zmianie kasety słuchamy walca. W sali jest chłodno, ale tancerze mają rumieńce na twarzach. Ewelina kładzie lewą dłoń na ramieniu brata, odchyła tułów do tyłu, podnosi głowę tak, jakby chciała zawołać do wszystkich: - *Oto ja. Patrzcie.*

- *A jeszcze niedawno taka była nieśmiała* - wtrąca Halina Rosa. Tymczasem Tomek obejmuje siostrę wpół i już oboje suną po parkiecie lekko i bezszelestnie. Na chłopcu frak leży jak ulał. Używany, kosztował tylko 400 złotych. Cena nowego i lepszej firmy przekracza tysiąc złotych.

Staniczek do spódniczki

Bordową sukienkę Eweliny uszyła mama. Same pióra, którymi ozdobiony jest dół i rękawy, kosztowały 600 zł, do tego 300 zł za 10 grosów kamieni, które mocuje się do tkaniny za pomocą kleju. Razem z materiałem wychodzi około tysiąca

złotych, to i tak trzy razy taniej niż ubiór kupiony. Stypendium, które Ewelina i Tomasz otrzymali od państwa Kwaśniewskich, wystarczyłoby dokładnie na jedną taką kreację. Dzięki matczynym zdolnościom można je przeznaczyć na lekcje.

Oprócz sukienek do tańców standardowych Ewelina ma kilka do latynoamerykańskich. - *Mniej zakrywają. Kiedyś córka wystąpiła w takiej skąpej sukience - tylko staniczek i spódniczka - na studniówce* - opowiada Halina Rosa. - *Batam się, co powiedzą nauczyciele i ksiądz katecheta. Ale wszystkim się bardzo podobało.*

Na takie „gołe” sukienki trzeba wprowadzić mniej materiału, ale kosztują równie dużo. To, co zaoszczędzi się na tkaninie, trzeba wydać na lamę, kamienie, frędzle. Do upięcia włosów w fantazyjny sposób Ewelina używa ponad pięćdziesiąt spinek, nie licząc kolorowych, błyszczących grzebyków. Rajstopy wystarczają na jeden turniej. Tak samo jak fleki do pantofli. Do „łacin”, czyli tańców latynoamerykańskich, potrzebne są sandały na wysokim obcasie, do tańców standardowych - z zabudowaną piętą, na słupku lub obcasie, z satyny lub skóry, najlepiej pod kolor sukienki. Do tego dochodzi makijaż, obowiązkowy w bardziej zaawansowanych klasach. Ewelina potrafi zrobić go sama.

Tomek też ma dwie pary trzewików. Można je kupić tylko w specjalistycznej firmie. Tańce standardowe wykonuje w lakierkach, latynoamerykańskie - niekoniecz-

nie. Obie pary wykonane są ze skóry. Wierzch musi być miękki jak rękawiczka. Spód giętki tak, że but można złożyć prawie na połowę.

W ogrodach prezydenckich

- *Ćwiczymy po sześć, osiem godzin tygodniowo, a poza tym w sezonie, który trwa od września do połowy grudnia i potem od stycznia do czerwca, prawie co tydzień jeździmy na turnieje. Trzeba się pokazać i skonfrontować z konkurencją* - opowiadają Tomek i Ewelina.

Do tych wszystkich zajęć dochodzi jeszcze szkoła. Żeby starać się o stypendium państwa Kwaśniewskich, trzeba mieć średnią między 4,8 a 5,0. A Tomek jest dodatkowo finalistą Konkursu Wiedzy Historycznej i Demokracji Lokalnej, który odbywał się pod patronatem marszałka sejmu poprzedniej kadencji Macieja Płażyńskiego. Razem z Bartkiem są też lektorami na mszach w miejscowym kościele. Basia uczy się dodatkowo języków obcych.

- *Tańce sprawiły, że nasze dzieci są bardziej otwarte, umieją lepiej organizować sobie czas, stały się pewniejsze siebie* - podkreślają zgodnie państwo Rosowie i Ziębowie. - *Pamiętam* - mówi matka Tomka - *jak z syna śmiali się kole-dzy, że zamiast pograć w piłkę jak każdy normalny chłopak, uczy się kroków. Początkowo go to drażniło. Teraz przekonał się, że najważniejsze, żeby w życiu być mistrzem. Wtedy ma się i satysfakcję, i akceptację otoczenia.*

Ewelinę i Tomka Rosów wypatrzył w Myślenicach nieżyjący już poseł Andrzej

Urbańczyk. To dzięki niemu zostali zaproszeni w czerwcu tego roku do prezydenckich ogrodów, gdzie tańczyli z okazji Dnia Dziecka. Nie sądzili wtedy, że za kilka miesięcy pojawią się w Pałacu Prezydenckim i odbiorą stypendium.

- *Było fantastycznie, ale mieliśmy też trochę tremy* - wspominają. - *A poza tym, wcale nie zwróciliśmy uwagi na koperty, które wręczono nam razem z kwiatami. Myśleliśmy, że są tam listy gratulacyjne. Dopiero gdy trzeba było pokwitować odbiór pieniędzy, okazało się, że w kopertach jest gotówka.*

Pasja i praca

Pan Rosa zgłasza muzykę. Sam chętnie ruszyłby na parkiet, ale to Tomasz porywa Ewelinę do tanga. Dziewczynka poddaje się muzyce i partnerowi. Wirują jak płatki śniegu za oknem. Za nimi suną Basia i Bartek. Tango to ich ulubiony taniec. Basia stara się naśladować Ewelinę. Bartek nie spuszcza wzroku z Tomka. Dzięki takim pogładowym lekcjom młodzi robią szybkie postępy.

Tancerze, w zależności od wieku, a zwłaszcza umiejętności, występują w odpowiednich klasach. W każdej obowiązuje odrębny regulamin, którego podczas turniejów trzeba bezwzględnie przestrzegać.

- *Basia jest już trzecią partnerką Bartka. Dziewczyny go po prostu przerażają* - śmieje się Wiesław Rosa.

Ale może do trzech razy sztuka? Bo w tańcu razem wyglądają bardzo pięknie. Gdy zaczyna grać muzyka, tarz

Basi promienieje. Razem z Bartkiem chcą pójść w ślady Eweliny i Tomka. Podczas ubiegłorocznego turnieju w Skawinie zajęli II miejsce i awansowali do grupy D. Inne pary muszą się o to starać przynajmniej przez dwa sezony.

Wszyscy Rosowie i Ziębowie wiedzą, że taniec jest ciężką pracą. Wymaga lekkości, ale i siły, precyzji oraz koncentracji. Kroki trzeba mieć opalone tak, by o nich wcale już nie myśleć. Nogi muszą ustawiać się same.

Podczas jednego z ostatnich turniejów Ewelina zgubiła pantofel. - *Tańczyła boso do końca* - opowiada Tomasz. - *A kiedy indziej chłopak z innej pary wirując ze swoją partnerką zagarnął ramieniem i moją siostrę. Szarpnęło nią niemiłosiernie i o mało nie straciliśmy rytmu.*

Na dworze coraz zimniej i ciemniej. Trening kostiumowy dobiega końca. Sukienki i fraczki wędrują na wieszaki i do specjalnie szytych pokrowców. - *Te okrągłe plakiety* - wyjaśnia mała Klaudia - *to pamiątki uczestnictwa w turniejach. Szkoda, że coraz rzadziej można je kupić. Organizatorzy oszczędzają także na tym. Wiedzą, że każdy turniej to dla rodziców spory wydatek. Średnio około stu złotych. W tej kwocie mieści się parkietowe, czyli opłata za udział dziecka w zawodach. W klasie najmniejszej wynosi ona 10 zł, w wyższych po 25 złotych od osoby. A nagrody są symboliczne: dyplomy, puchary, jakieś drobiazgi.*

- *Pieniądze nie są najważniejsze* - mówią Ziębowie, a wtórują im Rosowie. - *Dzięki wspólnej pasji spędzamy czas z dziećmi. Mamy o czym rozmawiać, umiemy się wspólnie cieszyć. A jak są jakieś konflikty, to i tak wszystko zostaje w rodzinie* - dodają.

tańce standardowe: walc angielski, walc wiedeński, tango, fokstrot, quick step; tańce latynoamerykańskie: samba, rumba, paso doble, cza-cza, jive.

Różne

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”
BILETY LOTNICZE
REZERWACJA HOTELI
Kraków,
ul. Wiślna 2,
tel. 411-22-88

DZIENNIK POLSKI

Tvoja reklama podczas Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem

Zamieść swoją reklamę w specjalnych, kolorowych dodatkach „Dziennika Polskiego” towarzyszących zawodom 19 i 20 stycznia.

Szczegółowe informacje w Biurach Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”:
Kraków, tel. (012) 619 91 87, faks (012) 619 91 84,
Nowy Sącz, tel. (018) 444 21 50, Nowy Targ, tel. (018) 266 30 72,
Oświęcim, tel. (033) 843 31 86, Rzeszów, tel. (017) 852 24 78,
Tarnów, tel. (014) 621 35 20.

Zarządca Nieruchomości

Administracja Domów Mieszkalnych Nr 1 „Krowodrza” Sp. z o.o.

30-122 Kraków, ul. L. Rydla 7

31-952 Kraków - Nowa Huta, os. Urocze,

tel. 637-27-01, 638-47-27, 636-37-75

PRZYJMIE W ZARZĄD I ADMINISTRACJĘ BUDYNKI:

- wspólnot mieszkaniowych, • spółdzielcze,
- wojskowe, • prywatne, • użyteczności publicznej, • i inne,

POSIADAMY:

- siedmioletnie doświadczenie w zarządzaniu, • profesjonalny zespół pracowników,
- konkurencyjne ceny, • obowiązujące państwowe licencje zawodowe,
- świadczymy pomoc prawną przy przejmowaniu wspólnot.

9309201

MIESZKANIE ZA 23 TYS. ZŁ!

dzięki pomocy państwa, w ramach Krajowego Funduszu Mieszkaniowego

tel. (012) 269-07-55

TBS KLINY ZACISZE S.A.

SPOTKANIA INFORMACYJNE w każdy czwartek o godz. 17.05, ul. Wadowicka 8W, II piętro

www.tbsklinyzacisz.pl

Firma handlowa o ugruntowanej pozycji na rynku zatrudni:

TECHNOLOGA, KONSTRUKTORA ODZIEŻY na stanowisku handlowca komputerowego systemu wspomaganie krojowni.

Wymagania:

- doświadczenie branżowe
- umiejętności negocjacji
- pełna dyspozycyjność
- prawo jazdy

Dla zaangażowanych ciekawa, ambitna dobrze wynagradzana, stała praca.

Oferty prosimy kierować na adres: 30-509 Kraków, ul. Kalwaryjska 2 z dopiskiem: Oferta L 24

CO TO JEST TBS?

czyli jak pozyskać nowe mieszkanie, dzięki pomocy państwa, w ramach Krajowego Funduszu Mieszkaniowego

SPOTKANIE INFORMACYJNE

09.01.2002r. o godz. 17.05, NOT ul. Straszewskiego 28, sala B, II piętro

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pani MARII CZUPRYNY
Dziekanowi dr. hab. Antoniemu Czuprynie
i Rodzinie
wyrazy szczerzego żalu i współczucia składają
Pracownicy Wydziału Ochrony Zdrowia CM UJ

Drogiej Koleżance
Pani Annie Dybka
wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci OJCA
składają
Koleżanki i Koledzy
z Zamku Królewskiego na Wawelu

Drogiej Koleżance
Pani Katarzynie Żółciak
wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci OJCA
składają
Koleżanki i Koledzy
z Zamku Królewskiego na Wawelu

ś + p
BARTUŚ OLSZAŃSKI
Ratownik Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego
idąc na ratunek innym, zginął tragicznie w lawinie,
w wieku 25 lat.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Zakopanem
w kościele Świętej Rodziny przy Krupówkach o godz. 12.00
w dniu 5 stycznia 2002 r. (sobota), po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na cmentarz na Pęksowym Brzyzku.
Zrozpaczeni
Rodzina i Najbliżsi

*Jezus rzekł: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.
Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.*
(J 11, 25)
Dnia 2 stycznia 2002 roku został odwołany przez Pana do wieczności
ks. ADAM PITALA, pijar
duszpasterz na placówkach: Jelenia Góra - Cieplice Śl.,
Kraków - Rakowice i Kraków - Pijarska, katecheta, wieloletni
pracownik pijarskiego Liceum, sekretarz i archiwista prowincjonalny.
Przeżył lat 84, w Zakonie 67, w kapłaństwie 61.
Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w poniedziałek,
7 stycznia 2002 roku o godz. 10.00 w kościele Przemienienia
Pańskiego w Krakowie. Odprowadzenie Zmarłego
od głównej bramy cmentarza Rakowickiego
do grobowca zakonnego nastąpi tego samego dnia o godz. 12.00.
Pokaż nam, Matko, swojego Syna, w górnej krainie, salve Regina!
Wspólnota Pijarów
i Rodzina Zmarłego

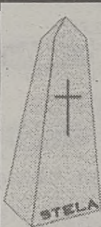
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 stycznia 2002 r., przeżywszy lat 74,
zmarł nasz Ukochany Mąż, Tatusz, Dziadzio, Brat
ś + p
CZESŁAW RYŚ
konstruktor, długoletni pracownik Krakowskich Zakładów Armatur
i Instytutu Odlewnictwa.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę,
dnia 5 stycznia 2002 r. o godz. 11.00 w kaplicy
na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.
Żona, Córka, Syn, Synowa, Zięć, Wnuczeta i Rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem żegnamy
ś + p
dr. MARIANA KORNECKIEGO
Wielkiego przyjaciela służb konserwatorskich,
pełnego bezinteresownego oddania, dobroci i życzliwości.
Pracownika krakowskiego urzędu konserwatorskiego
od 1951 do 1975 roku, Zastępcę Wojewódzkiego Konserwatora
Zabytków w Krakowie (w latach 1953-1975). Człowieka wielkich
zasług dla ochrony i konserwacji dóbr kultury województwa
małopolskiego, zwłaszcza drewnianego budownictwa sakralnego,
współautora i członka zespołu redakcyjnego „Wiadomości
Konserwatorskich Województwa Krakowskiego”.
Żegnamy Wielkiego Człowieka, Przyjaciela, którego nikt nie zastąpi!
Zmarł 31 grudnia 2001 r., mając tylko 77 lat.
Bliskim Zmarłego składamy wyrazy współczucia.
Andrzej Gaczol
Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Krakowie
wraz ze Współpracownikami

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2.01.2002 roku
zmarł w wieku 89 lat
ś + p
JAN DZIEDZIC
Nasz Najukochańszy Ojciec, Dziadek.
Emerytowany pracownik krakowskiego handlu, kombatant drugiej
Wojny Światowej, członek Rady Seniorów KS „Cracovia”.
Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką za zasługi
dla Ziemi Krakowskiej, Złotą Odznaką za pracę społeczną
dla miasta Krakowa, medalem za udział w wojnie obronnej,
Odznaką Zasłużony Pracownik Handlu, Odznaką Honorową
KOZPN, Srebrną Odznaką PZPN.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dniu 5.01.2002 r.
o godzinie 14.00 w kościele pw. NMP Matki Kościoła na Prądniku
Białym, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce
wiecznego spoczynku. Pograżeni w smutku
Synowie, Synowe, Wnuczki i Rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Wszystkich, którzy zachowali w swej życzliwej pamięci
ś + p
MAŁGORZATĘ STASZKÓW
z d. Pirowska
zapraszamy na mszę św. w sobotę, 19.01.2002 r. o godz. 18.00
do kościoła ss. Wizytek przy ul. Krowoderskiej na mszę św.
odprawianą w Jej intencji w drugą rocznicę śmierci.
Andrzej Staszków
z gronem Przyjaciół

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” S.C.
CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,
8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.
Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1200 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.


Bogumiła Boczkowska
Zakład Usług Pogrzebowych
STELA
Ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55
Ul. Rakowicka 43, tel. 417-35-35, 417-15-71
Ul. Garncarska 1, tel. 422-98-11
Ul. Powstańców 48 (na cm. Batowickim), tel. 413-21-83
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS
Duży wybór trumien, wieńce, transport
w kraju i zagranicą, nekrologi, kremacje.
Dyżur całodobowy również w niedziele i święta
ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55

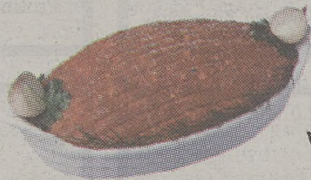
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 2002 r.
zmarł w wieku 66 lat
ś + p
mgr inż. JANUSZ POPIELAK
długoletni, emerytowany pracownik
PGBW „Hydrogeo” w Krakowie.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek,
dnia 7 stycznia 2002 r. o godz. 13.40 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejscu wiecznego spoczynku.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Dyrekcja i Pracownicy
PGBW „Hydrogeo”
w Krakowie

Dnia 30 grudnia 2001 r. zmarł
ś + p
BOGUMIŁ KACPEŃSKI
Najukochańszy Mąż, Tatusz, Teść, Dziadziuś i Brat
urodzony w 1922 roku, żołnierz Związku Walki Zbrojnej - Armii
Krajowej obwodu w Końskich, więzień hitlerowskich obozów
koncentracyjnych w Oświęcimiu i Mauthausen-Gusen, magister,
absolwent Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu
Łódzkiego, długoletni pracownik Instytutu Obróbki Skrawaniem,
wykładowca Wyższej Szkoły Pedagogicznej, odznaczony Krzyżem
Walecznych, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Oficerskim
Orderu Polonia Restituta i innymi odznaczeniami.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 5 stycznia
2002 r. o godzinie 12.00 w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.
Żona, Synowie, Synowe, Wnuki,
Siostra, Siostrzenica, Siostrzeniec, Rodzina


ZAKŁADY
POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.
DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1
Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.
REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.
Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16
poleca
BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS
Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW
Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ **637-88-76**

Uprzejmie informujemy,
że Biuro Ogłoszeń
„Dziennika Polskiego”
przyjmuje zlecenia na druk
ogłoszeń nekrologowych
codziennie do godz. 18.

HIT**Król niskich cen!**Maślanka
wyborna**1.89**
1 lMięso mielone
wieprzowo-wołowe
duża porcja**4.99**
1 kgKlementynki
luzem**2.79**
1 kgAkumulator samochodowy
45 Ah/12V**69.99**
1 szt.GLOBAL
Płyn do płukania
tkanin
różne rodzaje**6.99**
4 lKoc dziecięcy
roz.: 70 x 100 cm**24.99**
1 szt.

GODZINY OTWARCIA: PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA: 8.00-22.00
OFERTA WAŻNA OD 04.01. DO 06.01.2002
 Kraków: ul. Wielicka 259

HIT kupuj najtaniej**T**urystyka

ZIMA

IMPREZY
AUTOKAROWE

**WYCIECZKI
NARCIARSKIE
FERIE**
-DOJAZD AUTOKAROWY

FRANCJA 10 DNI
REGION TRZY DOLINY - Rezydencja Cybele**
25.01.02 - 03.02.02 **895,00PLN/os.**

AUSTRIA 10 DNI
SALZBURGER LAND / FUSCH - Zjazd Wasserfall***
25.01.02 - 03.02.02 **1445,00PLN/os.**
01.02.02 - 10.02.02 **1445,00PLN/os.**
TYROL / DOLINA ZILLERTAL - Zjazd Waldrub***
25.01.02 - 03.02.02 **1395,00PLN/os.**
01.02.02 - 10.02.02 **1395,00PLN/os.**
KARINTIA - Hotel Margarethenbad***
08.02.02 - 17.02.02 **1445,00PLN/os.**

**DOJAZD WŁASNY
POBYTY 7 DNI**

SŁOWACJA - Tatry Niskie
DONOVALLY - Hotel Spizovec
26.01.02 - 02.02.02 **590,00PLN/os.**
JASNA - Hotel SNP** **FERIE 1040,00PLN/os.**
JASNA - Hotel Jan Sverna** **FERIE 950,00PLN/os.**
ZAHRADEK - Hotel Ski** **FERIE 1040,00PLN/os.**

SŁOWACJA - Tatry Wysokie
TATRZAŃSKA ŁOMNICA - Hotel Odborn** **FERIE 900,00PLN/os.**
TATRZAŃSKA ŁOMNICA - Hotel Hutník** **FERIE 850,00PLN/os.**
TATRZAŃSKA ŁOMNICA - Hotel Ubran** **FERIE 950,00PLN/os.**

AUSTRIA - Dolina Zillertal
WIESING - Zjazd Waldrub*** **FERIE 1145,00PLN/os.**
- **EUROPA SPORTREGION**
FUSCH - Zjazd Wasserfall*** **1195,00PLN/os.**

bogaty wybór imprez z dojazdem indywidualnym:
**AUSTRIA, WŁOCHY,
FRANCJA, SZWAJCARIA, SŁOWACJA**

JORDAN
KRAKÓW, Biuro
JORDAN
ul. Długa 9, tel. (012) 421 21 25, 422-82-26
ul. Sławkowska 12, tel. (012) 422 20 33



DELTA TRAVEL

ul. Dietla 37, Kraków tel. 422 27 40 (89)

NARTY WE WŁOŚCACH

11.01 - 20.01	845 zł
18.01 - 27.01	1045 zł
25.01 - 03.02	1095 zł
01.02 - 10.02	1195 zł

W cenie: hotel**, wyżywienie 2x dziennie, lux autokar, ubezpieczenie

NARTY WE FRANCJI

26.01 - 02.02	995 zł
09.03 - 16.03	945 zł

W cenie: apart**, lux autokar, ubezpieczenie

NARTY W AUSTRII

25.01 - 03.02	1445 zł
01.02 - 10.02	1445 zł
08.02 - 17.02	1495 zł

W cenie: hotel***, wyżywienie 2x dziennie, lux autokar, ubezpieczenie, transfery na narty

NARTY W SŁOWACJI

12.01 - 19.01	595 zł
19.01 - 26.01	595 zł
26.01 - 02.02	595 zł

W cenie: hotel***, wyżywienie 2x dziennie, ubezpieczenie
Linia autokarowa na Słowację z Krakowa - 80 zł/os.

WCZASY W KENII + SAFARI
Życzymy wszystkim Klientom
Szczęśliwego Nowego 2002 Roku

AKROPOL pon.-pt. 10-18
BIURO TURYSTYCZNE sobota 11-14
30 - 504 Kraków, ul. Kalwaryjska 75
tel./fax (012) 423 51 77, 292 26 66

LAST MINUTE!

NARTY W AUSTRII
terminy: 15.02 - 24.02.02, 08.03 - 17.03.02

super cena 1090 zł
W cenie: hotel**** 150 m od wyciągów, sauna, łaźnia, siłownia, wyż., lux autokar, ubezpieczenie, wycieczka do Salzburga, pilot, rezydent...

NARTY W DOŁOMITACH
terminy: 02.02 - 09.02.02, 16.02 - 23.02.02
02.03 - 09.03.02

super cena 890 zł
W cenie: hotel****, wyżywienie, lux autokar, ubezpieczenie, taksy, pilot, rezydent...

**JUŻ TERAZ PROMOCJA OFERT
Z KATALOGU LATO 2002
minus 20%**

OLIMP B.T. OLIMP
ul. Zwierzyniecka 30
tel. (012) 423-08-51, 423-18-61
www.olimp.travel.pl

LATO 2002

Promocja - 15%

Komfortowym autokarem z Krakowa do: Hiszpanii, Francji, Włoch, Grecji i Chorwacji

Zapraszamy po nasz
nowy katalog
Wiosna-Lato-Jesień 2002!!!

**Obóz
NARCIARSKO - TENISOWY
SŁOWACJA**
19.01. - 28.01.2002

Zapisy - Agencja LOB - Piotr Kostuch
Hala tenisowa TOP SPIN - Libertów
tel. (012) 266-05-46, 0604-72-48-05,
0501-934-183

**Ferie - obozy
młodzieżowe**

Słowacja, Austria, Włochy
Hotel, skibus, ski - pass, baseny termalne

Kraków ul. J. Lea 17
BIURO PODRÓŻY (012) 633-09-70
TEST - TOUR (012) 294-73-38

OLIMP B.T. OLIMP
ul. Zwierzyniecka 30
tel. (012) 423-08-51, 423-18-61
www.olimp.travel.pl

Val di Sole
Madonna di Campiglio,
Tonale, Marileva **od 1029 zł**

Val di Fiemme
Cavaleze, Predazzo,
Sella Ronda **od 1180 zł**

Cortina D'Ampezzo
Tofane, Misurina **od 1190 zł**

Ceny zawierają: transport, zakwaterowanie, hotele***, wyżywienie, transfery do stacji narciarskich.

Wygoda Travel, Kraków, ul. Librowszczyzna 9 (przecznica z Wielopola)
tel/fax (012) 431 03 88, 430 30 48, wygoda@edk.com.pl

ZIMA 2002!

18.1 - 27.1 01.11 - 10.11	1199 zł	08.11 - 17.11 15.11 - 24.11	1099 zł	22.11 - 03.12 01.12 - 10.12	1049 zł
------------------------------	---------	--------------------------------	---------	--------------------------------	---------

hotel***, transport, wyżywienie, instruktor, transfery do wyciągów

OBÓZ SNOWBOARDOWO - NARCIARSKI (FERIE)
DOŁOMITY 18.1 - 27.1 - 1199 zł

DZIENNIK POLSKI

Największa gazeta codzienna Małopolski,
przygotowuje na
12 stycznia 2002 r.
kolorowy informator turystyczny

**FERIE
ZIMOWE**

dla osób poszukujących miejsc noclegowych
i ofert wypoczynku w Polsce i za granicą.

Wszystkich zainteresowanych reklamą prosimy o kontakt
pod nr. tel. (012) 619-91-87, fax (012) 619-91-84.

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

APTEKA zatrudni magistra i technika. 0608-619-929, 0606-44-35-50. 259/A

AVON, zostań konsultantką, kursy kosmetyczne. Prezenty. /012/294-20-01, 0608-667-076. 393/A

BIEGLE i najtaniej obsługiwać komputer nauczysz się w Centrum Edukacji Gospodarczej, Lubicz 25, /0-12/619-77-75. 100549/B

DLA studentów. 012/412-30-60. 27/B

DOŚWIADCZONEGO kucharza kuchni staropolskiej. 0505-991-084. 650/A

DYSKRETNY salon masażu przyjmie panie, z zakwaterowaniem. 0608-144-762. 790/A

FIRMA płaci do 4000 za umieszczenie reklamy na samochodzie, domu, dzialec. „VeinInt” 50-954 Wrocław, ul. Krasińskiego 1. 156/A

FIRMA transportowa zatrudni kierowców ciągników siodłowych. Jazda po kraju, Januszowice 116 koło Słomnik. 100195/A

FRYZJERKĘ zatrudnię. 0503-133-875. 471/A

HANDLOWCÓW. /012/269-31-47. 99905/A

KADRY „Płatnik”, prawo pracy, standardy „PIP”, praca po szkoleniu, Lubicz 25, /012/619-77-75. 100549/C

KIEROWCĘ z własnym osobowym. 012/410-06-81. 788/A

KOBIETY z doświadczeniem na monitoringu zatrudni agencja ochrony. 501-006-041. 128/A

KUCHARZY utalentowanych, kelnerów ze znajomością języków obcych. 0502-207-666. 34/A

NIEPOŁOMOICE „Mado- Polrama” zatrudni kierowcę - ładowacza „do lasu” na Kamazę z przyczepą. Zgłoszenia, ul. Fabryczna 9, godz. 8-9. 13/A

ODLEWNIKA, mosiądz, piasek. /012/414-19-81. 83/A

OPIEKUNKĘ do dzieci z zamieszkaniem przyjmę. /012/411-40-04. 16507/A

PRACA w księgowości, po szkoleniu, Lubicz 25, /0-12/619-77-75. 100549/A

ROZNOSENIE ulotek „Hit” w Dobczycach, Gdowie, Krakowie. /012/656-24-26. 410/A

SALON kuchni zatrudni sprzedawcę. 0602-740-464, 0602-384-967. 641/A

SAMODZIELNEGO cukiernika z praktyką zatrudnię, Kraków Wallek Walewskiego 14. 272/A

STRACIŁEŚ pracę - załóż firmę, my Ci pomożemy - Centrum Edukacji Gospodarczej, Lubicz 25. /0-12/619-77-75. 100549/E

WWW tworzenie stron, praca po szkoleniu, Lubicz 25, /0-12/619-77-75. 100549/D

ZATRUDNIĘ kurierów (samochód dostawczy). 0600-530-336. 100306/A

ZATRUDNIĘ, magistra farmacji, Nowy Sącz. 0502-294-202. 100527/A

ZATRUDNIĘ od zaraz do prac pomocniczych w drukarni osoby pracujące, studentów, pełnoletnich uczniów, rencistów III grupy. Biuro czynne: pon.-pt. (9.30-15.00), Li-manowskiego 36 (oficyna). /012/296-13-73. 730/A

Szukam pracy

MALARZ, tapeciarsz, panelarz. /012/657-68-35. 142/A

MALARZ. 0609-373-801. 199/A

Nauka

DEUTSCH, korepetycje. 012/412-85-81. 91/A

KRAKOWSKA Szkoła Gospodarcza, policealne studium: informatyczne, hotelarstwa i turystyki, dziennikarstwa, sekretarsko-asystenckie, psychologiczno-socjologiczne/zarządzanie personelem, 2 semestry, czesne 110 zł, do 20 stycznia bez wpisowego, ul. Lubicz 25, /0-12/619-73-65. 100549/F

MATEMATYKA, fizyka, chemia, dojeżdżam. /012/425-25-79. 100636/A

CENTRUM EDUKACJI GOSPODARCZEJ ul. Lubicz 25 tel. 619 77 75, 619 73 65 KURSY: -księgowość (nowa ustawa o rachunkowości) -kadry, prawo pracy, "Płatnik" -komputerowe (podstawy obsługi, Internet, tworzenie stron WWW) NAJLEPIEJ I NAJTANIEJ!

MATEMATYKA, fizyka, tanio. 012/644-10-76. 49/B

POLSKI. /012/657-53-49. 284/A

CENTRUM NAUKI I BIZNESU NABÓR: LUTY - WRZESIEŃ. Nauka bez opłat lub z częściowymi opłatami! Zaprasza bez egzaminów do szkół: Liceum Ogólnokształcącego (zaoczne) - 2- i 3-letniego (z maturą) na wszystkie semestry Dwuletnich Studiów Policealnych - informatycznego, - architektonicznego, - ekonomiczno-handlowego, - obsługi ruchu turystycznego, - prawa i administracji. Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych. Jednorocznych Studiów Policealnych - marketingu i reklamy, - zarządzania personelem, - sekretarsko-asystenckiego, - menedżerskiego, - architektury wnętrz, - rysunku i malarstwa Szkoły posiadają rejestrację w Wydziale Edukacji Urzędu Miejskiego. Gwarantujemy wysoki poziom kształcenia w oparciu o starannie dobraną kadrę i nowoczesne metody dydaktyczne! Istnieje możliwość płatności w ratach i uzyskania STYPENDIÓW SOCJALNYCH! Wydajemy zaświadczenia dla ZUS i WKU! Do końca stycznia 2002 przy zapisie PROMOCJA! Zapisy przyjmują sekretariaty Centrum od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00.

Kraków, ul. Kochanowskiego 18, tel. 633-27-68 Tarnów, ul. 1 Maja 5, tel. 627-33-16 Nowy Sącz, ul. Kościuszki 7, tel. 440-71-73

Kupno

KOMÓRKI. 0603-187-647. 394/A

SUCHE drewno z rozbiórki. 012/270-24-41. 16554/A

Sprzedaż

BARAKOWOZY. /012/267-65-92. 100402/A

BARAKOWÓZ mieszkalny. 014/65-14-288, 014/68-10-538. 100309/A

DWIE szafy, tanio. /012/269-06-29. 11/A

EKSKLUZYWNE domki. /012/283-18-06. 100282/A

KIOSK pilnie. /012/412-46-38. 100482/A

OBRABIARKI do metalu. 012/275-33-46. 766/A

PIANINO. 012/649-50-07. 344/A

PIANINO. 0606-93-06-95. 16570/B

PIEC matador 10 m gazowy; pita ramowa do półtuszy; młynek do bułki tartej, regał chłodniczy. 0692-176-876. 772/A

Zwierzaki

BOKSERKI. 012/419-44-50. 16320/B

BOKSERY. /012/262-40-89. 100658/A

COLLIE. /012/278-39-05. 100321/A

COLLIE. 0602-390-715. 100235/A

DOBERMANY rodowodowe. /012/284-22-24. 16569/B

JAMNIKI. /012/274-35-59. 778/A

KOCIĘTA maine coon. 032/421-85-68. 100472/A

OWCZARKI niemieckie piękne. /012/387-21-92. 100480/A

OWCZARKI niemieckie. /012/282-39-16. 1/A

ROTTWEILERY rodowodowe. 012/285-06-77, 0602-299-340. 109/A

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. Auta powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/28-11-550, 0601-862-504. 100114/A

A. Auta uszkodzone kupię. 012/645-03-72. 88939/A

A. Każde rozbite kupię lub skorodowane zeżłomuję. Odbiór natychmiastowy. Płatność gotówką. Tel. 0603-582-048. 135/A

FIESTA 1992 r. 012/267-69-60. 367/A

FORD Orion 1993, uszkodzony. 0501-466-034. 346/A

HONDA Civic, 1998. /012/278-64-59. 100401/A

LANCIA Kappa, Ford Escort, sprzedam. 0609-485-275. 13/A

MERCEDES, okularnik, 1996, sprzedam. /012/ 267-54-50. 99919/G

PEUGEOT 405, 1,8 GR, 1995, stan tech. b. dobry, 14,500 PLN (do uzgodnienia). tel. /014/ 66-33-312, 0607-715-734. 749/A

PILNIE sprzedam Forda bus. /012/658-60-02. 260/A

ROVER 45 TDI, 2000 r, pełne wyposażenie. /014/61-284-87. 751/A

SKODA 120L, 1989, gaz. 012/654-99-46. 46/A

TOYOTA Carina, 1994, sprzedam. /012/267-54-50. 99919/H

VOLVO S90 sprzedam. 0602-348-305, 0504-040-085. 7/A

VOLVO V40, T4, 200 KM, stan idealny, pełne wyposażenie, 1998, sprzeda firma. Cena 56.000. Tel. /012/653-45-36 9.00-17.00. 100357/A

126p zdecydowanie kupię. 012/278-30-45. 100417/A

Lokale

A. Dwupokojowe 54.000, trzypokojowe 80.000. 012/292-43-84. 771/A

NAFTO-ACTIV INVESTMENT Towerzystwo Budownictwa Społecznego POŁUDNIE U NAS SKORZYSTASZ JESZCZE Z ULGI! DOMY, MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE ORAZ W TBS POSPIESZ SIĘ! * ZADZWOŃ * ZAPYTAJ NAFTO-ACTIV INVESTMENT SP. Z O.O. Dział sprzedaży: (012) 619 75 57, 619 75 58, TBS Południe: (012) 619 71 37 www.naftoactiv.com.pl www.tbspoludnie.pl

ATRAKCYJNE mieszkania już od 18.000. 0602-687-312, 276-59-57. 205/A

ATRAKCYJNY lokal biurowy 120 m², plac Sikorskiego, niska cena. 012/421-24-41 (8.00-17.00) 136/B

AZORY, dwie garsoniery: 23-metrowa, 24-metrowa, sprzedam. 0606-247-045. 107/A

BOCHNIA 2-pokojowe wyremontowane zamienię na Kraków lub sprzedam pilnie. 0604-22-71-13. 781/A

BOCHNIA, stoiska handlowe do wynajęcia. /014/612-48-11. 40/A

DO wynajęcia 1-pokojowe, umeblowane z telefonem, Mistrzejowice. 012/648-80-45. 98/A

DWUPOKOJOWE 58-metrowe, 2 Piłku, sprzeda właściciel. 012/641-63-02. 107/C

DWUPOKOJOWE nowe, nieumeblowane. 012/ 416-17-62. 100465/A

DWUPOKOJOWE sprzeda właściciel, os. Szkolne, po remoncie 52,6 m². 012/416-10-05 po 18.00, 0604-560-206. 9/B

GARSONIERA. 012/638-15-34. 100496/A

JEDNOPOKOJOWE, Lea, wynajmiemy. Tel. 636-16-77. m66/4

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia. Rano 012/645-64-05, po 15.00 645-38-75. 789/A

KRÓLOWEJ Jadwigi, 2-pokojowe sprzedam. 012/266-69-10. 100642/A

LEA, trzypokojowe, 150.000. 012/266-69-10. 100643/A

LOKAL handlowy 70 m² ul. Starowiślna, do wynajęcia. 0501-207-338. 99214/A

MIESZKANIE do wynajęcia 2-pokojowe. /012/636-63-35, 0601-814-770. 100/A

MIESZKANIE studenckie. Miejsce w pokoju dwuosobowym, dla chłopaka, 240 zł. /012/413-75-21. 624/A

NIEZALEŻNE mieszkanie 35 m², wynajmę. /012/412-28-04. 100606/A

PILNIE sprzedam mieszkanie 3-pokojowe na ul. Litewskiej, Krowodrza lub zamienię na dom z dopłatą. 0502-302-998, /012/423-41-37. 775/A

POKÓJ samodzielny wynajmę. /012/659-14-55 po 17.00. 100338/A

SPÓŁDZIELCÓW, 2-pokojowe, 85.000. 012/266-54-52. 100640/A

SPRZEDAM bezpośrednio jednopokojowe 23-metrowe, Śródmieście. /012/421-03-72. 183/A

STUDENT poszukuję jednopokojowego. 0605-030-717. 817/B

TANIEJ wynajmę pokój (opieka). 012/648-29-50. 46/A

TELIGI, 51-metrowe. /012/657-02-20, 0601-685-376. 100628/A

WŁAŚCICIEL wynajmie jednopokojowe. /012/653-13-08. 814/A

WŁAŚCICIEL wynajmie mieszkanie 50 m² nowe Kraków ul. Nowohucka 41. 014/ 625-08-89. 100305/A

WŁOSKA, 1-pokojowe sprzedamy. 012/266-69-10. 100644/A

WYDIERŻAWIĘ punkt handlowy, 30 m², II Pułku Lotniczego. /012/643-06-85. 151/A

WYNAJMĘ 2-pokojowe 61 m², ul. Kościuszki. /014/613-44-91. 16544/A

WYNAJMĘ pokój dziewczynie. 0609-632-985. 431/A

WYNAJMĘ samodzielny pokój panu. /012/425-17-47. 16525/A

3-pokojowe, os. Piastów, wynajmę lub sprzedam. 0604-22-71-13. 783/A

Nieruchomości

DOM w Skawinie sprzedam. 012/275-33-46. 762/A

MOGILANY, 8-arowa, 47.000. 012/266-54-52. 100645/A

NAFTO-ACTIV INVESTMENT Towerzystwo Budownictwa Społecznego POŁUDNIE U NAS SKORZYSTASZ JESZCZE Z ULGI! DOMY, MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE ORAZ W TBS POSPIESZ SIĘ! * ZADZWOŃ * ZAPYTAJ NAFTO-ACTIV INVESTMENT SP. Z O.O. Dział sprzedaży: (012) 619 75 57, 619 75 58, TBS Południe: (012) 619 71 37 www.naftoactiv.com.pl www.tbspoludnie.pl

SKOTNIKI, 11-arowa, 140.000. 012/266-54-52. 100649/A

SPRZEDAM dom, centrum Wieliczki, stan surowy, zaawansowany. /012/278-11-34. 725/A

TYNIEC, 32-arowa, 210.000. 012/266-54-52. 100648/A

Usługi

ALARMY, domofony. /012/413-13-33. 378/A

CAŁODOBOWO, hydraulika, piecyki. /012/637-68-57. 42/A

FLIZOWANIE, panele. /012/632-88-21, 0501-562-644. 556/A

FLIZOWANIE, panele. /012/655-49-25. 101/A

FLIZOWANIE, remonty. /012/636-41-60. 23/A

GAZ. Hydraulika. Piecyki. /012/422-54-08. 36/B

HYDRAULIKA. 012/294-72-53. 94679/A

ODŚNIEŻANIE dachów. /012/267-55-02. 228/A

ODŚNIEŻANIE dachów. 0502-984-206. 109/A

ODŚNIEŻANIE, placów, chodników, wywóz śniegu. /012/656-11-01, /012/656-49-95, /012/269-21-01, 9.00-14.00. 120/A

PRZESZYCIA przyjmę. /012/658-64-49. 761/A

ŻALUZJA, roleta najtaniej. /012/422-76-30. 100439/A

Cyklinowanie

UKŁADANIE, bezpyłowo. 012/647-82-72. 99/A

Czyszczenie

BŁYSKAWICZNIE. /012/657-98-41. 803/A

KARCHER. /012/266-95-82. 803/E

Flizowanie

FACHOWO. 012/647-62-12. 100525/A

FLIZOWANIE, hydraulika, katalogi z wykonanych łazienek. /012/415-66-79, 0501-716-993. 100315/A

FLIZOWANIE. /012/267-20-96. 383/A

FLIZOWANIE. /012/654-39-16. 100585/A

FLIZOWANIE. /012/654-44-23. 779/A

SOLIDNIE. 012/386-15-26. 100471/A

Malowanie

GLĄDŹ. /012/292-20-77. 752/C

Usługi budowlane

ADAPTACJE. /012/292-10-77. 752/B

KOMPLEKSOWE remonty. 012/645-99-32. 100442/A

REMONTY, gładzie. 012/645-95-70. 757/A

ROBOTY remontowo-budowlane kompleksowo. /012/270-81-66, 601-886-360. 754/A

ROZBIÓRKI, transport, roboty ziemne, drogi, bruki. 604-064-269. 755/A

Transport

BAGAŻOWY MAX VAT. /012/658-58-68, 0502-962-002. 100382/B

NAJTANIEJ. 012/654-13-92, 0600-613-256. 96873/A

Biznes

BAR odstąpię pilnie. 0503-490-802, 0502-275-309. 872/A

KUPIĘ, wydzierżawię warsztat samochodowy. 0501-653-811. 686/A

Różne

NOWE! Nowe! Nowe! „Humanitas”. Profesjonalna pomoc pielęgnarska przy chorych w dzień i w nocy. Zawsze do Waszej dyspozycji. Zadzwoń! 012/632-07-34. 86/A

WYPOŻYCZALNIA kostiumu scenicznego i karnawałowego, ul. Grodzka. /012/281-01-4T, 0502-84-01-64. 97437/A

Turystyka

RABKA Źródło: ferie tanio. 018/26-766-93. 370/A

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają ZASIŁEK PIELEGNACYJNY oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy PO ZDROWIE NAD BAŁTYK 14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY pokoje z łaz., TVSAT i telefonem OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy "PANORAMA" 76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9 ☎ (071) 344-73-43 ZATRUDNIMY PERSONEL MEDYCZNY

ZAKOPANE, górskie

Sport

Pierwszy start Roberta Korzeniowskiego niepewny

Kłopoty zdrowotne

Robert Korzeniowski realizuje swój kolejny pomysł. Wraz z grupą zapaleńców sportowych, z Urzędem Miasta oraz ludźmi biznesu finalizuje przygotowania do maratonu, który odbędzie się w Krakowie 11 maja.

■ **WYGRANA ŚLĄSKA.** W zaległym meczu ekstraklasy koszykarzy Spójnia Starogard przegrała z Ideą Śląskiem Wrocław 70-74 (21-24, 12-20, 18-9, 19-21). Spójnia grała bez zawieszonoego przez zarząd PZKosz Krzysztofa Wilangowskiego, a w Idei Śląsku nie było już Gintaras Einikisa oraz Andreja Fietisowa.

■ **KAVIEDES W PORTO.** Piłkarz hiszpańskiej Celta Vigo, Ekwadorczyk Ivan Kaviedes został w czwartek wypożyczony do końca sezonu do portugalskiego FC Porto.

■ **BAŁUSZYŃSKI WYPOŻYCZONY.** 29-lletni piłkarz Henryk Bałuszyński grać będzie do końca sezonu w drugoligowym klubie niemieckim SV Babelsberg 03. Został wypożyczony z innego klubu drugoligowego LR Ahlen. (K)

Nominowani wiślaczy

Jerzy Dudek, Emmanuel Olisadebe i Maciej Żurawski z Wisły Kraków są kandydatami do miana najlepszego piłkarza roku w plebiscycie Piłkarskie Oscary, organizowanym przez stację telewizyjną Canal Plus i Polski Związek Piłki Nożnej. W kategorii najlepszy bramkarz nominowany jest drugi z wiślaków Artur Sarnat, a wśród prezesów klubów właściciel drużyny mistrza Polski Bogusław Cupiał. (PAP)

Ultimatum

Dwóch zawodników Senegalu występujących we francuskim Lens, Ferdinand Coly i Pape Sarr, potwierdziło, że jeśli nie dostaną wysokich premii, nie wystąpią w Pucharze Narodów Afryki (początek 19 stycznia). Ultimatum obowiązuje, jak powiedział Sarr, do 10 stycznia. Piłkarze domagają się co najmniej 38 112 euro, a federacja proponuje im 15 245 euro. Senegal zagra z Francją w meczu otwarcia MŚ. (RP)

Sportowy ekran

9.05-10.30 i 12.15-13.30 ARD oraz 9.30-10.30 i 12.30-13.45 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim (slalom gigant kobiet); 13-16 RTL, 13.40-15.35 TVP 1 oraz 13.45-15.30, 17-18.15, 20.15-21.30 i 23.15-0.45 EUROSPORT: Turniej Czterech Skoczni (Innsbruck); 15.30-17 EUROSPORT: turniej tenisowy ATP w Katarze; 16-17 ARD i 18.30-19.30 EUROSPORT: ME w łyżwiarstwie szybkim; 16-17.15 DSF: NY Knicks - Dallas (NBA); 19.30-20.15 EUROSPORT: Najwięksi piłkarze XX wieku (Puskas); 21.20 TVP 2 i 23.05 TVP 1: wiadomości sportowe; 21.30 POLSAT SPORT: Polska - Peru (piłkarskie MŚ '78); 22.30-23 i 0.45-1.15 EUROSPORT oraz 23.20-23.30 TVN: Rajd Dakar 2002.

Multi Lotek

1, 2, 5, 8, 13,
14, 15, 17, 25, 34,
38, 40, 42, 55, 63,
68, 71, 74, 77, 79

Twój Szczęśliwy Numerek

32
19, 20, 21, 43

nam o treningach. Do sierpniowych mistrzostw Europy w Monachium chcę się dobrze przygotować. Moja rola przy organizacji imprez w Krakowie jest bardziej koordynująca, nie polega na nieustannym siedzeniu na miejscu. Na swoje obozy sportowe zdążę pojechać. Podjąłem się wprowadzenia biegu maratońskiego w moim mieście, albowiem służy ono na wielką imprezę sportową. Są w świecie miasta, które słyną z organizacji maratonów jak: Nowy Jork, Boston czy Londyn. Zapewne na starcie nie dorównamy rozmachem tamtym ośrodkom, ale stopniowo ranga „Cracovia maraton” będzie wzrastać. Chcemy, aby od razu poziom zawodów był wysoki. Zapraszamy zawodników legitymujących się wynikami 2.08.-2.09 godz. Sportowych emocji w sobotę przedpołudnie 11 maja na ulicach miasta nie zabraknie.

W planie sportowym zawodnika Roberta Korzeniowskiego nadchodzi czas na pierwszy w tym roku występ. To ma nastąpić w Rosji, w poniedziałek, w Jekatierynburgu na Uralu. Nasz mistrz otrzymał zaproszenie od swego rywala z trasy, zarazem przyjaciela, wicemistrza świata na 20 km Ilji Markowa.

Coraz bardziej bowiem szerzy się pomysł, aby czołowi chodźiarze świata urządzali w swych miastach zamieszka-

nia imprezy podobne do tej, jaką ma Robert Korzeniowski na krakowskim Rynku. Fin Kononen od lat czyni tak w swoim Turku, medalista olimpijski z Łotwy Fadiejews zapoczątkował ostatnio pod Rygą, a Markow też chce urządzić specjalny show w swoim regionie. Rosjanin nie pochodzi z Jekatierynburga, ale z nieopodal położonego miasta Asbet, niemniej sprawniej jest urządzić imprezę w większym mieście. W dodatku chód powiązany zostanie z halowym mityngiem lekkoatletycznym w Jekatierynburgu.

- Powstał jednak kłopot - zwierza się Robert Korzeniowski. - To miał być mój pierwszy sprawdzian, ale nie wiem, czy wystartuję. Dopadła mnie angina i prześladuje od kilku dni. Choroba mnie męczy i zakłóca treningi. Od lat tak nie chorowałem. Próbuje jednak się poruszać, tylko zamiast na otwartą przestrzeń, poszedłem do hali sportowej. Już powstały pewne opóźnienia w planie szkoleniowym, brak mi teraz sił. Najlepiej byłoby spokojnie wyleczyć się w domu, ale nie mogę złamać słowa danego Ilji. W dodatku, słyszę to telefonicznie, on też jest chory. A miejscowi kibice czekają na nasz pojedynek. Zapewne pojadę na Ural, ale moja obecność sprowadzi się chyba tylko do roli gościa honorowego... (JOT)

Merlene Ottey

Broni się przed emeryturą

Jamajska sprinterka Merlene Ottey zadecyduje do kwietnia o swojej sportowej przyszłości - poinformował Sjørjan Djordajovic, słoweński trener zawodniczek.

- Jeżeli Merlene będzie biegać 100 metrów poniżej 11 sekund, dalsze starty będą miały sens - powiedział trener. Zawodniczka, która jest aktualnie na wakacjach na Florydzie, gdzie leczy kontuzję uda, wróci do Słowenii w przyszłym tygodniu. Dlaczego do Słowenii? Mieszka tam bowiem już od trzech lat, a ostatnio - o czym pisaaliśmy - złożyła wniosek o zmianę narodowości. Jej menedżer zapewnia jednak, że nie chodzi o chęć zerwania z Jamajką, ale o „naturalny krok”, dla kogoś, kto „podziwia nowy kraj”.

41-lletnia zawodniczka zagroziła przed igrzyskami w Sydney, że w nich nie wystartuje, jeżeli nie zostanie jej przyznane miejsce w sztafecie 4x100 m. Ostatecznie wystąpiła, zajmując z drużyną 3. miejsce. Ottey nie wyjaśniła powodów wniosku o naturalizację, ale zdaniem specjalistów może to być związane z nieprzychylnym przyjęciem przez ekipę Jamajki podczas olimpiady w Sydney. Po zniesieniu rocznej sankcji nałożonej przez Międzynarodową Federację Lekkiej Atletyki za stosowanie doping, została w ostatniej chwili włączona do kadry olimpijskiej, co nie podobalo się także większości opinii publicznej. (RP)

Odwołany turniej w Busku

Halowy turniej piłkarski w Busku Zdroju od wielu lat był pierwszą po Nowym Roku imprezą, także dla wielu krakowskich zespołów. W ubiegłym roku w Busku grało 5 drużyn z Krakowa, kilku innym organizatorzy musieli odmówić. Zwyciężył Hetman Włoszczowa, ale trzy następne miejsca zajęły krakowskie kluby, w kolejności: Garbarnia, Hutnik i Borek. Tegoroczny

turniej miał odbyć się w sobotę 5 stycznia. Nie dojdzie jednak do skutku, bo z powodu warunków drogowych przyjazd odwołały drużyny Hutnika Kraków, Pogoni Miechów, GKS Bełchatów, Sparty Dwikozy. W tej sytuacji organizatorzy z żalem odwołali imprezę, która co roku była jednym z najważniejszych wydarzeń sportowych w uzdrowisku. (KG)

Kalendarzyk sportowy

PIŁKA NOŻNA

Halowy turniej z udziałem: Hutnika, Proszowianki, Świt Krzeszowice, Górnika Wieliczka, Garbarni, Niedźwiedzia i dwóch drużyn Kadry Małopolski, hala w Zielonkach (n. 8.30 - eliminacje, 16.30 - finał)

Halowe rozgrywki trampkarzy, hala Wawelu (s. 9-16, n.10-19)

HOKEJ

I liga: Cracovia - SMS I Sosnowiec (piątek 19)

SIATKÓWKA

II liga mężczyzn: Wawel - MCKiS Jaworzno (hala przy ulicy Bronowickiej s. 17)

KOSZYKÓWKA

I liga koszykarzy: Korona - Unia Probasket Swarzędz (s. 14)

II liga koszykarzy: Omeko Korona - La Farge Kielce (s. 17)

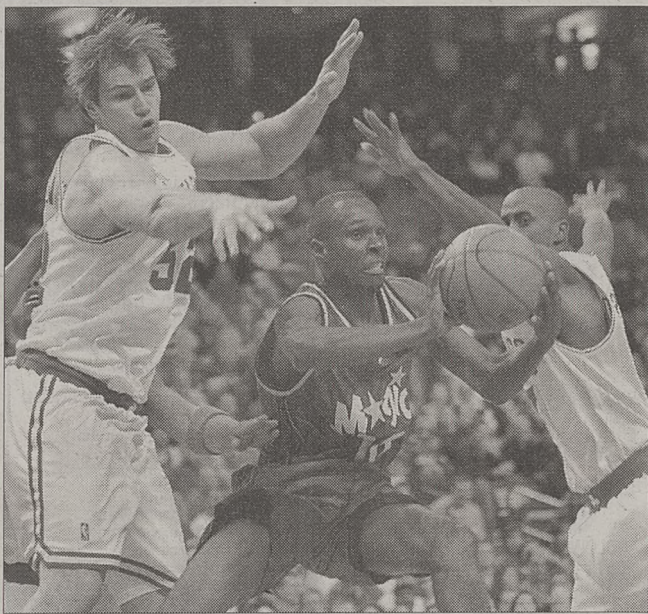
III liga koszykarzy: Skawa Wadowice - MOSiR Krosno (n. 16), MKS Limanowa - Kominki Łańcut (n. 16) (PAN)

Solidarni w opaskach

W meczach NBA

Philadelphia 76ers, którym nie wiedzie się w rozgrywkach, opaskami na głowach zademonstrowali solidarność z coachem Larrym Brownem. Jedna ze stacji telewizyjnych podała wcześniej, iż Brown rezygnuje ze stanowiska.

Klubowe źródła, w tym sam Brown, zdementowały pogłoskę. Zawodnicy wpadli jednak na pomysł, by w Phoenix założyć na głowy frotki, podkreślając w ten sposób, że nie chcą odejścia Browna. - Zademonstrowaliśmy naszą jedność. Jeśli jednak dojdziemy do wniosku



Obronca Orlando Magic Darrel Armstrong (w środku) przechodzi z piłką przez zastonę zawodników Boston Celtics - Witalego Potapienko (z lewej) i Kenny'ego Andersona Fot. PAP/AP

że opaski pomogą nam wygrywać, sezon szybko się dla nas zakończy - trzeźwo ocenił Aaron McKie.

Podkreślanie wspólnoty celów wypadło średnio: większość koszykarzy założyła czarne frotki, Allen Iverson z Erikiem Snowem - czerwone, a Matt Harpring i Dikembe Mutombo - żadnych. - Wy tłumaczyłem kolegom, że w wieku 35 lat nie wypada mi nic nosić - mówił Mutombo. Konkretniej od efektu wizualnego udał się sportowy - Szóstki wyraźnie pokonały Phoenix.

Marny jest los Milwaukee Bucks, gdy nie występują kontuzjowane asy. Sam Cassell, Ray Allen i Glenn Robinson na co dzień przyniosą drużynie 63 punkty. Nic dziwnego, że bez nich Bucks wyraźnie przegrały kolejny mecz; po krótkiej absencji spowodowanej urazem barku powrócił Vince Carter (Toronto) i przyczynił się do następnego niepowodzenia Portland Trail Blazers. Pionierzy, którzy przez ponad dwie dekady nieprzerwanie grali w playoff, na razie zmierzają ku wczesnym wakacjom; zwycięska seria Dallas Mavericks wynosi już 10 spotkań.

Zawodnikami grudnia zostali: na Wschodzie - Paul Pierce (27,7 pkt) i Antoine Walker (23,4 pkt, 9,3 zb.) z Bostonu; na Zachodzie - Tim Duncan (26,7 pkt, 13,1 zb.) z San Antonio.

Środa: Boston - Orlando 110-94 (Walker 30 i 3 prz. - Garrity 19), Cleveland - Golden State 113-98 (Murray 40 w tym 16/23 z gry, Miller 14 as. - Jamison 24), New Jersey - Memphis 92-74 (Williams 20 i 4 bl., Kidd 14 as. - Battier 20, Gasol 6 bl.), Minnesota - Milwaukee 95-77 (Garnett 22 i 19 zb. - Redd 22), San Antonio - Detroit 97-85 (Duncan 20, 15 zb. i 3 bl. - Rebraca 17), Chicago - Dallas 97-107 (Artest 29 - Nash 24 i 11 as.), Phoenix - Philadelphia 81-102 (Marbury 17 - Iverson 29), Denver - LA Lakers 86-87 (Van Exel 25 - Bryant 28), Sacramento - LA Clippers 105-91 (Webber 21 i 3 prz., Divac 4 bl. - McInnis 20), Portland - Toronto 84-95 (Wallace 22 - Carter 28). (MARO)

Z rybą na ty

Zarząd Okręgu PZW Kraków informuje, że wysokość podstawowych składek na 2002 rok jest następująca: składka członkowska - 50 zł; składka okręgowa - 80 zł; składka na „Wspólnotę” - 90 zł. Oprócz dotychczasowych ulg wprowadzono 50-procentową ulgę dla członków, którzy ukończyli 65. rok życia.

W okresie zimowym dużym problemem dla użytkownika wód może być zjawisko „przyduchy” w stawach i jeziorach intensywnie zarybianych. Brak tlenu w wodzie może spowodować duże straty w rybostanie. Najlepszym sposobem zwalczania przyduchy jest odgarnięcie warstwy śniegu z lodu, powoduje to dostęp światła do wody, w której bytują drobne glony, a które produkują życiodajny tlen.

Odbywa się seria zebrań sprawozdawczych w Kołach PZW. Najbliższe: 4 bm. Koło Łączność, 5 bm. Koło Proszowice, 6 bm. Koło Huty im. Sendzimira (bud. Z, sala 157, godz. 9 w Centrum Administracyjnym Huty).

Szachowy Festiwal Cracovia 2001/2002

Porażka Jakubca

Dobiega końca XII Międzynarodowy Festiwal Szachowy Cracovia 2001/2002. Dziś odbędzie się ostatnia runda spotkań.

Bardzo zacięta jest rywalizacja w turnieju głównym. W najciekawszym pojedynku siódmej rundy krakowianin Artur Jakubiec uległ Tomasowi Likawskiemu ze Słowacji i spadł z drugiego na siódme miejsce, natomiast jego rywal powrócił na pozycję lidera. Wśród kobiet na pierwsze miejsce awansowała Swietłana Czeredniczenko z Ukrainy, a powyżej sklasyfikowaną zawodniczką z województwa małopolskiego jest Joanna Worek z krakowskiej Korony, która zajmuje ósme miejsce.

Wyniki po VII rundzie

Turniej A: 1. Tomas Likawski (Słowacja), 2. Andrey Zigalko (Białoruś), 3. Martin Senff (Niemcy), 4. Igor Lutsko (Białoruś), 5. Gienadij Govaśelischwili (Rosja)... 7. Artur Jakubiec;

Turniej B: 1. Michaił Kolkin (Ukraina), 2. Aleksander Nikitin

(Białoruś), 3. Karol Rydzik (Jaworzno), 4. Adam Plicner (Bytom), 5. Mariusz Marek (Tarnovia), 6. Łukasz Kumor (Korona Kraków), 7. Krzysztof Turecki (Goniec MOA Staniątki);

Turniej C: 1. Swietłana Czeredniczenko (Ukraina), 2. Anastazja Karłowych (Ukraina), 3. Małgorzata Zielińska (Tęcza Turek), 4. Jolanta Guzik (Jaworzno), 5. Olga Dolzikowa (Ukraina)... 8. Joanna Worek (Korona);

Turniej D: 1. Rail Liapin (Rosja), 2. Mykola Bastryga (Ukraina), 3. Antoni Rempel (Tychy), 4. Edward Szymański (Kielce), 5. Rafał Laski (Szczecin), 6. Sylwester Zajac (Korona);

Turniej E: 1. Eduard Gorowych (Rosja), 2. Konrad Nestorow (Szwecja), 3. Artem Kopul (Rosja), 4. Aleksandra Lach (Czarny Koń Olkusz), 5. Wiktor Leczek (Magnus Rzezawa), 6. Sabina Kuś (Regulice)... 8. Magdalena Wandas (MKS MOS Wieliczka), 9. Mateusz Zajac (MKS MOS Wieliczka). (PAN)

Grzybowski odrzucił ofertę Wisły

Po raz drugi w ciągu sześciu miesięcy piłkarz Zagłębia Lubin Zbigniew Grzybowski dał „kosza” właścicielowi i działaczom krakowskiej Wisły.

W czerwcu 2001 roku czołowemu napastnikowi polskiej ekstraklasy nie spodobała się wysokość kontraktu, teraz – prawdopodobnie, bo nikt nie potwierdził tego oficjalnie – przeszkodą był termin jego obowiązywania.

– Decyzja Grzybowskiego mogła zaskoczyć wyłącznie dziennikarzy i kibiców – powiedział wczoraj wiceprezes zarządu Wisły SSA ds. sportowych Zdzisław Kapka. – *Ja bowiem wyznaję zasadę, że dopóki coś nie jest podpisane, to wszystko nie jest możliwe. Grzybowskiemu nie spodobały się proponowane*

przez nas warunki. Takie jego prawo.

– Mieliście z Grzybowskim już złe doświadczenia, dlatego podjęliście więc znów rozmowy? – zapytaliśmy Zdzisława Kapkę.

– *Gdybyśmy tego nie zrobili, to zarzucano by nam, że nie skorzystaliśmy z okazji. I tak źle, i tak niedobrze.*

Zdzisław Kapka nie chciał, na razie, ujawniać szczegółów dotyczących prób pozyskania przez Wisłę zawodników argentyńskich i włoskich, którzy mają być poddani testom podczas pobytu mistrzów Polski w lutym we Włoszech. Zapewnił natomiast, że nie podjęto jeszcze żadnych decyzji o wypożyczeniach wiślaków do innych klubów. (SAS)

Duniec zamiast Dąbrowskiego

Górnik Wieliczka zaczął przygotowania do wiosny

Na obiektach krakowskiego Wawelu przygotowania do rundy wiosennej III ligi rozpoczęli piłkarze Górnika Wieliczka. Wśród trenujących zabrakło Roberta Dąbrowskiego i Krzysztofa Filipczaka. Z reprezentantami Polski w fut沙lu klub nie przedłużył kontraktów. Pojawił się natomiast Tomasz Duniec, dotychczas zawodnik Proszowianki, którym zainteresowany jest wielicki klub.

Na pierwszych zajęciach zabrakło także Tomasza Harłacza, który nie dotarł do Krakowa z okolic rodzinnego Przemysła. Oprócz Duńca pojawiło się natomiast jeszcze trzech innych kandydatów do gry w Górniku. Trener Czesław Palik wymigiwał się jednak od podania ich nazwisk. Nieoficjalnie wiemy, że grą w Górniku zainteresowani są bracia Brytanowie. Być może działacze zechcą też rozmowy w sprawie pozyskania napastnika Wisłoki Dębica Łukasza Kobosa, który studiuje w Krakowie. Do Górnika chciałby też wrócić jeden z piłkarzy Niedźwiedzia (Robert Stanula?). Normalne tre-

ningi zaczął już obrońca Grzegorz Kutaj, który w trakcie sezonu miał złamaną nogę. Zabieg operacyjny czeka natomiast drugiego bramkarza Tomasza Kusia. – *Właściwie w każdej formacji potrzebujemy więc uzupełnienia – od bramkarza zaczynając na napastniku kończąc* – mówi Czesław Palik. – *To muszą być jednak rozsądne ruchy, w granicach możliwości klubu.*

Program przygotowań Górnika jest bardzo bogaty. Piłkarze trenować będą pięć razy w tygodniu na obiektach Wawelu (w hali i na bocznym boisku). W planach są dwa zgrupowania – 6-dniowe w końcu stycznia prawdopodobnie na Słowacji i 8-dniowe w Kuźni Raciborskiej (20 – 28.02). Mecze sparingowe wieliczanie rozpoczną 6 lutego – spotkaniem z Unią w Tarnowie, a potem grąc będą z: Cracovią, Sandecją, Rozwojem Katowice, Czarnymi Sosnowiec, Wisłą II Kraków, Piastem Gliwice, Polonią Bytom. W najbliższą niedzielę Górnik wystąpi zaś w turnieju halowym w Zielonkach. (MAS)

Z Polską – na żywo

Amerykańskie stacje telewizyjne ABC, ESPN i ESPN2 pokazą na żywo wszystkie 64 mecze piłkarskich mistrzostw świata w Korei Płd. i Japonii.

17 meczów pokaże na żywo ESPN, 46 ESPN2, a finał ABC. Ta ostatnia stacja będzie także mogła retransmitować wybranych osiem spotkań mistrzostw w wybranym czasie antenowym. **Mecz USA z Polską w fazie grupowej turnieju również zostanie pokazany na żywo.** Nie wiadomo czy będzie on retransmitowany w ABC.

Prawa telewizyjne do transmisji z MŚ należą w Stanach Zjednoczonych do MLS. Zapłaciła ona pomiędzy 40 a 50 milionów dolarów za możliwość dysponowania meczami turniejów finałowych w 2002 i 2006 roku oraz mistrzostw świata kobiet w 2003 roku.

ABC, ESPN i ESPN2 będą mogły transmitować mecze MŚ z Korei Płd. i Japonii w zamian za przeniesienie zysków z reklam na rzecz MLS. (PAP)

Entuzjizm i sceptycyzm

Dwie agencje prasowe – koreańska Yanhop i japońska Kyodo – przeprowadziły ankietę w krajach organizatorów piłkarskich MŚ. Wynika z niej jednoznacznie, że Koreańczycy szykują się do imprezy z większym entuzjazmem.

Oto rezultaty badania przeprowadzonego na grupie 1000 osób: zainteresowanie turniejem: 76% Koreańczyków i 53% Japończyków; szansa na sukces organizacyjny: 78% Koreańczyków i 59% Japończyków; pozytywna ocena przygotowa-

nia: 62% Koreańczyków i 48% Japończyków; największa nie wiadoma: 59% Koreańczyków wskazało na problemy transportowe, 58% Japończyków wskazało na bezpieczeństwo; telewizja: 43% Koreańczyków obejrzy tyle spotkań, na ile będą mieć czas, 50% Japończyków obejrzy tylko interesujące ich spotkania; abnegaci: 4% Koreańczyków i 20% Japończyków nie obejrzy żadnego meczu; sukces finansowy: 82% Koreańczyków, 62% Japończyków. (MARO)

Piłkarze Hutnika już trenują – Lewandowski tylko towarzysko

Wrócił Świstak, odszedł Łatka

Znowu Lambo? Chorwat lub Bośniak na Suchych Stawach?

Wczoraj wznowili treningi piłkarze Hutnika Kraków. Przypomnijmy, że po 23 kolejkach zajmują oni 13. miejsce w tabeli. Na pierwszych tegorocznych zajęciach zjawili się 20 piłkarzy. Z kolegami trenował... **Grzegorz Lewandowski**, który występował w Hutniku na początku sezonu, a potem dwukrotnie poleciał do Australii. – *Zgodziłem się, by Lewandowski trenował z zespołem tylko towarzysko. Ma on swoją kartę w ręku, nie wiem jednak, gdzie zamierza grać dalej* – mówi trener krakowian **Władysław Łach**. Na treningu pojawił się także **Michał Świstak**, który w końcówce ubiegłego sezonu doznał ciężkiej kontuzji i leczył się przez wiele miesięcy.

W gronie trenujących nie było czterech zawodników z szerokiej kadry. **Grzegorz Jasiak** po artroskopii kolana zajęcia wznowi dopiero dziś. **Krzysztof Przytuła** za kilka dni uda się na kolejną konsultację medyczną do Niemiec. **Maciej Papież** pojechał z reprezentacją Polski do lat 18 na turniej do Sankt Petersburga. Z kolei **Dariusz Łatka** zrezygnował z gry na Suchych Stawach. Mimo że jest wypożyczony z Wisły do Hutnika do końca czerwca postanowił szukać sobie nowego pracodawcy.

Czy i kto się pojawi w Hutniku w najbliższym czasie? Prawdopodobnie będą to dwaj obcokra-

jowcy. Pierwszy z nich to **Zakari Lambo**, który już dwukrotnie (przed kilku laty i w tym sezonie) grał w hutniczych barwach. Drugim obcokrajowcem ma być obrońca (pomocnik) z Chorwacji lub Bośni i Hercegowiny. Hutnik prowadzi też rozmowy z Wisłą w sprawie wypożyczenia któregoś gracza. Wszystkie kwestie personalne powinny wyjaśnić się do połowy stycznia.

Od 16 do 26 stycznia hutnicy będą przebywać na zgrupowaniu w Straszynie. Potem ponownie będą trenować na własnych obiektach. W planie mają 8 sparingów. Oto ich program: 31.01 z Unią Tarnów, 2.02. z GKS Katowice, 5.02 z Odrą Wodzisław, 9.02 z Górnikiem Zabrze, 12.02 ze Świtą Nowy Dwór Mazowiecki, 16.02 z Pogonią Staszów, 20.02. z Łokami Gorzyce, 23.02 z amatorską reprezentacją Małopolski. Z Łokami i Świtą mecze odbędą się w Straszynie, pozostałe w Krakowie. Pod znakiem zapytania stoi mecz z Górnikiem.

Klub nadal zalega z płatnościami wobec piłkarzy i trenerów. – *Najważniejsze jest dla nas uzyskanie finansowego wsparcia, które pozwoliłoby na spokojne bronienie się przed spadkiem. Cały czas prowadzimy rozmowy z potencjalnymi sponсорami. Próbuje my zamknąć klubowy budżet przynajmniej na pierwsze półrocze* – podkreśla prezes Hutnika **Janusz Popiołek**. (FIL)



Piłkarze Realu Madryt pokonali w towarzyskim meczu lokalnego rywala Atletico 3-2 (1-1). Spotkanie było jedną z wielu imprez kampanii Madrytu starającego się o organizację Letnich Igrzysk Olimpijskich w 2012 roku. Bramki: Raul (18), Ivan Helguera (52) i Albert Celades (71) – Fernando Torres (44) i Roberto (80). W obu drużynach zagrało w sumie blisko 50 piłkarzy. Spotkanie prowadziła 25-letnia sędzina Carolina Domenech (na zdjęciu pokazuje żółtą kartkę zawodnikowi Atletico Aguilera). Jest pierwszą kobietą, która wystąpiła w roli sędziego na stadionie Santiago Bernabeu. Fot. PAP/AP

Guus Hiddink:

Ja się nie śmieję

Holenderski trener piłkarskiej reprezentacji Korei Południowej, **Guus Hiddink** przestrzega przed polskimi piłkarzami, uważając ich za najtrudniejszego rywala w pierwszej rundzie mistrzostw świata. – *Wszyscy zapłakali, kiedy wylosowaliśmy Portugalię i roze-*

śmiali się, gdy los wyznaczył nam Polskę. Ja jednak twierdzę, że polscy piłkarze będą dla nas najtrudniejszym rywalem – powiedział Hiddink na konferencji prasowej, zorganizowanej w pierwszą rocznicę objęcia przez niego roli trenera reprezentacji Korei. (PAP)

Najlepsi w Korei?

Szin Te Jong, kapitan Songnam Chunma, został wybrany najlepszym piłkarzem ligi południowokoreańskiej (K-League). Pomocnik mistrza Korei zebrał 59 z 71 głosów dziennikarzy. Debiutantem sezonu uznano Song Czong Guka z Pusan Icons.

Jedenastka sezonu: Shin Ui Son (Anyang) – Zoltan Urumow (Pusan), Kim Hiun Su (Songnam), Kim Jong Hi (Songnam), Li Jung Pio (Anyang) – Seo Dzung Won (Suwon), Nam Ki Il (Bucheon), Song Czong Guk (Pusan), Shin Te Jong (Songnam) – Wu Sung Jong

(Pusan), Sandro dos Santos (Suwon).

Trener reprezentacji **Guus Hiddink** na zgrupowanie przed CONCACAF Gold Cup powołał zaledwie dwóch zawodników z tej jedenastki: obrońcę Li Jung Pio i debiutanta sezonu – pomocnika Songa Czong Guka.

Styczeńowe plany reprezentacji Korei Płd. obejmują: 8 – zbiórkę w Seulu i odlot do USA, 9-15 – treningi w San Diego, 16 – sparing z LA Galaxy, 19 – mecz w Gold Cup z USA, 24 – mecz w Gold Cup z Kubą, 27-2 lutego – ewentualny udział w fazie finałowej Gold Cup. (MARO)

Dobry zakup

16 tysięcy piłkarskich kibiców FC Liverpool w głosowaniu na oficjalnej stronie internetowej klubu uznało sprowadzenie **Jerzego Dudka** za jeden z najlepszych zakupów „The Reds” w 2001 roku. Nasz bramkarz uplasował się w głosowaniu za Johnem Arne Riisem, a przed Jarim Litmanenem. (PAP)

Z Brazylią

17 kwietnia w Lizbonie piłkarze Portugalii zagrają z Brazylią w meczu towarzyskim. Portugalia, która jest rywalem Polski w grupie D MŚ, rozegra ponadto 13 lutego mecz sparingowy z Hiszpanią w Barcelonie i być może w marcu z Kolumbią.

13 lutego w Katanii na Sycylii odbędzie się spotkanie **piłkarzy Włoch z reprezentacją USA**, która także jest rywalem Polski w MŚ. Początkowo spotkanie planowano na 27 lutego. Włosi zagrają także z Anglią – 27 marca w Leeds i Australią – 17 kwietnia u siebie. (PAP)

6. kolejna wygrana Manchester United

Ferguson zostanie dłużej?

W środę, późnym wieczorem odbyły się dwa piłkarskie mecze angielskiej ekstraklasy. Obrońca mistrzowskiego tytułu Manchester United wygrał na własnym stadionie z Newcastle 3-1 i awansował na fotel wicelidera tabeli. Było to szóste kolejne zwycięstwo MU. I pomyśleć, że jeszcze 9 grudnia prowadzący wówczas w tabeli Liverpool miał aż 11 punktów przewagi nad zajmującym 9. miejsce MU...

Trener MU sir **Alex Ferguson**, który w miniony poniedziałek ukończył 60 lat, miał z końcem bieżącego sezonu rozstać się z drużyną i po roli menedżera przejąć funkcję dyrektora klubu. Ostatnio jednak – czyżby pod wpływem świetnej passy drużyny? – zaczął przebąkiwać o pozostaniu menedżerem na przynajmniej następny sezon. MU radzi sobie dobrze zarówno w angielskiej ekstraklasie, jak i w Lidze Mi-

strzów. A przypomnijmy, że w 2002 roku finał LM odbędzie się w rodzinnym mieście Ferguson – Glasgow, a w 2003 roku w Manchesterze.

Wyniki: **Manchester United – Newcastle 3-1 (1-0)**, van Nistelrooy 24, Scholes 50 i 62 – Shearer 69; **Derby – Fulham 0-1 (0-0)**, Carbonari 72 samob. Mecz rozegrany we wtorek późnym wieczorem: **Leeds United – West Ham United 0-3 (0-2)**, Viduka 4 i 7, Fowler 50.

Czołówka najlepszych strzelców: 16 bramek – Henry (Arsenal), 14 – Hasselbaink (Chelsea), 12 – van Nistelrooy (MU), 11 – Ricketts (Bolton) i Shearer (Newcastle).

Oto czołówka tabeli:

1. Leeds	21	41	33-17
2. Manchester U.	21	39	51-31
3. Arsenal	20	39	41-24
4. Newcastle	20	39	39-28
5. Liverpool	20	38	30-20
6. Chelsea	21	33	33-20

(FIL)



W najbliższy weekend odbędą się mecze w lidze włoskiej i hiszpańskiej. Nasz ekspert **Stanisław Wayda** typuje grę na 102 zakłady skrócone. 2 mecze typuje trzydrogowo, a 5 dwudrogowo. Gwarancją minimum wygranych, przy trafieniu 0, 3 i 5 przewag z 5 meczów dwudrogowych, jest 1 trzynastka, 2 dwunastki i 12 dziesiątek. Dla zakładów obowiązują oznaczenia: inne.

1. Atalanta – Chievo	2	5	3	-	X	2
2. Bologna – Brescia	4	4	2	1	-	-
3. Fiorentina – Perugia	3	5	2	1	-	-
4. Inter Mediolan – Lazio Rzym	4	4	2	1	-	-
5. Juventus Turyn – Udinese	6	3	1	1	X	2
6. Lecce – AC Milan	2	3	5	-	X	2
7. AS Roma – Torino	5	4	1	1	-	-
8. Venezia – AC Parma	2	5	3	1	X	2
9. Verona – Piacenza	4	5	1	1	X	-
10. Barcelona – Real Saragossa	6	2	2	1	-	-
11. Betis Sewilla – Valencia	3	4	3	-	X	2
12. Malaga – Espanyol Barcelona	4	4	2	1	X	-
13. Real Madryt – Deportivo	5	4	1	1	-	-

Zakłady są przyjmowane do soboty, do godz. 16. (FIL)



W zakładach Toto-Gol należy typować bramkowe wyniki meczów. Poniżej podajemy zestaw par na mecze III rundy Pucharu Anglii (które odbędą się w najbliższy weekend i poniedziałek), typy „Dziennika”, typy ekspertów i prognozę wyników.

1. Aston Villa – Manchester U.	1-1	0-1	4	2	4
2. Coventry – Tottenham	2-2	1-2	3	2	5
3. Liverpool – Birmingham	2-0	2-0	6	3	1
4. Newcastle – Crystal Palace	2-0	2-1	5	3	2
5. Norwich – Chelsea Londyn	1-2	2-3	2	5	3
6. Sunderland – West Bromwich	2-1	1-1	3	5	2

Zakłady są przyjmowane do soboty, do godz. 13.30. (FIL)

Na narty z „Dziennikiem”

Długość trasy i różnica wzniesień (w metrach)	Typ wyciągu	Rodzaj trasy	Uwagi	Śnieg	
Tatry i okolice					
Nosal					
Kolej linowa	600/230	krzeselkowy	trudna	ośw., naśn., ratrak	130
9 wyciągów	240/35-460/130	talerzowe	b. łatwa	ośw., naśn., ratrak	
Polana Szymbarkowa					
Koleje linowe	1500/280 i 370/60	krzeselkowe	łatwa	ośw., naśn., ratrak	85
Kościelisko					
Salamandra 1	200/25	bezpodporowy	b. łatwa	ośw., snowboard	90
Salamandra 2	400/70	talerzowy	łatwa	ośw., naśn.,	
Gubałówka					
Kolej linowo-terenowa	1380/300		trudna	naśn., ratrak, snowboard	80
4 wyciągi	150/25-300/84	orczyk i talerz	łatwe i trudne	ośw., naśn., ratrak,	
Kasprowy Wierch					
Gąsienicowy	1550/350	krzeselkowa	trudna	ratrak, snowboard	135
Goryczkowy	2100/600	krzeselkowa	trudna	ratrak, snowboard	125
Nartostada	2300/350		łatwa	ratrak, snowboard	85-100
Kalańki					
Suchy Żleb	400/60	talerzowy	łatwa	snowboard	115
Bukowina Tatrzańska					
UFO	320/65	talerzowy	śr. trudna	naśn., ośw., ratrak	80
19 wyciągów	200/25-550/110	talerzowe	łatwa	ośw., ratrak,	80
Białka Tatrzańska					
Kotelnicza	1380/210	krzeselkowy	różna	ośw., naśn, ratrak	80
	690/155	2 orczykowe		ośw., naśn, ratrak	
Na Bani	170/25-400/65	3 talerzowe	łatwa	ośw., naśn., ratrak	80
12 wyciągów	150/15-800/140	talerzowe	łatwa	ośw., ratrak, naśn.	
Pieniny					
Kluszkowce					
	550/150	krzeselkowy	trudna	naśn., ratrak	120
	660/150	talerzowy	trudna	naśn., ratrak	
Niedzica					
Polana Sosny	70-363/17-97	talerzowe		naśn. ratrak, snowboard	90-100
Szczawnica					
Palenica	780/260	linowa-krzeselkowa	trudna	naśn., ratrak	90
Szafranówka	390/70	talerzowy	łatwa	naśn., ratrak, snowboard (rynną)	60
Gorce					
Rabka					
Zaryte	500/130	orczykowy	różna	ośw., naśn. ratrak	50-60
Obidowa					
	450/75	talerzowy	łatwa		60
Lubomierz					
	600/185	orczykowy	trudna	ratrak	60
Poręba Wielka - Koninki					
Tobołów	1200/300	lin.-krzes.	trudna	naśn., ratrak, snowboard	100
3 wyciągi	140/40-330/100	talerzowe	łatwa i trudna	ratrak, ośw., naśn.	
Nowy Targ-Kowaniec					
Długa Polana	480/90	orczykowy	średnio trudna	ośw., naśn., ratrak, snowboard	70-90
Zadział	550/85	orczykowy	łatwa	ośw., naśn., ratrak	70-90
Spytkowice					
Beskid	650-680/128-130	2 orczykowe	średniotr.	ratrak, naśn. ośw.	80
Smrek	350-380/75	2 orczykowe	łatwa	ratrak, naśn. ośw.	80
Jordanów					
	450/80	orczykowy	łatwa	ratrak, naśn. ośw.	70
Skomielna Czarna					
	450/85	orczykowy	łatwa	ratrak, naśn., ośw.	90
Beskid Wyspowy					
Kasina Wielka					
Śnieżnica	1075/280	orczykowy	trudna	ratrak	90
Beskid Sądecki					
Piwniczna					
Sucha Dolina					
9 wyciągów	100/15-800/60	7 talerz. i 2 orczyk.	różna	oświ., ratrak	115
Koszarzyska					
2 wyciągi	230/50 i 270/85	talerz.	różna	ośw., ratrak, snowboard	105
Wierchomla Mała					
Duży	1150/205	krzeselkowy		naśn., ośw., ratrak.	125
4 wyciągi	110/50-470/80	talerzowe	łatwe	ratrak. snowboard	
Krynica					
Jaworzyna Krynicka	2211/465	gondolowa	dołem trudna	naśn., ratrak,	170
4 wyciągi	245/35-850/250	orczykowe	różny	naśn., ratrak, snowboard	
Słotwiny					
6 wyciągów	100/12-850/150	talerz i orczyk	różna	ośw., naśn., ratrak	115
Tyliec					
8 wyciągów	150/35-730/125	talerz i orczyk	różna	ośw., ratrak, snowboard	110
Kamianna					
2 wyciągi	120/12 i 600/85	talerzowe	łatwa	ośw., snowboard (rynną)	70
Beskid Niski					
Małastów					
Magura Małastowska	1100/250	orczykowy	różna	ratrak	110
Beskid Śląski i Żywiecki					
Wisła-Stożek					
	770/240	orczykowy	trudna	ośw., naśn., ratrak	90-120
Szczyrk					
32 wyciągi	200-1590/170-650	różne	różna	ośw., naśn., ratrak	50-120
Korbielów-Piłsko					
8 wyciągów	430-1200/120-370	różne	różna	naśn., ratrak	50-180

Na stokach dużo śniegu

Tylko jak dojechać?

Warunki na stokach narciarskich są bardzo dobre, w niektórych miejscach wręcz znakomite, nadal jednak miłośnikom białego szaleństwa sen z powiek spędzają warunki na drogach dojazdowych. Na szczęście, sytuacja powoli się poprawia. Synoptycy nie przewidują też większych opadów śniegu. Można więc zaryzykować.

Tym, którzy wybierali się na Kasprowy Wierch, humory popsuł komunikat o ogłoszeniu w Tatrach piętego, najwyższego stopnia zagrożenia lawinowego. Wczoraj TOPR zgodził się tylko na korzystanie z trasy w Kotle Goryczkowym. Ale trzeba się liczyć również z tym, że w weekend i tam nie będzie można zjeżdżać.

Do dyspozycji pozostaną wówczas niżej położone wycią-

gi - na Nosalu, na Polanie Szymbarkowej oraz kolejka na Gubałówkę. Z Zakopanem skuteczna rywalizację o narciarzy podjęły Białka Tatrzańska i Bukowina Tatrzańska.

Blisko 2 metry śniegu jest na trasach w ośrodku narciarskim „Piłsko”, o połowę mniej w ośrodku „Czarna-Solisko” w Szczyrku, gdzie chętnie wybierają się również krakowianie.

Podobne, jak w Polsce, kłopoty na drogach każą się zastanowić, czy wybrać się na Słowację, choć stamtąd także napływają wieści o świetnych warunkach narciarskich.

Wczorajsze notowania: znakomicie - Jakubkova Luka - 120 cm, Strbske Pleso - 140, Zdiar - 80, Bachledova Dolina - 40, Podbanske - 110, Zavazna Poruba - 70, Jasenska Dolina - 90, Litmanova - 60; bardzo do-

bre - Jamy - 80, Lopusna Dolina - 60, Zverovka - 90, Zuberec (Milotin) - 45, Chopok (Srdiecko) - 60, Donovaly (Nova Hoda, Zahradiste) - 145, Certovica - 130, Jasna - 40-60, Liptovske Revuce - 60, Myto pod Dumbierom - 80, Pohorelska Masa - 65, Polomka (Bucnik) - 80, Selce - 60, Velka Boca (Barbora) - 115, Sachticky - 75, Cicmany - 70, Mala Lucivna (BLV1, Magura) - 90, Martinske hole - 125, Mojtin - 90, Vratna - 90, Malino Brdo - 90, Skalka - 110, Polana - 90, Tisovec - 35-45, Velke Ostre - 80, Bezovec - 40, Mlynky (Biele Vody) - 55, Rittenberg - 40, Plejsy - 60, Drienica (Lysa) - 75, Brezovica - 120, Skalite (Serafinov) - 100, Velka Raca - 100-130, Zazriva (Kozinec) - 145, Kubinska hoda (Zah) - 55, Regetovka - 70, Ostro Grun - 50.

(SAS)

MP w snowboardzie Alfa Romeo 2002 w Krynicy

Podwójnie złoty Starowicz



Małgorzata Kukucz

Wiele radości miał wczoraj na stokach Łukasz Starowicz, który zdobył drugi złoty medal w mistrzostwach Polski w slalomie równoległym. W środę, w slalomie gigant nie dał szans Mateuszowi Ligockiemu. W czwartek również był poza zasięgiem rywali. Jeszcze większe powody do radości miała Małgorzata Kukucz (AZS AWF Kraków - Zakopane), która wywalczyła tytuł najlepszej w Polsce, pokonując największą rywalkę Blankę Isielonis.

Finały były w swoim przebiegu dość zaskakujące. Wśród panów w pierwszym przejeździe wywrotkę miał Łukasz Starowicz i zgodnie z przepisami wygrał Łukasz Hoły czasem karnym 1,27 s. W drugim wyścigu sytuacja się odwróciła. Niedaleko mety przewrócił się rywal Starowicza. A że liczy się w takich przypadkach wynik drugiego przejazdu, mistrzem Polski został po raz drugi w Krynicy Łukasz Starowicz.

Również wśród pań finał był bardzo ciekawy. W pierwszym wyścigu dość wyraźnie wygrała Blanka Isielonis, pokonując Małgorzatę Kukucz o 0,71 s. Wydawało się, że drugi przejazd będzie już tylko formalnością. Tymczasem mistrzyni Polski w slalomie gigant nie popełniła błędów i wyjechała z trasy. Tym samym najlepszą snowboardzistką została krakowianka Małgorzata Kukucz. Znowu bardzo dobrze pojechała Czeszka Petra Elsterova, która zajęła trzecie miejsce.

- Tym razem zawody odbyły się przy pięknej pogodzie, a jedynie co nam przeszkadzało, to zimno. Na stokach Jaworzyny Krynickiej było aż minus 20 stopni Celsjusa - powiedział rzecznik prasowy Polskiego Związku Snowboardowego Tomasz Furtak. - Rywalizacja była bardzo ciekawa i tak naprawdę w finałach wszystko mogło się zdarzyć. Cała czołówka jeździła bardzo odważnie. W sumie udział wzięło niemal 80 zawodników, w tym 23 dziewczyny. Dzisiaj w Słotwinach odbędzie się bardzo widowiskowa konkurencja snowcross. Prawie do północy przygotowywano trasę. W sobotę również w Słotwinach odbędzie się halfpipe.

Na mecie radości nie kryła Małgorzata Kukucz. - Ogromnie się cieszę. Udało mi się pokonać nie tylko rywalkę na stoku, ale przede wszystkim moją serdeczną przyjaciółkę. Razem trenujemy i jesteśmy w jednej grupie na uczelni. Jechało mi się bardzo dobrze. Miałam swój dzień.

Również bardzo cieszył się z drugiego miejsca Łukasz Hoły: - To wspaniałe uczucie być wicemistrzem Polski. Moja radość jest tym większa, że na trzecim miejscu uplasował się mój brat. Można stwierdzić, że jesteśmy najlepszą rodziną w slalomie. Jest to dla nas udany sezon i mam nadzieję, że będzie tak dalej.

Wyniki końcowe - mężczyźni: 1. Łukasz Starowicz (BSS Bielsko-Biała), 2. Łukasz Hoły (AZS AWF Kraków - Zakopane), 3. Jakub Hoły (AZS AWF Kraków - Zakopane), 4. Andras Zarandy (Węgry). **Kobiety:** 1. Małgorzata Kukucz (AZS AWF Kraków - Zakopane), 2. Blanka Isielonis (AZS AWF Kraków - Zakopane), 3. Petra Elsterova (Czechy), 4. Katarzyna Wiejacha (Basters Ustroń) - brązowy medal.

Tekst i fot.: (JEC)

Dzień Rona Francisa

To był dzień Rona Francisa. Hokeista Carolina Hurricanes zdobył w meczu z Boston Bruins jedną bramkę oraz asystował przy голу Shane'a Williisa i dzięki temu wpisał się do anłałów NHL - jako zdobywca 500 bramek i 1000 punktów za asysty.

Podobnym wyczynem w historii NHL może popisać się tylko czterech hokeistów - Wayne Gretzky, Gordie Howe, Mark Messier i Marcel Dionne. Z czwórki tej gra jeszcze Mes-

sier, który zdobył dotychczas 658 bramek i zaliczył 1145 asyst.

Legendarny Scotty Bowman z Detroit Red Wings będzie trenerem zespołu światowych gwiazd w tradycyjnym meczu All Stars NHL w Los Angeles. Bowmanowi asystował będzie Brian Sutter z Chicago Blackhawks. Mecz All Stars, w którym Reprezentacja Świata zmierzy się z drużyną Ameryki Północnej, zostanie rozegrany 2 lutego.

Najlepszym graczem grudnia w lidze NHL został uznany ho-

keista Chicago Blackhawks Steve Sullivan. W 16 meczach Sullivan zdobył 18 punktów za siedem bramek i 11 asyst.

Wyniki śródownych meczów NHL: Carolina Hurricanes - Boston Bruins 3-6, Detroit Red Wings - Anaheim Mighty Ducks 5-3, Minnesota Wild - Tampa Bay Lightning 2-0, Edmonton Oilers - New York Rangers 4-1, Dallas Stars - Atlanta Thrashers 2-1, Los Angeles Kings - Florida Panthers 3-1, San Jose Sharks - Philadelphia Flyers 5-2. (PAP)

Mistrzostwa w Sanoku bez najlepszych

Zygmunt i Wójcicka już w Erfurcie

Z powodu problemów technicznych urządzeń chłodniczych toru w Tomaszowie Mazowieckim sprinterskie mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie szybkim (na dystansach 2x500 i 2x1000 m) zostały przeniesione do Sanoka. Odbędą się w tym samym terminie, czyli 5-6 stycznia. Nie wystąpią w nich jednak najlepsi sprinterzy w kraju – Tomasz Świst i Paweł Abratkiewicz, którzy już trenują w holenderskim Heerenveen przed zaplanowanymi na 11-13 stycznia zawodami o Puchar Świata.

– Wiedzieliśmy już wcześniej, że ani Świst, ani Abratkiewicz nie będą mogli wziąć w nich udziału – powiedział nam szef wyszkolenia w Polskim Związku Łyżwiarstwa Szybkiego, Leszek Ułasiewicz – ale oni mieli jeszcze walczyć o nominację do igrzysk. Dotyczy to przede wszystkim Abratkiewicza, bo Świst zapewnił sobie nominację szóstym miejscem na zawodach Pucharu Świata w Salt Lake City. Nasz związek stoi na stanowisku, że kryterium spełnił też Abratkiewicz,

który na 1000 metrów zajął 18. lokatę, ale ostateczna decyzja należy do Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W każdym razie w Holandii będzie miał jeszcze szansę potwierdzić olimpijskie aspiracje.

W najbliższy weekend odbędą się w Erfurcie mistrzostwa Europy, w których startować będzie trzysobowa reprezentacja: Paweł Zygmunt (Erbet Nowy Sącz Krynica) oraz Katarzyna Wójcicka (Górnik Sanok) i Monika Cłapa (Pilica Tomaszów). Zygmunt jest już w ekipie olimpijskiej, a Wójcicka jeszcze walczy o wyjazd na igrzyska. – Wyniki z mistrzostw Europy nie będą jednak brane pod uwagę, gdyż PKOl rozlicza naszych sportowców z kryteriów opartych na listach rankingowych obejmujących panczenistów z całego świata. Wójcicka będzie mieć szansę tydzień później podczas zawodów o Puchar Świata w Heerenveen – tłumaczy Ułasiewicz. Nasza ekipa z trenerem Wiesławem Kmiecikiem jest już w Erfurcie.

KRZYSZTOF KAWA

Puchar Świata w kombinacji norweskiej

Ackermann po raz czwarty

Niemiec Ronny Ackermann wygrał w czwartek w Reit im Winkl zawody Pucharu Świata w kombinacji norweskiej w sprincie. Dla Ackermanna, lidera klasyfikacji generalnej PŚ, było to czwarte zwycięstwo w tym sezonie.

Po konkursie skoków prowadził Fin Jaakko Tallus. Tradycyjnie słabo zaprezentował się w biegu, w którym zajął dopiero 40. miejsce i ukończył zawody na 9. pozycji. Tym razem nie udało się atak na pozycję lidera Feliksowi Gottwaldowi, choć zabrakło niewiele. Austriak miał po skokach ponad 40 sekund straty do Tallusa (7. lokata), a więc tyle ile w niedzielę do prowadzącego Mario Stechera, gdy zwyciężył prześcigając sześciu rywali, w tym Ronny'ego Ackermanna.

Wczoraj Ackermann wykonał bardzo dobry skok i przegrywał o zaledwie 3 sekundy (po przeliczeniu punktów na czas) tylko z Tallusem. Koń-



Niemiec Ronny Ackermann podczas skoku w zawodach Pucharu Świata w kombinacji norweskiej

Fot. PAP/EPA

cówka biegu na 7,5 km była jednak dramatyczna. Niemiec bowiem wygrał z Gottwaldem rzutem na taśmę, z przewagą zaledwie 0,3 sekundy.

Wyniki (w nawiasach miejsce po skokach): 1. Ronny Ackermann (Niemcy) 18.57,4 (2), 2. Felix Gottwald (Austria) strata 0,3 s (7), 3. Samppa Lajunen (Finlandia) 4,7 (9), 4. Han-

nu Manninen (Finlandia) 11,2 (14), 5. Mikko Keskinaris (Finlandia) 24,4 (8), 6. Daito Takahashi (Japonia) 26,1 (6).

Klasyfikacja PŚ: 1. Ackermann 1110 pkt, 2. Gottwald 1060, 3. Lajunen 830, 4. Todd Lodwick (USA) 691, 5. Mario Stecher (Austria) 539, 6. Jaakko Tallus (Finlandia) 510.

(KRZYK)



Wczorajszy trening przed konkursem 50. Turnieju Czterech Skoczni w ciemnych okularach jednego z kibiców pod skocznią Bergisel w Innsbrucku

Fot. PAP/EPA

Skok Hannawalda po pół miliona euro

Urodzony w Hinterzarten Sven Hannawald jest na dobrej drodze, by zostać bogatym człowiekiem. W 11 zawodach trwającego cyklu Pucharu Świata 27-letni skoczek zarobił już 89 tys. euro, a jeśli zwycięży w klasyfikacji generalnej 50. Turnieju Czterech Skoczni, otrzyma 40 tys. euro od organizatorów plus audi 4 avant o wartości 25 tys. euro oraz premię od Niemieckiej Federacji Narciarskiej w wysokości 170 tys. euro. Eksperci od reklamy i marketingu szacują, że do końca sezonu Hannawald może zarobić około pół miliona euro.

Będzie to jednak tylko połowa spodziewanych dochodów Martina Schmitta, który dyskontuje sławę i popularność zdobytą w poprzednich latach. Być może w ubiegłym sezonie sytuacja zmieni się na korzyść Hannawalda. Wielu obserwatorów obawia się jednak, że Niemiec nie wytrzyma ciężącej na nim coraz większej presji. On sam przyznaje, że tylko na zewnątrz wygląda tak spokojnie, w rzeczywistości przed startem wszystko się w nim gotuje. Kibicom to się może jednak podobać – tuż po wylądowaniu „Hanni” eksploduje niczym piłkarz po zdobyciu gola. Za każdym razem zwraca się w stronę publiczności, ściska fanom dłonie, a dziewczynom posyła całusy.

– Napiecie i hałas wokół mojej rośnie bardzo szybko – powiedział wczoraj skoczek. – Muszę nauczyć się z tym żyć, bo to może być niebezpieczne dla mojej formy. Autografy, wywiady, wspólne fotografie, udział w programach telewizyjnych – to wszystko nie sprzyja koncentracji i skupieniu się na skokach.

(KRZYK)

4,36 m nad ziemią

Choć wydaje nam się, że skoczkowie szybują niebotycznie wysoko, to tylko złudzenie. W rzeczywistości po wybiecieniu się z progu skoczni K120 nie wznoszą się wyżej niż 3-4 metry nad ziemią, czyli na wysokość jednego piętra.

Spośród zawodników uczestniczących w Turnieju Czterech Skoczni najwyższą wznosi się Sven Hannawald, choć nie zawsze oznacza to, że najdalej ląduje. Podczas ostatniego konkursu w Garmisch-Partenkirchen „Hanni” osiągnął wysokość aż 4,36 m, podczas gdy drugi w klasyfikacji Austriak Andreas Widhoelzl w najwyższym punkcie był na wysokości 3,87 m.

(KRZYK)

Wola Boga

Szwajcarski alpejczyk Silvano Beltrametti, który został sparaliżowany po upadku 8 grudnia w Val d'Isere (przy prędkości 100 km/h uderzył plecami o kamień) stwierdził wczoraj, że zaakceptował ten wypadek jako wolę Boga. – Narty były dla mnie całym życiem, ale w jednym momencie wszystkie marzenia przysły. Mam już jednak nowe cele i myślę o przyszłości – opowiadał Beltrametti. (RP)

Nieugięta Cracovia

Dziś, po kilkunastodniowej przerwie, wznowiają rozgrywki sezonu zasadniczego hokeiści ekstraklasy oraz I ligi.

Hokeiści mistrzów Polski, Dworów Oświęcim, po pięciu kolejnych porażkach w ubiegłym roku chcą za wszelką cenę wygrać, bo kolejna przegrana spowodować może, że stracą przodownictwo w tabeli. Ich rywalem będzie Stoczniowiec Gdańsk i oświęcimianie są zdecydowanym faworytem tego meczu, tym bardziej, że wystąpią w pełnym składzie. W innych meczach mierzą się Zagłębie Sosnowiec z GKS Tychy oraz GKS Katowice z MMKS Nowy Targ.

W I lidze Cracovia zmierzy się z SMS i Sosnowiec. Wczoraj działacze SMS chcieli mecz przełożyć, ale po przemyśleniu sprawy krakowianie nie przystali na prośbę rywala i mecz odbędzie się w wyznaczonym terminie.

(PAN)

Warto przeczytać

S O B O T A

Pejzaż Polski Pod lawiną

Za najgroźniejszy teren lawinowy w Polsce, i słusznie, uchodzą Tatry. Szkoda tylko, iż w dość powszechnym mniemaniu za jedyny. Tymczasem częste lawiny schodzą również w Bieszczadach, a także z Babiej Góry.

Pełna kieszeń Czy na pewno prawdziwe?

Banknoty euro, które pojawiły się w obiegu 12 krajach Unii Europejskiej, są już także dostępne w polskich bankach i kantorach. Uchodzą za najlepiej zabezpieczone przed podrabianiem pieniądze na świecie. Falszerze jednak nie składają broni.

Podróże z Dziennikiem Kurort zjednoczonej Europy

Tereny narciarskie wokół dwóch górskich miasteczek Kaprun i Zell am See tworzą obszar o nazwie Europa Sportregion. Przyjeżdżają tutaj turyści ze wszystkich krajów naszego kontynentu. Polacy, których jest zdecydowanie najwięcej, często żartują, że czują się tu jak u siebie w domu. I nazywają to miejsce „polskim kurortem”. Ponadto w „Podróżach” Narciarski Atlas Polski, a w nim Niedzica, opowieść o wyspie Pelliki, na której tworzyła Tove Jansson, autorka opowieści o Muminkach, a także o „krwawym” powitaniu Nowego Roku w Afryce Zachodniej. Piszemy też o tym, gdzie można kupować za euro, a gdzie nie jest to możliwe, oraz o nowych przepisach na Słowacji.

P O N I E D Z I A Ł E K

Dziennik Sportowy Czy Małysz dogoni Hannawalda?

W niedzielę w Bischofshofen odbędzie się ostatni konkurs Turnieju Czterech Skoczni. Czy Adam Małysz zdoła dogonić w klasyfikacji znajdującego się w doskonałej formie Niemca Svena Hannawalda? Szczegóły rywalizacji na skoczni w Austrii – w relacji naszego wysłannika.

Jeżdżę z Dziennikiem Witaj nowe!

czyli wybrane premiery samochodowe 2002
Każdorazowo początek nowego roku niesie ze sobą zapowiedzi nowości w przemyśle samochodowym. W dzisiejszych czasach powstanie nowego modelu to jak zjedzenie przysłowiowej bułki z masłem. Konkurencja zmusza koncerny samochodowe do energicznych działań, te zaś owocują wzrostem liczby nowych wersji i odmian znanych już wcześniej modeli. Rok 2002 nie powinien być w tym względzie gorszy od innych.

Dziennik Finansowy Księgowa rewolucja

Od pierwszego stycznia przedsiębiorców obowiązuje nowa ustawa o rachunkowości. Na czym polegają zmiany? Czy firmy są dobrze przygotowane do nowych przepisów?

Forteli Hessa ciąg dalszy, Hannawald i Schmitt wycofani z kwalifikacji

Małysz na pomarańczowo

Korespondencja „Dziennika” z Innsbrucku

Lider Turnieju Czterech Skoczni Sven Hannawald nadal w wielkiej formie. Niemiec skakał wczoraj najdalej na przebudowanej skoczni Bergisel w Innsbrucku w dwóch seriach treningowych (132 i 132,5 m) i został podobnie jak w dwóch poprzednich konkursach wycofany przez trenera Reinharda Hessa z kwalifikacji. Adam Małysz był w kwalifikacji 4., do głównego konkursu zakwalifikowali się jeszcze Tomasz Pochwała i Robert Mateja.

Generalnie przebudowana skocznia Bergisel kosztowała ok. 13 mln euro przeszła wczoraj pucharowy „chrzest”. Obiekt po modernizacji prezentuje się imponująco, skocznia jest większa, odległość jury wynosi, jak się okazuje, aż 134 m (a nie 132 m, jak podano w śróde). Skoczkowie wyjeżdżają teraz na górę skoczni ko-

lejka po szynach. - Ale na górze, przy progu jest jeszcze spory rozgardiasz. Przypomina to nowy dom, ale jeszcze nie umeblowany. Sama skocznia jest bardzo fajna, lot na niej jest przyjemnością. Przypomina mi trochę profil naszego, też ostatnio zmodernizowaną, Wielką Krokiew - mówił mi Tomasz Pochwała.

Nieco inne odczucia miał Robert Mateja: - Skocznia jest dobra, też mi przypomina Wielką Krokiew, ale przed przebudową. Bardzo ciekawą opinię wyraził Słoweniec Primož Peterka, który powoli odzyskuje formę (był wczoraj w kwalifikacji 7. - 125 m): - Dla mnie skocznia jest zbyt niebezpieczna, skoki na niej za długie w stosunku do długości zeskoku.

Trening przebiegał pod dyktando duetu niemieckiego Sven Hannawald - Martin Schmitt. Lider turnieju skakał znakomicie - 132 m i 132,5 m, co byłoby nowym rekordem skoczni, tyle że według najnowszych przepisów FIS, rekordowe osiągnięcia można uzyskiwać tylko podczas konkursów i serii kwalifikacyjnych. Odzyskuje formę Schmitt, świadczą o tym dwa skoki na 131 m. Trener Reinhard Hess zacierał ręce i wycofał obu zawodników z serii kwalifikacyjnej. Podobnie było z Hannawaldem w Oberstdorfie i Garmisch-Partenkirchen. - Trener Hess wie co robi - powiedział mi red. Klaus Taglauer. - Zagrywka z Hannawaldem okaza-



Adam Małysz podczas treningu na Bergisel

Fot. PAP/EPA

ła się trafna w dwóch poprzednich konkursach.

W tej sytuacji Hannawald otrzymał nr 50 i w konkursie rozgrywanym, jak wiadomo, systemem ko, w parze zmierzy się ze zwycięzcą kwalifikacji, a został nim Austriak Hoellwarth (miał 130 m).

tym turnieju - przypis AS). Dziś w parze Pochwała rywalizować będzie ze Słowencem Zontą (miał 122 m).

Robert Mateja skoczył na treningu 123,5 i 109,5 m, w kwalifikacji 115 m, co wystarczyło na awans do „50” z 44. miejsca. - Nadal spóźniam odbicie, jakoś nie mogę wyeliminować tego błędu - mówił po skoku. W parze Mateja spotka się z Austriakiem Kochem (124,5 m w kwalifikacji).

Dwaj pozostali Polacy skoczyli w kwalifikacjach słabiej, Tomisław Tajner tylko 106,5 m (w treningu miał 114 i 111 m), co dało mu dopiero 73. miejsce. Wojciech Skupień źle wyszedł z progu, ratował się przed upadkiem, zaliczył raptem 89 m (na treningu miał 116,5 i 111,5 m) i został sklasyfikowany na przedostatnim, 91. miejscu. - Skoczyłem fatalnie, nie potrafię wytłumaczyć, co się stało. Jestem za długi w „dotku”, tracę już cierpliwość.

W kwalifikacji było kilka dużych sensacji, do głównego konkursu nie zakwalifikował się Fin Ahonen (tylko 107 m i 72. lokata), Japończyk Harada (114 m i 53. miejsce). Za to rewelacyjnie obok Fatkulina skoczył inny Rosjanin Kobieliw - 130,5 m (był 3. w kwalifikacji). Okazuje się, że jest to nowy rekord skoczni, bowiem sygnalizowany wczoraj skok Norwega Doennema w Pucharze Kontynentalnym na 131 m był oddany podczas treningu.

Dzisiaj konkurs o godz. 13.34.

ANDRZEJ STANOWSKI

Wyniki kwalifikacji

1. Hoellwarth (Austria) 134 pkt (130 m); 2. Fatkulin (Rosja) 129,8 (127); 3. Kobieliw (Rosja) 128,4 (130,5 - rek. skoczni); 4. Małysz 126,8 (126) i Matti Hautamaeki (Finl.) 126,8 (126); 6. Koch (Austria) 122,1 (124,5)... 28. Pochwała 114,3 (121); 44. Mateja 104 (115); 73. Tajner 87,2 (106,5), 91. Skupień 47,2 (89), nie startowali Hannawald i Schmitt.

Głową w dół

Po pierwszych skokach na nowym obiekcie w Innsbrucku narciarze narzekają na zeskok. W zamysle projektantów przeciwstok miał ułatwić wyhamowanie po oddanym skoku, tymczasem jest zbyt stromy i na zmrożonym śniegu z trudem można się na nim utrzymać. Wielu zawodników zsuwało się, ledwo utrzymując się na nartach, a więksi pechowcy zjeżdżali nawet głową w dół. (KRZYK)



W taki nietypowy sposób zakończył kwalifikację na skoczni Bergisel Fin Jussi Hautamaeki

Fot. PAP/AP

Telefon od prezesa

Wczoraj do trenera Apoloniusza Tajnera dzwonił z Krakowa prezes Polskiego Związku Narciarskiego Paweł Włodarczyk. W Innsbrucku zaczęto spekulować, że szkoleniowiec został wezwany „na dywanik” w związku ze słabymi wynikami kolegów z kadry Adama Małysza.

- Rozmawiałem z trenerem Tajnerem i mówiliśmy o spotkaniu po Turnieju Czterech Skoczni, ale termin 7 stycznia został wyznaczony znacznie wcześniej. Po prostu w poniedziałek musimy się spotkać, by ustalić kadre na igrzyska olimpijskie. We wtorek bowiem ostateczne decyzje będzie podejmował PKOl. Informowałem także o tym, że do Innsbrucka wyjechali dwaj wiceprezisi PZN - Tadeusz Pilarz i Andrzej Stolecki.

- W tej rozmowie nie było jednak mowy o słabej postawie naszych skoczków?

- Oczywiście poza Małyszem forma pozostałych zawodników jest daleka od zamierzeń i nie ma co tego ukrywać, bo to widać gołym okiem. Chciałbym wiedzieć, czym ten stan jest spowodowany. Będę proponował trenerowi Tajnerowi, by najsłabsi nie jechali na następny konkurs do Willingen, tylko przygotowywali się w kraju do zakopiańskich konkursów Pucharu Świata i do igrzysk.

- W śródownym konkursie Pucharu Kontynentalnego Łukasz Kruczek wypadł znacznie lepiej niż Skupień, a mimo to nie zdobył miejsca w kadrze...

- W związku już mówimy o „syndromie Kruczka”. Gdy jest dobrze, to się o nim zapomina, gdy inni skaczą źle, natychmiast o nim się mówi. Jest tak na krawędzi. Nie chcę tego komentować, trener Tajner i tak wielkiego manewru teraz nie ma.

Rozmawiał: KRZYSZTOF KAWA

Nakłuwanie igłami

Nowe kombinezony, które otrzymali Polacy, nie spełniają norm FIS

Tuż po zakończeniu serii kwalifikacyjnej rozmawiałem z Adamem Małyszem.

- Jak oceniasz swoje skoki?

- Powiedziałbym, iż są niezłe. Ale nie bardzo dobre. Ostatnio mam problemy z uzyskaniem właściwej paraboli lotu. Za bardzo płasko wychodzę z progu, staram się skorygować ten błąd.

- Dlaczego skakałeś dzisiaj w innym niż zazwyczaj kombinezonie? Do tej pory ubierałeś srebrny strój, dzisiaj pomarańczowy...

- Mam kłopoty z kombinezonami. W Oberstdorfie dostaliśmy nowe od firmy Meininger, która nas ubiera od lat. Zgodnie z przepisami FIS zostały poddane kontroli i okazało się, że nie odpowiadają normom! Próbowaliśmy coś kombinować we własnym zakresie, nakłuwaliśmy kombinezony igłami, ale to nic nie pomogło. Tylko ten kombinezon pomarańczowy, też nowy, przeszedł pomyślnie test. Więc w nim skacze.

- Czy lubisz taki kolor?

- Może być...

- Co powiesz o nowej skoczni Bergisel? Na dawnym obiekcie ustanowiłeś przed rokiem

rekord, skacząc w kwalifikacji 120,5 metra...

- Teraz skocznia jest większa, więc musiały być skoki poza granicę 130 metrów.

- Ile tutaj można skoczyć? Niektórzy twierdzą, że nawet 140 metrów...

- Myślę, że 135 metrów tutaj wkrótce uzyska, ale czy 140 metrów, tego nie wiem.

- Czy nie dziwi Cię, że po raz trzeci Hannawald nie staje do serii kwalifikacyjnej?

- On w tej chwili tak dobrze skacze, że nie musi tego robić.

- Słyszałeś teorię dziennikarzy niemieckich, że w ten sposób trener Hess chce Cię podłamać psychicznie?

- Naprawdę tak mówią? Nie mają racji. Ja nigdy nie oglądam się na skoki innych, tylko skacze swoje.

- Masz jakieś przeczucie przed piątkowym konkursem?

- Żadnych. Martwi mnie tylko jedno, że mam tak małe szybkości na progu (na treningu Małysz miał szybkości 90,7 i 90,8 km/godzinę, podczas gdy Hannawald 91,8 i 91,5 km/godzinę, ale byli zawodnicy, którzy osiągnęli ponad 93 km/godzinę - przypis AS).

Rozmawiał: AS, Innsbruck

Jak to robią w RTL

Szampan na ekranie

Szczęśliwy Sven Hannawald z szampanem w rękę rozlewa alkohol do kieliszków trenera Reinharda Hessa i swoich kolegów z drużyny - Martina Schmitta i Stephana Hockego. Zdjęcia z ukrytej kamery? Nie, kilka minut po zakończeniu konkursu w Garmisch-Partenkirchen niemiecka ekipa świętuje triumf w blasku reflektorów i przed kamerami RTL.

Niemiecka telewizja relacjonuje 50. Turniej Czterech Skoczni w znakomity sposób. Poświęca mu mnóstwo miejsca na antenie i zaskakuje pomysłami. Wczoraj kilku reporterów zaprezentowało widzom nowy obiekt w Innsbrucku. Przeszklona wieża obok skoczni robi spore wrażenie (tam właśnie umieszczono studio niemieckiej telewizji), ale już

np. szatnie i pomieszczenia dla serwisemenów są ciasne, jeszcze chyba nie wykończone.

Otwieranie szampana to już w RTL tradycja. Największy ubaw mieli widzowie po grudniowym konkursie w Engelbergu, pierwszym zwycięskim w karierze Hockego. 18-latek miał nie lada problem z korkiem od butelki, ale ani Hannawald, ani dziennikarz prowadzący ten program na żywo nie pospieszili mu z pomocą. Za to 27-letni „Hanni”, po sukcesach w Oberstdorfie i Garmisch-Partenkirchen, wykazał się przy otwieraniu butelki wielką wprawą. „Po częstowaniu” zostali nawet kibice zgromadzeni pod usytuowanym na platformie studiem RTL - niemiecki skoczek nagle się odwrócił i zrobił im kąpiel w szampanie.

(KRZYK)



Martin Hoellwarth podczas wczorajszych kwalifikacji skoczył 130 m i zajął 1. miejsce

Fot. PAP/EPA

POCZTA POLSKA

Sponsor reprezentacji Polski w skokach

Różni byli bauerzy w Polance. Tacy, co za źle wydojona krowę chcieli wysłać dzieci do Auschwitz, a za zebrane pod drzewem opadówki – o mało nie zabili. Ale i tacy, którzy mówili: „Te dwie jabłunki – twoje, możesz zrywać owoce. Reszty nie ruszaj”. O tych ostatnich ludzie we wsi do dziś mówią, że sto razy byli lepsi od Ruskich. Henryk Huczek, najstarszy radny Polanki, sam pokrzywdzony przez Rzeszę, postanowił spisać wszystkie historie, zebrać nazwiska niemieckich sadników. Ocalić od zapomnienia.

Przez długie lata nie mówiło się w Polance głośno o odszkodowaniach. Mało kto bowiem wierzył, że wywalczy jakieś pieniądze. Teraz temat odżył. Ludzie opowiadają, kto i ile już dostał, a kto się dopiero stara. Niektórzy przyznają się sąsiadom do otrzymanej wypłaty w markach, inni fakt ten skrzętnie ukrywają.

– Czy uda się wam teraz zrealizować największe życiowe marzenie? – pytam starszych małżonków, którzy – jak na razie – otrzymali najwyższe w Polance odszkodowanie, ok. 10 tys. marek.

Uśmiechają się. Kupili nową lodówkę, resztę pieniędzy rozdzielili między dzieci. To ich największe szczęście.

– Najwięcej dostaje się za pobyt w obozie koncentracyjnym, potem za pracę w fabryce, najmniej za pracę na roli. Ale jedni dostają, inni – nie. Zawiści jednak nie ma – stwierdza Henryk Huczek. Wielu jednak żyje w poczuciu krzywdy. – Pracowałem, jak i sąsiad dla bauera, nawet ciężiej – żali się niejeden, ale w Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie jest jak na loterii: nie każdy wygrywa.

Do poszkodowanych należy sam radny Huczek, który stracił już sporo czasu i pieniędzy, by udowodnić fundacji, że podczas wojny zmuszono go do niewolniczej pracy. Nic nie wskórał. – Przesłałem wymagane dokumenty i relacje świadków. Teraz mam udowodnić, że bauer, do którego mnie wywieziono, był Niemcem. Tak jakby w czasie wojny dało się pracować przymusowo u Pola-

ków, Czechów czy Żydów – dodaje Huczek.

Wysiedlone wioski

Osiek i Polanka już od wieków słynęły na całą Małopolskę z doskonałych gruntów i świetnie zarządzanych gospodarstw rolnych. Nic dziwnego, że z nastaniem II wojny światowej były jedynymi od Bielska po Kraków wysiedlonymi w całości gminami.

i gdzie mieszkali: kto z nich był w Niemczech, a kto pracował na miejscu u bauera, kto zginął, a kto przeżył okupację – opowiada mężczyzna. – U nas w Polance nie ma praktycznie rodziny, która nie ucierpiałaby w czasie wojny, straty ponieśliśmy wszyscy.

18 miejscowych rodzin wywiezionych do Niemiec, 80 rodzin do sąsiednich wiosek jak Malec, Bielany czy Grojec, resz-

o wojennych losach mieszkańców wioski.

Niewolnicza harówka

– To było niewolnictwo – starsi wspominają przymusową pracę. – Należało się człowiekowi jedno ubranie w roku, koniecznie oznaczone literą „P”, jedna para butów i parę groszy na wykupienie kartek. Ale jakież to były przydziały żywnościowe: gło-

z frontu zachodniego bez ręki – wspomina radny.

Kilka razy w tygodniu jeździł furmanką do kopalni. Wyruszał o drugiej w nocy, by załapać się na początek kolejki. W soboty rozładowywał wagon z węglem. – Cieszyliśmy się, gdy przyjechały tylko dwa. Gorzej, gdy było ich więcej. Całą noc z soboty na niedzielę się wówczas harowało i jeszcze w dzień – opowiada. – A trzeba

dziło – tak jak tego wymagano – dwóch wiarygodnych świadków. To jednak okazało się niewystarczające. Radny wspomina: – Pojechałem do Bohumina, ale ludzie, u których pracowałem, od dawna już nie żyli. Pamiętała mnie jednak doskonale ich córka i sąsiedzi. Podpisali w obecności notariusza dokumenty, które przełożył potem na polski tłumacz przysięgły. To wszystko powędrowało do Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie. Ale wniosek znów rozpatrzono negatywnie. Dowiedziałem się, że pracowałem nie w Rzeszy, ale w Czechach, więc pieniądze mi się nie należą.

„W celu potwierdzenia faktu prześladowań przedstawił pan wiarygodnione zeznania trzech świadków (wśród nich córki pracodawców). Niestety w zaświadczaniu zabrakło jednej istotnej informacji: świadkowie nie potwierdzili, iż pana pracodawcy w czasie okupacji byli Niemcami” – przeczytał w jednym z pism z fundacji.

– To kompletne bzdury – denerwuje się Huczek. – Mam wrażenie, że w komisji rozpatrującej wnioski siedzą ludzie, którzy nie mają pojęcia o czasach wojny. Mój pracodawca walczył za swoją ojczyznę, a ja za niego harowałem niewolniczo w gospodarstwie. Przecież wiele lat temu nawet ZUS w Bielsku-Białej zaliczył mi przy ustalaniu renty okres pracy przymusowej na rzecz III Rzeszy – wskazuje na dokumenty. – Nie musiałem niczego udowadniać...

Uznawani świadkowie

Większość spraw dotyczących pokrzywdzonych z Polanki załatwia oświecimski oddział Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. – Nie ma problemów, jeśli ktoś ma wiarygodne dokumenty – mówi szef oddziału Alojzy Borowczyk. – Ale przychodzą ludzie i skarżą się: „stara chałupa spłonęła, a wraz z nią wszystkie papiery” albo „gdy wracaliśmy z robót w Niemczech, Rosjanie wszystko nam zabrali i jeszcze straszliwi: pracowaliście za darmo dla Giermarców, to teraz dla nas popracujecie, na Sybirze”.

Borowczyk przyznaje jednocześnie, iż sporo osób doświadczyło krzywdy przez zbyt rygorystyczne stanowisko fundacji w sprawie przyznawania odszkodowań. Tak jak w przypadku Henryka Huczka: – Przecież każdy, kto zna trochę historię, wie, że

Dokończenie na str. 32

AGATA PARUCH

Pojednanie dla Polanki

Najwięcej dostaje się za pobyt w obozie koncentracyjnym, najmniej za pracę na roli. Zawiści jednak nie ma.

Dla jednych wysiedlenie oznaczało wyjazd do Niemiec, dla innych przeprowadzkę do sąsiedniej wioski lub domu sąsiada. – Niemcy połączyli po dwa, trzy, czasem więcej gospodarstw rolnych, tak by miały po trzydzieści hektarów i przywieźli swoich osadników z Bukowiny Tatrzańskiej. Wybierali dla siebie atrakcyjniejsze domostwa, a prawowitych właścicieli wyrzucano – wspominają najstarsi mieszkańcy Polanki.

Wczesnym rankiem pod gospodarstwa podjeżdżali SS-mani, za nimi furmanki. Wysiedlanym dawano tylko dwadzieścia minut na spakowanie niezbędnych rzeczy. Ludzie brali pierzyny, koce, parę garnków i jechali w nieznane. Do szczęścia należeli ci, którym udało się zostać na miejscu i nadal pracować we własnym gospodarstwie, zarządzanym teraz przez bauera.

– Chociaż pozostanie na miejscu wcale nie oznaczało bezpieczeństwa. Bo na przykład Jarosławie, starsi ludzie, którzy w czasach, gdy wszystko było na kartki, ośmielili się wyhodować potajemnie świnię na własne potrzeby, zginęli oboje po okrutnych torturach w cieszyńskim więzieniu. Wiele było takich osób, które zapłaciły najwyższą cenę – wspominają mieszkańcy Polanki.

Radny Huczek żałuje, że tak późno zabrał się do utrwalania historii. Większość starszych, pamiętających najlepiej okupację ludzi już dawno nie żyje. W Polance pozostali głównie ci, którzy podczas wojny mieli po 13–14 lat. – Chodzę od domu do domu jak po koledze i pytam ludzi, gdzie zostali wywiezieni



Dla jednych wysiedlenie oznaczało wyjazd do Niemiec, dla innych przeprowadzkę do sąsiedniej wioski lub domu sąsiada
Fot. MAREK MORDAN

ta – świadcząc pracę niewolniczą – pozostała na miejscu. Jest też gotowa lista, na razie dwudziestu ze 105 nazwisk niemieckich osadników, którzy przejęli gospodarstwa w Polance. – Gdybym wcześniej się za to zabrał, miałbym wszystkie nazwiska bauerów – ubolewa Huczek. – A tak przepadło, nie zachowały się bowiem żadne dokumenty.

Kolejne historie radny drukuje w piśmie gminnym „Polanin”, ale już w tym roku zamierza wydać monografię

dowe racje. A nawet jabłka nie dało się zerwać z własnego sadu bez przyzwolenia bauera.

W 1942 r. Huczek miał czternaście lat. Wywieziono go do Bohumina w dzisiejszych Czechach. Pracował u właściciela kilkuhektarowego gospodarstwa, który prowadził jednocześnie handel węglem. – Przymusowych pracowników przydzielano do gospodarstw, których mieszkańcy poszli na wojnę. Mój bauer też służył w hitlerowskim wojsku, wrócił

było przecież i w polu robić, i zwierzęta oporządzać.

Gdy wrócił po trzech latach do Polanki, zaniósł swój Arbeitsbuch do urzędu gminy, by się zameldować. Nigdy już go nie odzyskał. Nie przypuszczał wtedy, że dokument ten może mu być kiedyś potrzebny.

Niemiec to Niemiec

Kiedy pojawiła się szansa uzyskania odszkodowania, Henryk Huczek wypełnił odpowiedni wniosek i przesłał do Warszawy. Jego losy potwier-

Warto przeczytać

W Sobotę

DZIENNIK POLSKI

„Pejzaż Polski”



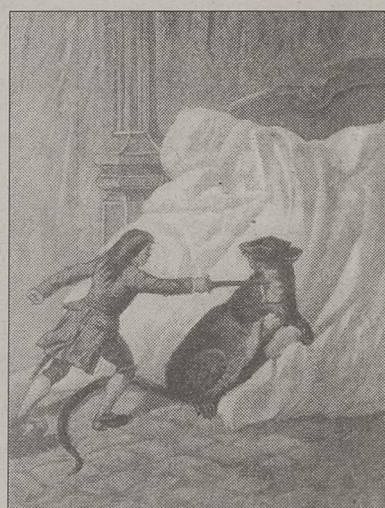
Pod lawiną. Za najgroźniejszy teren lawinowy w Polsce, i słusznie, uchodzą Tatry. Szkoda tylko, iż w dość powszechnym mniemaniu za jedyny. Tymczasem częste lawiny schodzą również w Bieszczadach, a także z Babiej Góry.



Życiorys według rocznic. Czy pułkownik Lipiński, jak twierdzi Liga Republikańska, wydał rozkaz strzelania do demonstrantów w Poznaniu, w 1956 r.?



Zagadka Małysza. Tajner przyznaje, że rewelacyjne rezultaty osiągnięte dzięki nowym metodom treningowym i badawczym u Małysza przerosły oczekiwania. W tym kontekście jeszcze trudniej zrozumieć, dlaczego istnieje tak duża dysproporcja pomiędzy wynikami Małysza a resztą Polaków.



Król szczurów. „Na szczury trzeba mieć sposób. Kiedy pojawiają się w jakimś miejscu w większej ilości, próbuję się do nich zbliżyć, tak by poczuły do mnie zaufanie. Przez tydzień chodzę między nimi, dokarmiam je, pozwalam im się kręcić pod nogami...”

- Czy o Polsce można usłyszeć lub przeczytać w Brukseli?

- Owszem, z różnych okazji. Teraz najgłośniejszą jest za sprawą Adama Małysza, ale jest on tam daleko mniej znany niż np. w Niemczech czy Austrii, ponieważ skoki narciarskie nie są popularne w Belgii. W każdym bądź razie nie wolno nam liczyć na to, że im głośniejsze - z takich czy innych okazji - będzie w belgijskich mediach o Polsce, tym łatwiej będzie nam dostać się do Unii Europejskiej. Aby kraje Unii zaakceptowały nas jako jednego ze swoich członków, musimy sobie zapracować na to przede wszystkim wynikami gospodarczymi.

- Jest Pan przekonany, że w interesie Polski leży wejście do UE?

- Nie wyobrażam sobie nawet tego, byśmy do Unii nie wstąpili.

- Co by się stało, gdyby większość rodaków powiedziała w referendum „nie” dla naszego przystąpienia?

- Odmawiam w ogóle uznania takiej perspektywy za realną. Czy można inaczej odpowiedzieć na pana pytanie niż trudem, że byłoby to z ogromną szkodą dla Polski.

- A dla UE?

- Jest dla niej rzeczą niemal obojętną, czy będziemy jej członkiem czy nie. Unia przeżyłaby nasz brak bez problemu, my - z wielkim trudem.

- Są kraje, które do Unii nie należą, a mają się bardzo dobrze, np. Norwegia i Szwajcaria.

- Bo są bogate. Polska jest za to biedna. Może potencjalnie. Na razie mamy 17-procentowe bezrobocie i perspektywę restrukturyzacji rolnictwa, co oznacza kolejne dwa miliony bezrobotnych. Nie możemy się porównywać do takich państw jak np. Szwajcaria, ale i bogate kraje ciągle zastanawiają się nad tym, czy nie wejść do Unii. Na razie nie przystępują, bo oceniają, że im by się to nie opłacało.

- Przeciwnicy wejścia Polski do UE przedstawiają czarny scenariusz, jaki nas czeka, gdy zostaniemy jej członkami, na czele z utratą tożsamości i sprzedażą ziemi obywatelom Unii.

- Nie można kryć tego, że w UE nie będzie nam łatwo. Może znaczącej części Polaków będzie źle, gorzej niż teraz, bo przecież dopiero po wejściu do Unii zobaczymy, co to znaczy całkowicie otwarta konkurencja, a ponadto ze wspólnej unijnej kasy będzie chciało korzystać wiele krajów. Kłopoty adaptacyjne mogą trwać dziesiątki lat. Ale Polska poza Unią będzie miała dokładnie te same problemy, co będąc w niej, tylko że przezwyciężyć je będzie wówczas jeszcze nieporównywalnie trudniej. I tak aby przetrwać, nasz kraj będzie musiał dopasować się w przyszłości do wymogów nowoczesnej gospodarki, globalizacji itp.

- Już obecnie nasz deficyt w obrotach handlowych z kra-

jami Unii Europejskiej jest duży. Czy po wejściu do Unii nie powiększy się on jeszcze bardziej?

- To realny scenariusz. Wszystko zależeć będzie od sytuacji na rynku.

- Możliwość większości naszych firm są wiadome. Nie potrafią i chyba długo jeszcze nie

ju. Lepper mógłby się wiele uczyć od demagogów na Zachodzie. Przywódca Samoobrony to małe piwo w porównaniu choćby do tego, co wyprawia we Francji Le Pen, z tym tylko, że Le Pen nawet u szczytu swoich osiągnięć wyborczych - a miał je większe niż Lepper u nas - nie stanowił zagrożenia dla demokracji.

- Czy warto jednak było tkwić po uszy w tym systemie, budować go?

- Dzisiaj łatwo na to pytanie odpowiedzieć, że nie warto było. Nie zmienia to jednak faktu, że i tak Polska po 1945 r. była skazana na komunizm. Można powiedzieć, że wyszliśmy z niego i tak bardzo tanim kosztem, ponieważ

bie, nie są przygotowani do sprawowania władzy. Potem doszły wewnętrzne walki. Przecież działacze „Solidarności” po zwycięstwie dla niej wyborach czerwonych nie zaczęli zwalczać komunistów, tylko rozpoczęli wojnę między sobą. W tym czasie komuniści zwinęli sztandar i w ciżmy przetrwali najgorszy dla nich

z Tadeuszem Mazowieckim w 1990 r. Gdy wówczas usłyszałem w telewizji publicznej komentarz, że Tymieńskiego należało wysłać do psychiatry, nie wytrzymałem i przed kamerami stwierdziłem, że do psychiatry należało posłać społeczeństwo, które głosowało na Tymieńskiego.

- Dzisiaj również do psychiatry posłałby Pan tych, którzy głosowali na Samoobronę?

- W 1990 r. powiedziałem tak, bo mnie krew zalała, gdy usłyszałem całkowicie błędną diagnozę dotyczącą Tymieńskiego. Obecnie mamy sytuację nieco podobną do tej sprzed ponad 10 lat. Ludzie, którzy kierują się podczas wyborów frustracją i głosują nie za, ale przeciw, strzelają sobie, jak mówi angielskie przysłowie, samobójczego gola. Czy zatem dziwić może to, że chciałbym osobom, które same sobie wyrządzają krzywdę, jakoś pomóc?

- W latach 50. i 60. był Pan jednym z najbardziej znanych dziennikarzy w Polsce, pracując cały czas w liczącym się wówczas „Życiu Warszawy”. Czy można było być w PRL dyktatorem i jednocześnie uczciwym człowiekiem?

- Z ogromnym trudem. Mielśmy wszyscy podwójne życie: żyliśmy w schizofrenii i hipokryzji. Problem polegał na tym, jaki procent w tym podwójnym życiu wypełniony był kłamstwem i mniemaniem. Byli tacy, którzy wypełniali go nimi niemal całkowicie. Ktoś przecież pisał: „wszystkie paskudztwa, które tumaniał naród nieprawdami, które w okresie PRL ukazywały się w polskiej prasie. Uważam, że moja ówczesna gazeta, „Życie Warszawy”, w gruncie rzeczy zachowywała się bardzo poprawnie na miarę swoich czasów, a pamiętajmy, że żyliśmy w okresie dyktatury i cenzury. Byliśmy jednym z nielicznych wyjątków, choć oczywiście i u nas bardzo wiele pojawiało się artykułów pisanych na zamówienie.

- Niedawno w Krakowie podczas promocji swojej książki „Intruz” powiedział Pan: „Kto zrobił świństwo po 1956 r. i tłumaczy się, że musiał, bo tak partia o bezpieczeństwie chciała, ten kłamie”.

- Bo to prawda. Nie można było po 1956 r. zmusić do np. napisania paszkwilu na kolegę. Jeśli takie artykuły ukazywały się, oznaczało to, że jego autor chciał to napisać. Nie można było nikogo zmusić też do napisania nie zgodnego z intencjami władzy komentarza do procesu żołnierzy Armii Krajowej.

- Pan wierzył w komunizm?

- Nie. Wierzyłem w pewien zestaw lewicowych celów, które warto realizować. Twierdziłem, że w Polsce nigdy nie było komunizmu, co najwyżej byli nieliczni ideowi komuniści.

- To co było w PRL?

- Mielliśmy do czynienia z dyktaturą totalitarną. Czy można na komunistów nazwać np. Gierka, Jaroszewicza, Kwaśniewskiego czy Millera? Nie. To byli oportuniści.

Widziane z Brukseli

Z LEOPOLDEM UNGEREM, dziennikarzem, komentatorem dziennika „Le Soir”
- rozmawia Włodzimierz Knap

będą mogły sprostać rywalom z zachodniej Europy.

- Nie zgadzam się. Możliwości firm greckich, portugalskich czy hiszpańskich, gdy te państwa przystępowały do Unii, były znacznie mniejsze niż polskich przedsiębiorstw obecnie. To, że wymienione przeze mnie kraje osiągnęły wysoką stopę wzrostu gospodarczego, zawdzięczają tylko temu, że znalazły się w UE, w której mogły korzystać z unijnych dopłat, m.in. do rolnictwa czy do deficytu obrotów bieżących. Podam inny przykład: Irlandia. Sukces zawdzięcza temu, że potrafiła się dopasować do wymogów i reguł gry rynkowej obowiązujących w Unii. Dzięki otwarciu się Irlandii masowo zaczęła do niej napływać kapitał z niemal całego świata.

- Sceptycy przystąpienia Polski do Unii ostrzegają przed masowym wykupieniem naszej ziemi przez obcokrajowców.

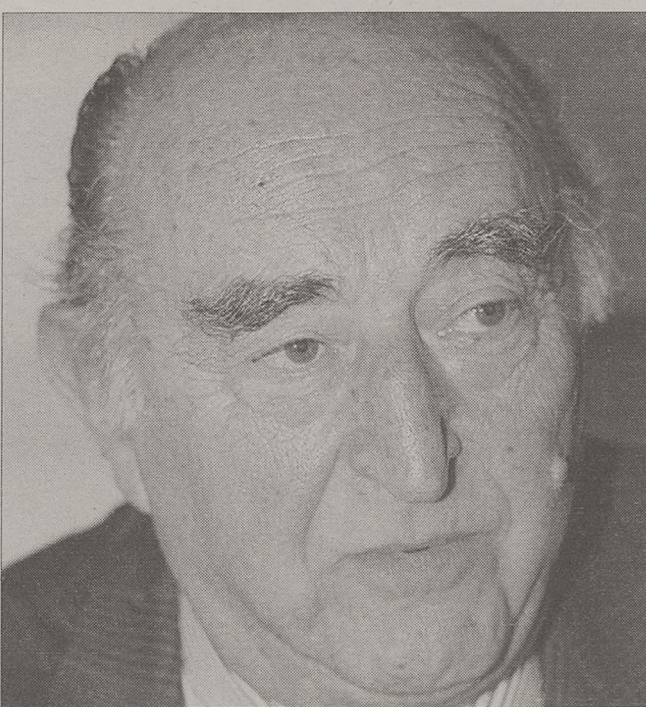
- Żałuję, że uwaga koncentruje się na tym zagadnieniu, które, w mojej ocenie, jest marginalne dla przyszłości Polski.

- Ma Pan szczęście, że okres palenia na stosach się skończył, bo politycy PSL, Samoobrony i LPR z pewnością wystylizują Pana tam za takie stwierdzenie.

- Myślę, że na stos powędrowaliby politycy PSL, LPR i Samoobrony za to, że chcą zagłady cywilizacyjnej Polski. Nie przeczę, że nie ma problemu wykupu polskiej ziemi, ale on jest na razie trzecioplanowy. Przede wszystkim powinniśmy się skoncentrować na tym, by do nas napłynął kapitał i pojawiło się mnóstwo firm, a pracę w nich znaleźli Polacy. Krótko mówiąc, najpierw musimy zadbać o rozwój gospodarczy, który bez pieniędzy nie jest możliwy na zadowalającą nas skalę i na miarę potrzeb ekonomicznych i społecznych. Widzę zresztą, że w kraju tworzy się mnóstwo problemów zastępczych, wokół których niepotrzebnie koncentruje się uwaga mediów, rządzących i społeczeństwa. Tracicie bezcenny czas na fanaberie.

- Na przykład.

- Choćby Lepper. Moim zdaniem, nie jest on żadnym problemem. Problem jest na ulicy. Lepery są wszędzie, w każdym kra-



Fot. ANDRZEJ RYBCZYŃSKI/PAP

- Kogo Pan obwinia za to, że - jak Pan twierdzi - zajmujemy się mało istotnymi sprawami?

- Najbardziej winni są ci wszyscy ludzie, którzy mają wpływ na sposób myślenia większości społeczeństwa, dostarczają informacji narodowi. Oni też, w tym pan, w sporej mierze odpowiadają za to, że Polska rozwija się wolniej niż mogłaby. Gdyby bowiem naród był przekonany, że warto się wzorem Irlandii otworzyć na świat, to byłibyśmy dzisiaj dalej.

- To prawda, że III Rzeczpospolita nie wykorzystała wszystkich szans, ale też postęp, jaki dokonał się w Polsce od 1989 r. do dzisiaj, jest niemały, a w każdym razie większy niż w innych krajach, które były pod panowaniem sowieckim. To, że ciągle daleko nam do Zachodu, to przede wszystkim skutek trwania w komunizmie, którego był Pan wyznawcą przez pewien czas.

- Rzecz jasna, że gdyby nie komunizm, to Polska byłaby prawdopodobnie dzisiaj gospodarczo na podobnym poziomie jak np. Francja czy Belgia. Ale z drugiej strony nie mogliśmy nie być państwem komunistycznym. Taka była rzeczywistość powojenna.

nigdy nie straciliśmy tożsamości narodowej, zawsze był Kościół katolicki, polska szkoła, opozycja, bo w końcu była „Solidarność”. Ważne jest też to, że nie mieliśmy kołchozów, a sprawił to nie kto inny jak komunista - Władysław Gomułka.

Muszę jednak zastrzec, że choć twierdzę, że mogliśmy po 1989 r. osiągnąć więcej, to dokonania Polski niepodległej oceniam pozytywnie.

- Jaką ocenę wystawiłby Pan rządzącym III Rzeczpospolitą?

- Niską. Ale istotniejszą kwestią niż wystawienie oceny jest uzmysłowienie sobie tego, że ludzie, którzy doszli do władzy w wolnej Polsce, nie byli przygotowani do rządzenia. Po prostu opozycja solidarnościowa praktycznie nie miała fachowców, którzy byliby gotowi do sprawnego rządzenia. Widać niemal nikt nie śledził myśli „Kultury”. Jerzy Giedroyc od dawna napominał i wzywał opozycję, by zaczęła się przygotowywać do przejęcia władzy. „Uczcie się rządzić” - to było jedno z naczelnych haseł „Kultury”.

- Odzew był znikomy.

- Od początku rządów Tadeusza Mazowieckiego widać było, że ludzie opozycji nie radzą so-

okres. Wszystkie kolejne polskie wojny po 1989 r. były wojnami cywilnymi, domowymi, toczonymi w obrębie jednej formacji - wyrosłej z „Solidarności”. Polska opozycja antykomunistyczna zachowywała się fantastycznie w okresie PRL, czym zafascynowała świat, ale w demokracji egzaminu nie zdała. Dzisiaj efekt jest taki, że Bronisława Geremka zastąpił Zygmunt Wrzodak, a Roman Giertych Tadeusza Mazowieckiego. Podaję oczywiście przykładowe nazwiska.

- Żal Panu, że nie ma w Sejmie UW i AWS, formacji wywodzących się z „Solidarności”?

- O wiele bardziej wolałbym, żeby w parlamencie zasiadali np. Geremek czy Mazowiecki niż Wrzodak i Giertych.

- Czy nie uważa Pan, że politycy UW i AWS zasłużyli sobie przynajmniej po części na swój los?

- Skoro nie dostali się do parlamentu, to widać tak. Nie ma polityków bez winy, ale powtarzam, wolę Sejm z ludźmi, którzy jak Geremek lub Mazowiecki prezentują wysoki poziom intelektualny i mają ogromny kapitał zaufania na świecie. W obecnym parlamencie brakuje ludzi trzeźwo myślących, brakuje też postaci symbolizujących demokrację i opozycję antykomunistyczną. Interes normalnie rozwijającego się państwa polega również na tym, że zachowywana jest symbolika ciągłości. Nie jest dobrze, kiedy się wyrzuca z życia politycznego formacje, które dla Polski w nieodległej przeszłości niemało zrobiły.

- Skoro ani UW, ani AWS nie uzyskały wystarczającego poparcia w wyborach, by dostać się do Sejmu, czy to źle świadczy o większości społeczeństwa?

- Nie. Interpretowałbym ten fakt następująco: widać taka jest polityczna świadomość wyborców. Zdaje sobie sprawę z tego, że ludzie popierają Samoobronę czy LPR nie dlatego, że w szeregiach tych partii przeważają wybitni i inteligentni politycy, ale z powodu frustracji, zawodu, rozczarowania. Pierwszy raz z taką sytuacją mieliśmy do czynienia, gdy Stan Tymiński wygrał w wyborach prezydenckich

JAN PIETRZAK

Jak w kabarecie

Przeskok

leci się nie starzeją? Wysoce upokarzająca sytuacja. Chodzi tu wyłącznie o serwis filmowy, bo na szczęście brak w tym okresie programów propagandowych, politycznych. Duża to ulga - tydzień bez Millera i Leppera, podatkowej Belki, rządowej fuszerki...

„Ale to już było i nie wróci więcej...”, jak przenikliwie głosi refren popularnej piosenki. Święta, święta... i po świętach. Po wypoczynkowym świętowaniu wkraczamy w tydzień podsumowań roku minionego i prognoz na rok przyszły, zero drugi. Ośmielam się mieć nadzieję, że nie będzie to rok tak zły, na jaki się zanosi. Przede wszystkim dlatego, że będzie śmieszny. Czasami będzie to śmiech przez łzy, ale jednak śmiech.

Skąd się bierze śmieszność naszego życia publicznego? Z wielu powodów, ale głównie z fałszywej sytuacji. Wszyscy w Polsce udają kogoś innego. To typowy chwyt komedii bulwarowych. Służąca przebiera się za panią. Bogacz udaje biedaka. itp. Partia bankierów, menedżerów, biznesmenów udaje lewicę. Kryminaliści stanowią prawo. Chory resort czuwa nad zdrowiem. Nauczyciele nie potrafią zdać matury. Agenci Gazpromu przebiegają się za obrońców polskości. Propaganda zastępuje informację. Big Brother wypiera Pegaza. Żalotne wygłupy nazywają się kabaretem... etc.

Cała ta sytuacja mieszkająca wartości, hierarchię i naturalny porządek rzeczy to niewyczerpane źródło humorystycznych skojarzeń. Jedynie od publiki zależy, czy chce i potrafi z tego wszystkiego się śmiać, czy raczej zgrzyta zębami i popada we frustrację.

Pamiętaj zatem, droga publiczności, że jakość nadchodzącego roku zależy od twego poczucia humoru, odporności psychicznej, pogody ducha, optymizmu i kilku jeszcze czynników, które tym razem dla jasności wywodu pominęmy.

Wszystkiego wesołego!

kabaret@pietrzakjan.com.pl

Jedno, co denerwujące pośród świątecznych dni, to wyrzucie pilota TV z ręki. Rodzinka, która w powszednie dni mało co ogląda, osadzona w komplecie między choinką, stołem i telewizorem, zamienia się w chorobliwych telewizorów. W dodatku ciężki kokon śniegu na chałupie tak nas psychicznie przytłoczył, że nikomu wyjść się na zewnątrz nie chciało. W tej sytuacji królował migotliwy mebel.

Niestety, kilkoro dzieci różnych generacji nie potrafi za Chiny uzgodnić wspólnego repertuaru. Żonka, lubiąca łagodną narrację w romantycznej otoczce, po przygotowaniu smakowitych dań na stół ma moralną legitymację, by decydować również o daniu filmowym. Tatuś, z wieku i urzędu, też powinien mieć prawo wyboru. Toteż były momenty, w których napięcie rosło silnie przed ekranem niż na ekranie. Jeżeli pierwszy odpadł z konkursu na pilota, to jednak nie z powodu bezwzględności rodziny, lecz oferty programowej. Nie było nowych filmów. Same powtórki, starocie z prezeny.

Czy to jest w porządku, że wysłużone roczniki traktowane są per noga? Po raz piąty czy dziesiąty mają oglądać tego samego van Damme'a lub Russela - dzielnych zabijaków, którzy od dziesięcio-

Święta w odległym kraju na drugiej półkuli były lepsze niż ktokolwiek na kilka dni przed Wigilią mógł oczekiwać. Argentyna cofnęła się ze skraj przepaści. Umiłkły strzały na ulicach, zbladło widmo wojny domowej. Zmiany polityczne

TADEUSZ JACEWICZ

Zaproszenie do tanga

wszędzie mają charakter terapii szokowej: zaskakują, zmieniają kierunek skoncentrowanej nie-nawiaści, kwestionują słuszność wykrzykiwanych przez tłum hasła. Na kilka tygodni, może miesięcy, ten piękny, elegancki kraj ma spokój. Potem kłopoty powrócą. Być może w jeszcze ostrzejszej formie.

Buenos Aires leży kilkanaście tysięcy kilometrów od Warszawy, ale dużo mamy wspólnego. Dlatego wydarzeń za oceanem nie możemy traktować jak egzotycznych igrzysk, ubarwiających nudne dzienniki telewizyjne. Drastyczne załamanie gospodarki, system bankowego, w końcu państwa, musi być sygnałem ostrzegawczym dla wszystkich. Także tych, którzy uważają, że coś takiego nie może zdarzyć się bliżej, np. u nas. To nie klimat lub położenie geograficzne spowodowały gwałtowność argentyńskich zamieszek. To nieudolność i nieodpowiedzialność rządu oraz udawanie przez polityków, że problemów nie ma. A jeżeli są, to miną same w wyniku górnolotnych zakłęk i patriotycznych sloganów.

Lubię Argentyńczyków. Są ludźmi otwartymi, łatwo się

śmieją i potrafią korzystać z uroków życia. Mało w nich egzotyki, za to mnóstwo Hiszpanii i Włoch. Przykro mi było, kiedy porwali się na beznadziejną awanturę wojenną z Wielką Brytanią o Falklandy. Cieszyłem się, kiedy później odbudowywali demokrację i gospodarkę.

główek, których ignorancja jest porównywalna tylko z ich arogancją. Nikt nie wie, gdzie jest cienka linia wytrzymałości społecznej na załamanie standardu życia i szybkie rozwiązanie się nadziei. Wiadomo jednak, że taka granica istnieje. Po jej przekroczeniu jest tylko cha-

naszych złotoustych mówców trzeba zaadresować maksymę Billa Clintona: „Gospodarka przede wszystkim, ty idioto”. Gry i gierki polityczne powinny kończyć się tam, gdzie zaczynają się strategiczne interesy gospodarki. Jakkolwiek ponęta może wydawać się okazja do zaatakowania

Z bliska

os, zamieszki uliczne, rabunki i krew.

Nie twierdzą, że zbliżyliśmy się do tej granicy. Na szczęście tkwimy w strukturach (NATO, Unia Europejska), które monitorują niekorzystne sygnały i mogą stworzyć siatkę ochronną. To jednak nie powinno usypiać czujności nikogo. Nie ma możliwości karania polityków za nieszczęścia, jakie sprowadzą na kraj, jeśli nie naruszają kodeksu karnego. Można, jak ostatni rząd, obarczyć społeczeństwo 25 miliardami dolarów deficytu budżetowego (PRL mniej pożyczyl przez całą dekadę Gierka) i nikomu włos z głowy nie spadnie. Co więcej, politycy, którzy tworzyli koalicję rządzącą jeszcze trzy miesiące temu, teraz zawzięcie atakują nowy gabinet za działania zmierzające do ratowania finansów państwa. Finansów, które dzisiaj atakujący zniszczyli przez swoją indolencję i nieodpowiedzialność.

Niech przykład Argentyny będzie dla nas lodowatym prysznicem. Nie mam żadnej nadziei, że ci najbardziej wrzaskliwi czegośkolwiek się z tej tragedii nauczą. Część z nich zapewne nie wie, gdzie leży Argentyna. To do

rzędu w kwestiach ekonomicznych, trzeba najpierw zbadać, co jest korzystne dla kraju, a co mu szkodzi. To jest elementarny wymóg stawiany każdemu politykowi. Tym twardszy, im polityk jest wyżej.

Polskę czeka teraz okres zaciśnięcia pasa. To nie będzie dramatyczny spadek poziomu życia, ale trudności, choć w różnym stopniu, odczują wszyscy. Pokusą dla partii, które przegrały, jest żywienie się ludzkim niezadowoleniem i podburzanie do protestów, strajków i demonstracji. Dla ludzi usuniętych ze sceny politycznej może to jawić się jako ścieżka powrotu. Do władzy i do kasy. Ci ludzie muszą jednak pamiętać, że taki powrót będzie wiódł przez zgłiszcz. I nikt nie da im gwarancji, że nie spłoną razem z tym, co podpala.

Ze strony zgorzkniałych, wyrzuconych z boiska polityków Polska może otrzymać zaproszenie do tanga. To będzie tango argentyńskie, propozycja zamykania oczu na rzeczywistość, ratowanie budżetu kredytami i późniejszą pożyczkami na spłatę kredytu. Mam nadzieję, że i tym razem zwycięży nasza mądrość. Nie zatańczymy tego tanga.

Dziennik Mleczki



Rys. ANDRZEJ MLECZKO

Oferta ważna od 04.01. do 10.01.2002

real

wybór, jakość, realne ceny

Herbata ekspresowa TIP opak. 100 szt.

1.59

Teraz
niższa cena!

Papier toaletowy TIP kolorowy, biały opak. 8 rolek

3.99

Teraz
niższa cena!

Margaryna TIP kostka 250 g

0.59

Teraz
niższa cena!

Płyn do kąpieli TIP o zapachu świerku, jabłka, bzu but. 4 l

5.99

Teraz
niższa cena!

Frytki karbowane TIP opak. 2500 g

6.99

Teraz
niższa cena!

Mąka pszenna luksusowa TIP opak. 1 kg

0.99

Teraz
niższa cena!

Sok z różowych grejpfrutów TIP karton 1 l

1.99

Teraz
niższa cena!

Chipsy gładkie TIP 3 smaki opak. 90 g

1.19

Teraz
niższa cena!

Ryż długiarnisty TIP opak. 4 x 100 g

0.99

Teraz
niższa cena!

Sok march.-pom. i march.-ban. TIP but. 0,33 l

0.89

Teraz
niższa cena!

Kraków Al. Pokoju 67, Pon.-sob. 9-22, Niedz. 9-20

PROMOCJA darmowe rozmowy



Nokia 8210
49zł
netto

Długo rozmawiasz? Czas nie pieniądź

12 godzin 33 minuty albo jeszcze dłużej. Rozmawiaj tak długo, jak chcesz. Za połączenia z wybraną osobą nie płacisz ani grosza. Kup teraz telefon w Idei Optimie i wybierz osobę, z którą będziesz rozmawiać zupełnie za darmo.

Informacja Handlowa: 0 801 234567 www.idea.pl
Koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TP S.A.
Szczegóły oferty w punktach sprzedaży.

IDEA

o p t i m a

optymalny wybór, niskie rachunki

15 min.
60 sms

30 min.
120 sms

60 min.
240 sms

90 min.
360 sms

120 min.
480 sms

240 min.
960 sms

Idealna możliwość wymiany darmowych minut na SMS-y

Telefon nie odpowiada. Stronictwo Demokratyczne w Tarnowie znajduje się już pod innym adresem, ale bez telefonu. Na razie także bez szyldu. Po 37 latach obecności w kamienicy przy ul. Dąbrowskiego 1 przyszedł czas na zmianę lokalu. W dotychczasowym za bardzo urosł czynsz.

Spotykamy się w małym, zagraconym pokoju w siedzibie Izby Rzemieślniczej przy ul. Urszulańskiej. Tu teraz mieści się Miejski Komitet SD w Tarnowie. Jego wiceprzewodniczącym Tadeusz Bolek oraz sekretarz Jan Grzywa, starsi, sympatyczni panowie, nie kryją zdziwienia.

- Długo u nas mediów nie było - usprawiedliwiają swoje zaskoczenie i przyglądają się z pewnym zaciekawieniem i ciznością.

O Stronictwie Demokratycznym, które istnieje od 1938 r., mało kto już w kraju pamięta. A jeśli już, to zwykle kojarzy je z czasami PRL, gdy powojenne Stronictwo uznawało hegemonię PZPR i było jej sojusznikiem do 1989 r. Niektórzy mają jeszcze w pamięci słynne historyczne zdjęcie z sierpnia 1989 r., na którym Roman Malinowski, prezes ZSL, oraz Tadeusz W. Młynczak, prezes SD, na znak poparcia podnoszą do góry ręce Lecha Wałęsy.

Potem, na skutek zawirowań politycznych i kadrowych, Stronictwo Demokratyczne usunęło się w cień. Ale zupełnie niespodziewanie SD przypominało o swoim istnieniu wiosną ubiegłego roku. W marcu 2001 r. Rada Naczelna podjęła uchwałę o koalicji wyborczej z Sojuszem Lewicy Demokratycznej.

Trudne skojarzenia

W Tarnowie szybko się okazało, że tej koalicji nie uda się utworzyć. I do dzisiaj, już kilka miesięcy po wyborach, nie ma mowy o jakiegokolwiek współpracy. Kompletny bezbruch.

Część obserwatorów skromnej sceny politycznej w Tarnowie uważa, że na sytuację wpływa bardzo pryncypialna postawa Stefana Bielawskiego, byłego szefa tarnowskiego SD, dziś wiceprzewodniczącemu Rady Regionalnej Stronictwa w Małopolsce i członka władz krajowych partii.

Stefan Bielawski, były radny miejski, znany jest w Tarnowie z ostrego, obrazowego języka i byskotliwych polemik. W marcu 2001 r. uznał, że pomysłów Rady Naczelnej o przystąpieniu do koalicji z SLD warto przeciwstawić się gwałtownie.

- Do Stronictwa Demokratycznego wstąpiłem 35 lat temu, dlatego, by nie ciągał mnie po

PZPR - wyjaśnia Bielawski, do niedawna dyrektor tarnowskiego oddziału upadających Domów Towarowych „Centrum” SA w Warszawie. - Znamy, którzy już tam należeli, mówili mi: - Stefan, przyjdź do nas, ślub kościelny będziesz mógł wziąć, dziecko ochrzcić, przyjdź. Przyszedłem. Byłem przekonany, że w SD jest szansa mądrego, cichego przeciwstawiania się „Wielkiemu Bratu” i torpedowa-

WIESŁAW ZIOBRO

Na czarną godzinę

Stefanowi Bielawskiemu SLD ciągle kojarzy się z byłą PZPR. Dlatego tak trudno mu się przełamać.

nia jego zapędów. Aby jednak coś zrobić dla kraju, dla drobnej wytwórczości, zmuszeni byliśmy współdziałać w sprawach gospodarczych z PZPR. Zawsze wielu z nas mocno to uwierało. Ale dzisiaj, gdy żyjemy w wolnym kraju? Osobiście nigdy nie podejmę współpracy na żadnym polu z tymi, którzy za nic mieli przez pół wieku Boga, honor i ojczyznę.

Problem jest bowiem w tym, że Stefanowi Bielawskiemu SLD ciągle kojarzy się z byłą PZPR. Dlatego tak trudno mu się przełamać.

Wiosną Bielawski nie zostawił suchej nitki na tych, którym było spieszno do współpracy z SLD. Do wszystkich ważniejszych gremiów Stronictwa porzysłał pisma, w których jego stanowisko nie budziło wątpliwości: („... Przez zwykłą lojalność wobec siebie i swojej partii nie mogę realizować narzuconego mi przez Was, koledzy, porozumienia z SLD, którego protoplastów politycznych uważałem za szkodników mojej Ojczyzny (...). Prawi Polacy w Stronictwie, a wierzę, że jest ich dużo, bo świadczą o tym ich reakcje, wstydzą się za Was! Wstydzą się za uchwałę Rady Naczelnej z 29 marca br. (...) Zatem uchwała i porozumienie wyborcze z SLD nie służy nikomu, jak tylko własnej próżności, głupocie politycznej i chęci awansu za każdą cenę niektórych naszych działaczy, którzy nie Polskę, nie SD, lecz siebie kochają. W tej zagrywce gola (już chyba ostatniego) strzelamy sobie sami (...).”

Bezradny Stefan Bielawski postanowił przynajmniej powstrzymać tarnowskich członków SD i miejscowe Stronictwo współpracy z SLD nigdy nie podjęło.

Deser bez obiadu

- Dzisiaj w Stronictwie są zwolennicy i SLD, i Unii Wolno-

ści, i nawet Leppera, ale ta mieszanina poglądów i postaw szkodzi wizerunkowi partii - twierdzą Tadeusz Bolek i Jan Grzywa. - Większość jednak stanowią u nas rzemieślnicy, a im po drodze z lewicą raczej nie jest i nie było.

W minionych latach SD było jednak po drodze - choć na krótko - i z BBWR, i z Unią Wolności. W Tarnowie na przykład Stefan Bielawski w 1997 r.

ta przez PZPR i ZSL, dała wtedy efekt; naczelnik stał się mniej gorliwy.

- Pamiętam też udaną interwencję naszych władz centralnych, gdy w kraju sytuacja rzemiosła była bardzo trudna, zaciśnięto na nim pętlę - przypomina sobie Tadeusz Bolek. - W Tarnowie miejscowy sekretarz partii wielokrotnie się zarzekał, że prędzej mu kaktus na dłoni wyrośnie niż rozwinie się

i brała w nim udział. A wspólna przeszłość podobno zbliża. - Zbliża, ale nie tyle politycznie, co towarzysko - podejmuje temat wiceprzewodniczący Bolek.

Stanisław Błaszak, wiceprzewodniczący powiatowych struktur SLD w Tarnowie, twierdzi, iż lewica byłaby skłonna nawiązać sensowną współpracę z SD, lecz z tamtej strony brakuje odzewu.

podległości, wychodzimy na miasto ze sztandarami...

Czy coś jeszcze? Czy mają swoich przedstawicieli w radzie miasta, powiatu, w sejmiku samorządowym? - Nie, nikogo. Ilu mają członków płacących składki? - To tajemnica. No, powiedzmy, że kilkudziesięciu...

- To prawda, na afiszu nas nie ma i w zaciszu przeżywamy swój kryzys - przyznają obydwaj rozmówcy. - Jest to także rezultat sytuacji ogólnopolskiej. W przeszłości okazywało się, że Stronictwo Demokratyczne dla niektórych było tylko przechodniem. Gdy nastały do tego warunki, ludzie porzeczali się do innych partii, na przykład do Unii Demokratycznej. Nie jeden nasz byłby członek nie chce się przynajmniej do dawnej przynależności, jak choćby pan Grzeszkowiak, była marszałek Senatu. Stronictwo starzeje się. Jesteśmy dzisiaj zagubieni i w pewnym stopniu skonfliktowani. Władze Rady Naczelnej zaskoczyły nas swoją decyzją w sprawie paktu z SLD, doszło do zamieszania...

Co Tadeusza Bolka i Jana Grzywę, związanych z branżą rzemieślniczo-usługową, tyle lat trzyma w Stronictwie? - To jest jak stare małżeństwo - odpowiadają.

- W pierwszych latach wolności środowiska rzemieślnicze oraz związane z prywatnym sektorem usług i handlu, stanowiące 80 proc. naszego elektoratu, zachłystnęły się tą wolnością, doszły do wniosku, że ani cech, ani SD już im nie będą potrzebne. Pozostałe 20 proc. - czyli prawnicy, urzędnicy, nauczyciele - zagospodarowała Unia Wolności, która w końcu potraktowała tę część jak papier toaletowy - ironizuje Bielawski.

Konsekwentnie nie wierzy w to, że współpraca z silnym, zwycięskim SLD ożywiłaby szeregi Stronictwa: - Partner uspaniałomyślnie wpuścił nas do mediów, chwalił się nami, ale ośmieszał i obnażał naszą głupotę i apetyt na smakołyki. Na smakołyki, które już dawno zostały skonfiskowane i na pewno nie były przeznaczone dla SD.

Stefan Bielawski potwierdza, że obecna sytuacja w Stronictwie jest skomplikowana. Pozostaje mieć tylko nadzieję. I czekać. - Która z obecnych partii może skutecznie reprezentować mały biznes, takich dajmy na to kupców z tarnowskiego Burku? - retorycznie pyta Tadeusz Bolek.

Bolek i Grzywa zapewniają, że Stronictwo Demokratyczne jeszcze się w polityce przyda. Pociągają się, że Stronictwo będzie dla niektórych środowisk w Polsce partią na czarną godzinę, której w trudnej chwili będzie można zaufać. Stronictwo czeka więc na czarną godzinę, która zawsze kiedyś przychodzi.



Stefan Bielawski ostro sprzeciwia się współpracy SD z SLD Fot. AUTOR

w wyborach parlamentarnych startował z listy UW. Bez powodzenia. - Wprawdzie Unia zaprosiła nas na obiad, ale gdy się zjawiliśmy, okazało się, że dla nas przewidziano już tylko deser - komentuje zainteresowany.

- Potraktowano nas wówczas z góry, niektórzy członkowie Unii chcieli nas podciągnąć pod postkomunistów, arbitralnie decydowali o pozycji naszego kandydata na liście wyborczej - informuje Tadeusz Bolek.

Bolek i Grzywa działali już w Stronictwie długo przed 1989 r., ale - ich zdaniem - nie była to działalność bezowocna. SD i PSL współtworzyły w latach 80. w woj. tarnowskim - wzorem innych województw w Polsce - komisję współdziałania partyjnego. Przyszedł taki okres, gdy ówczesny naczelnik skarbowki finansowo gniebił lokalne rzemiosło. Interwencja SD, podjęta na posiedzeniu komisji, w obecności szefa urzędu skarbowego, dodatkowo popar-

tutaj rzemiosło. Padło wtedy wielu „śrubkarzy”, „kryształowców” i innych. Po ostrym wystąpieniu Młynczaka w latach 70. w całym kraju gorset trochę poluzowano.

Zbliżenie towarzyskie

Zdaniem Bolka i Grzywy, w Stronictwie za współpracą z SLD najbardziej opowiadali się koledzy z północy Polski, południe było bardzo wstrętnie. W Małopolsce do dysmisji podał się z tego powodu przewodniczący struktur wojewódzkich.

Owoce kontrowersyjnego porozumienia są dla SD jak na razie mizerne. Na 23 kandydatów Stronictwa startujących w wyborach parlamentarnych z list SLD-owskich mandat uzyskał jeden.

Wydawać by się mogło, że w Tarnowie porozumienie SD - SLD jest bardziej możliwe, gdyż część członków obu partii dobrze pamięta okres współdziałania SD - PZPR

W miasto ze sztandarami

Tadeusz Bolek i Jan Grzywa, rozmawiając w ciasnym, wychłodzonym pokoju przy Urszulańskiej, mają pretensje, że media przez ostatnie dziesięć lat zapomniły o SD.

Ale czy SD daje jeszcze jakieś oznaki życia? Obydwaj panowie zastanawiają się. - Dwa razy do roku, z okazji rocznicy Konstytucji 3 maja i Święta Nie-

ALINA GRABOWSKA

Służba publiczna

jej polecenia. Nie istniało nawet pojęcie służby publicznej, skoro obowiązywała zasada służby partii. Dlatego stworzenie takiego nowoczesnego modelu służb publicznych było przedmiotem troski nowej władzy po przełomie w 1989 r. To się, niestety, jeszcze nie udało.

Dowodem może być fakt, iż w czasie, gdy UW tworzyła współzrządzającą koalicję z AWS, wielokrotnie jej przywódca apelował o swego partnera koalicyjnego o wprowadzenie w życie zasady konkursów na stanowiska publiczne. Przecież bezstronne i bezpartyjne konkursy, w któ-

rych zwyciężają jedynie urzędnicy kompetentni, a bezpartyjni, stanowiły jeden z ważnych punktów programu wyborczego UW.

Do zerwania koalicji doszło między innymi właśnie dlatego, że AWS nie była skora do wypełnienia tych zobowiązań koalicyjnych. Owszem, przyjęto Ustawę o służbie publicznej i niektóre stanowiska obsadzono w jej duchu - lecz do powszechnego stosowania obiektywnej, neutralnej drogi konkursowej, rozstrzygniętej przez niezależne komisje ekspertów tam, gdzie chodziło o ważne stanowiska urzędnicze, nigdy nie doszło.

Dziś premier Leszek Miller ma więc bardzo istotne argumenty w rękę, gdy korzystając z arytmetycznej przewagi sejmowej wprowadza zupełnie inne rozwiązania w urzędach: rzeczywiście konkursów za czasów rządu Jerzego Buzka nie stosowano, a zamiast nominacji konkursowych obsadzano stanowiska „w zastępstwie” albo „p.o.”. Wina poprzedniej ekipy jest ewidentna. Przez cztery lata praktycznie nie udało się jej wprowadzić ustawy w życie.

Czy jednak uprawnia to obecną ekipę do akcji na rzecz - praktycznie - likwidowania owej

Ustawy o służbie publicznej i do zastępowania jej, już bez żadnych osłonek, prawem SLD-UP-PSL do nominowania swoich ludzi na te stanowiska? Rozumiabym, gdyby w pierwszych tygodniach swego urzędowania premier Miller zapowiedział, iż zbada wszystkie powody, dla których ustawa nie funkcjonowała, zlecił ich naprawienie i w najbliższym terminie ustalił, kiedy ruszą konkursy na stanowiska publiczne. Ale premier Miller przeprowadził w parlamencie zupełnie coś innego - niewydolność poprzedniej ekipy zastąpił prawem swojej

ekipy do mianowania kogo tylko chce i bez żadnych konkursów.

Rozumiem, że silne jest pragnienie opanowania dobrych posad w obecnej grupie rządzącej. Czy jednak uprawnia to do powtarzania błędów ekipy poprzedniej?

Także przepis mający uniemożliwić prezesom NIK i NBP udział w obradach Rady Ministrów robi jak najgorsze wrażenie. Co tak strasznie przeszkadzało zespołowi ministerialnemu pod kierunkiem premiera Millera? Dlaczego tak ważne było zabronić obu prezesom nawet pomysłu na to, by mogli w owych obradach uczestniczyć? O co tu naprawdę chodziło? I przede wszystkim, czy nie mamy dziś doprowadzić w państwie innych, ważniejszych spraw na głowie niż usuwanie prezesów NIK i NBP z posiedzeń rządu?

Głos z Monachium

Można odnieść wrażenie, że temat fundamentalizmu religijnego został wywołany tragicznymi wypadkami z dnia 11 września br. w Stanach Zjednoczonych, określany dość powszechnie jako atak na współczesną cywilizację Zachodu.

Możliwe, że jest to prawda, ale tylko w odniesieniu do szerokiej opinii publicznej, ponieważ samo zjawisko jest stare jak świat i pojawiło się współcześnie na Zachodzie w związku z wybuchem islamskiej rewolucji w Iranie i dojściem do władzy Ajatollaha Chomeiniego w 1979 r., zyskując rozgłos i protesty obrońców praw człowieka z powodu wyroku śmierci wydanego na pisarza Salmana Rushdiego za „Szatańskie wersety”.

Warto przyjrzeć się nieco dokładniej temu zjawisku chociażby dlatego, że w odbiorze społecznym, na skutek zbyt uproszczonych czy nieprawdziwych ocen, dochodzi do identyfikacji fundamentalizmu z religią, którą obarcza się odpowiedzialnością za postawy i działania nie mające z nią nic wspólnego. Wprawdzie byłoby rzeczą logiczną wskazać na samym wstępie, co to jest fundamentalizm, a następnie opisać fundamentalizm religijny, ale okazuje się, że nie jest to rzeczą łatwą. Trudno posługiwać się definicjami, ponieważ – jak ktoś słusznie zauważył – tyle jest fundamentalizmów, ile jego definicji. Innymi słowy toczy się poważny spór związany może nie tyle z opisem tego zjawiska, ile raczej ze wskazaniem, czym ono naprawdę jest.

1

Nie pretendując do rozstrzygnięcia tego sporu, można roboczo przyjąć, że fundamentalizm to postawa zmierzająca do zachowania wąsko pojmowanej tożsamości. W każdym fundamentalizmie, czy to o podłożu rasowym, narodowym czy religijnym, jego cechą charakterystyczną jest rygorystyczne pojmowanie podstaw, fundamentu wierzeń, przekonań, sposobów postępowania, czyli krótko mówiąc, dosłowne zachowanie wiary lub ideologii takimi jakimi one były u swych początków, bez zgody na ich rozwój, dostosowanie do czasu, innych warunków życia, okoliczności. Ilustracją tej postawy, w sferze niereligijnej, może być np. rasowy fundamentalizm narodowego faszysty czy „odwiecznie żywe idee marksizmu-leninizmu” w wydaniu partyjnego „betonu”.

2

Fundamentalizm religijny też sięga do podstaw, do fundamentów, do źródeł, takich jak święte księgi, pierwotna tradycja, przeciwstawia się natomiast wszelkiemu otwarciu na współczesność, zmianom zarówno w odniesieniu do wyznawanych

tożsamości chronionej przez integralistów. Bliskie fundamentalizmowi są takie pojęcia, jak: tradycyjalizm, dogmatyzm i fanatyzm.

3

Przyjmuje się, że pewne formy fundamentalizmu religijnego pojawiły się wraz z samym chrześcijaństwem i towarzyszą mu stale w historii. Można tu

w II – IV w. i donatyści w IV i V w.

Nie będzie dalekie od prawdy twierdzenie, że większość rozłamów w chrześcijaństwie jest naznaczonych elementami fundamentalizmu, którego żadną miarą nie należy utożsamiać z wiernością prawdziwie objawionej, czyli ortodoksji. Od wieków nosi on też cechy konfesyjne, a więc jest katolicki, prawosław-

Fundamentalizm protestancki bazował głównie na dosłownym rozumieniu Biblii i odrzucał wszelkie próby jej historyczno-krytycznej interpretacji. Nie przyjmując zasady rozwoju, konsekwentnie odrzucał ewolucyjną wizję stworzenia i negował ewolucję dogmatów.

Fundamentalizm katolicki, podobnie jak protestancki, buduje teologię na źródłach bibli-

jest konieczne. Chrześcijaństwo ma bowiem dać szansę zbawienia żywym ludziom i literalne jego zastosowanie, nie w zasadach, a raczej w mniej ważnych aspektach, może stać na przeszkodzie w jego akceptacji. Fundamentalizm cechuje się bezkompromisowością, przekonaniem o posiadaniu prawdy, posługiwaniem się nią w sposób selektywny, agresją wobec każdego, kto nie chce jej przyjąć w podawanej formie, zamknięciem na wszelki wpływ zewnętrzny.

Efekt jest taki, że broniąc podstaw wiary całym sercem, często nie broni się rzeczywistych zasad czy dogmatycznych podwalin chrześcijaństwa, lecz jego wtórnych elementów, bocznych gałęzi, konkretnych kształtów historycznych, spowodowanych tym, że w określonych warunkach przeszłości pewnych prawd nie dano się czy nie umiano wyrazić inaczej, ponieważ była to interpretacja norm czy doktryn dokonywana środkami istniejącej kultury i w jej granicach (inaczej byłaby wszak niekomunikatywna, czyli praktycznie żadna, jak tłumaczenie Polakowi z greki na chiński). Tylko taka interpretacja może być uznana za jedynie możliwą i ponadczasową (J. Krawiec, Chrześcijaństwo wobec pokusy fundamentalizmu).

4

Rozmaite formy fundamentalizmu religijnego występują dzisiaj w innych religiach. Spektakularne znaczenie mają tu w odniesieniu do religii możeszowej takie wydarzenia, jak masakra w Grocie Prąjoców w Hebronie dnia 25 lutego 1994 r., kiedy d. Baruch Goldstein zamordował lub zranił około 130 modlących się muzułmanów. Uzasadniając swoje postępowanie tłumaczył w wywiadzie: – *Nie sądzę, że Izrael potrzebował pomocy Ameryki czy jakiegokolwiek innego kraju. Potrzebujemy pomocy Boga (...)* Każdy, kto wspiera naród żydowski, zostanie w końcu nagrodzony. Każdy, kto działa przeciw Żydom, zostanie ukarany. *To obietnica, którą Bóg dał Abrahamowi, obowiązuje ona po dziś dzień. „Pobłogosławię tych, którzy ciebie błogosławią, i przeklinam tych, którzy ciebie przeklinają”.*

Podobną wymowę mają poglądy rabina Meira Kohana, wyrażone w publikacji *Never Again* (Nigdy więcej), który uczył, że przepisy religijne pozwalają zgładzić każdego obcego, który chce zabić Żyda.

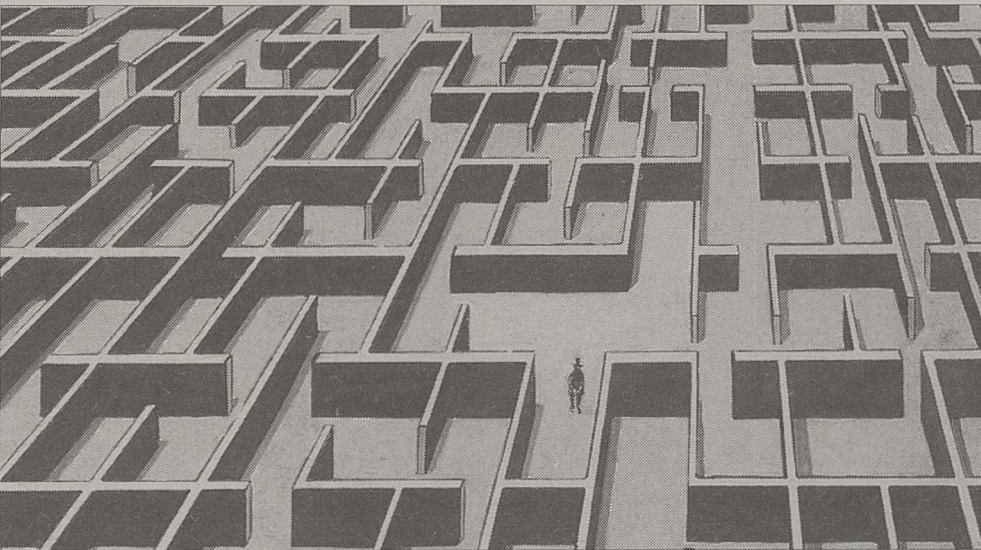
W tym samym duchu wypowiedział się Bar-Illan, zwolennik skrajnej prawicy izraelskiej.

Dokończenie na str. 26

Bp TADEUSZ PIERONEK

Zamknięci na dialog

Roszczenie sobie prawa do narzucania innym tego, co uważa się za prawdę, oznacza pogwałcenie godności człowieka i ostatecznie zniewagę Boga, którego jest on obrazem – stwierdza papież Jan Paweł II w orędziu na Światowy Dzień Pokoju



Rys. ANDRZEJ KASPRZYK

prawd, jak i zasad postępowania z nich wynikających. Zjawiskiem podobnym do fundamentalizmu, a może raczej jego swobodną odmianą jest integralizm, oznaczający *skłonność do czerpania dogmatycznie i bezpośrednio z dziedzictwa religijnego treści lub form działania instytucji, ruchów i reżymów politycznych w sposób bezkrytyczny i bez pozostawienia miejsca na rozumową refleksję* (hasło w Encyklopedii Chrześcijaństwa).

W różnych postaciach występował on od połowy XIX w., głównie w Hiszpanii i Francji, zwalczając bezwzględnie wszelką nowoczesność. W XX w. integralizm nazwano jego wersję dotyczącą doktryny, zamkniętą na dialog ze współczesną kulturą i uznającą za „modernizm” każdy przejaw krytyki skierowany przeciwko

wymienić takie postawy, jak opór chrześcijan pochodzenia żydowskiego przeciwko praktyce dopuszczania do chrztu pogan pochodzenia greckiego czy rzymskiego, bez obowiązku obrzezania i zachowania Prawa Mojżeszowego. W spór o tę sprawę zaangażowani byli sami apostołowie i to z samych szczytów, bo chodziło o św. Piotra i św. Pawła.

Kolejne przykłady podobnych postaw znajdziemy wśród zwolenników surowych praktyk pokutnych, odrzucających wprowadzenie łagodniejszej dyscypliny, dającej szansę szybszego powrotu napiętnowanych do wspólnoty kościelnej. Rozmaite sztywne podejścia do treści wiary objawionej powodowały powstawanie odłamów o charakterze sekt, takich jak montaniści

ny czy protestancki, chrześcijaństwo bowiem nie prezentuje się dziś jako jeden Kościół na całym świecie.

Współczesny fundamentalizm w chrześcijaństwie zrodził się jako *upolityczniony amerykański protestantyzm* (Bassam Tibi, Fundamentalizm religijny) o politycznych poglądach prawicowych, we wspólnotach religijnych o tradycjach kalwińskich, baptystycznych i pietystycznych. Był pod wpływem brytyjskich braci z Plymouth (darbyistów), amerykańskiego adwentyzmu, ruchów „uzdrowicielskich” i kaznodziejów np. twórcy Christian Catholic Church, który ustanowił w Chicago w 1896 r. wspólnotę o rządach teokratycznych, negującą wartość wiedzy ludzkiej, nie używającą lekarstw, ponieważ sama wiara ma moc uzdrawiania.

Jeżeli misja Kościoła jest pójsie na cały świat i głoszenie Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, to zawsze będzie dla niego dylematem, jak trafić z przesłaniem religijnym do człowieka, który żyje w różnych epokach, kulturach, okolicznościach. Jest rzeczą charakterystyczną, że ten dylemat stoi przede wszystkim przed religiami odwołującymi się do objawienia. To oczywiste, że otrzymane objawienie i zobowiązanie do jego wiernego przekazania rodzi obowiązek wier-

ności. Czy jednak chodzi o przekazanie treści przesłania, czy także jego formy? Religia jest żywa, kiedy jej istotna treść znajduje odbiorców wśród słuchaczy, czyli uwzględnia cały konkretny kontekst ich życia. *Żywotność religii zależy od twórczego godzenia obu tych przeciwstawnych, a jednak uzupełniających się funkcji (...)*. Jeżeli brak tej zgody, *wtedy zamiast wzbogacającej wszystkich współpracy mamy rozdarcie: spór czy wręcz walkę strażnika skarbu z siewcą* (J. Krawiec, Chrześcijaństwo wobec pokusy fundamentalizmu).

Nie ulega wątpliwości, że należy strzec przekazanego depozytu wiary, ale także pewne dostosowanie do współczesności

WŁADYSŁAW A. SERCZYK

Islam całkiem nieznany?

przeprowadzonych przez radykalnych islamistów arabskich na Nowy Jork i Waszyngton. Obydwaj uczeni są dobrze u nas znani. Ceni się ich liczne opinie o obecnej sytuacji świata, łącznie z prognozami na przyszłość, od których nie stronią jako rasowi politolodzy. Przed dwoma tygodniami pewne z ich hipotez przywołano nawet w dyskusji nad odczytem o genezie imperium rosyjskiego, który wygłosił na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Tym razem skoncentrowali się na przyczynach i możliwych następstwach tego, co wydarzyło się 11 września w Stanach Zjednoczonych. Wspomnieli o „*zderzeniu cywilizacji*”, starciu „*równych systemów kulturowych*” czy nawet „*erze wojen muzułmańskich*”. Analizując podłoże wydarzeń, nie zapomnieli o biedzie, podziałach wewnętrznych w krajach islamu czy wreszcie świeżej i zapewne dlatego silnej tradycji terroryzmu islamskiego, stanowiącej odpo-

wiedź na globalistyczne poczynania zachodniego kręgu cywilizacyjnego i ekonomicznego.

W każdej z tych spraw i jeden, i drugi uczonej mają rację. Jeśli jednak odezwiemy się od amerykańskiego punktu widzenia, zdominowanego obecnie przez tragedie World Trade Center i Pentagonu, dostrzeżemy, że analizowane zjawisko ma znacznie szersze podłoże, a eliminacja przyczyn konfliktów między islamem a „*resztą świata*” wcale nie musi prowadzić do zbudowania raju, w którym nie będzie już miejsca na krwawe starcia między przedstawicielami różnych kultur.

Chcąc nie chcąc przyznać musimy, że tragedia amerykańska ma także dlatego wymiar szczególny, że rozgrywała się na oczach całego świata, a obraz samolotów pasażerskich wbijających się w nowojorskie drapacze chmur przypominał wstrząsające filmy katastroficzne. Tym razem jednak nie była to fikcja.

Być może dlatego późniejszy felieton pani Palacci, odsądzający islam od czci i wiary, został przez świat „*białej rasy*” przyjęty ze zrozumieniem, a przez wielu z nie ukrywaną aprobatą. Głosy rozsądku były raczej rzadkie i wyciszone. Radykalizmowi islamskiemu nadano wymiary nadnaturalne, by wreszcie uznać go, jak także w cytowanym „*profesorskim przypadku*”, za najważniejsze współczesne niebezpieczeństwo zagrażające zachodniej cywilizacji.

Ale to nie o islam chodzi, lecz o ekstremizm.

Nawet ideologia najbardziej przepełniona miłością może przekształcić się we własne zaprzeczenie, gdy w jej imieniu przemówią ludzie przekonani o wyłączności głoszonej przez siebie prawdy. Będą wówczas z miłością na ustach likwidować przeciwników, skazywać ich na śmierć, budować dla nich stopy oraz niszczyć stworzone

Znad granicy

przez nich dzieła. Teraz uderzył islam przed wiekami uderzali krzyżowcy, prześladowani w Europie Zachodniej Żydzi uciekali do jej wschodniej części, która mimo niższego stopnia rozwoju kulturalnego dawała im to, czego zabrakło w dotychczasowym miejscu zamieszkania – tolerancję, a nawet królewską opiekę.

Nauka o różnych rasach ludzkich nie jest niebezpieczna. Gdy jednak zacieśnić się z niej wyciągać nieuprawnione przez naukę wnioski o wyższości lub niższości rasowej, dojsz może do zbrodni, i to w masowej skali. Ksenofobia połączona z oskarżaniem „*obcople mierzców*” o najgorsze skłonności i zachowania prowadzi do pogromów i zamieszek ulicznych, względnie do mordów skrytobójczych i linczu. Stosunkowo niedawne przykłady ze Stanów Zjednoczonych lub Republiki Południowej Afryki stanowią dowody całkowicie wystarczające i... przerażające.

Właśnie dlatego, gdy szuka się sposobów zapobieżenia aktom terroryzmu, nie można patrzeć tylko w jedną, islamską stronę, lecz należy spojrzeć również na inne podwórka: najbliższych sąsiadów, a nawet własne. Być może przeraża nas ich widok – najważniejsze jednak, by zachęcił do działania.

Świat oglądany z wyżyn katedr uniwersytetów amerykańskich i opisywany przez najmodniejszych od kilku lat intelektualistów Zachodu do złudzenia przypomina hollywoodzkie filmy traktujące o współczesności. Każdy z pojawiających się na ekranie elementów jest prawdziwy i ma swój odpowiednik w rzeczywistości, ale całość stanowi fikcję niezbyt przystającą do świata realnego. Nawet produkcje dokumentalne lub parado-

kumentalne, chociaż znacznie bliższe prawdy, ukazują życie inaczej niż przeżywali je prawdziwi bohaterowie przedstawianych wydarzeń. Dostajemy jednak to, co chcieliśmy otrzymać, i chętnie płacimy za bilety wstępu, by po raz kolejny podziwiać ulubionych aktorów i wraz z nimi przeżyć to, co już kiedyś przeżyliśmy naprawdę, jednak bez wymarzonego szczęśliwego zakończenia, które możemy obejrzeć tylko w kinie.

Przed kilkunastu dniami w jednym z czasopism amerykańskich, wychodzących także w polskiej mutacji, pojawiły się eseje profesorów Fukuyamy i Huntingtona z uniwersytetów Harwarda i Hopkinsa, wskazujące na szczególną wymowę terrorystycznych ataków

– **Święty Jan Chrzciiciel znany nam jest przede wszystkim z Ewangelii. Czy to jedyne starożytne przekazy o tym proroku?**

– Na szczęście Ewangelie nie są jedynym źródłem wiadomości o tej fascynującej postaci. Mówię na szczęście, gdyż dzięki temu możemy ocenić wartość historyczną przekazu ewangelicznego. Od razu należy powiedzieć, że widać zasadniczą zgodność relacji współczesnego Janowi starożytnego historyka żydowskiego Józefa Flawiusza z danymi czterech Ewangelii.

A czy Jan był prorokiem? Za takiego go ówczesnie uważano. Jak to ładnie ujął kiedyś ks. profesor Jean Carmignac, jeden z najwybitniejszych qumranologów: „*Mistrz Sprawiedliwości, założyciel sekty w Qumran, i św. Jan Chrzciiciel, to dwie wspaniałe postaci u końca listy proroków Starego Testamentu*”.

– **Jakimi zatem źródłami dysponujemy w przypadku św. Jana Chrzciiciela?**

– Mamy opis jego działalności przekazany przez trzech ewangelistów: Mateusza, Marka i Łukasza, którzy raczej nie znali go osobiście, oraz przez Jana Ewangelistę, który był uczniem Jana Chrzciiciela. Kolejnym ważnym źródłem jest Józef Flawiusz. „*Dawne Dzieje Izraela*” (*Antiquitates Judaicae*), w których znajdujemy obszerny fragment o Janie, napisał Józef z końcem I w. po Chrystusie. Choć podnoszono czasem obawy o pochodzenie relacji, to obecnie nie budzi ona wątpliwości u specjalistów. Uznana jest za rzetelną i autentyczną.

– **Czy to wszystko?**

– Niestety, nie ma nowych źródeł bezpośrednich. Ale dysponujemy obecnie licznymi źródłami pośrednimi. W badaniu epoki, w której św. Jan Chrzciiciel żył i głosił nadejście Pana, pomagają od pół wieku teksty pochodzące z Qumran i Pustyni Judzkiej. Już w połowie 1950 r., a więc tuż po pierwszych publikacjach dotyczących Księgi Reguły, prof. W.H. Brownlee wskazał na związki Jana ze wspólnotą zwaną nadal umownie qumrańska. Choć do dziś nie opublikowano jeszcze wszystkich zwojów...

– **Chwileczkę, przecież kilka tygodni temu świat obiegła wiadomość o definitywnym zakończeniu publikacji zwojów znad Morza Martwego!**

– Telewizja lubi sensacje. Zakończenie publikacji to na razie fakt telewizyjny. Jestem o tym przekonany. Uwierzę w niego, gdy wszystkie 36 (a może więcej) tomów serii „*Discoveries in the Judean Desert*” znajdzie się w mojej bibliotece. Jak dotąd, dosłano mi ich trzydzieści jeden. Brakuje więc co najmniej pięciu zapowiadzianych tomów. Pomijam już przyrzeczone indeksy (w czterech tomach) i ewentualne wydanie dokumentacji archeologicznej Chirbet Qumran (co najmniej kilka tomów).

– **Jak w takim razie interpetować te informacje w polskiej wersji „Newsweeka”?**

– To chyba jakieś nieporozumienie. Myślę, że prof. Emanuel Tov i jego ołbrzymi zespół (ponad 50 uczonych) rzeczywiście złożyli w wydawnictwie swoje publikacje do druku, że profesor faktycznie zakończył prace redakcyjne. Trzeba jednak pamiętać, że zanim ostatnie tomy się ukążą, minie jednak pewien czas.

– **Co wiemy o św. Janie Chrzciicielu?**

– Urodził się blisko Jerozolimy, najprawdopodobniej w dzisiejszym Ain-Karim, w rodzinie kapłańskiej, pod ko-

niec rządów Heroda Wielkiego. Dokładna data jego urodzenia jest niepewna, tak jak niepewna jest data narodzin Jezusa Chrystusa, ale wiemy, że poprzedzał go o sześć miesięcy. Miał wyjątkowo pobożnych rodziców. Ojciec, Zachariasz, był z kapłańskiego rodu Abiasza, a matka, Elżbieta, z rodu Aarona. Jak mówi Łukasz: „*Oboje byli spra-*

Dosłownie Flawiusz pisze tak: „*Wstrzymują się od zawierania związków małżeńskich; wszelako przybierają cudze dzieci w wieku, w którym jeszcze łatwo im wszczepić nauki, wychowują je jak gdyby własne i wpajają im swoje zasady*”. Również znany pisarz rzymski, Pliniusz Starszy, wyraźnie stwierdza, że Eseeńczycy to lud samotny i bez

byli zawsze brane pod uwagę. Propozycje z lat 50., po odkryciach w Qumran (np. kardynała o. Jeana Daniélou), poszły chyba jednak za daleko, gdyż ostatnio wielu autorów wycofało się na bezpieczne pozycje, deklarując większy sceptycyzm w tej kwestii.

– **Jakich argumentów używał kardynał Daniélou?**

– Sposób, w jaki dokonywał chrztu, musiał być czymś wyjątkowym. Jeśli wychowywał się u Eseeńczyków, to musiał korzystać ze znanych wszystkim cystern w Chirbet Qumran. Jak pamiętamy, były pośród nich także duże cysterny ze schodami podzielonymi na dwie połowy. Tak, jakby tylko jedną stroną schodzono do tafli

z polecenia Bożego. Udzielał chrztu każdemu, kto wyznał swe grzechy i chciał poprawy. Sensem chrztu Jana była pokuta i chęć odmiany życia. Dlatego przychodzili do niego wszyscy z całej Judei: żołnierze, celnicy, nawet faryzeusze – całe rzesze ludzi. Wiele lat po śmierci Jana jego uczniów spotkał w Efezie św. Paweł.

– **Na czym więc polegało posłannictwo Jana? Czym różniło się od posłannictwa qumrańskiego?**

– Qumrańczycy głosili – tylko dla swoich – bliskość nadejścia Mesjasza czy Mesjaszy. Jan zaś głosił wszystkim, że Mesjasz już przybył, że on Go tylko poprzedza. Co więcej, wskazał Go. Ba, nawet Go ochrzcił! Kiedy zaś znalazł się w więzieniu, przez swoich uczniów sprawdził, czy to na pewno On. Dlatego w religii chrześcijańskiej tak wielką wagę przywiązujemy do tej postaci, herolda Chrystusa, gotującego drogi na przyjęcie Mesjasza. Dlatego jest tak znaną i do dziś szanowaną postacią.

– **Jaki jest Pana pogląd na postać św. Jana Chrzciiciela? Był w Qumran czy nie?**

– Nie można na to odpowiedzieć jednoznacznie. Jeśli nie był, to przebywał blisko qumrańczyków i na pewno korzystał z ich doktryny, w każdym razie do niej nawiązywał. Musiał qumrańczyków znać osobiście. Używał ich języka. Hans Burgmann zwrócił np. uwagę na fakt, że św. Jan nazywał faryzeuszy „*plemieniem żmijowym*”. Identycznie jak qumrańczycy!

Jeśli jednak pośród nich był, to z pewnością w pewnym momencie ich opuścił, gdyż inaczej widział swą misję niż jego bracia ze wspólnoty. Trafnie określił przekaz Jana ks. prof. Władysław Smereka, znany krakowski biblista, pisząc: „*Jan głosił mesjanizm duchowy i wewnętrzne odrodzenie*”, odrzucał „*niebezpieczny mesjanizm polityczny*”. „*Mesjasz według nauki św. Jana zamiast sądzić ciemności ludu Bożego i pogan poczyną sąd nad ludem własnym. Taki sędzia jest czymś niesłychanym i niepojętym. Takim (...) ujęciem herold Chrystusowy wzniosł się ponad marzenia i przesady ówczesnego czasu, ponad wyobrażenia panujące w Jerozolimie i Qumran i znane całemu ludowi...*”.

Nie wiemy, czy św. Jan Chrzciiciel wyrósł pośród qumrańczyków. Ale wiemy, że na pewno ich przerósł! Chrystus trafnie rzekł o nim do tłumów, które go słuchały: „*Między narodzonymi z niewiast nie ma większego od Jana*” (Łk 7,28).

– **Czy jest na naszym rynku aktualnie jakaś książka o Janie Chrzciicielu?**

– Niestety, nie. Ale o relacji Jana do Qumran, jak też na wiele innych tematów związanych z rękopisami znad Morza Martwego można przeczytać w opracowaniu Johna J. Fitzmyera, „101 pytań o Qumran”. Książka nadal jest dostępna i moge ją polecić z całym przekonaniem.

Herold Jezusa

Z dr. ZDZISŁAWEM KAPERĄ z Instytutu Filologii Orientalnej UJ rozmawia Marian Nowy



Głowa Jana Chrzciiciela, płaskorzeźba z klasztoru Bernardynów w Krakowie

Fot. ANNA KACZMARZ

wiedliwi wobec Boga i postępowali nienagannie według wszystkich przykazań i przepisów pańskich” (1,6).

Był jednakim i Elżbieta urodziła go w późnym wieku. Początkowo nie chciała wierzyć, że jest w ciąży i przez pięć miesięcy nie pokazywała się poza domem. Jak subtelnie mówi o tym Łukasz, notując, że „*poczęła i pozostawała w ukryciu przez pięć miesięcy*”. „*Tak uczynił mi Pan* – mówiła – *wówczas, kiedy wejrzał taskawie i zdjął ze mnie hańbę w oczach ludzi*” (1,24-25). Trzeba tu dodać, że piętno bezpłodności było w Judei wyjątkowo przykre dla kobiety.

– **Czy późny wiek rodziców mógł być przyczyną pobytu i wychowania Jana na pustyni?**

– Tak i dlatego tyle wiemy o jego niecodziennych narodzinach, a tak niewiele o jego dzieciństwie i młodości. Według Łukasza, który dostarcza najwięcej szczegółów: „*chłopiec rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem*” (1,80).

Jeśli wiemy, że Jan urodził się w rodzinie Zachariasza dość późno, to mógł stracić wcześniej jednego lub oboje rodziców. Owdowiały ojciec Jana lub po jego śmierci najbliższa rodzina mogli przekazać dziecko na wychowanie... Eseeńczykom. Ta bogobojna sekta, w której główną rolę odgrywali kapłani, miała zwyczaj, jak pisze o tym Józef Flawiusz, przyjmowania dzieci na wychowanie.

kobiet, wyrzekający się miłości, który odradza się przez przybyśzów.

– **Tak, ale to co najwyżej oznacza, że Jan miał łączność z Eseeńczykami, niekoniecznie z Qumran.**

– Faktycznie, ale jeśli uznamy identyfikację Chirbet Qumran z miejscem opisanym przez Pliniusza jako siedzibę Eseeńczyków, możemy mówić o bezpośrednich związkach Jana z tą sektą. Dodajmy od razu, że nie jest to jedyne rozwiązanie. Na Pustyni Judzkiej przebywali i inni święci mężowie, do których ściągali młodzieńcy.

Wiemy np. z „*Autobiografii*” Flawiusza (2, 11-12), że na pustyni przebywał około 50 r. po Chrystusie człowiek nazwiskiem Bannus, z którym spędził aż trzy lata. Ciekawe, że sposób bycia tego wychowawcy przypomina Janowy. Nosił „*takie odzienie, jakie dostarczały drzewa*”, żywił się „*tym, co samorzutnie dawała natura*”, obmywał się „*wielokrotnie dla czystości zimną wodą w ciągu dnia i nocy*”. Był więc to asceta bliski duchowo Eseeńczykom. Ponieważ Jan pochodził z rodziny kapłańskiej, nie było chyba obiekcji, aby nie mógł znaleźć się pośród Eseeńczyków.

– **Czy to nazbyt fantastyczne przypuszczenia?**

– Raczej nie. Wielu uczonych jest skłonnych uznać za prawdopodobny fakt pobytu młodego Jana na Pustyni Judzkiej. Dyskusja nad tym ciągnie się chyba od dwóch stuleci i jego powiązania z Eseeńczykami

– Godna uwagi dla mnie była jego analiza teologiczna kantyku Benedictus, wyśpiewanego przez Zachariasza po urodzeniu syna. Otóż znajdujemy w nim (Łk 1,68-80) wiele wyrażeń charakterystycznych dla manuskryptów z Qumran: „*torować (Panu) drogę*”, „*(dać ludowi) poznać zbawienie*”, „*(Pan) nas nawiedzi*”, „*Wschód z wysokości*” czy „*droga pokoju*”. To mocne argumenty za związkami rodziców Jana z Eseeńczykami.

Według Daniélou, obraz ubioru i diety św. Jana Chrzciiciela, który „*miął odzienie z sierści wielbłądziej, pokarmem zaś jego były szarłatce i miód leśny*” (Mt 3,4) – prezentowany przez ewangelistów – jest identyczny z odzieniem i pożywieniem kapłanów tej sekty według opisu Księgi Reguły.

Jan nie był żonaty – celibat był świadomym wyborem wielu Eseeńczyków. Duch pokuty i ascetyzm Jana odpowiada regułom eseeńskim. Również życie oczekiwaniem na Mesjasza. Ciekawe, że pośród wrogów Jana są wymienieni faryzeusze i saduceusze, nie ma natomiast wzmianki o Eseeńczykach. To mogłoby sugerować przynależność Jana do tej sekty. Jan i Eseeńczycy mieli podobne poglądy na koniec dni i sąd Boży. Wreszcie, co może najważniejsze, niezwykła była w jego nauczaniu i praktykach Eseeńczyków rola obmyć i kąpiei.

– **Właśnie, przecież w pamięci potomnych pozostał jako Jan Chrzciiciel.**

wody dla oczyszczenia się, a drugą wychodzono na zewnątrz, już po obmyciach. Rzecz jednak w tym, że Jan chrzcił, wzywając tylko do jednorazowego zanurzenia się w Jordanie, czyli w wodzie żywej, nie stojącej jak w zbiornikach qumrańskich.

– **Są więc zasadnicze różnice między chrztem św. Jana Chrzciiciela a obmyciami eseeńskimi?**

– Przede wszystkim obmycia w Qumran były stosowane codziennie. Jak pisał ks. Józef Józwiak, jeden z nielicznych polskich specjalistów w tym zakresie, obmycia te to „*jedna z praktyk reguły życia*” qumrańczyków. Natomiast chrzest Jana był chrztem jednorazowym. Mieszkańcy osiedla obmywali się sami, chrztu udzielał Jan. I to udzielał na polecenie tego, który go posłał. Jan wykonywał więc swoją misję

Qumran to ruiny starożytnej osady, położone na terenie Izraela, 13 km na południe od Jerycha, w odległości ok. kilometra od zachodniego brzegu Morza Martwego.

W 1947 r. Beduini szukający zbłąkanej owcy natrafili w odległości jednego kilometra na północ od ruin na grocie, w której znajdowały się dzbanki zawierające stare rękopisy żydowskie. W sumie odkryto 11 grot, w których znaleziono pozostałości ponad 800 rękopisów. Sporządzone były w języku hebrajskim i aramejskim, nieliczne – w greckim. Część qumrańskich zwojów stanowiły teksty starotestamentowe, zawierające m.in. kompletną Księgę Izajasza. Badania wykazały, że rękopisy sporządzone zostały w I lub nawet II w. p.n.e., a więc są starsze od znanych rękopisów Starego Testamentu.

Gminę z Qumran kojarzy się z Eseeńczykami, żydowską sektą religijną. Eseeńczycy grupowali się w odosobnione komuny, praktykowali ascezę, żyli z pracy rąk.

JANUSZ KORWIN-MIKKE

Na własną odpowiedzialność

Jutro i pojutrze

zniewieściatych lalusiów – decydując tym samym o losie państw... ale jeszcze bardziej o losie narodów.

Dawniej kobiety dbały o swój interes: o zachowanie swojej dominacji. Panowanie kobiet było ukryte pod pozorami uległości. Jednak (w naszej cywilizacji przynajmniej) wszystko było nakierowane na to, by mężczyzna służył kobiecie. Chłopczyk jeszcze roku nie ukończył, a już słyszał, że ma ustąpić dziewczynce, podać dziewczynce, opiekować się dziewczynką; dziewczynki oczywiście nie wolno mu uderzyć, bo to hańba i wstyd.

Później dowiadywał się, że jego – mężczyzny – zadaniem jest podrywać dziewczyny. To zresztą idealnie zgodne z naturą mężczyzny – jednak wiele kultur stara się ograniczać męskie zapędy – właśnie niedawno w Arabii Saudyjskiej znów 142 mężczyzn skazano na chłostę za to, co dziś u nas nazywa się „molestowaniem seksualnym”, ale jeszcze 10 lat temu było normalnym i popieranym społecznie zachowaniem. Mężczyzna miał niemal obowiązek być Don Juanem – i próbować zdobyć każdą dziewczynę, która go seksualnie zainteresowała.

To rzecz oczywista – i tylko wysiłki kobiet, by to ukryć, powodują, że nie powszechnie znana – iż taki układ jest korzystny dla kobiet. Gdy każdy mężczyzna czuje moralną powinność

poderwać kobietę, może ona w absztyfikantach przebiegać jak w uległościach!

Dzięki temu kobieta wie również, kim nie warto zauracać sobie głowy. Jeśli bowiem jakiś mężczyzna nią się nie interesuje – no, to znaczy, że nic z tego nie będzie; albo nie został przez ojca i matkę wychowany na mężczyznę, albo... cóż: kobieta przy odrobinie wysiłku potrafi współżyć z każdym – mężczyzną, jak wiadomo, nie (i nic na to nie można poradzić; Stefan Batory nawet nie próbował, mimo naciśków otoczenia, zbliżyć się do tożsamy Jagiellonki – po co, skoro z góry wiedział, że może z tego powodu wyłącznie nabawić się kompleksów?).

Kobiety jednocześnie świetnie wiedzą, że główną potrzebą mężczyzny jest dominacja – więc znakomicie grają ciche, uległe idiotki (oczywiście większość nie musi udawać – mają łatwe życie, bo wychodzi im to spontanicznie; ja piszę tu o tych kobietach, które nadają ton życiu) – dzięki czemu mężczyźni czują się wielcy, silni, mądrzy, odpowiedzialni i dowartościowani... i jak głupi harują na swoje niewiasty, na ich zachcianki, błyskotki, kremy, pudry, suknie...

I wszystko działało świetnie, dopóki dominacja kobiet nie stała się zbyt silna.

Nastąpiły tu dwa przełomy: pierwszym było obalenie zasady, że chłopca w wieku 7 lat oddawa-

no pod opiekę ojca. Jak wiadomo z psychologii, dziecko odbiera zasady moralne do 5 lat – góra do 7; potem jest już ukształtowane psychicznie – i spokojnie można je oddać pod opiekę mężczyzny, który nauczy je szablą walić, komputer obsługiwać, samochód prowadzić... jakkolwiek piekielną machinę obsługiwałby syn, nie robiłby krzywdy kobiecie...

Drugim przełomem było wprowadzenie powszechnej obowiązkowej oświaty. Nastąpił (o czym wiele razy pisałem) tragiczny spadek poziomu nauki. A co najgorsze, dziewczynki (które nie wiadomo po co też objęto tym obowiązkiem) wiedzę o ludziach i społeczeństwie zaczęły czerpać nie od mam i babć, lecz od idiotów takich jak Marks, Dewey czy Zygmunt Freud. Czyli zamiast wiedzy o tym, jacy ludzie są, otrzymywały wiedzę o tym, jacy powinni być...

Jednocześnie kobiety „poszły do pracy poza domem”. W efekcie cała ogromna wiedza – od inżynierii, jak udając uległą, skłonić mężczyznę do posłuszeństwa, po przepisy kuchenne – zaczęła zniknąć. Dziś w Polsce tylko nieliczne kobiety potrafią być kobietami – czyli kierować życiem rodziny tak, by mężczyzna cały czas myślał, że to on o wszystkim decyduje, był więc dumny i szczęśliwy.

Duża część kobiecej elity, kształconej, niestety, w d***kracyjnych szkołach, wyrasta na fe-

ministki. Feministki są to – między nami mówiąc – wyjątkowe idiotki; idiotki w tym sensie, w jakim o Bertrandzie Russellu mawiano: „Najmądrzejszy durer w Anglii”. Znają masę trudnych słów i nie rozumieją. Co jest efektem pobytu w szkole – zamiast w naturalnym środowisku kobiety, jakim jest dom.

Dziś kobieta „kształcona” w tej kuźni głupoty, jaką jest reżymowa szkoła, wierzy, że trzeba z mężczyzną dyskutować, wywalczyć swoje racje, przeciwstawiać się mu... na co mężczyzna nauczony w tej samej szkole, że nie jest to „puch marny”, lecz „równouprawniona istota”, używa w stosunku do niej tych samych argumentów, których używa przeciwko mężczyźnie, czyli logiki albo pięści – na co kobieta jest bezsilna.

Człowiek wielokrotnie słabszy od np. byka potrafi go skłonić do podporządkowania się; jeśli jednak zacznie mu tupać i wygrażać przed nosem – cóż: szpitale i zakłady pogrzebowe też muszą z czegoś żyć... A byk bez pana albo marnie wegetuje, albo trafia do rzeźni.

XX wiek – to pobojuwisko nie tyle „wielkich budow socjalizmu” (od Białomorkanału i Magnitogorska, przez COP i Gdynię, aż po Tennessee Valley Authority i projekt „Concorde” – do dziś deficytowy...), nie tylko popioły Oświęcimia i Katynia – ale przede wszystkim pobojuwisko w postaci setek miliardów „dzielnych samotnych kobiet” (w nocy samotnie płaczących w poduszki) – i mężczyzn, którzy swoją męskość potrafią realizować tylko w jeden sposób – a i ten próbuje im się odebrać poprzez karanie „molestowania seksualnego”.

I to – a nie gospodarka i polityka – jest przyczyną kryzysu naszej cywilizacji!



Rys. HENRYK SAWKA

Zamknięci na dialog

Dokończenie ze str. 26

członek ugrupowania założonego przez Meira Kohane, zabójca premiera Icchaka Rabina. Pytany przez policję, dlaczego to zrobił, oświadczył: – *Działalem sam, wypełniając rozkaz Boga. Niczego nie żałuję.*

Dzisiejsza forma fundamentalizmu żydowskiego jest najlepiej widoczna w Izraelu. Jest to fundamentalizm nacjonalistyczny, odmawiający prawa samostanowienia dla społeczności Palestyńczyków, całkowicie odrzucający wszelki kompromis polityczny, nawet gdyby on był w interesie ogólnonarodowym.

5

Prawosławie ma na swoim sumieniu etnofundamentalizm Serbów na Bałkanach, broniący kontynentu europejskiego przed najazdem „zielonej międzynarodówki, spod znaku muzułmańskiego miecza”. Uznaje czystkę etniczną zwróconych przeciwko muzułmanom i skwitowanie tego postępowania wymownym stwierdzeniem: *To jest zwycięstwo prawosławnego chrześcijaństwa nad islamem*, wskazuje na klasyczne odniesienie do fundamentalizmu religijnego.

Dla dopełnienia obrazu fundamentalizmu religijnego trzeba wskazać, że jest on obecny także w hinduizmie, zwróconym przeciwko islamowi w Azji Południowej. Wprawdzie ruch odrodzenia hinduizmu Arya Samai zmierza do ponownego nawrócenia muzułmanów, to jednak fundamentalści hinduscy domagają się, by ci, którzy nie chcą się nawrócić na hinduizm, wyemigrowali do Pakistanu.

6

Szczególne miejsce wśród fundamentalizmów współczesnych zajmuje fundamentalizm w islamie, w różnych jego odmianach narodowych. Prof. Basama Tibi, który jest z pochodzenia Syryjczykiem, muzułmaninem, profesorem nauk politycznych uniwersytetu w Getyndze i doradcą rządu niemieckiego do spraw islamu, a ponadto brał udział w pracy nad projektem na temat fundamentalizmu Amerykańskiej Akademii Umiejętności w Bostonie w latach

1989-1993 uważa, że chociaż fundamentalizm muzułmański nie jest jednolity, lecz ma własne zabarwienia w różnych krajach i regionach, to jednak można wskazać wątek, który każdemu z nich jest wspólny, a mianowicie *dążenie do zbudowania państwa muzułmańskiego i realizacja wezwania, by stosować w praktyce szariat (muzułmańskie prawo religijne).*

Charakterystyczną cechą fundamentalizmu muzułmańskiego są jego dążenia uniwersalistyczne, zdecydowany sprzeciw wobec demokracji, zwanej „rozwiązaniem importowanym” (*hall mustaurad*) i świeckiego państwa narodowego, które jest uważane za pomysł Zachodu, wymierzony przeciwko jedności wszystkich muzułmanów na świecie, tzw. muzułmańska „ummę” i stanowi swoisty spisek antyislamski, celem którego jest zapanowanie cywilizacji Zachodu nad islamem.

W rzeczy samej świeckie państwo narodowe nie miało swojego źródła w islamie, ale też islam nawet w czasach istnienia silnego ośrodka władzy wewnątrz islamu, jakim do 1924 r. było imperium otomańskie, nigdy nie stanowił uniwersalnej społeczności muzułmańskiej, będącej skutkiem rozwiązania muzułmańskiego (*hall islami*). Ta wizja uniwersalna była zawsze swego rodzaju utopią.

Inną cechą charakterystyczną fundamentalizmu muzułmańskiego jest upolitycznienie religii. Jego zwolennicy wprowadzili ciągle odwołują się do Koranu, ale posługują się nim w sposób wybiórczy i instrumentalny. *Fundamentalści, choć są ludźmi wierzącymi, nie działają wcale z pobudek religijnych.*

Fundamentalizm jest typową ideologią, żerującą na islamie, a skierowaną przeciwko cywilizacji zachodniej, która jest uosobieniem wszelkiego zła. Dynamicznie rozwijająca się cywilizacja zachodnia, otwarta na obecność muzułmanów, powoduje spustoszenie w umysłach wyznawców Proroka, jest

bowiem atrakcyjna, użyteczna, ale przecież areligijna albo nawet antyreligijna. Islam niemal we wszystkich swoich odmianach jest obecny na Zachodzie: w Europie od wieków muzułmanie są obecni na Bałkanach, a także w Polsce. Muzułmanie tureccy osiedlili się masowo w Niemczech jako gasterbeiterzy, do Francji przywędrowali z Magrebu, do Wielkiej Brytanii z Indii, Pakistanu i Bangladeszu.

Wszyscy są narażeni na korozyjny wpływ kultury zachodniej, odrzucającej wartości religijne, z których islam czerpie swoją siłę. Ale ta zachodnia cywilizacja bynajmniej nie w całości jest odrzucana przez muzułmanów, chętnie bowiem korzystają oni z osiągnięć techniki i socjalnych zdobyczy Zachodu. Bogate w petrodolary państwa muzułmańskie wprowadzają dziś szeroko wszelkie osiągnięcia techniczne, co nie przeszkadza im, by być głuchymi na prawa człowieka i stosować drakońskie kary szariatu, np. odcinając ręce za kradzież czy ścinając głowy za przyjęcie innej religii.

7

Problematyka fundamentalizmu, nawet tylko tego współczesnego, muzułmańskiego, jest tak obszerna, że trzeba się skupić zaledwie na niektórych. Tak jak nie można utożsamiać fundamentalizmu muzułmańskiego z islamem, tak też nie można obarczać islamu jako religii odpowiedzialnością za terrorizm.

O tym, że fundamentalizm muzułmański i islam to nie to samo, świadczy historia wojen między muzułmanami. Koran, najwyższa religijna wyrocznia islamu, grozi muzułmaninowi, który zabije wierzącego naumyślnie, karą, którą jest Gehenna, gdzie będzie przebywał wiecznie, grozi więc potępieniem wiecznym. Tymczasem fundamentalści muzułmańscy, odwołując się do religijnego nakazu dżihadu (świętej wojny), zabijają swych muzułmańskich

współwyznawców. Przykłady są liczne, ale wystarczy wspomnieć, że specjalne brygady Muzułmańskiego Frontu Ocalenia w połowie lat 90. w Algierii wymordowały z zimną krwią 20 tys. muzułmanów. Podobne wypadki na mniejszą skalę, ale niemniej brutalne, miały miejsce w Izraelu, Egipcie, Turcji i w Afganistanie, który stał się z czasem siedzibą i kolebką rozsyłanych na cały świat mudżahedinów.

Do wojen między wyznawcami islamu dochodziło w ostatnich latach bardzo często: w 1980 r. Irak prowadził wojnę z Iranem, w 1990 r. Saddam Husajn napadał na Kuwejt, w latach 90. toczą się wojny między muzułmanami w: Bośni, Kosowie, Macedonii, Czeczenii, Azerbejdżanie, Tadżykistanie, Kaszmirze, w Indiach, na Filipinach, w Indonezji, na Bliskim Wschodzie w Sudanie i Nigerii.

Dżihad ma wiele znaczeń. Pierwotnie był pojmowany jako metoda pokojowego zyskiwania wyznawców Proroka i droga do rozpowszechniania jego wartości, ale także jako sposób na utworzenie państwa islamskiego. Nie brak opinii, że cała historia islamu nacechowana jest walką i podbojami w imię Proroka, teksty Koranu bowiem i inne źródła tradycji muzułmańskiej były i mogą być dziś rozumiane bardzo różnie i nabyły często były usprawiedliwieniem, a nawet pochwałą prowadzonych wojen.

W wydaniu fundamentalistycznym dżihad jest po prostu usprawiedliwieniem śmierci wroga i sposobem wywołania od zgrubnej cywilizacji Zachodu. *Allah jest naszym Bogiem, Prorok jest naszym przywódcą, Koran jest naszą konstytucją, dżihad naszą drogą, śmierć w imię Boga jest naszym pragnieniem* – takie hasło obrało sobie jedno z ugrupowań fundamentalistów muzułmańskich, zwane Stowarzyszeniem Braci Muzułmanów. Biorąc pod uwagę, że takich ugrupowań są już dzisiaj dziesiątki czy setki, pojawia się prosta droga do Osamy ben Ladena i stworzonej

przez niego Al-Kaidy, a także światowego terroryzmu, którego jesteśmy świadkami.

Ben Laden w jednym ze swoich wywiadów oświadczył: – *Atakowanie Amerykanów jest dla każdego muzułmanina obowiązkiem religijnym i logicznym. Jesteśmy wdzięczni wszechpotężnemu Allahowi za to, że wspiera dżihad, walkę w sprawie jedynej wiary, w Jego imieniu i przeciwko amerykańsko-izraelskim atakom na islamskie świętości.* Takich też próżno szukać w Koranie. Terroryzm nie jest dziełem islamu, lecz powołującej się na niego ideologii.

8

Kończąc, pozwolę sobie przytoczyć wypowiedź papieża Jana Pawła II z jego Odrzędza na XXXV Światowy Dzień Pokoju, przypadający 1 stycznia 2002 r.: *Niekiedy terroryzm jest dzieckiem fanatycznego fundamentalizmu, który rodzi się z przekonania, że wszystkim można narzucić własne widzenie prawdy. Tymczasem nawet jeśli osiągnie się prawdę – co dzieje się zawsze w sposób ograniczony i niedoskonały – nie można jej nigdy narzucić. Szacunek dla sumienia drugiego człowieka, w którym odbija się obraz samego Boga (por. Rdz 1, 26) pozwala jedynie zaproponować mu prawdę, do niego zaś należy odpowiedzialnie ją przyjąć. Roszczenie sobie prawa do narzucania innym tego, co uważa się za prawdę, oznacza pogwałcenie godności człowieka i ostatecznie zniewagę Boga, którego jest on obrazem. Dlatego fundamentalistyczny fanatyzm jest postawą całkowicie przeciwną wierze w Boga. W gruncie rzeczy, terroryzm instrumentalizuje nie tylko człowieka, lecz także Boga, czyniąc z Niego bożka, który służy do własnych celów.*

BP TADEUSZ PIERONEK

Biskup Tadeusz Pieronek jest profesorem, rektorem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Publikowany tekst wygłoszony został podczas posiedzenia Komisji Zagrożeń Cywilizacyjnych Polskiej Akademii Umiejętności. Tytuł pochodzi od redakcji.

Ma 62 lata, II grupę inwalidzką i szczygła o imieniu Wojtuś. Od trzynastu lat strzeże siedziby PZU na częstochowskim Rakowie i jest najstarszą kobietą ochroniarzem w Polsce.

Poranki wyglądają tak samo. Trzydzieści pompek, dziesięć przysiadów, do tego kilka wymachów i skłonów. Zadyszka zdarza się rzadko, podobnie jak zakwasy. Odkąd Jadwiga Bielecka sięga pamięcią, sport zawsze był jej pasją. Druga liga siatkówki, gimnastyka, biegi. W siódmej klasie podstawówki w tajemnicy przed matką i siostrami zapisała się do Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Nie dlatego, żebym miała słabość do wojska, ale w tamtym czasie tylko w taki sposób mogłam uczyć się skakać ze spadochronem, strzelać na milicyjnej strzelnicy i rzucać oszczepem. To było życie! – śmieje się. Jako nastolatka miała na swoim koncie 200 skoków z wieży spadochronowej i kilkanaście z dwupłatowca. Ze skakaniem skończyła dopiero, gdy źle wylądowała i połamała obie nogi.

Spokój w rodzinnym domu trwał zaledwie kilka tygodni. *Niesfora Jadzia* znalazła sobie nową, męską pasję. Żużel. – Zakochałam się w chłopaku. Zaraził mnie, cholernik, miłością do motorów – mówi. Pierwszy dostała od szwagra milicjanta. To był jednak, kupiony na talony. Miała do tego czarną, skórzaną kurtkę. Wyglądała szalowo. Nigdy nie ciągnęło jej do samochodu, bo chociaż motor często się psuł, to nie zdarzyło się jej spóźnić do pracy. Nie wiedziała, co to uliczne korki. Ostatni motor sprzedała całkiem niedawno i tylko dlatego, że lekarz kazał jej wybierać: albo motor, albo zdrowie.

Młodość na motorze

W młodości człowiek głupi był, jak nie wiadomo co. Jeździł bez kasku w śnieg i deszcz, i po latach zaczął przypłacać to zdrowiem. Pierwsze wysiadły mi stawy – wdycha pani Jadzia. Jeszcze kilka lat temu potrafiła dojechać na motorze do swojej córki w Gdańsku. Teraz daje radę co najwyżej do Poznania.

Ochroniarzom nie wolno używać siły wobec innego człowieka ani posługiwać się bronią. Nie wolno im nikogo legitymować, chyba że na zlecenie kierownika firmy. Ale i wtedy mogą sprawdzać jedynie przepustki (a nie np. dowody osobiste). Mogą też, na polecenie szefa firmy, zaglądać do toreb, by sprawdzić, czy pracownik (i tylko pracownik) czegoś zakazanego nie wynosi. W żadnym razie ochroniarzowi, np. w sklepie, nie wolno rewidować toreb klientów. Ochroniarz może użyć siły tylko w obronie własnej albo np. łapiąc przestępcę na gorącym uczynku.

W firmach ochroniarskich zatrudniają się często policjanci: są tam ekspertami, a nawet szefami. Pracują tam np. były komendant główny MO gen. Zenon Trzciniński, byli komendanci główni policji Leszek Lamparski i Roman Hula. Szefem największej warszawskiej firmy ochroniarskiej jest Edward Misztal, były dowódca brygad antyterrorystycznych z okresu stanu wojennego.

Po podstawówce z rodzinnego Olsztyna przenosi się do Częstochowy. Do szkoły pielęgniarzkiej. Jako jedyna z klasy nie dostawała młodości na widok strzykawki i krwi. Po zajęciach wyruszyła z paczką przyjaciół „na jabłko”. Pewnego dnia wpadli i Jadzia dostała od właściciela sadu potężnego klapsa.

IDA MIESZKOWSKA

Pani szefowa

Ktoś powie: stara baba, a pcha się gdzie nie trzeba, ale w życiu chodzi przede wszystkim o to, żeby nie zgnuśnić

Z dyplomem pielęgniarki próbowała znaleźć pracę i mieszkanie w Częstochowie. Ktoś powiedział jej o Rybniku i o tym, że służbie zdrowia rozdają tam przyzakładowe mieszkania. Spakowała trochę ubrań i książek. Żalowała już na drugi dzień. – Zdążyłam się przyzwyczaić do Częstochowy, Śląsk mnie wkurzał, ta ich gwara i okropne jedzenie. Usysyłam z tęsknoty za znajomymi.

Wróciła. Dwadzieścia lat pracowała na urazówce w Szpitalu im. Rydygiera na Zawodziu. Zaczęła chorować. Przeszła kilka operacji jamy brzusznej. Potem spadła jej na głowę donica z kwiatem, kilka dni później w to samo miejsce uderzyła się, spadając ze szpitalnych schodów... Do problemów z żołądkiem doszły zaburzenia błędnika. Ponieważ nie mogła pracować, wystąpiła o rentę.

Basen do rana

Dostawałam grosze, brakowało mi na czynsz i jedzenie. Dorabiałam trochę robieniem zastrzyków. I wtedy poznałam Marię – wspomina. Maria Goszkowska, suwnicowa z Huty Bieruta, kilka miesięcy wcześniej spadła z mostka sterowniczego. Włożono ją w gorset ortopedyczny i zalecono długofalową rehabilitację. Cztery razy w tygodniu przychodziła do niej Jadzia. Wystarczyło pięć minut, żeby kobiety poczuły więź, nierzyc siostry.

Śmiałyśmy się w tych samych momentach, na to samo

mialiśmy ochotę, na przykład na chałkę z masłem i kubek gorącego mleka. Maria wyzdrowiała, ale przychodziłam do niej nadal.

Kilka lat później, w połowie 1987 r. Maria dostała propozycję pracy w PZU jako ochroniarz. – Kiedy się o tym dowiedziałam, popukałam się o tu, w czoło, i stwierdziłam, że chyba ma ku-

jedna bierze dzień, druga noc. Na zmianę, od szóstej do szóstej. W portierni towarzysztwa dotrzymuje im szczygieł inwalida. – Miał połamane skrzydła, płatał się biedak pod drzwiami, to żeśmy go wzięły, szefowa dała pieniądze na klatkę. Wojtuś mu dałyśmy na imię.

nią z całej siły. Na szczęście drzwi wytrzymały. – Policjanci sprawdzili wszystko i nic. Jeszcze mi zaczęli wmawiać, że zwidy miałam. Kiedy pojechali, coś mnie tknęło. Wyszłam na zewnątrz i przeszłam się od strony garaży. A tam okno od banku otwarte i odcisk buta na parapecie. To nie były zwidy.

– Ktoś pewnie powie: stara baba, a pcha się gdzie nie trzeba. Ale taki mądrała nie zdaje sobie jeszcze sprawy, że w życiu chodzi przede wszystkim o to, żeby nie zgnuśnić. Nie wydaje mi się, że robię coś wyjątkowego. Po prostu staram się żyć. Wiem, że nie mam już 25 lat, ale jeśli tyle we mnie energii i siły, to czemu jej nie wykorzystać? Na szydełkowanie i robienie konfitur jeszcze przyjdzie czas – mówi.

Zamiast telewizora

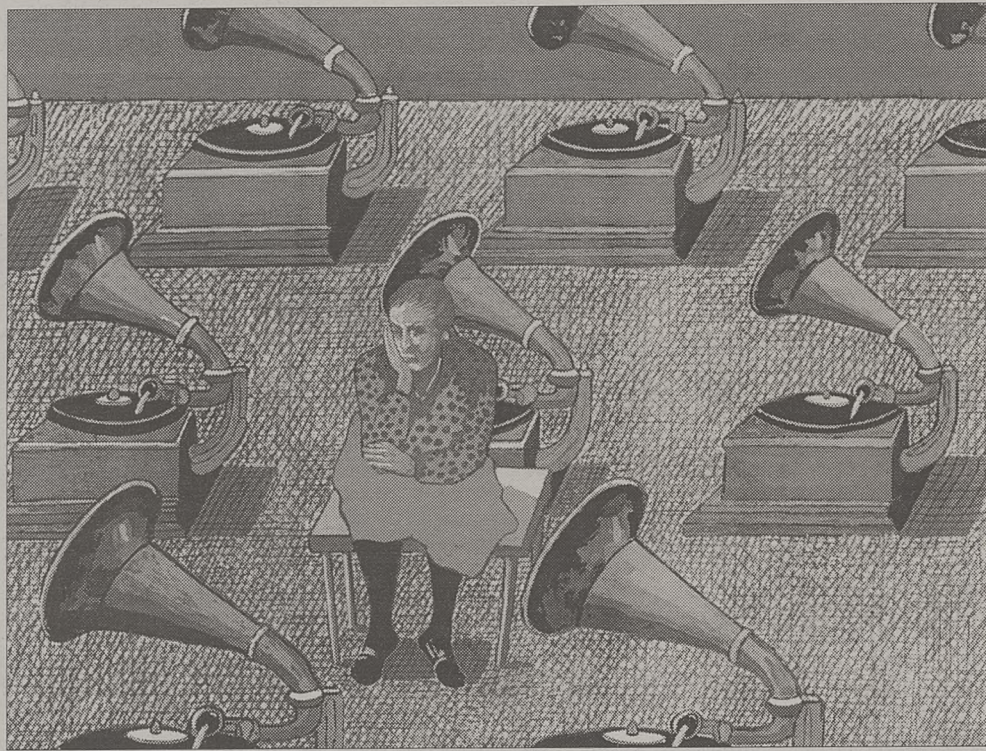
Jest bardzo dumna ze swojej córki. Podczas rozmowy co chwilę podtyka kolejne zdjęcia uśmiechniętej dziewczyny. Wanda bez trudu radzi sobie z przegubowcami, potrafi również prowadzić tiry. Obecnie jest jedynym w Gdańsku kierowcą autobusu MPK. – Ostatnio zaczęła po godzinach wozić nowożeńców tym autobusem. Codziennie dostaje kwiaty i czekoladki od pasażerów. Jej należy się sława. Bo przecież ja nie robię nic nadzwyczajnego. Kobiety od lat pracują w męskich zawodach i nikogo już to nie dziwi. Kiedy słyszę, jak inne firmy ochroniarskie nie chcą przyjmować kobiet, to aż mnie krew zalewa. A do telewizji trafiłam przez przypadek, a raczej przez tego zboczeńca...

W ubiegłym roku, pod klatką bloku na Rakowie, w którym mieszkam, awanturował się jakiś mocno podchmielony jegomość. – Fakt, że dzielnica to niezbyt spokojna, ale sąsiadów mam porządných – podkreśla. Mężczyzna dobijał się do drzwi wejściowych, kopał i nie szczędził przekleństw. Pani Jadzia nie zastanawiając się, ubrała się pospiesznie w dres i zbiegła na dół.

– Mówię mu: człowieku, uspokój się, do jasnej cholery! A ten nic, tylko zaczyna bezczelnie obsikiwać drzwi. No to mnie wtedy szlag trafił. Myślał, że jakaś upierdliwa babcia zwraca mu uwagę. Zaszłam palca od tyłu i jak nie złapię za czuprynę i pasek od spodni! Rzuciłam go na ziemię i zadzwoniłam po policję. Pogratulowali mi i od tego wszystko się zaczęło. Poszła plotka, że na Rakowie mieszka taka jedna *superbaba*, co oprychów przepędza. Przyjeżdżali z kamerami i filmowali. Jedyną pozytek z tego taki, że teraz wszystkie łobuziaki na osiedlu nisko mi się kłaniają i mówią do mnie: *szefowa*.

Ma już dosyć mediów, bo przez tę jej sławę w pracy nie ma spokoju. – Wszyscy myślą, że jakieś fortuny dorobiłam się na tych wszystkich wywiadach. A u mnie w chałupie popsuta pralka „Frania”, piec węglowy i dopiero co spłacony kolorowy telewizor.

Jednak nie narzeka. – Przynajmniej człowiek pogimnastykować się trochę może, a nie tak w domu, przed telewizorem...



Rys. ANDRZEJ KASPRZYK

ku na muniu – Jadzia zanosi się od śmiechu. – Bo czego jak czego, ale baby na warcie z karabinem to jeszcze nie widziałam.

Dwa lata później Jadzia wkręciła się na międzywojewódzką spartakiadę. Startowała w strzelaniu z karabinku pneumatycznego. Była jedną z dwóch kobiet. – Specjalnie dali mi nowy, nieustawiony. Ale ich przechrzytłam, karabinek ustawiłam i wygrałam. O, proszę, pierwsze miejsce – pokazuje dyplom.

Odtąd już nie żartowała z Marii, ale coraz bardziej zaczęła jej zazdrościć. – Nosiło mnie, no to poszłam na kurs.

Zaczęła od stadionu piłki nożnej. Potem została etatową ochroniarzką Sezamu, w końcu szkoły i basenu. – Z tym ostatnim to było najzabawniej – chichocze. Gdy zapadał wieczór, zamykały z Marią cały teren na kłódkę i pluskały się w basenie do białego rana.

Facet na odległość

Po odpowiednim szkoleniu Jadzie przyjęto do PZU. Dzisiaj

Oprócz ptaszka, na nocne zmiany Jadzia zabiera swojego psa, Bartka. Nad ranem odwiedza ją rodzina jeżów oraz kotka z małymi. Miseczki z wodą i smakołykami czekają już od wieczora. Na wiosnę dostały z firmy paralizatory elektryczne. Z pierwszej wypłaty złożyły się na pistolet gazowy. – Strzeżonego Pan Bóg strzeże. Nie dopuszczę do siebie faceta na odległość czterech metrów!

Rok 1990, godz. 22.30. Jadzia po obchodzie zrobiła sobie herbatę i już brała się do krzyżówki, kiedy gdzieś na górze usłyszała łoskot. Jakby ktoś zamknął drzwi. Wzięła latarkę i poszła na pierwsze piętro. – W windzie zawsze mogliby mnie przyblokować, a na schodach czykolwiek jakoś się obroni – mówi.

Jednak na górze nikogo nie było. Zeszła do portierni i zamknęła drzwi na zasuwę. Zdążyła chwycić za słuchawkę od telefonu, kiedy ktoś zaczął szarpać klamkę i napierać na

To cud, że zginęły tylko talony na paliwo – wspomina.

Czas na konfitury

Dwa lata temu potraktowała paralizatorem mężczyznę, który nie chciał opuścić biurowca. – Facet ukrywał się w ubikacji na piętrze. Wezwaliśmy mnie pracownicy banku. Ale zanim doszłam, on już zbiegał po schodach z drugiej strony. Pobiegłam za nim, dopadłam i zaczęłam sprostować na dół. Na początku maszerował grzecznie. Dopiero tuż przy wyjściu coś mu się odmieniło. Zamachnął się ręką, jakby chciał wybić szybę w drzwiach. Szkło nie było hartowane i tak by się pokaleczył, no to „pogłaskałam” go dwa razy paralizatorem. Padł jak długi, dobrze, że zdążyłam ręce mu podłożyć pod głowę, bo by sobie czaszkę całkiem rozwalił i jeszcze byłoby potem na mnie. Okazało się, że to był alkoholik, który wyszedł na przepustkę z odwyku w Lublińcu. Szkoda mi się go trochę zrobiło, bo nawet przystojny był.

Ks. MIECZYŚLAW MALIŃSKI

Czekając na dziecko

w twoim organizmie żadnych skutków. Może za kilka lat spotkasz człowieka, którego pokochasz, weźmiecie ślub i będziesz mu chciała dać jak najpiękniejsze, najzdrowsze, najbardziej normalne dziecko, które będzie dla niego i dla ciebie źródłem niustannej radości. Ale ponieważ teraz palisz papierosa, to będzie negatywnie oddziaływało również na twoje dziecko. Zdać sobie z tego sprawę.

Na ogół nie rozumieją, gdy tak mówię. Przeważnie patrzą pogardliwie. Któraś mi nawet powiedziała:

– Dla swojego przyszłego bachora nie mam zamiaru rezygnować dzisiaj z przyjemności.

– A przecież powinnaś – powiedziałam – bo jesteś odpowiedzialna za swoje przyszłe dziecko.

– Może mi ksiądz jeszcze powie, że nie powinnam również pić alkoholu?

– Na pewno nie wolno ci pić tak, aby być pijaną. Bo alkohol też oddziałuje na twój organizm i konsekwentnie wpływa negatywnie na twoje przyszłe dziecko.

– To odnosi się tylko do dziewcząt, czy również do chłopców? – spytała prowokacyjnie.

– Przede wszystkim do dziewcząt, ale również do chłopców – odpowiedziałam.

– To, czemu ksiądz nie powie chłopcom, żeby nie pili ani nie palili?

– Owszem, mówię. Z przejęciem, z troską, ze strachem. Bo napotykam coraz częściej dzieci z najrozmaitszymi wadami, ale również z wszelakimi kompleksami, odchyleniami psy-

chicznymi, nie mówiąc o wielorakich dysfunkcjach.

Bo tu jest sedno problemu: żyjemy na własny rachunek. Nie bierzemy tego pod uwagę, nie liczymy się z tym, nie zdajemy sobie z tego sprawy, że nasze życie ma jakikolwiek związek z naszym ewentualnym dzieckiem.

W mentalności przeciętnego człowieka macierzyństwo czy ojcostwo są totalnie oderwane od osobistego życia. I za ten stan rzeczy trzeba oskarżyć wychowanie młodzieży, ale również wychowanie dzieci. Innymi słowy, trzeba od samego początku uświadamiać, że istnieje ciągłość, jedność pomiędzy moim aktualnym życiem a przyszłym potomstwem. I istnieje odpowiedzialność za moje potomstwo, obejmująca sposób prowadzenia mojego życia. Po prostu należy zerwać z bezrozmaitem traktowaniem postępowania w stosunku do przyszłego dziecka.

-30 stycznia 1945 r. w swój ostatni rejs wyruszył z Gdyni „Wilhelm Gustloff”. W normalnych warunkach mógł zmieścić 2000 ludzi, jednak tego dnia – według oficjalnych danych – na pokładzie było ponad 6000 osób: 173 członków załogi, 918 marynarzy z 2 dywizjonu szkolnego, 162 rannych, 4424 uchodźców i 373 młode kobiety z sił pomocniczych Kriegsmarine. Na statku znajdowało się jeszcze kilkuset cywilów, których udało się „przemycić” na pokład. Byli to głównie uciekinierzy. O godz. 21.10 statek został trafiony 3 torpedami wyrzelnymi przez radziecki okręt podwodny S-13. Gustloff zatonął w ciągu 50 minut wraz z ponad 5100 osobami. Okręty eskortujące uratowały około 900 rozbitków, z których część zmarła potem z wycieńczenia. Tą tragedią zainteresowała się Pani ponad siedem lat temu, ale już wcześniej do wraku krążownika zaglądali przecież nurkowie, penetrowali poszukiwacze...

– Kiedy w 1993 r. zaczęłam kręcić film o Gustloffie, jeden z kolegów opowiadał mi, że w drugiej połowie lat 50. zetknął się z rosyjskimi i polskimi nurkami, którzy penetrowali Gustloffą zaraz po tragedii. Schodzili do wraku samowolnie. Uciekinierzy ze statku mieli zacząć życie od nowa, cenne przedmioty, precjoza wieźli ze sobą, najczęściej schowane w woreczkach zawieszonych na szyi. Nurkowie rabowali szczątki, posuwali się nawet do tego, że wyrwali im złote zęby.

– Potem jednak pojawiły się ekipy oficjalne, powstał nawet pomysł, żeby podnieść wrak.

– Robiono rysunki, pomiary, ale okazało się, że nie ma możliwości podniesienia wraku ze względu na uszkodzenia. Można było natomiast do niego schodzić. Gustloff leży na głębokości ok. 50 metrów – schodził więc tam każdy, kto tylko chciał. Potem „wycieczki” na wrak zaczęli robić Niemcy. Powstały również trzy filmy o Gustloffie, tyle tylko, że zajmowały się jedynie jego historią. Ja natomiast chciałam odtworzyć wydarzenia, które doprowadziły do storpedowania tej jednostki. Dlatego najważniejsze było dla mnie odszukanie ludzi związanych z całą sprawą.

– Udało się Pani dotrzeć nie tylko do członków załogi, uciekinierów, marynarzy z łodzi podwodnej, która storpedowała Gustloffą, ale i do samego kapitana Wilhelma Gustloffą.

– W Hamburgu działa centrum, które zajmuje się archiwizowaniem dziejów Gustloffą. Prowadzi je człowiek, który przeżył katastrofę. Kilkadziesiąt lat zbierał dokumenty dotyczące ofiar i tych, którzy się uratowali, odtwarzał ich losy, ma około 930 teczek osobowych ostatnich pasażerów i ogromną ilość materiałów dotyczących samego statku, jego budowy i przedwojennych dziejów, kiedy Gustloff pływał jako statek wycieczkowy. W tym archiwum znajdował się adres żyjącego jeszcze wówczas 84-letniego kapitana Weller.

– Ale Gustloff miał podobno trzech kapitanów?

– Statek rzeczywiście wyszedł w swój ostatni rejs z trzema kapitanami na mostku. To rzecz w ogóle nie spotykana na morzu i pierwszy stopień do katastrofy. Na morzu nie ma miejsca na kole-

gialne dowództwo. Weller był przed wojną zarejestrowany jako drugi oficer na Gustloffie, w 1939 r., gdy Gustloff był statkiem-szpitałem i stał w Zatoce Gdańskiej, pełnił funkcję pierwszego oficera. Brał wtedy udział w szturmie na Westerplatte i przyjął rannych ze Szlezwika-Holsztynu. Dlatego poproszono Weller, żeby dowodził statkiem w ostatnim

– co też jest ewenementem, jeśli wziąć pod uwagę działania morskie – przyszedł jednak rozkaz, aby wyszli w morze. Bezpośrednio po wyjściu za Hel nastąpiło uszkodzenie jednego z eskortowców, pozostały więc tylko dwa, z czego jeden wolniejszy zostawał z tyłu za Gustloffem, przestając w ten sposób pełnić swoją funkcję.

(...). Nie było dostojników, dowódców, kobiet, mężczyzn i dzieci – była tylko bezwzględna w swym strachu i chęci życia ciżba, traktująca wszystkich i wszystko (...). Z ciał żywych i już martwych i umierających w tłoku, trawianych przez prących w górę, utworzył się prawie metrowy dywan ze skłębionych ciał (...). Walczono nie

stłofa rekrutowała się z Chorzowatów, dla których był to zupełnie nie znany statek. Podstawowa załoga marynarska jest na każdym statku odpowiedzialna za spuszczenie szalupa, a ci Chorwaci nie potrafili tego robić. Dlatego z kilku szalup ludzie po prostu się wysypali.

– Dla Niemców katastrofa Gustloffą była wielką trage-

wiednie parametry odpalenia torped.

Ze względu na konstrukcję okrętu podwodnego największą prędkość można uzyskać na silnikach dieslowych, a nie na elektrycznych. S-13 płynęła na wpółwysnurzeniu, czyli z kioskiem na zewnątrz. Gustloff przez dwie godziny nie zaobserwował jednostki, która go goniła. Członkowie załogi opowiadali mi później, że te dwie godziny to był prawdziwy horror. Silniki pracowały powyżej dopuszczalnych norm, grzały się, zawory puszczały, spaliny przedostawały się do przedziału maszynowego. Kilku marynarzy się zatruto, wynoszono ich nieprzytomnych. Wszystko za sprawą decyzji Mariniesko, który desperacko dążył do sukcesu.

– Wraz ze swoją ekipą filmową uczestniczyła Pani także w pierwszym po wielu latach spotkaniu członków załogi S-13. Rozpamiętywali swój sukces?

– Na bankiecie w Leningradzie wznoszono toasty za atak stulecia. Ci weterani i te toasty wywarły na nas niesamowite wrażenie. Dla nich to był spektakularny sukces pt. zwyciężyliśmy wroga, przy czym wróg to statek; natomiast dla Niemców to było 6000 konkretnych nazwisk. W czasie całego tego spotkania nikt nie powiedział słowa o ofiarach. Rozumieliśmy Rosjan i ich radość, z drugiej strony byliśmy bogatsi o rozmowy z tą drugą stroną.

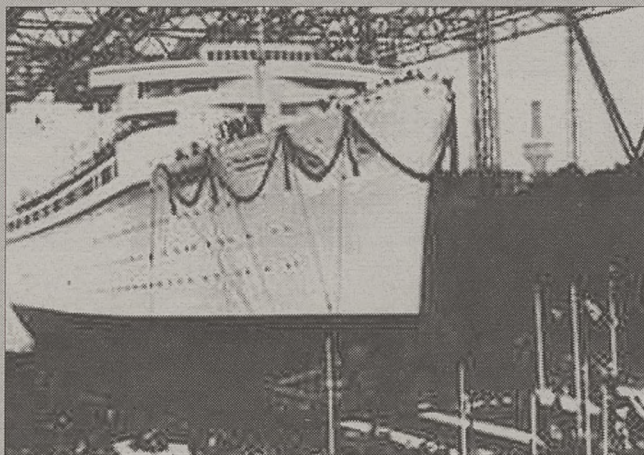
– Czy jest coś takiego w rozmowach, które Pani przeprowadziła, co szczególnie utkwiło Pani w pamięci, ale nie z profesjonalnego, lecz z ludzkiego punktu widzenia?

– O tak. Na Gustloffą okrętowała się żona dyrektora szkoły na Oksywiu, która była w bardzo zaawansowanej ciąży. Opowiedziały mi o tym dwie panie, które wówczas były jej uczennicami. Potem wysłuchałam relacji Willego Jochema, mieszkańca Żuław, który był członkiem załogi Gustloffą. Kiedy Jochem wyskoczył, udało mu się wdrapać na niewielki ponton używany do malowania burt. Dookoła pływały wiele osób, które usiłowały się ratować, ale brakowało już dla nich miejsca. Była wśród nich kobieta, która go przekonywała: – Muszę się dostać na pokład, bo zaraz urodzę dziecko. Jest nas tu dwoje. Jochem wyciągnął kobietę na ponton, podniesiony następnie przez M/s Löwe, który podszedł do Gustloffą i brał udział w akcji ratunkowej. Na tym statku kobieta zaczęła rodzić.

Rozmawiałam z lekarzem, który również był na Gustloffie i opowiadał historię, która zdarzyła się nieco wcześniej. Już po wyjściu za Hel, kiedy statek zaczął się kołysać, przyszła do niego kobieta w ciąży, która powiedziała, że zaraz będzie rodzić. Położył ją więc w izolacie i kiedy nastąpiło storpedowanie, statek gwałtownie się przechylił, a na kobietę przewrócił się szkielet eksponat, służący do nauki w szkole. Ciężarna zaczęła krzyczeć: – Niech pan zabieże tę śmierć ode mnie. Potem doktor stracił kobietę z oczu, spotkał się z nią dopiero na Löwe, kiedy już zaczęła rodzić. Nie miał przy sobie żadnych narzędzi, pamięta, że powinien przeciąć nożem kuchenym, który przyniósł mu kucharz. Urodził się chłopczyk. Kobieta zapytała się, jak nazywa się statek i tak samo nazywała syna. Chciałam go odszukać, ale, niestety, nie udało mi się.

Ludzie z Gustloffą

Z IWONĄ BARTÓLEWSKĄ, wykładowcą nawigacji w szkołach morskich, reżyserem filmów dokumentalnych, m.in. dokumentu o tragedii statku Wilhelm Gustloff – rozmawia Joanna Lamparska



Archiwalne zdjęcia statku „Wilhelm Gustloff”



Fot. Archiwum

rejsie. Oprócz niego na statku przebywał dowódca 2. podwodnej dywizji szkoleniowej, która stacjonowała na Oksywiu. Gustloff pełnił funkcję koszar i prowadzono na nim zajęcia. Żeby sprawa była jasna, w styczniu 1945 r. Gustloff nie był statkiem pod Czerwonym Krzyżem, Niemcy chcieli po prostu gloryfikować jego katastrofę. To był statek – koszary, pomalowany szarą farbą i w ostatni rejs szedł jako statek transportowy. Trzeci dowódca był z Kriegsmarine. Mieli we trzech podejmować wszystkie decyzje i wyprowadzić jednostkę.

– I pewnie było to źródło wszelkich konfliktów?

– Pierwszy konflikt wybuchł już na początku. Nastąpiło opóźnienie w wyjściu statku. Gustloff przez ponad dwa lata cumował na Oksywiu, był więc na tyle zapaszczone, że nie mógł odejść od kei. Trzeba było sprowadzić pogłębiarki, żeby go odkopać. Gustloff wyszedł w morze w towarzystwie drugiego statku, równie potężnej Hansy, miały im towarzyszyć trzy jednostki eskortujące. Na Zatoce Gdańskiej nastąpiło uszkodzenie maszyny sterowej Hansy, zablokował się ster i jednostka zaczęła kręcić kółka. Marynarze często personifikują statki i Weller stwierdził po latach, że Hansa zachowywała się tak, jakby wiedziała, że nie powinna wyjść z Zatoką Gdańską, bo to niebezpieczne.

Wówczas Weller uważał, że powinno się czekać, aż zostanie usunięte uszkodzenie i wyjść w takim szyku, jaki zakładano od początku. Z łądu

Pojawiły się i inne komplikacje. Kiedy odkopywano z piasku Gustloffą, została uszkodzona rufa – ujście wału sterowego na płetwę sterową. W związku z tym statek nie mógł rozwijać maksymalnej prędkości, a szum śruby na wału był bardzo duży. Wiadomo, że okręty podwodne szukają statków przez hydrolokację, jednostka głośniejsz pracująca jest jakby wystawiona na żer, można ją wychwycić z bardzo dużej odległości.

Biorąc to wszystko pod uwagę postanowiono, że Gustloff będzie szedł wytyczonym torem wodnym najbliższym brzegu, najkrótszym i najwęższym, i nie będzie stosował manewru zygzakowego, który jest potrzebny do uniknięcia niebezpieczeństwa ataku. W ten sposób Gustloffą wystawiono okrętem podwodnym jak deser na talerzyku.

– Tadeusz Maria Gralewski, autor książki „Wilhelm Gustloff i General von Steuben. Statki śmierci czy zbrodnia wojenna na morzu?”, tak opisał ostatnie chwile Gustloffą: Po wybuchu trzeciej torpedy powiła silnym podmuchem wypełniło przejście. Zgłoś światło. Pierwsza torpeda wybuchła w części dziobowej, druga w opróżnionym basenie, gdzie ulokowano dziewczęta z Korpusu Pomocniczego Marynarki Wodnej – prawie wszystkie zginęły – trzecia w maszynowni. (...) W ogromnej panice, w początkowych ciemnościach, tłum tłoczył się schodami i zapasowymi wyjściami na pokład dziobowy

tylko pięściami, kopniakami, ciężarami ciała, lecz także strzałami pistoletu (...). Najtragiczniejsze było samopoczucie i los ciężko rannych żołnierzy, w tym niezdolnych do poruszania się o własnych siłach. Setkom ludzi udało się jednak wydostać na górny pokład, lecz tu było zimno, wiał wiatr. Tłum wydawał się tego nie odczuwać, walcząc z kolei o dostęp i miejsca w łodziach ratunkowych...

– Po storpedowaniu M/s Gustloff położył się na lewej burcie, szybko zaczął nabierać wody, ludzie wpadali do morza. Weller jako jeden z ostatnich opuścił statek i został podjęty przez okręt eskortujący, na którym zameldował się u dowódcy. Tam zapytano go, czy nie otrzymał informacji, że w pobliżu operuje radziecki okręt podwodny. Dowiedział się też, że należy zaprzestać podejmowania rozbitków, rozpocząć poszukiwanie okrętu podwodnego i zrzuć bombę.

Dla Weller to był szok. Uważał, że najważniejsze jest ratowanie ludzi. Zrzucanie bomb głębinowych powodowało natomiast zamordowanie rozbitków. Weller uważa, że wiele osób zginęło na życzenie tych, którzy wydali ten rozkaz.

– W czasie zbierania dokumentacji do filmu udało się Pani zdobyć wiele nieznanych do tej pory, sensacyjnych informacji dotyczących katastrofy.

– Okazało się – to była informacja ukrywana przez Niemców – że duża część załogi Gu-

dią. Rozmawiała Pani jednak i z „myśliwymi”, z załogą łodzi podwodnej S-13, która zatopila Gustloffą. Rosjanie z niezwykłą determinacją ścigali niemiecki okręt.

– Większość załogi statku S-13 pochodziła z Leningradu, każdy z nich stracił w blokadzie tego miasta kogoś z rodziny i główną ich motywacją była chęć zemsty. Dowódcą statku był Mołdawianin Aleksander Iwanowicz Mariniesko – marynarz z prawdziwego zdarzenia, wzorzec wilka morskowego, uwielbiany przez załogę. S-13 stacjonował w Turku w Finlandii. 31 grudnia 1944 roku Mariniesko wraz z mechanikiem zeszli na ląd.

Dowódcy nie było więc na okręcie, a to poważne przeświadczenie. Szukała go cała załoga. Mariniesko dostał ultimatum od dowódcy dywizjonu: powinien zostać rozstrzelany za dezercję, ale może wyjść w morze i krwią odkupić przewinienie. I to był element decydujący o ryzykownej akcji S-13.

Przeszli przez cały zamieniany Bałtyk i zaczęli się na wysokości Rozewia na bardzo płytkiej wodzie. Siedli na głębokości ok. 15 metrów – to jest niespotykana rzecz: byli blisko łądu, a wysokość S-13 wraz z kioskiem wynosiła ok. 8-9 metrów. Hydroakustyk zameldował, że słyszy pracę śrub, prawdopodobnie jakieś ogromnej jednostki. Ponieważ krążownik szedł cały czas tym samym kursem, Mariniesko podjął decyzję, że będzie gonił Gustloffą tak, żeby go minimalnie wyprzedzić, ustawić się i wyliczyć odpo-

Nosił okulary, bo bardzo źle widział. Ale za ciemnymi szklami chował oczy. Jeszcze na godzinę przed wypadkiem na Dworcu Głównym we Wrocławiu Zbyszek Cybulski żalił się, że nie zabrał tych właściwych szkieł. Był w białych, których nie lubił...

Jego kariera trwała zaledwie 12 lat. 36 filmów, kilkanaście ról teatralnych i nieopowiadalna działalność kabaretowa, zwłaszcza w legendarnym „Bim-Bomie”, założonym razem z Bobkiem Kobiela i Jerzym Afanasjewem w 1954 r. – wszystko to zamknięte tragiczną śmiercią 8 stycznia 1967 r. – kazało myśleć jeszcze długo o tych latach gorączkowego, szalonego, niekonwencjonalnego i niepokornego aktorstwa. Nazywano go wówczas polskim Jamesem Deanem, zresztą też tragicznie zmarłym buntownikiem ekranu.

Zawsze miał przy sobie prosty chlebaczek, w którym nosił pogięty aluminiowy kubek – przykrywkę z wehrmachtowskiej manierki. Do stałych relikwii w chlebaczu należała także książeczka do nabożeństwa i świecidełko z Matką Boską z Lourdes. Pierwsze otrzymał od matki, drugie od ojca, kiedy opuszczał dom rodzinny.

Dbał o swoich fanów. Był najbardziej towarzyskim bratem lata. Pełen cudownego uroku i wdzięku zdobywał serca i dusze rodaków. „Starenia” – zwracał się do każdego nowo poznanego człowieka tym charakterystycznym zdrobnieniem. Dla dzisiejszych 30-latków to już zamierzchła przeszłość, ale dla nas, pokolenia lat 60. to wspomnienie młodości, do której się powraca podczas przeglądania starych filmów i fotografii.

Wypowiadali się na jego temat dawni partnerzy sceniczni i filmowi, koledzy, reżyserzy, zwłaszcza ci dla niego najważ-

W filmie „Pociąg” grałem człowieka jadącego na gapę. Pół życia w ogóle spędzam w pociągach. Kiedyś meldowałem konduktorowi, że jadę bez biletu. – Panie – powiedział mi – to nie kino, to życie, co też pan opowiada! – Musiałem mu przysięgać. Raz minęło mnie na ulicy dwóch oficerów WOP-u mówiąc: – Popatrz, znów jakiś idiota udaje Cybulskiego! – Ogromnie się ucieszyłem, to znaczy, że sprawy, które staram się reprezentować, przechodzą do ludzi. A film to właśnie przyjdzie do ludzi, nie odejdzie od nich...

ZBYSZEK CYBULSKI

JANINA JANUSZEWSKA-SKREIBERG

Ostatnia scena idola

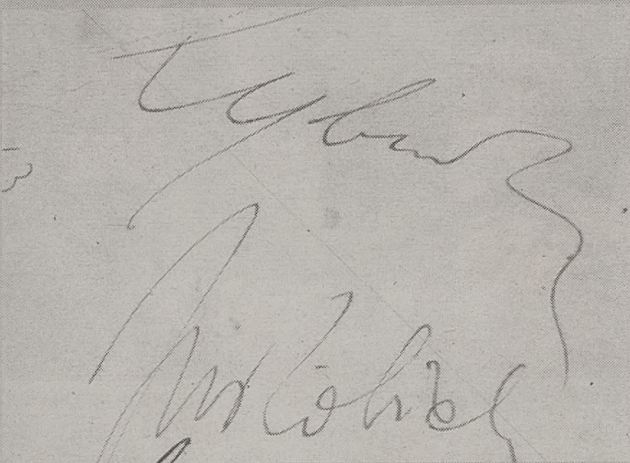
35 lat temu tragicznie zginął bohater całego pokolenia



Zbigniew Cybulski



Zbigniew Cybulski z Bogumiłą Kobiela i autografy obu aktorów



Fot. ARCHIWUM AUTORKI

niejsi, jak Andrzej Wajda, który był dla niego odkrywcą i mistrzem. Cybulski zagrał w czterech zaledwie filmach Wajdy, ale był wśród nich nie tylko debiut, czyli „Pokolenie”, lecz także „Popiół i diament”. Po tym filmie Zbyszek Cybulski stał się Maćkiem Chełmickim i nikt nie wiedział, gdzie prze-

biega prawdziwa granica między tymi dwiema postaciami.

Nieżyjący już znakomity krytyk i pisarz filmowy Konrad Eberhardt w swojej książce pt. „Zbigniew Cybulski” w 1976 r. tak napisał: „Jeśli gdzieś, w odległych zakątkach kuli ziemskiej, znany jest film polski – to znajomość ta opiera się głównie na „Popioł i diament”, a w nim – roli Maćka Chełmickiego. Jest to z pewnością, jak dotąd, najwybitniejsza rola filmowa polskiego aktora. Napisano o niej setki recenzji i artykułów. W Polsce – porównywano tę rolę z rolami Jamesa Deana; za granicą – uznano ją za jeden z najbardziej oryginal-

nych popisów sztuki aktorskiej, operującej kontrastami emocjonalnymi, wielką skalą wyrazu”.

Często wspominał Cybulskiego jeden z twórców polskiej szkoły filmowej Wojciech Jerzy Has. Znakomity aktor stworzył prawdziwe kreacje nie tylko w zrealizowanym przez Hasa kostiumowym i pełnym fantazji filmie „Rękopis znaleziony w Saragossie”, ale także w melodramacie „Jak być kochaną” i w „Szyfrach”.

Z serdecznością wyrażał się zawsze o gwiazdorze jego przyjaciela, wybitny reżyser i producent Janusz Morgenstern. Film „Do widzenia, do

jutra” w reżyserii Morgensterna z niezapomnianą rolą Cybulskiego powstał według jego i Bogumiła Kobieli scenariusza. Kilka lat potem aktor wystąpił w „Jowicie” z udziałem Barbary Kwiatkowskiej-Lass i według scenariusza Tadeusza Konwickiego. Janusz Morgenstern zrealizował także z Cybulskim dla Teatru Telewizji w 1963 r. „Murwane alibi” i „Całą prawdę”.

W filmie Jerzego Kawalerowicza „Pociąg” aktor zaimponował niemal ekwilibrystycznymi wyczynami na stopniach pędzącego wagonu. Niestety, wczesnym zimowym rankiem w 1967 r. na dworcu we Wrocławiu podobna, tym razem

rzeczywista, scena zakończyła się tragicznie...

Widzom zachodnim utkwiła w pamięci rola w szwedzkim filmie w reżyserii Jörna Donnera pt. „Kochać”. Cybulskiemu partnerowała tu znakomita aktorka szwedzka Harriet Andersson, a o zagranę przez polskiego aktora roli Donner powiedział: „W postaci, którą kreował, przekazał swoją osobowość z taką pełnią i z takim bogactwem charakteru, jakiego nie udało mi się napisać w scenariuszu”.

Ostatni film Zbyszka Cybulskiego to „Morderca zostawia ślad” według scenariusza i w reżyserii Aleksandra Ścibora-Rylskiego. Aktor pojawił się tutaj w nowej dla siebie postaci gangstera Radeckiego, w binoklach na nosie i śmiesznym kapeluszu. Po premierze filmu 18 lipca 1967 r. reżyser powiedział: „Przyjął rolę nie czytając jej – to już było coś niezwykłego. Do końca nie zapoznał się ze scenopisem, prawdę mówiąc, nie wiedział nawet, o co chodzi. Przed wejściem opowiadało mu się treść sceny własnymi słowami, na ogół nie pytał, co było wcześniej i co będzie potem. Nie bardzo wiedział, kim są jego partnerzy, nie jestem nawet pewien, czy wiedział, kto ma się okazać prawdziwym mordercą (...) W piątek 6 stycznia wypowiedział swoją ostatnią kwestię w tym filmie: była to zarazem jego ostatnia filmowa kwestia w życiu”.

W pierwszą rocznicę śmierci Zbyszka Cybulskiego ustanowiono specjalną nagrodę jego imienia, przyznawaną za wybitne kreacje filmowe, telewizyjne i teatralne. Pierwszym laureatem został Daniel Olbrychski, który poniekąd zajął wolnione przez wielkiego aktora miejsce. Nagrodą im. Cybulskiego wyróżniono także m.in.: Mariana Opanię, Olgierda Łukaszewicza, Maję Komorowską, Jadwigę Jankowską-Cieślak, Gabrielę Kownacką, Marka Kondrata, Krzysztofa Majchrzaka, Dorotę Stalińską, Małgorzatę Pieczyńską, Edwarda Zentare, Zbigniewa Zamachowskiego, Artura Żmijewskiego, Rafała Królikowskiego, Marię Seweryn, Rafała Olbrychskiego.

Zbigniew Cybulski był symbolem swojego pokolenia, nieprzeciętną indywidualnością, mitem, który się nie zestarzał. Legenda aktora nadal żyje, chociaż od jego śmierci minęło już 35 lat.

ANDRZEJ SIKOROWSKI

Mój „Dzienniczek Polski”

dziny. I tak wieczność, gdy chodzi o dystans 100 km.

Czytam wypowiedź Maryli Rodowicz o jej nowej płycie. Otóż ma być akustyczna, balladowa, zatem wedle artystki niemodna. Nie zgadzam się z taką tezą, a utwierdzają mnie w owym proteście ostatnie nagrania Leonarda Cohena – liryczne, wyciszone, sporządzone przy użyciu minimalnej ilości środków, melodyjne, dalekie od obowiązujących trendów. Nie przeszkadza to krążkowi plasować się na czołowych miejscach list bestsellerów.

Maniu droga! To od nas w dużej mierze zależy, co jest modne, przebojowe, wzięte. Tłumaczysz się z akustycznego grania, wstydliwie usprawiedliwiasz ambitne teksty niebanalne kompozycje, bo przeczą twemu popularnemu

obecnie wizerunkowi biesiadnemu z pióropuszem, w sombrero, w otoczeniu okropnych balecików, z konferansjerką rodem z knajpy nocnej w Wączu. Tour de Maryla przypadnie zapewne do gustu gawieździ, ale marny to poklask. Kurde, Maryla! Co z Tobą?

Dyskusja na temat tzw. wysokiej kultury – jej pozycji w przyszłości i odbioru – nie nasraja optymistycznie. Jest także pełna tęsknych westchnień za takimi zjawiskami, jak Teatr Telewizji czy Kabaret Starszych Panów. A ja wiem jedno, dawne słynne poniedziałkowe spektakle lub widowiska Przybory i Wasowskiego będące niemal kanonem inteligentnej rozrywki, przegrałyby dzisiaj rywalizację o względy widza z Wielkim Bratem lub Spotkaniem z Balladą. Bo nie zmieniło się nasze

społeczeństwo od tamtych czasów, tylko sposób jego kontaktu z mediami.

40 lat temu publiczna telewizja dyktowała narodowi, co ma oglądać i w tym dyktandzie znajdowały się pozycje prawdziwie świetne. Wynikało to z wielu przyczyn – komunistyczna władza mizdrzyła się do artystów, kokietowała ich, flirtowała z nimi trochę ze snobizmem, trochę ze względu na ustrojowe pryncypia. Wszak podkreślało się na każdym kroku dbałość o wykształcenie mas, ich dostęp do kultury. Nie było wolnego rynku, żadnej konkurencji w postaci niezależnych stacji komercyjnych itd.

Teraz widz wybiera wedle własnego gustu, a że gust to okropny, inna sprawa. Jeżeli mam do kogoś pretensje, to nie do magla imienia Ewy Drzyzgi,

łagodnej łewatywy imienia Edwarda Miszczaka i wielu im podobnych. Mam żal do władców oficjalnych środków masowego przekazu o to, że za nasze pieniądze podejmują rywalizację z wymienionymi wyżej okropnościami, że konsekwentnie z roku na rok obniżają poziom, zrażając sobie najważniejszą, choć nie najbardziej liczną grupę widzów i słuchaczy. Tej grupie na imię inteligencja.

Podobnie jak w stanie wojennym coraz więcej znajomych rezygnuje z odbiorników, bowiem nie urzeka ich żadna historia. A mnie marzy się jakiś superbogaty dziwak inwestujący mnóstwo pieniędzy w tajemniczą stację X, oglądaną wyłącznie przez nawiedzonych fanów dobrego filmu, reżyserkiego popisu teatralnego, ciekawej publicystyki, literackiej

piosenki, śmiesznego kabaretu bez reklam, konkursów, gdzie prezydent mówi po polsku, a Herbert ważniejszy jest od Ich Troje. I z takim marzeniem wkraczam w nadchodzący rok. Pomarzyć trzeba.

Co chwilę natykam się na powszechne w tym okresie przyrzeczenia dotyczące podjętych postanowień na przyszłość. Śmiesz mnie obietnica Józefa Oleksiego, że pomoże żonie w domowych obowiązkach, Krzysztofa Janika, że rzuci palenie, Donalda Tuska, że wzmochni kondycję fizyczną. Śmiesz i równocześnie nic nie obchodzi. Nie będę zatem, Szanowni Czytelnicy, epatował Was moimi zamierzeniami. Złazszcza że tak naprawdę niczego nie zamierzam. No, może z wyjątkiem cotygodniowego spotkania się z Państwem.

Za oknem zadyмка, której białą ciszę zakłócają dźwięki palby fajerwerkowej. Przedsylwestrowy trening piromanów trwa od kilku dni. A ja wybieram wystrzał butelki szampańskiej z takim toastem idę w niewiadomą noc. Uważajcie na siebie.



Niedziela, 30 grudnia

Zegnamy stary rok. Nowy powitamy w Zakopanem, które zaspane jest całkowicie i zatłoczone do granic możliwości. Podróż tutaj nie należała do przyjemnych – najpierw korek w Myślenicach w miejscu, gdzie kończy się dwupasmowa jezdnia. Później makabra oczekiwania w Rdzawce i druga w Poroninie. Na szczęście obu uniknąłem, skręcając w Chabówce na Czarny Dunajec. W ten sposób dotarłem do celu w niecałe trzy go-

Nowy Targ przed świętami. Na ulicach ruch i gwar. Sporo ludzi w sklepach. W cukierni przy Rynku ubrana jak z żurnala szatynka składa zamówienie na wykwintne ciasta i torty. Osoba przyjmująca zlecenie, witając się z nią, wymienia nazwisko znanego na Podhalu kuśnierza. Kobieta wydaje na słodkości kilkaset złotych.

W pobliżu sklepu odzieżowym inna nowotarżanka kupuje sylwestrową kreację z tafy, płacąc za nią bez mrugnienia okiem ponad tysiąc złotych. Każde sobie także zapakować torebkę z koralików i szyfonowe rękawiczki. Młody eksponent zanoszą klientce pakunki do zaparkowanego nieopodal samochodu „Audi”. Tej scenie przypatrują się sprzedawcy obwarzanków i dwaj stojący przy niej mężczyźni. Jeden z nich właśnie stracił pracę w zakładzie obuwniczym, ale mówi to bez ponurej miny, bo ma już inne zajęcie „na widołku”. Drugi jest zatrudniony u kuśnierza, ale rozgląda się za inną pracą, bo właściciel zakładu popadł w długi i „chyba się nie wygrzebie”.

Ani sprzedawcy obwarzanków, przyznając, że handel tym specjałem o krakowskim rodowodzie przestał się opłacać, ani jej znajomi nie narzekają na Balcerowicza i nie złorzeczają rządowi. – *Jedni się bogacą, drudzy biednieją; mało kto rozkłada ręce, bo w życiu trza se jakoś radzić* – mówią.

Franciszek Jachymiak, sekretarz Urzędu Miasta w Nowym Targu: – *Większość mieszkańców jakoś sobie radzi. Ale z naszej perspektywy widać, że są powody do niepokoju. Martwi nas na przykład*

zastój w handlu,

widoczny zwłaszcza na placu targowym. Rzędy kramów, budek, zaczynają się w widoczny sposób przerzedzać, mimo że od czterech lat nie podnosimy opłaty dzierżawnej, która teraz wynosi 50 zł za metr kwadratowy. Staramy się pójść handlującym tam ludziom na rękę. Tej zimy obniżyliśmy stawkę o 35 proc. A i tak notujemy sporo przypadków wypowiedzenia umów o dzierżawę. To może spowodować niższe wpływy do budżetu. Do tej pory z tytułu opłat targowych miasto miało dochody rzędu 1 mln 200 tys. zł rocznie.

Nie tylko Nowy Targ, ale całe Podhale żyło z tutejszych jarmarków. Na te czwartkowe zjeżdżało bez mała pół Polski, a na pewno większość turystów odwiedzających Tatry. Teraz dla wygody kupujących, wśród których bywało zwykle sporo Słowaków, jarmarki odbywają

się również w inne dni tygodnia. Aby je uatrakcyjnić, zorganizowano obok giełd samochodową. Ale i tak ruch maleje. Zdecydowanie mniej jest Słowaków, którzy skarżą się na postępującą w ich kraju recesję, co powoduje, że są zmuszeni mocno ograniczyć zakupy.

W opinii Beaty Krzysztofek z nowotarskiego Urzędu Mias-

nych bez pracy. Tym bardziej że jednocześnie spada liczba ofert. – *Jeszcze niedawno miesięcznie zgłaszano nam zapotrzebowanie na 200, 300 nowych pracowników. Obecnie mamy zaledwie 57 ofert. To tyle, co nic* – podsumowuje Stanisława Frączek.

W okolicy nie ma większych zakładów pracy. Do nie-

Zatrudniły one pewną część fachowców zwolnionych z NZPS. W najgorszej sytuacji byli ludzie bez zawodu, z podstawowym wykształceniem, którzy pracowali na stanowiskach pomocników, np. w magazynie.

Co dzisiaj robią dawni pracownicy NZPS? Franciszek Jachymiak mówi, że część uży-

ludzi z Nowego Targu i okolic miało dzięki temu utrzymanie. Skór trzeba było dużo – rosyjskie kobiety są postawne, a na dodatek żyły sobie mieć kozuchy długie i z kapturem, a poza tym do kozucha potrzeba wielu różnych dodatków. Z kuśnierstwa poniekąd żyli również chatupnicy, którzy przerabiali odpadki skórzane oraz ludzie nie zwią-

zmy tych dewiz sporo przysparzali. Nie musieliśmy się martwić o surowiec ani o zbyt. Były centrale handlu zagranicznego, które wszystkim się zajmowały. Prywatnie nie byłoby nas na to stać, a poza tym nam nie wolno było wziąć dewiz do rąk.

Starszy cechowi zaznacza, że nie mówi tego po to, aby utyskiwać na obecne czasy. Zauważa, że ostatnio pojawiła się nadzieja, że być może zmniejszą się

kłopoty kuśnierzy

ze zbytem. Zdaniem Filipa Zabrzeckiego, pierwsze symptomy powracającej koniunktury to lekki wzrost popytu na wyroby ze skóry w kraju, bo produkty te znów stały się modne. Ponadto powoli do Nowego Targu wracają po kozuchy obywatele zamieszkujący kraje na wschód od Bugu. – *Na razie to forpocztą, pojedynczy kupcy penetrują teren Podhala, biorąc po jednej sztuce danego modelu dla rozeznania, na czym mogą zrobić interes. Tych ludzi przyjeżdża coraz więcej, a to oznacza, że pojawiła się szansa na odzyskanie utraconych rynków* – twierdzi Zabrzecki.

Pocieszając dla ludzi oczekujących na zasiłek w nowotarskim pośredniku jest również to, że wzrasta liczba zakładów rzemieślniczych innych branż niż kuśnierska. Do grupy 1200 zakładów zrzeszonych w Cechu Rzemiosł Różnych w tym roku doszło 31 nowych firm, głównie branży budowlanej, stolarskiej, metalowej i spożywczej.

– *Wśród tych firm wiele jest takich, które zatrudniają jednego, dwóch pracowników, ale ważne jest również to, że w tych zakładach szkoli się nasza młodzież* – mówi Ludwik Zych, kierownik biura Cechu Rzemiosł Różnych. Jakie rzemiosło było brały teraz dla swoich dzieci? – *Najlepszy jest fach złotnika* – mówi.

– Czy to branża, w której można dzisiaj odnieść sukces finansowy?

Zych nie odpowiada wprost: – *Sukces można odnieść w każdej branży. Najważniejsze to pracować uczciwie i rzetelnie, nie stawiając sobie za główny cel szybkiego wzbogacenia się i to za wszelką cenę.*

„Pracować uczciwie i rzetelnie”. Te, zdawałoby się, dość mocno wyświechtane słowa często słyszy się w Nowym Targu. Powtarzają je np. Jakub i Marian Błażusiakowie, współwłaściciele firmy Kegel-Błażusiak, jednej z większych na Podhalu, zatrudniającej w sumie około pięciuset osób. To jedno z niewielu przedsięwzięć na tym terenie, które w ostatnim okresie przyjęło do pracy pięćdziesięciu nowych pracowników. Błażusiakowie unikają rozgłosu. Dlatego jak najmniej mówią o swojej firmie. Recepta na powodzenie w biznesie? – *Produkować to, co ludzie kupią, nie przejadając zysków, tylko inwestując w firmę, a przy tym starać się postępować przyzwoicie* – mówią.

GRAŻYNA STARZAK

Smetna Długa

Sukces można odnieść w każdej branży. Najważniejsze to pracować rzetelnie, nie stawiając sobie szybkiego wzbogacenia się za główny cel i to za wszelką cenę.



Kiedyś wszyscy przyjeżdżali tu po kozuchy... Fot. PIOTR KĘDZIERSKI

sta, spośród ośmiu tysięcy podmiotów gospodarczych figurujących w tutejszej ewidencji, normalnie funkcjonuje nie więcej niż połowa: – *Ostatnio wykreślamy z rejestru nawet po kilka firm dziennie. Są to często firmy jednoosobowe, zajmujące się handlem obwoźnym.*

Być może ci ludzie przeczekają zimę i wiosną na nowo zaczną działać. Ale to wątpliwe, bo wpis do ewidencji kosztuje każdorazowo 114 zł, więc jeśli ktoś ma zamiar nadal prowadzić własny biznes, to nie rejestrowuje firmy, tylko zawieszają jej działalność.

O tym, że przysłowiowa

górska zaradność

też ma swoje granice, świadczy fakt, że na koniec października w Powiatowym Urzędzie Pracy w Nowym Targu zarejestrowanych było 1123 bezrobotnych, rekordowo dużo jak na ten region. – *Dwa razy więcej niż zwykle* – podkreśla Stanisława Frączek, kierownik Działu Organizacyjno-Administracyjnego PUP. Co prawda tzw. stopa bezrobocia wynosząca obecnie 12,7 proc. jest i tak niższa w porównaniu z innymi miastami i gminami Małopolski, ale to nie jest żadne pocieszenie dla ludzi pozostają-

dawna można tak było nazwać szpitale uzdrowiskowe. Ale dzisiaj również te placówki są w poważnych tarapatkach i ograniczają zatrudnienie. W nowotarskim PUP odnotowano już następne zwolnienia grupowe. Np. kolejnych 25 osób odejdzie z Dziecięcego Szpitala Uzdrowiskowego w Rabce.

– *Gorzej przedą również firmy produkujące obuwie* – twierdzi Franciszek Jachymiak, sekretarz Urzędu Miasta. – *Spośród trzech najbardziej liczących się w branży, tylko o jednej można powiedzieć, że radzi sobie nieźle.*

Nowy Targ słynął niegdyś nie tylko z jarmarków, ale właśnie z produkcji butów, eksportowanych nawet do USA i Kanady. W Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego jeszcze pod koniec lat 80. pracowało ponad 12 tysięcy osób. Autobusy z napisem NZPS „Podhale” dowoziły i odwoziły pracowników do najbardziej odległych podhalańskich wsi, m.in. do Ludźmierza, rodzinnej miejscowości sekretarza Jachymia.

Na gruzach kombinatu powstały różne podmioty gospodarcze, np. branży metalowej.

skała uprawnienia do rent i emerytur: – *Bywa, że*

na ich koszt

żyje cała, nieraz dość liczna rodzina. Ratuja się tym, że uprawiają jakieś skrawki ziemi, aby mieć zboże czy warzywa na własne potrzeby. Inni pracują w handlu, ale przede wszystkim w licznych w tym regionie zakładach kuśnierskich.

Nigdzie w Polsce nie ma takiego skupiska zakładów kuśnierskich jak na Podhalu. W Nowym Targu kuśnierze całkowicie zawładnęli np. ulicą Długą. Tutaj, gdzie niemal w każdym domu produkowano słynne nowotarskie kozuchy, jak w soczewce odbijały się wszystkie zakręty naszej historii. Bo co zakręt, to wahnienie koniunktury i zmiana wystroju kuśnierskich witryn. Raz kamufaż i zejście do podziemia, to znowu odnawianie fasad i produkcja pełną parą.

Ulica Długa przez kilka ostatnich lat nazywana była Smetną. Kuśnierze jako kolejna grupa zawodowa odczuli skutki „uszczelniania” wschodniej granicy. Bo odkąd na krajowym rynku popyt na wyroby ze skóry znacznie się zmniejszył (zmieniła się moda, a i zimy stały się cieplejsze), kozuchy wędrowały głównie na Wschód. Dzięki temu rzemiosło to powoli odżywało po fatalnym w skutkach początku lat 90., gdy wiele zakładów kuśnierskich pozamykało.

Mieszkańcy Rosji, Białorusi, Ukrainy, zamiast do Turcji, przyjeżdżali po kozuchy na Podhale. Uznali, że nasze kozuchy są cieplejsze i bardziej trwałe, a trzeba wiedzieć, że wywozili je daleko za Ural. – *Kupowali u nas nie tylko kozuchy, ale i czapki, rękawiczki, ciepłe pantofle* – wspomina Filip Zabrzecki, starszy Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców Branży Skórzanej.

– *Przyjeżdżali też hurtownicy z Białegostoku i Warszawy, którzy sprzedawali potem nasz towar na bazarach. Kilka tysięcy*

zani bezpośrednio z branżą – np. właściciele i pracownicy firm zajmujących się wywozem odpadków. Za jedną ciężarówkę śmieci płaciłem 150 złotych – wylicza Filip Zabrzecki, jeden z najbardziej doświadczonych nowotarskich kuśnierzy.

Gdy „uszczelniono” wschodnią granicę,

kupcy ze Wschodu

znowu wrócili do Turcji. Starszy cechowi utrzymuje, że na początku 1998 r. z prawie pięciuset zakładów kuśnierskich istniejących legalnie na terenie Podhala wiele zawiesiło swoją działalność z powodu kłopotów ze zbytem. Pracujący u kuśnierzy ludzie masowo zgłaszali się w urzędzie pracy. Pod względem liczby bezrobotnych Nowy Targ był wówczas na trzecim miejscu w dawnym województwie nowosądeckim, po Nowym Sączu i Limanowej.

Mniejszy popyt na kozuchy sprawił, że kuśnierze, szukając oszczędności, kupowali tańsze odczynniki i środki do odfuszczenia skór. Było to przyczyną licznych w tym regionie pożarów w zakładach kuśnierskich.

Filip Zabrzecki postanowił przeczekać. Twierdzi, że jest hardy, bo w jego żyłach płynie prawdziwa góralska krew. Jako kuśnier od 1947 r. wiele przeżył. Za czasów stalinowskich był wyzywany do Urzędu Bezpieczeństwa, gdzie straszono go represjami za to, że „rozmiękcza socjalizm”. – *Stworzono nawet specjalną komórkę UB, która miała zwalczać kuśnierzy. Kilku moich kolegów siedziało. Więzień nie ominęło i mnie za tych parę skórek, które wyprawiałem jako wędrowny czeladnik.*

Zabrzecki najlepiej wspomina lata 70. – *Nasze kozuski, w które ubrana była polska reprezentacja na olimpiadę zimową w Grenoble, zrobiły prawdziwą furorę. Wreszcie byliśmy doceniani. Wyroby z Nowego Targu bardzo się podobały i w Kanadzie, i w Niemczech, i we Francji. To był dobry okres. Kraj potrzebował dewiz, a my-*

Pojednanie dla Polanki

Dokończenie ze str. 21
nikt nie miał wówczas prawa poza Niemcami prowadzić na terenach okupowanych dużego gospodarstwa rolnego. Jeśli więc pokrzywdzony ma wiarygodnych świadków, powinien otrzymać odszkodowanie. Ponownie złożyliśmy w jego imieniu wniosek do Warszawy i mam nadzieję, że tym razem zostanie załatwiony pozytywnie – dodaje Borowczyk. – *Na szczęście wiele się teraz zmieniło. Nawet, jeśli brakuje dokumentów, fundacja uznaje relacje świadków.*

Pod koniec 2001 r. oddział Stowarzyszenia Polaków Pokrzywdzonych przez III Rzeszę

pękały w szwach. Telefony urywały się w Fundacji Polsko-Niemieckiej. Pojednanie w Warszawie. – *Ludzie pytają, na jakim etapie jest ich sprawa, jakich dokumentów jeszcze brakuje* – mówi pracownik działu informacji w fundacji. – *Dane mamy w komputerze, więc natychmiast wszystko sprawdzamy. Starsi ludzie boją się zwykle, że jeśli do końca roku nie dostali czegoś, nie dostaną pieniędzy. Trzeba przypomnieć, że liczy się termin nadesłania wniosku, dokumentację*

długo jeszcze można uzupełniać.

Za pracę dzieci

Józef Tyran z Polanki dostał odszkodowanie, choć nie zwracał się o nie poprzez oświecimskie stowarzyszenie, ale bezpośrednio do koncernu Siemens, dla którego pracował podczas wojny. Mówi, że nie spodziewał się, iż dostanie tak dużo i tak szybko. Ale kosztowało go sporo nerwów, zwłaszcza gdy dowiedział się niedawno, że wysłany z Niemiec czek za-

ginał w drodze. – *Kazali mi wtedy założyć konto w banku i pieniądze przelali* – wspomina mężczyzna.

Helena Tyran miała 12 lat, gdy zaczęła pracować u bauera Zygryda Lehra. Jak inne kilkunastolatki z Polanki nie miała dzieciństwa, nie uczyła się. – *Zajmowałam się krowami, sprzątałam, pieieniem ogródka, a jeszcze dzieci bauera niańczyłam. Ale i tak każdego dnia dzikowała Bogu, że żyję* – mówi.

Opowiada, jak kiedyś bauer, zaraz po udoju, ścisnął wymię

krowy i pojawiła się kropla mleka. „*Byle jak wydoiłaś*” – wrzeszczał. Tak długo uderzał jej głową o ścianę, aż straciła przytomność. – *Jutro jedziesz do lagru* – oznajmił. Wiedziała, co to znaczy. Ojciec na rozkaz Niemców woził więźniów furmanką do Auschwitz. Kiedyś zawiózł jej koleżankę trzynastolatkę za to, że dwie cebule schowała do kieszeni fartuszka i z cebryka ułała odrobinę mleka dla chorej siostry. – *Kłęczałam i za nogi oblałam bauera. Na szczęście wstawiła się*

za mną jego żona i dzieci, które bawiłam. Nie trafiłam do obozu – dodaje.

Pani Helena trzy razy pisała wnioski o odszkodowanie do fundacji. I trzy razy dostawała odmowną odpowiedź. – *Nie miałam żadnych dokumentów, tylko świadków, ale wtedy ich nie uznawano. Więc poszłam do proboszcza, który mnie skutecznie w staraniach poparł, choć wojny w Polance nie spędził i bezpośrednim świadkiem nie był. Dostałam odszkodowanie: dwa lata temu – 400 złotych. Dwa tygodnie temu: tysiąc złotych. Może biznesmen śmiały się z takich pieniędzy, ale dla mnie to dużo.*

AGATA PARUCH

Szopa Masterów we wsi Łękawica wygląda jak ilustracja do tekstu o postępie i zacofaniu. Stoją w niej obok siebie ciągnik i wóz. Jednak to wóz i kupiony niedawno koń są tu symbolem postępu. Taką przyszłość dla rolnictwa propagują Jadwiga Łopata i sir Julian Rose, twórcy Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Wsi Polskiej.

Na obficie zastawionym stole, do którego zaprasza Helena Master, bez trudu rozpoznać można tylko chleb i kiebasę, pokrajaną w grube plastry i nabitą na wykałaczki. Pasztet okazuje się, iż jest zrobiony z soi, sojowa jest także pasta – z dodatkiem jarzyn i jajka, biały ser domowego wyrobu zrobiono co prawda z mleka, ale już wkrótce stanie się żółty, a na razie smakuje jak oscypek.

– Od początku roku zużyłam ze 20 kilo soi – mówi Helena Master, gospodarująca wraz z mężem na 5 hektarach, które do spółki z 4 krowami dają wszystkie, używane w gospodarstwie, produkty. Tylko soję trzeba kupować i na dodatek nie jest to soja ekologiczna. Wyboru jednak nie ma, bo w naszym klimacie soja jakoś rosnąć nie chce i trzeba ją importować. Jeden z sąsiadów Masterów próbował ją co prawda uprawiać, ale zające mu wszystko wyżarły...

Na poletku Jadwigi Łopaty pierwszy zasiew soi wymarł – może drugi wypadnie lepiej? Teraz pani Jadwiga spóbuje zasadzić winogrona.

Zdrowo z funduszu

– Zawsze najpierw sprawdzam u siebie – jak się uda, to może zachęcę do tej uprawy innych – mówi. Ci inni to przede wszystkim blisko 50 rolników z najbliższej okolicy, którzy przedstawiają się na produkcję żywności ekologicznej i ekoturystykę. Wśród nich jest 8 z gminy Stryszów, której stolica od roku stała się centralą Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi, znanej także pod angielskim skrótem ICPPC.

Stryszów stał się centralą dzięki temu, że zamieszkała tu Jadwiga Łopata, a ona sama znalazła się tu po części ze względu na sentyment do rodzinnych stron, po części zaś dzięki funduszowi PHARE. Urodziła się w pobliskim Bugaju jako jedno z trójki dzieci 2-hektarowego rolnika. Matka zmarła, kiedy Jadwiga kończyła już liceum i tak się jakoś porobiło, że zamiast na wymarzoną architekturę wewnątrz poszła na matematykę.

Potem była praca programistki w bielskiej Fabryce Samochodów Małolitrażowych. – Pracowałam przy pierwszych w Polsce IBM-ach – podkreśla z niejaką dumą pani Jadwiga. – Ale po trzech latach zaczęły mi wystadać oczy. Nie tylko od komputerów. Prócz pracy w FSM było jeszcze pół etatu w spółdzielni mieszkaniowej, korepetycje z matematyki, projektowanie ubrań dla dzieci i robienie kilimów na sprzedaż.

– Po paru latach takiego życia zaczęłam się dusić w mieście – mówi. Wybawieniem okazała się bielska Pracownia na rzecz Wszystkich Istot. Poprzez tę organizację dotarła do ekologii. Na jednym ze szkoleń poznała pewnego Holendra, bezgranicznie zachwyconego polską wsią. Jej z kolei podobała się Holandia, ale przyjaciel uświadomił ją, że piękne łąki porasta tylko jeden

gatunek trawy, a ziemia zatruta jest chemikaliami.

Mimo to i mimo iż w założeniu miała to być tylko krótka wizyta, została w Holandii wraz z synem Krzysztofem dwa lata. A teraz były cztery lata w wiosce w Jeleniogórskim i pierwsze, zrealizowane dzięki pieniądзом z PHARE projekty ekologicznego gospodarowania na wsi. A teraz już czwarty rok pani Jadwiga mieszka w Stryszowie, w swoim domu i na swoim półtorahektarowym gospodarstwie, oczywiście ekolo-

pie i wreszcie w Polsce zobaczyłem prawdziwą wieś – mówi Richard, który od 4 lat pomaga w realizacji licznych projektów Jadwigi Łopaty, a w wolnych chwilach uczy angielskiego stryszowskie dzieci.

– Jadwiga, dzwoni Julian! – woła Krzysztof, który na wyraźne życzenie matki mówi do niej po imieniu. Telefony od sir Rose'a to w Stryszowie codzienność, jedyna metoda na współkierowanie ICPPC przez angielskiego farmera na

a także nauczyciel sztuki aktorskiej, na dodatek przeważnie w Belgii. Po śmierci ojca wrócił na farmę, która jest własnością jego rodziny od 1880 r. i do liżącego 500 lat Hardwick House. – W tym domu najlepiej czuję się w pokojach wyłożonych dębowymi panelami, z gipsowymi ozdobami na suficie – mówi sir Julian.

Lokalnie, nie globalnie

Amerykańska żona Juliana jest z wykształcenia antropologiem społecznym. W gospodar-

owane szkody zdrowotne ludziom i zwierzętom. Nie musi specjalnie o tym przekonywać tych, którzy pamiętają ostatnie epidemie pryszczycy i choroby szalonych krów. A jeśli doda się do tego sytuację ekonomiczną rolników, którzy jak świat długi i szeroki narzekają na konkurencję płodów rolnych z importu...

Strategia bez wyjaśnień

Zgodnie z teorią Juliana Rose'a i współkierowanej przez niego ICPPC, polska wieś powinna więc w zasadzie pozo-

zna polskie rolnictwo i uważa, że polskim rolnikom żyje się całkiem nieźle.

– Mają ładne domy, telewizory, dobrze się odżywiają – mówi. – Czyż nie jest to lepsze życie niż mieszkańca wielkiego miasta, skazanego na bytowanie w ciasnym mieszkanku i odżywiającego się tym, co kupi w supermarkecie? Zresztą 80 proc. ludzkości świata żyje znacznie gorzej niż mieszkańcy polskiej wsi...

O biedzie po angielsku

– Chcę was ostrzec przed niebezpieczeństwem globalnego rynku – apeluje sir Julian. – A my się globalizacji nie boimy – mówi Helena Master. – My jesteśmy taką małą, samowystarczalną fabryczką, nie musimy bezkrytycznie przyjmować wszystkiego, co nam narzucają i jeszcze za to dziękować – mówi córka Masterów, Katarzyna.

Przeistawienie się na ekologię przyniosło Masterom, prócz rzadkich, na szczęście, drwin ze strony sąsiadów, otwarcie na świat. Zaczęli jeździć na szkolenia po kraju, a nawet za granicę. Sir Juliana osobiście zna tylko Katarzynę, która żywi do niego ogromny szacunek. – Taki wykształcony, zamożny człowiek, z Anglii, a chce bezinteresownie coś dla nas zrobić – mówi.

Sir Rose'a ceni także Marian Węgrzyn z Popowic, koło Starego Sącza, jeden z blisko 50 rolników, którzy gospodarują ekologicznie pod patronatem Jadwigi Łopaty. Węgrzyn należy do pionierów, bo ekologia jest jego chlebem codziennym już od 20 lat. – U nas często robi się to z musu, bo nawozy są drogie – śmieje się. Nie bardzo mu się jednak podoba to, że rozwój ekologicznych gospodarstw poszedł w ilość, a nie w jakość, że propagowane są nieco „nawiezione” pomysły, jak np. propozycja, aby ekoturystycznym gościom serwować nocleg na sieniaku wypchanym słomą.

– Zaraz dostaliby alergii. Teraz, wspólnie z przyjaciółmi z Holandii, wybudowałem drewniany, ale dobrze wyposażony domek dla turystów – mówi pan Marian, któremu, mimo zagranicznych znajomości, wcale do unii nie spieszo. Choć z drugiej strony jest pewny, że w razie czego poradzi sobie i z unią. – Oni w naszych warunkach, bez dotacji, szybko by zbankrutowali – przekonuje.

Z sir Julianem pan Marian rozmawia po angielsku i zgadza się z nim, że nie należy bezkrytycznie naśladować Zachodu. Ceni zainteresowanie Anglika naszą wsią, jego fachowość w sprawach rolnictwa, choć nie bardzo przydaje się ona w naszych warunkach klimatycznych. Marian Węgrzyn nie zgadza się jednak z opinią sir Rose'a, że polski rolnik żyje całkiem dostatnio i przypuszcza, że „w tych gospodarstwach, które odwiedza, biedy raczej nie widać...”

Jan Paclawski, importowany z Wadowic wójt Stryszowa, ocenia działalność tandemu Łopata-Rose jako „pionierską i pozytywną” i stara się ją wspierać, bo zależy mu na tym, żeby w gminie rozwijała się ekoturystyka. Odnosi jednak wrażenie, że idee ICPPC jakoś lepiej odbierane są poza granicami gminy, a zwłaszcza w mieście. Osobiście uważa, że ustawianie się bokiem do Unii Europejskiej nie ma większego sensu, a małe gospodarstwa trzeba będzie jednak powiększyć i doinwestować.

– Przecistawianie się globalizacji to nie jest dobra droga – mówi wójt, ale przyznaje, że ostatnio, po zakupach w supermarkecie, z sentymentem wspominał małe, wiejskie sklepiki...

BARBARA MATOGA

Sir na zagrodzie

Zachęcająca wizja przyszłości błędnie w zderzeniu ze zwierzeniami brytyjskiego farmera gospodarującego na 130 hektarach, który ma problemy z utrzymaniem rodziny



Fot. AUTORKA

Symbole postępu?

gicznym, uprawianym przy wydatnej pomocy sąsiadów.

Wieś prawdziwa

– To typowy dla tych okolic budynek. Drewniana część przeznaczona była dla ludzi, murowana – dla inwentarza – gospodyni prezentuje swoją siedzibę, która w dniu zakupu była kompletną ruiną. Zewnętrznie dom pozostał wiejską chałupą, choć widoczne na dachu urządzenia – kolektor słoneczny i przeszkłona kopułka, przekazująca światło słoneczne do wnętrza domu – do typowych raczej nie należą.

Te nowinki to dzieło 19-letniego dziś Krzysztofa, studenta marketingu, który zarazem, jak głosi duża tablica na ogrodzeniu, prowadzi Centrum Ekologicznych Technologii „Sunflower Farm”, jest przedstawicielem zagranicznej firmy, produkującej te urządzenia.

Wnętrze domu to skrzyżowanie rustykalizmu z nowoczesnie wyposażonym biurem. Na prostych, drewnianych stołach królują faks, telefon i laptop. Obok starego biurka rozpięta jest kserokopiarka. Pomiedzy tym wszystkim krąży kilkoro młodych ludzi – w większości wolontariuszy – którzy stanowią logistyczne zaplecze ICPPC.

– To jest miejsce, w którym wszystko może się zdarzyć – np. telefon z Japonii w środku nocy – śmieje się Krzysztof, który jednak czuje się tutaj bardziej w pracy niż w domu. W przyszłości, gdy wybuduje już własną siedzibę, zamierza oddzielić biuro od mieszkania. Natomiast Richard, amerykański socjolog z wykształcenia, a z zawodu „przeważnie nauczyciel”, znalazł tu swój dom. – Wędrowałem po Euro-

130 hektarach uprawianej ekologicznie ziemi.

Międzynarodowa ochrona

Wszystko zaczęło się od szoku, jaki sir Julian Rose przeżył w 1989 r., kiedy w pewnym brytyjskim, rolniczym czasopiśmie przeczytał artykuł pod znamienym tytułem „Polska jest do wzięcia”. – Podziwiam fakt, że udało wam się zachować tradycyjne metody, małe rodzinne gospodarstwa, konie jako siłę pociągową – mówi sir Julian. – Wierzę, że większość krajów wróci do takiego rolnictwa.

Tymczasem z artykułu wynikało, że Unia Europejska nie tylko inaczej widzi rolniczą przyszłość świata, ale na dodatek zamierza całkowicie zmienić jeden z nielicznych już dobrych przykładów, jakim jest Polska.

Aż do 2000 r. Julian Rose, brytyjski farmer i doradca księcia Walii, przeżywał swój szok niejako prywatnie, ale latem tamtego roku poznał w Londynie Jadwigę Łopatę ze Stryszowa. Pani Jadwiga właśnie organizowała przedsięwzięcie pod nazwą Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi, w skład której wchodzi 190 organizacji z 18 krajów, nawet tak odległych od Europy, jak Brazylia, Indonezja czy Republika Południowej Afryki, a wspieranej finansowo m.in. przez Fundację Rockefellera. Zaprosiła więc sir Rose'a do Polski, a członkowie organizacji, znanej także pod angielską nazwą International Coalition to Protect the Polish Countryside (ICPPC), wybrali ich oboje na dyrektorów.

Julian Rose odziedziczył majątek i tytuł po zmarłym w 1968 r. ojcu. Ale zanim to nastąpiło, pracował w teatrze jako aktor i kierownik zespołu,

stwie znalazła swoje miejsce we własnym sklepie, sprzedającym wyprodukowaną tu żywność. Sklep zniszczyła konkurencja w postaci supermarketu i pani Rose zajmuje się teraz domem, w którym – przy braku służby i dwójce nastoletnich dzieci – pracy nie brakuje. A związany z upadkiem sklepu uszczerbek w domowej kasie sir Julian uzupełnia są też dotacje z Unii Europejskiej, która zapewnia rodzinie Rose aż 30 proc. jej dochodów.

Mimo wsparcia z UE Julian Rose nie żywi sympatii do tej organizacji. – Kiedy Wielka Brytania wstępowała do EWG, mieliśmy nadzieję na rozwój rolnictwa, na dostatek dobrej i taniej żywności – mówi. – Mamy zaś wzrost wielkości gospodarstwa średnio z 15 do 50 hektarów, zmniejszenie liczby rolników o ponad 1,2 mln osób i zniszczony ekosystem – zginęło bowiem 90 proc. łąkowych gatunków roślin i zwierząt. A co najgorsze, 80 proc. konsumentów zaopatruje się w żywność w supermarketach, gdzie ponad połowa towarów pochodzi z importu. To wszystko sprawiło, że zyski brytyjskich rolników spadły w ciągu ostatnich 3 lat aż o 70 proc.

Sir Julian chce przed takim losem ustrzec polskich rolników. Jego recepta na uzdrowienie sytuacji to produkowanie żywności wyłącznie na rynek lokalny, krajowy i zamknięcie granic przed jej importem. Międzynarodowy obrót żywnością nie ma bowiem, według niego, racji bytu, przynosi natomiast niepew-

stać taka, jaka jest – z tradycyjnymi metodami uprawy ziemi, niewielką mechanizacją i dużą liczbą osób zatrudnionych w rolnictwie. Zmiany mają być związane tylko z udoskonalaniem technologii ekologicznych i szukaniem dodatkowych źródeł dochodu w gospodarstwie, np. w postaci bezpośredniej sprzedaży produktów i agroturystyki.

Jest to na dodatek zgodne z sugestiami Unii Europejskiej, która – nieco przerażona skutkami, jakie spowodowała intensyfikacja produkcji rolnej – zaczęła ostatnio przebąkiwać coś o zmianie wspólnej polityki rolnej i przekazaniu znacznych środków na rozwój małych, ekstensywnych gospodarstw. Sęk w tym, czy przypadkiem – po przyjęciu nowej strategii – nie okaże się, że Polska już jest w ten sposób zrestrukturyzowana i w związku z tym żadne pieniądze z Brukseli nie będą się nam należały. Na tego typu wątpliwości sir Rose nie potrafi udzielić konkretnych wyjaśnień.

Zachęcająca dla polskiego rolnika, znanego z rezerwy do radykalnych zmian, wizja przyszłości błędnie nieco w zderzeniu ze zwierzeniami brytyjskiego farmera na 130 hektarach, który ma problemy z utrzymaniem rodziny – bo niby, w jaki sposób ma sobie poradzić nadwiślański posiadacz 5 hektarów, bez szans na dodatkowe zajęcia i bez wsparcia w postaci dotacji? Sir Julian twierdzi jednak, że „problemy są takie same w dużym i małym gospodarstwie, zmienia się tylko skala wydatków związana z inwestycjami”. A poza tym Julian Rose bywa w Polsce często,

Reklamy Ogłoszenia

Praca

A. A. A. Agencja zatrudni panie. /012/634-37-77. 15402/C

A. Nowoczesna i dynamicznie rozwijająca się firma internetowa poszukuje handlowców: tel. 012/296-00-61 lub handlowy@opcom.pl 99389/A

AGENCJA przyjmie panie. Możliwe zakwaterowanie. 0605-123-581. 99817/A

AMERYKAŃSKA firma oferuje poważnym osobom pracę umysłową, średnie, wyższe, wysokie dochody. 012/644-59-00. 96257/A

ANKIETERÓW. 012/265-72-67. 93311/A

APTEKA Kurdwanów zatrudni magistra, cały lub 1/2 etatu. 012/636-43-52 wieczorem lub 0502-588-809. 100014/A

APTEKA N. Huta zatrudni magistra cały lub 1/2 etatu. 012/636-43-52 wieczorem lub 0502-588-809. 100016/A

APTEKA w Krakowie zatrudni mgr. farmacji. Tel. 0501-307-207, 014/670-40-20. 99122/A

APTEKA zatrudni magistra farmacji (mieszkanie). 0607-213-364. 100188/A

APTEKA zatrudni magistra farmacji w niepełnym wymiarze godzin. 0501-21-21-31. 16302/A

AVON, atrakcyjna praca. 012/636-72-89, 012/619-76-41, 0501-470-026. 98148/A

AVON, atrakcyjna współpraca, prezenty. 012/619-76-40, 640-90-80, 647-40-43. 98169/A

BARDZO dobry klub zatrudni panie. 0600-424-258. 88658/A

BĄDŹ swoim szefem. 012/648-75-11. 98923/A

BEZPŁATNE szkolenie + praca. /012/265-78-08. 99257/B

BLACHARZA samochodowego zatrudni. 0501-722-772. 99974/A

BYŁYM kierownikiem. 012/415-18-88. 95705/A

CASTING - Outside Agencja Castingowa ogłasza nabór statystów w charakterze widowni (wiek 20-55 lat), mile widziane zdjęcie, zgłoszenia pn.-czw. 14.00-17.00. Zamoyskiego 31. (płatne zaraz po nagraniu). 97022/A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. "Victoria", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice. 100187/A

CHAŁUPNICTWO haft Richelieu. /012/294-15-44. 100172/A

DAM produkcję na prasę hydrauliczną, 120-250 ton. 0602-214-940. 97669/A

DLA handlowców, kierowników, emerytów, rencistów, studentów. 012/634-21-29. 99169/A

DO kolportażu ulotek i katalogów. 012/649-54-99, 649-06-00. 99837/A

DOBRA, umysłowa w domu. 012/274-21-15. 98152/A

DOBRE płatna, umysłowa. 012/283-88-05. 95710/A

DODATKOWA, umysłowa. /012/417-21-49. 100180/C

DODATKOWY dochód. Z domu. 012/641-03-76. 94852/A

EKSKLUZYWNE nocne kluby (Rzeszów, Tarnów) zatrudnią atrakcyjne panie. 0501-25-95-20. 91280/A

FRANCUSKA spółka produkująca meble w Jordanowie zatrudni samodzielnego głównego księgowego. "Vobois" 0600-814-592. 99420/A

FRYZJERÓW zatrudni Salon Urody Gabriel. /012/293-31-59. 95529/B

HURTOWNIA zatrudni młodych, 1800,-. 012/656-08-01. 16325/A

HURTOWNIA zatrudni. 012/659-07-71. 100012/A

KELNERÓW i kucharzy do 35. roku życia zatrudni hotelowa restauracja. Pisemne oferty nr D-9921 z dokładnym przebiegiem pracy zawodowej. Kierować: B.O. 30-529 Kraków, Józefińska 21/1. 99991/A

KREATYWNA, niemiecki. /012/292-01-41, 0600-401-727. 99634/A

KREATYWNYCH, dynamicznych mężczyzn do współpracy. Branża finansowa. /012/421-55-98, 0607-99-66-69. 99718/A

KUCHARZA z praktyką. /012/638-64-20. 99689/D

KWIACIARNIA poszukuje młodej zdolnej osoby z Podgórza. /012/654-94-31, 0601-822-464. 99989/A

MAKIAŻ, kursy, raty, praca. /012/656-52-47. 100264/B

MŁODYCH, operatywnych. 012/265-78-08. 99257/C

NAUCZYCIELI zatrudni: zimowiska, kolonie letnie. tel. /089/715-43-62. 100020/A

NOWE miejsca, umysłowa. 012/425-61-55. 99348/A

OBŚLUGA klienta. 0605-665-021. 16313/A

OCHRONA, kurs, licencja. Praca. 012/423-09-65. 16194/C

PENSJA! Atrakcyjna praca w usługach finansowych dla pracujących. Chętnie przyjmę doradców finansowych, agentów ubezpieczeniowych. Kandydatom gwarantuję dyskrecję. 012/659-90-70, 0605-25-31-35. 97196/B

PIZZERIA zatrudni pracowników. /012/655-24-55. 100255/A

PRACA w terenie. 012/265-78-08. 99257/A

PRACOWALEŚ w Niemczech, Holandii, Austrii, odbierz podatek. /012/423-52-32. 54629/A

PRACOWNIKA działu części oraz samodzielnego lakiernika samochodowego na korzystnych warunkach zatrudni autoryzowany serwis napraw wypadkowych. Tel. 012/262-14-68 lub 600-364-122. 100121/A

PRZYJMĘ rencistę II grupy. /012/656-14-04. 99823/A

SZKOLENIE przedstawicieli handlowych, certyfikat. Praca. /012/263-72-51. 96294/A

SZUKAM pracy. Jestem laikiem. Tel. 014/670-87-51. 98567/A

UBEZPIECZENIA, profesjonalne szkolenia, stałe wynagrodzenie. 0604/633-055. 98585/A

UCZĄCYCH się zaocznie zatrudni, Nowa Huta. 012/647-48-64. 99918/A

UMYSŁOWA 2.000,-. 012/412-99-83. 98458/A

ZAOCZNYCH. /012/265-78-08. 99257/D

ZARÓB 1200-miesięcznie umieszczając reklamę na samochodzie, domu, działce. Gwarantujemy umowy - zapłata za rok z góry! Przedsiębiorstwo "Orion" Słoneczna 4, 40-163 Katowice 28. 89882/A

ZATRUDNIĘ do pracy w Niemczech majstra tynkarskiego i brygadę tynkarzy lub firmę tynkarską. Oferty 9980301DOB0, Kraków, Starowiślna 2. 99803/A

ZATRUDNIĘ kucharza do pizzerii. 0607-426-128, 0603-968-921. 100067/A

ZATRUDNIĘ osobę do roznoszenia ulotek. /012/641-07-85 (9.00 - 12.00). 100217/B

ZATRUDNIĘ szwaczki. 012/632-00-57. 16407/B

ZATRUDNIMY studentów do roznoszenia ulotek. /012/623-75-11. 97325/A

ZLECĘ wykonanie graffiti. 0501-42-45-45. 99811/A

Szukam pracy

AGENCJA: opieka, sprzątanie. 012/421-41-09. 16194/D

ELEKTROMECHANIK samochodowy podejmie pracę. /012/280-74-82. 16384/A

FRYZJERKA damska. 0503-91-41-81. 100189/A

GŁÓWNA księgowa poprowadzi na etat lub dodatkowo księgowość, płace, kadry, ZUS. 0503-985-786. 99964/A

GŁÓWNY księgowy, doradca podatkowy, uprawnienia - praca bez etatu. 0501-368-568. 98537/A

KIEROWCA A,B,C,E, świadectwo kwalifikacji, paszport. 0501-766-858. 96261/A

KIEROWCA z samochodem, dyspozycyjny, uczciwy. 0603-10-50-56. 98609/A

MŁODY, operatywny, angielski, komputer, prawo jazdy. 0502-72-82-12. 100161/A

USŁUGI malarskie tanio. 0504-120-998. 99947/B

„ZŁOTA rączka" wykona różne usługi. 012/656-22-33. 97156/A

33-letni doświadczenie magazyn, transport, grupa inwalidzka. /012/634-03-22. 99665/A

Nauka

A. A. A. Nauka jazdy „Pirat", Kalwaryjska 9. 012/656-04-61. 90840/A

A. A. Autokurs „Formula" rozpoczęcie 7.01. 2002, Mogińska 40. /012/411-46-68. 99287/G

A. A. Autokurs. Rozpoczęcie kursu 3.01. 2002. /012/262-05-14, 0603-796-856. 98402/A

A. A. Autoszkoła Zajączkowski. Biuro /012/411-96-59 wew. 115. 0501-420-453, 0502-269-696. 92539/B

A. Autokurs „Bryka-L", doszkalanie. /012/265-02-40, 0604-21-17-21. 91880/B

A. Autokurs B, 600,-, testy gratis. Wrocławska 48. /012/633-49-77. 96259/B

A. Autoszkoła „Rolminex". 012/644-17-08. 95628/A

ANGIELSKI dojeżdżam. 0605-269-375. 16119/A

ANGIELSKI z Anglikami, nowe kursy od 2.01.02, Stairway School. 012/422-18-36, 012/422-67-83. 14819/A

ANGIELSKI, /012/648-52-51. 90071/A

Centrum Kształcenia Ustawicznego

w Krakowie

Ogłasza Nabór do:

- 3 letniego Liceum Ogólnokształcącego
Zaocznego na podbudowie Zasadniczej
Szkoły Zawodowej.

Zapisy do 15.01.2002r.
Zajęcia rozpoczną się od lutego 2002r.

★★★★★

Blisze informacje:
Centrum Kształcenia Ustawicznego
w Krakowie os. Szkolne 21
tel. (012) 644-51-66, 642-19-00 wew. 17
w godz. 10.00-16.00

Ferie z językiem angielskim dla licealistów i gimnazjalistów

Zawoja 20.01.02-2.02.02

- Zajęcia w grupach 7-osobowych.
- 5-6 godzin zajęć językowych.
- Inne atrakcje: narty, tenis stołowy, siłownia, kulig itp.

Informacje i zapisy:
Kolegium Europejskie,
ul. Kazimierza Wielkiego 33,
tel. 632-46-29, fax 632-25-42.
9946701

ANGIELSKI, absolwentka anglistyki UJ. 012/649-50-07. 100071/A

ANGIELSKI, Biezanów. /012/659-02-11. 16415/A

ANGIELSKI, doświadczony nauczyciel. 012/636-29-10. 16319/A

ANGIELSKI, hiszpański, niemiecki, włoski, polish. Zapisy na semestr wiosenny. Do 31.01 promocja. Szkoła Języków „Glossa", Dietla 103, /012/429-40-51. 89374/A

ANGIELSKI, korepetycje. /012/421-20-61. 98577/A

ANGIELSKI. /012/421-43-69. 97923/B

ANGIELSKI. /012/647-26-29. 16309/A

ANGIELSKI. /012/647-91-72. 99886/B

ANGIELSKI. 0600-392-421. 98698/B

Szkoła Języków Obcych

zaprasza na kursy językowe

- ♦ angielskiego ♦ niemieckiego
- ♦ francuskiego ♦ hiszpańskiego
- ♦ włoskiego ♦ rosyjskiego
- ♦ norweskiego ♦ szwedzkiego

KSP Oświata, Kraków, ul. Wietora 9
tel. 430 52 43, www.oswiata.krakow.pl

ANGIELSKI, promocja. /012/423-56-21. 100224/A

BEZSTERSOWE kursy komputerowe dla kobiet w każdym wieku. /012/389-18-51. 16327/A

BIOLOGIA, egzaminator. /012/413-75-57. 92891/A

„BIOSTUDIO", kurs masażu klasycznego, kinezyterapii, akupresury: zakończony dyplomem z tytułem masażysty. Opłata w ratach. Ul. Zamoyskiego 58, /012/656-48-75. 15647/A

CALLAN, Sita, szybka nauka języków. /012/429-66-40. 94383/A

CHEMIA, korepetycje. /012/285-82-56. 16305/A

CHEMIA, magistrantka UJ. 0608-789-911. 94368/A

CHEMIA, matura AM. 012/647-09-55. 97954/A

CHEMIA, studia. /012/634-37-01. 16443/A

CHEMIA. /012/262-26-48. 92483/A

CHEMIA. /012/643-43-02. 99978/A

CHEMIA. /012/647-91-72. 99886/A

COMBAT jiu jitsu. 0601-739-156. 89625/A

EKSPRESOWE, skuteczne nadrobienie zaległości, nowatorskie metody nauczania, matematyka, fizyka, chemia, angielski. /012/427-10-23, 0600-394-725. 99936/A

FAKTUROWANIA kurs. /012/632-01-03. 93709/A

FIZYKA, matematyka. /012/647-47-57. 94654/A

FIZYKA, matematyka. /012/653-01-06. 99973/A

FIZYKA. 012/658-88-67, 0603-194-604. 99982/A

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biuro Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków, ul. Starowiślna 2, ul. Wiślna 2, w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61-256-22;
Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66-300-77
Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670-87-72
Krosno, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel. (018) 440-74-52, tel./fax 444-21-50
Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel. (041) 383-14-04
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (018) 266-30-72
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (033) 844-47-54, fax 844-47-55
Proszowice, ul. Rynek 18, tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97
Rzeszów, ul. Ks. J. Jąłowego 29, tel. (017) 85-22-386, tel./fax (017) 852-24-78
Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, 622-31-48
Zakopane, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (018) 201-35-30, 201-59-85
Myślenice, ul. Klakurki 2, tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71



Agencje współpracujące

ALTAIR, Kraków, ul. Mogińska 43 pok. 308, tel. 411-96-45, tel./fax 413-69-19,
ANONS, Kraków, ul. Westerplatte 18, tel. 422-92-35, tel./fax 421-59-75,
COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644-52-37, fax 642-16-48,
ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63,
DANTE, Kraków, ul. Wallek Walewskiego 4, tel./fax 636-92-93 (94),
DOMENA, Kraków, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96,
FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Biezanowska 66A, tel. (012) 657-65-41,
GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86,
GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 17, tel. 292-18-77, 0608-634-549,
GRAFPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II, NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33,
LOGOGRAF, Kraków, ul. Stanisławskiego 10, tel. 636-05-85, tel./fax 636-51-69,
MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-37, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496,
NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3, tel./fax 413-60-77, 417-31-03, 417-31-47,
ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, fax 4-216-216,
STUDIO L, Kraków, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 296-35-02, 296-35-03, 296-35-04, 423-57-76,
SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,
VENA sp. z o.o., Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01,

AKCES, Bochnia, tel. (014) 61-160-88,
C.U.I., Chrzanów, ul. Kanałowa 12, tel. 032/623-52-12,
KOMA, Olsztyn, ul. Krakowska 2, tel. 032/754-36-68, tel./fax 643-14-20,
KREDYT&LEAS, Krzeszowice, ul. Kościuszki 44, tel. 282-24-81,
NOWA, Myślenice, ul. Gałczyńskiego 7, tel. 274-41-24,
PROMOCJA, Wadowice, ul. Wołyńców 19, (033) 873-11-70, 823-36-00.



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl, tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

- wydanie powszednie - **1,20 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **2,40 zł/słowo**
- w Giełdzie Pracy - **0,80 zł/słowo**
- w Jeździe - **0,80 zł/słowo**
- w Prz

Sprzedam

Kupię

s a m o c h ó d



DZIENNIK POLSKI

tylko 80 gr

za słowo + VAT

Promocja dotyczy
ogłoszeń drobnych
sprzedaży i kupna samochodu
w poniedziałkowym dodatku
„Jeżdżę z Dziennikiem”

OPEL Frontera 2.4, długa, 1993/94, przebieg 170 tys. 018/3326-411. 99993/A

PEUGEOT 106 XT, 1.4, 1992. 0609-383-808. 16438/A

PEUGEOT 205, 1992, 1.9 Diesel. /012/388-24-95. 99969/A

POLONEZ Truck D.C. kupię. 012/648-62-31. 100057/A

RENAULT 25 sprzedam. 012/634-51-36. 16471/A

ROVER 827 Si, automat. 012/422-85-48. 16424/A

SIERRA Combi 2.0 4X4, 1992, servo AB, alufelgi, 9,900.- +48-504-08-46-44. 99953/A

SKUP wszystkich samochodów po wypadku. 012/643-09-48. 98635/A

SPRZEDAM 126elx, 1997. 0607-117-652. 99655/A

SPRZEDAM Golf II, biały, 1989/ 97, 9.500 zł. /012/250-11-73. 100173/A

SPRZEDAM Goltia diesla. 012/657-45-43. 99998/A

SPRZEDAM Volkswagen Transporter, 1.6 D. /012/267-21-49. 99239/A

TICO SX, 1997, sprzedam. /012/267-49-24 po 20.00. 100203/A

TIPO Diesla sprzedam. 012/657-45-43. 100001/A

TOYOTA Rav-4, 5 drzwi 1995, 38.000 zł. sprzedam. 0601-46-08-19. 98425/A

UBEZPIECZENIA (najtaniej). 012/655-17-02. 98752/A

UBEZPIECZENIA najtaniej. 012/415-96-69. 89134/A

VOLVO. 012/422-78-18. 14239/A

WWW.AUTOMARKET.KRAKOW.PL 76687/A

WYPOŻYCZALNIA samochodów. Osobowe, dostawcze. 012/292-41-09, 0608/454-062. 98982/A

ZŁOMOWANIE pojazdów, zaświadczenia. 012/388-11-57, 0602-214-070. 99817/A

ZŁOMOWANIE samochodów promocja. 012/266-79-93. 93445/A

ZŁOMOWANIE wyrejestrowywawcze samochodów. /012/281-60-41. 15991/A

ZŁOMOWANIE. Zabłocie 2. 0601-502-207, 012/656-70-40. 98210/A

Lokale

A. A. A. A. A. A. Drązkiewicz (licencja). Poszukujemy lokali do sprzedaży, wynajmu. 012/413-11-22. 98560/A

BIUROWE, 50- 100 m², ul. Smoleńsk 22, do wynajęcia. /012/422-26-32, 0601-51-13-32. 16307/B

BIUROWE, Śródmieście, okazynie wynajmę. 012/431-05-55. 95139/A

BIUROWE, usługowe, 45 m², ul. Smoleńsk 22, do wynajęcia. /012/422-26-32, 0601-51-13-32. 15142/A

BIUROWO-magazynowe pomieszczenia. 012/642-27-77. 91846/A

BIUROWY 18 m² do wynajęcia. 012/633-06-63. 99838/A

BOCHNIA 3-pokojowe 60 m² sprzedam. 014/611-71-25. 100134/A

BOCHNIA, sprzedam mieszkanie 59 m². 0602-753-280. 100132/A

BOHATERÓW Września, 31-metrowe, sprzedam. /012/421-56-25. 99940/B

CENTRUM, garsoniera, 350.-. 012/431-27-27. 99076/A

CENTRUM, trzypokojowe 71-metrowe, 180.000.-. /012/636-93-54. 97673/H

CZARNOGÓRSKA, 48-metrowe, 100.000.-. /012/429-41-39. 99940/C

CZTERDZIESTOMETRWE niedrogo wynajmę. 012/431-08-88. 99082/A

CZTEROPOKOJOWE, Podgórze, Huta, kupię. 012/263-02-91. 99336/A

CZTEROPOKOJOWE, umeblowane, wynajmę. 0502-270-267. 98268/A

CZYŻYŃY, 65-metrowe, 135.000.-. /012/429-47-18. 99796/E

DĄBIE, 47-metrowe superkomfortowe, 115.000.-. /012/413-83-43. 99740/A

U NAS MIESZKANIA Z ULGĄ !!!

Wola Justowska w cenie od 2835 zł/m² kameralny budynek (8 mieszkań)

MIESZKANIA TBS już od 18 000 zł

ESKONT Sp. z o.o. Rynek Główny 30, Kraków tel. (012) 422 95 98, 608 660 697, 501 225 068

DĄBIE, garsoniera, 60.000.-. /012/429-47-18. 99796/F

DĄBIE, ładna garsoniera wynajmę. /012/412-91-80. 99262/A

DLA pary. 012/655-92-42. 100039/A

DO wynajęcia 1-pokojowe, Wybickiego. /012/ 632-19-02. 99538/A

DO wynajęcia 2-pokojowe, tanio. 012/431-15-15. 99079/A

DO wynajęcia 3 pokoje, na Dąbiu. /012/425-29-09. 99904/A

DO wynajęcia apartament luksusowy w podmiejskiej rezydencji pomiędzy Krakowem a Wieliczką, 120 m², częściowo umeblowany, telefon, satelitarna TV, garaż. /012/ 658-93-56. 98650/A

DO wynajęcia garaż, Kraków-Ruczaj. 0608-388-993, /012/657-12-68, po 17.00. 100219/A

DO wynajęcia jednopokojowe Huta. 012/645-66-26. 100011/A

DO wynajęcia lokal 17-metrowy, biurowo usługowy, centrum. /012/262-05-63, 0692-152-975. 99954/A

DO wynajęcia lokal 32 m² przy ul. Fabrycznej 6. 012/644-37-06. 99569/A

DO wynajęcia lokal handlowy, 70 m², Kalwaryjska. 012/656-59-37, 0602-64-04-88. 92687/A

MIESZKANIA CZYNSZOWE

Al.29 Listopada/ Ks. Meiera
Własne mieszkanie już za 838 zł/m²
Niska stawka czynszu!
Niska kaucja! Wysoki standard wykonania!
Płatność ratalna, możliwość kredytowania również pierwszych wpłat.
Budynki 4-kondygnacyjne budowane metodą tradycyjną. Pełne opomiarowanie.
Mieszkania z wykończeniem.
Internet: www.budrem.pl

MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE

DOMY JEDNORODZINNE
Metraż: mieszkanie 35-70 m², domy 100 m²- w zabudowie szeregowej
Cena: mieszkania od 84.000 zł
Al.29 Listopada/ Ks. Meiera.
Kraków, ul. Kielecka 3, tel. (0-12) 412-11-60
Kraków, os. Złotego Wieku 92, tel./fax 647-32-03, 647-47-33

DO wynajęcia mały lokal biurowy, okolica K. Wielkiego. /012/634-13-89. 100168/A

DO wynajęcia piwnica na magazyn, usługi. 0502-867-045. 16486/A

DO wynajęcia pokój z kuchnią. /012/412-51-06. 99346/A

DO wynajęcia pokój z kuchnią. /012/634-13-89. 100168/B

DO wynajęcia pomieszczenia handlowe, 2x 80 m², osiedle Kliny. /012/267-64-56. 100225/A

DO wynajęcia samodzielny pokój. 012/632-62-93. 100048/A

DWU-, trzypokojowe kupię. /012/429-45-75. 99940/E

DWUPOKOJOWE 68.000. /012/632-50-03. 16137/T

DWUPOKOJOWE do wynajęcia. 012/641-28-91, 641-46-61. 98984/A

DWUPOKOJOWE do wynajęcia. 0602-26-13-86. 99978/A

DWUPOKOJOWE nowe wynajmę. 012/431-08-88. 99077/A

DWUPOKOJOWE, Dembowskiego, 45-metrowe, 105.000.-. 0603-78-89-60. 99206/A

DWUPOKOJOWE, Nowy Bieżanów, 450 zł (płatne za 6 m-cy z góry). /012/658-95-24, 0501-339-245. 99866/A

DWUPOKOJOWE, Szkolne, 38 m², 72.000.-, Strusia, 38 m², 68.500.-, Albertyńskie, 35 m², jk. 75.000.-, Azory, 38 m², 70.000.-. 012/643-76-60 TD. 98477/A

DWUPOKOJOWE, Witosza, do wynajęcia. /012/ 655-30-42. 16184/B

DWUPOKOJOWE, wynajmę, Nowa Huta. /012/647-19-03 po 16.00. 100166/A

FLORIAŃSKA, reprezentacyjne biura, 150-metrowe, 300-metrowe, wynajmiemy, 0501-433-599. 16468/B

FLORIAŃSKA, wyremontowane piwnice wynajmujemy. 0501-433-599. 16468/C

GABINET lekarski do wynajęcia. 012/266-66-57. 99797/A

GABINET lekarski do wynajęcia. 0602-358-357. 99539/A

GARAŻ do wynajęcia, Kobierzyńska. /012/267-25-64, 0501-389-380. 99232/A

GARSONIERA do wynajęcia, superkomfort. /012/643-56-15. 99742/A

GARSONIERA do wynajęcia. /012/421-98-99. 99962/A

GARSONIERA do wynajęcia. /012/649-42-85. 16416/A

GARSONIERA, Królewska, 500.-, Kozłówek, 400.-. /012/429-40-66. 100150/D

GARSONIERA, Królewska, 70.000.-. /012/636-93-54. 97673/I

GARSONIERĘ sprzedam. /012/648-87-14, 0503-61-33-40. 100197/A

HANDLOWY 20 m² do wynajęcia. 012/633-06-63. 99836/A

HANDLOWY do wynajęcia. 0604-905-737. 16458/A

HANDLOWY, frontowy 116 m² oraz usługowe: Kalwaryjska 25. 012/656-22-33. 96876/A

HUTA, garsoniera, 50.000.-. /012/423-06-02. 99769/B

JEDNO, dwupokojowe, pilnie wynajmę. 0503-674-753. 100140/A

JEDNOKOJOWE odnajmę. 012/634-26-04. 16341/D

JEDNOKOJOWE, Daszyńskiego, 65.000.-. /012/429-40-66. 100150/A

JEDNOKOJOWE, nowe, umeblowana kuchnia, wynajmie właściciel. 012/681-38-81. 99829/A

JEDNOKOJOWE, pracownia, tanio do wynajęcia. /012/266-05-73. 16472/A

JEDNOKOJOWE, Włodkowica, sprzedam. /012/423-06-02. 99769/C

JEDNOKOJOWE, wynajmę, Centrum E. /012/656-28-69. 99564/A

JEDNOKOJOWE. 012/655-92-42. 100045/A

P.W. Budrem
• ul. Kielecka 3, tel. 412-11-60,
• os. Złotego Wieku 92,
tel. 647-32-03, 647-47-33
MIESZKANIA
2-pokojowe 56 m², garaże
w osiedlu: Na Wzgórzach 17d
do odbioru
ATRAKCYJNA CENA

JEDNOKOJOWE: Przy Arce, Zgody, Boh. Września, Centrum D Arka Dom. 012/641-66-74. 100058/A

KAWALERKĘ tanio wynajmę. 012/431-08-88. 99073/A

KAZIMIERZ, Wauszauera, dwupokojowe, sprzeda Lok. /012/431-19-47, 0501-185-085. 99252/A

KOMFORTOWE 2-pokojowe, umeblowane, Traugutta, wynajmę bezpośrednio małżeństwu, 500.-, media. /012/659-90-65 17.00-19.00. 99593/A

KUPIĘ 1-, 2-pokojowe. /012/632-50-03. 16137/V

KUPIĘ jednopokojowe, Krowodrza. 012/263-02-90. 99365/A

KUPIĘ mieszkanie 2-, 3-pokojowe, Krowodrza, Salwator, Dębinki, Śródmieście. /012/638-20-06. 99975/A

KUPIMY mieszkanie. 012/636-16-77. 98222/A

KUPIMY mieszkanie. 012/658-76-18, 412-83-49. 98481/A

KURDWANÓW, 37-metrowe, 3-letnie, 94.000.-. /012/429-47-18. 99796/I

KWATERY paniom. /012/414-28-56. 99934/A

KWATERY pracownicze, super. /012/262-16-72. 100226/A

KWATERY studenckie. /012/634-17-03. 99955/A

MIRABUD
SPRZEDA MIESZKANIA
tel. 643-69-18, 644-05-47
656-02-48, 292-07-42
ul. Nowosądecka odbiór tel. 425-66-75 2001
ul. Obozowa odbiór tel. 262-70-28 2001,2002
Prądnik Czerwony odbiór tel. 415-75-08 2003

LOKAL 100 m², I piętro, centrum Krowodrzy, na gabinety lekarskie, szkołę językową, gabinet kosmetyczny, itp. do wynajęcia. /012/632-71-12, 0601-86-43-44. 96458/A

LOKAL 16 m², do wynajęcia, (na biuro, usługi). /012/647-03-25. 99834/A

LOKAL 40 m², wyposażony, w centrum, odstąpię. 0502-647-500. 16231/A

LOKAL biurowy, centrum, około 30 m² front, kupię lub wynajmę. 0607-055-410. 16348/A

LOKAL do wynajęcia, 54 m², Śródmieście, na biura, naukę, inne. /012/633-08-72. 16378/A

LOKAL handlowy 70 m² ul. Starowiślna, do wynajęcia. 0501-207-338. 99214/A

LOKALE komfortowe wynajmę: 100 m², ul. Zaleskiego; 120 m² ul. Mikołajska; 60 m² umeblowane, ul. Mikołajska, najchętniej na biura. /012/411-23-57. 98023/A

MAGAZYN, produkcja, tanio. tel. 0601-48-68-82. 91285/A

MIESZKANIA poszukuję. 012/655-92-42. 99980/A

MIESZKANIA, lokale sprzedam właściciel. 012/638-62-92. 99330/A

MIESZKANIE do wynajęcia. 012/644-47-03. 100051/A

MIESZKANIE, 64 m², os. Oświecenia, sprzedam. 0501-316-417. 98611/B

MŁYŃSKA, 45 m², 95.000.-. /012/413-36-81, 0501-530-447. 94880/B

NA Skarpie, 23 m², 52.000.-. /012/643-76-60 TD. 98485/A

NOWE dwupokojowe, Krowodrza, 137.000.-. /012/636-93-54. 97673/G

NOWE jednopokojowe, osiedle Złocieni, 42.000.-. /012/636-93-54. 97673/J

NOWE mieszkania, wynajmę. 012/292-43-84. 98480/A

ODSTĄPIĘ lokal, ulica Grodzka. 0502-021-292. 99331/A

OKAZYJNIE, jednopokojowe Kurdwanów sprzedam właściciel. 605-249-184. 16357/I

OLSZA, jednopokojowe, 65.000.-. /012/429-47-18. 99796/I

PAWILONY handlowe, obok Tandety. 0602-627-455. 99068/B

PODWAWELSKIE, 58-metrowe, 130.000.-. /012/ 413-83-43. 99740/C

PODWAWELSKIE, 58-metrowe, wyremontowane, /012/429-47-18. 99796/J

POKÓJ do wynajęcia, 300.- + opłaty. 0502-714-822. 16323/A

POKÓJ do wynajęcia. /012/657-25-07. 100228/A

POKÓJ do wynajęcia. 012/656-21-09. 100025/A

POKÓJ młodym, 180.- centrum. 012/431-05-55. 99089/A

POKÓJ w domku, tanio! 012/431-05-55. 99091/A

POKÓJ wynajmę pani. /012/417-20-27. 99732/I

POKÓJ wynajmę studentowi, Akacja 0606-933-115, /012/411-48-07 wieczorem. 16464/I

NAFTO-ACTIV
INVESTMENT

Towarzystwo Budownictwa Społecznego
POŁUDNIE

U NAS SKORZYSTASZ JESZCZE Z ULGI!
DOMY, MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE ORAZ W TBS
POSPIESZ SIĘ! * ZADZWOŃ * ZAPYTAJ
NAFTO-ACTIV INVESTMENT SP. Z O.O.
Dział sprzedaży: (012) 619 75 57, 619 75 58, TBS Południe: (012) 619 71 37
www.naftoactiv.com.pl www.tbspoludnie.pl

POSZUKUJĘ mieszkania. /012/636-60-04. 16222/B

SPRZEDAM, Szuwarowa, 35-metrowe, 115.000,- 0503-583-524. 98510/A

SPRZEDAM, wydzierżawię lokal. 012/649-28-02. 100101/A

STUDENT poszukuje współlokatora. 0504-81-99-08. 99196/A

SZKOLNE, 52-metrowe, 90.000,- /012/421-21-35. 97226/O

TANIO sprzedam mieszkanie, 94-metrowe, centrum. 0602-23-06-74. 99424/A

TRZYPKOJOWE 85.000. /012/632-50-03. 16137/U

TRZYPKOJOWE Heleny, 105.000; Komandosów 149.000. 012/292-43-84. 98478/A

TRZYPKOJOWE kupię. /012/632-50-03. 16137/W

TRZYPKOJOWE wynajmę. Stojalowskiego. 012/272-32-56. 100023/A

TRZYPKOJOWE, sprzeda właściciel. 012/656-58-64. 99307/B

TRZYPKOJOWE, Złoty Wiek, 52 m², 105.000,-, 2 Pułk Lotniczy, 65 m², 132.000,-, Wysokie 58 m², 108.000,- 501-406-227 TD. 98484/A

TRZYPKOJOWE, Złoty Wiek, 52 m², 105.000,-, 2 Pułk Lotniczy, 65 m², 132.000,-. 012/643-76-60 TD. 98482/A

TRZYPKOJOWE. 012/655-92-42. 100047/A

WŁAŚCICIEL wynajmie garsonierę. /012/412-85-14. 99717/A

WŁAŚCICIEL wynajmie lokal biurowy, 240 m² - wysoki standard, ulica Kramelicka. Tel. /012/634-45-50, 634-41-20 do 16.30. 98493/A

WŁAŚCICIEL wynajmie lokal handlowy - duża powierzchnia, centrum Krakowa. Tel. 012/634-45-50, 634-41-20 do 16.30. 98492/A

WŁAŚCICIEL wynajmie trzypokojowe, 900 + opłaty. 0607-687-011, /012/422-93-09. 16454/A

WWW.STRADOM.GRATKA.PL 97226/L

WYCENA. /012/632-41-29, 0601-43-35-75. 87117/A

WYNAJEM, dwupokojowe 74 m², garaż. 0606-971-319. 99728/A

WYNAJMĘ garsonierę, Prokocim. /012/658-43-37. 16410/A

WYNAJMĘ mieszkanie o pow. 72 m² w okolicy Carrefoura cena 1200 zł z mediami, tel. 0601-45-15-78. 89221/A

WYNAJMĘ pokój. /012/415-91-62. 16447/A

WYNAJMĘ umeblowany pokój z kuchnią. /012/415-94-83. 100249/A

WYNAJMIĘ właściciel mieszkanie dwupokojowe, umeblowane. /012/421-36-81. 99694/A

1-pokojowe, Złocien, 5-letnie, 26 m², 55.000. 0605-42-65-66. 99987/A

2 studentki poszukują samodzielnego pokoju, okolice ronda Mogińskiego. /012/272-14-86, 0608-538-517. 99725/A

2-pokojowe, os. Jagiellońskie z wyposażeniem do wynajęcia. 012/284-55-01. 99690/A

2-pokojowe, Prokocim Nowy, 83.500. 0605-42-65-66. 99990/A

Nieruchomości

ADMINISTRACJA i zarządzanie, licencja zawodowa. /012/292-64-75. 99687/A

ADMINISTRACJA, zarząd, licencja, praktyka, tanio. /012/623-84-43. 100078/A

ADMINISTRACJA, zarządzanie. /012/292-40-08, 0501-530-447. 94873/B

ADMINISTROWANIE i zarządzanie nieruchomościami. /012/423-13-12. 16462/A

ADMINISTROWANIE, zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, budynkami komercyjnymi i nieruchomościami. Licencja państwowa. 012/296-34-57, 012/296-34-58, fax 012/656-64-30. 96131/A

ATRAKCYJNA, 47-arowa, Puszcza Niepołomska /012/431-01-01. 99930/B

DO wynajęcia pomieszczenie magazynowe, 700 m², Zabierzów k. Krakowa. Tel. 012/285-36-91/92,93. 98808/A

DOM „Dworek”, stan surowy otwarty sprzedam. 0503-783-498, wieczorem /012/251-10-70. 100115/A

DOM do wynajęcia. /012/653-01-71. 99802/A

DOM jednorodzinny, 85 m², na działce 86 a, sprzedam. 0501-512-556. 99426/A

DOM jednorodzinny, ul. Kokosowa, 400 m², 7 a, 380.000. 0602-279-126. 95698/B

DOM w centrum Krakowa wynajmę. 0501-316-417. 98611/A

DOM wolno stojący 270 m², dwa wejścia, wykończony, Radiów k. Tarnowa. 0504-569-544. 99685/A

DOM, Klimy, ładna szeregówka, 470.000,- sprzedam. 0501-38-24-69. 99419/A

DOM, Michałowice/ Bibice, sprzeda właściciel. 0609-116-491. 100263/A

DOM, Swoszowice, Śledziejowice, sprzedam. /012/292-43-84. 98459/A

DZIAŁKA 15 a, budowlana, Wola Jústowska Chelm, ogrodzona, sprzedam. Tel. 0609-570-683. 16279/B

DZIAŁKA 15-arowa uzbrojona, dobra lokalizacja, Krzeszowice. 0503-497-266. 99618/A

DZIAŁKA 30-arowa, Klaj. 0502-74-96-94. 99745/A

DZIAŁKĘ uzbrojoną, 9-arową lub 19-arową, Libertów, sprzedam. /012/270-33-11. 97665/A

DZIAŁKI, Krzeszowice. 012/283-82-07. 16356/C

KUPIĘ dom z zabudowaniami gospodarczymi, duży teren, okolice Krakowa. 0602-238-975 98168/B

KUPIĘ dworek w okolicy Krakowa. 0602-228-600. 98168/A

KUPIMY domy do remontu. 012/658-76-18, 412-83-49. 98483/A

OKAZJA, Przegorzały 10-arowa, budowlana. /012/431-01-01. 99930/C

OKAZYJNIE sprzedam dom, osiedle Klimy, 90% wykończenia. 0608-885-469. 100170/A

OKAZYJNIE wynajmę lub sprzedam posiadłość. 0603-805-187. 16109/A

PILNIE sprzedam dom. 012/657-45-43. 99996/A

SPRZEDAM działkę budowlaną 50-arową w Klaju. 012/659-05-16. 100004/A

SPRZEDAM działkę budowlaną w Niepołomicach. /012/281-17-32. 16391/A

SPRZEDAM działki budowlane od 14 do 20 arów. 012/273-54-33. 95376/A

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe we Wrocławiu. Tel. 014/68-64-947. 99804/A

SPRZEDAM parcelę, 5.30-arową, 10.000,- / ar, Miarowa 35. 100118/A

SPRZEDAM pilnie działki. /012/658-88-07, 10.00-15.00. 99699/A

SWOSZOWICE, nowy dom sprzedam. /012/ 429-23-13. 99940/A

MAŁOPOLSKIE BIURO INWESTYCYJNE

AGMEN

Kraków, ul. Szpitalna 34, tel. 422 11 65
421 79 33 (10-18)
www.agmen-krakow.com.pl
ISO 9001

CENY GWARANTOWANE WŁASNOŚĆ HIPOTECZNA -

os. Podwawelskie, ul. Rozdroże - mieszkania hipoteczne - poddasza

Krowodrza, ul. Wybickiego - kontynuacja inwestycji

WYCENA. /012/632-41-29, 0601-43-35-75. 87117/A

ZAKAMYCZE, dom, do wykończenia. /012/625-43-78. 100105/A

Usługi

A. Anteny telewizyjne, satelitarne, alarmy, wideodomofony, sprzedaż, montaż, raty Cyfra+, Wizja TV. 012/427-15-99, 0501-69-82-15. 99187/A

A. Strojenie, naprawa pianin, fortepianów. 0606-930-695. 16351/A

ANTENA. /012/421-62-54. 96356/A

ANTENY, montaż, naprawa. 012/645-13-92. 98921/A

ANTENY. /012/656-48-85. 92708/A

ANTENY. 012/645-19-13. 94849/A

ANTENY. 012/648-30-42. 97932/A

ANTENY. Cyfra, Wizja, Polsat. /012/430-66-47. 99565/B

ANTYWŁAM, drzwi. Promocja. 0501/47-11-33, 012/411-84-25. 98497/A

ANTYWŁAM. Zamki tapicerki „Tempo”. 012/267-13-00, 649-71-51, 0605-269-211. 100081/A

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, drugie drzwi. „Omega”. 012/632-29-58. 98703/A

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki. Najtaniej. /012/415-42-87. 88841/A

ANTYWŁAMANIA, zabezpieczenia, tapicerki. /012/421-83-06, 0602-437-748. 97622/B

BALUSTRADY. 012/278-55-31. 84483/A

BRAMY zwijane, segmentowe. 012/261-09-46. 98904/A

CYKLINIARKI, elektronarzędzia. Fabryczna 7a. /012/412-71-88. 100213/C

DOM. Domofon. 012/388-16-72. 95411/A

DOMOFON naprawa. /012/645-29-58. 97740/A

DOMOFON naprawa. 012/658-46-96. 95791/A

DOMOFON. /012/412-60-76. 92571/A

DOMOFON. Domofony. 012/645-18-97. 97941/A

DOMOFONY, 4-letnia gwarancja. Promocja. /012/415-69-52, 0600-682-154. 99899/A

DRZEWA. /012/654-21-50. 92170/A

DRZWI antywłamaniowe. 012/412-90-75. 98200/A

DRZWI stalowe (antywłamaniowe). /012/635-17-54. 98676/A

E. Elektryczne. 012/647-33-17. 99585/A

E. Elektryk. /012/636-94-41. 97307/B

ELEKTROAWARIA, elektroinstalacje. 012/429-58-68. 97762/A

ELEKTROAWARIA. /012/266-20-61. 94778/A

ELEKTROAWARIE. 012/412-40-61. 97163/A

ELEKTROINSTALACJA. /012/276-73-86, 0601-86-45-30. 99819/A

ELEKTROINSTALACJE, ogrzewania, przyłącza, remonty, odgromy. 012/267-21-00. 99111/A

ELEKTROINSTALACJE, ogrzewanie, VAT. 0602-193-435. 92031/A

ELEKTROINSTALACJE. 012/647-30-54, 0501-340-279. 100064/A

ELEKTRYK domowy. 0503-933-343. 16185/A

ELEKTRYK ekspres. /012/423-42-45, 0604-828-907. 93701/A

FUTRA, szycie, przeróbki. Pracownia. /012/ 636-11-77. 16306/A

G. Awaria. Piecyki. 012/636-26-61. 15803/A

GAZ, awarie, piecyki. /012/415-49-18. 99651/B

GAZ, piecyki, szczelność, hydraulika. Junkers z montażem. 012/411-96-25, 0603/166-878. 97869/A

HYDRAULICY, awaria. /012/430-10-28. 98784/A

HYDRAULICY, awarie, instalacje. /012/637-89-59, 0609-554-557. 97233/A

HYDRAULIK całodobowo, piecyki. /012/657-77-53. 99700/B

HYDRAULIKA przeróbki. 012/421-62-54. 16269/A

HYDRAULIKA, awarie, przeróbki. /012/282-47-98. 99706/B

KOMANDOR SZAFY
z drzwiami przesuwymi
ul. Cystersów 3a, tel. 413-93-45
Al. 29 Listopada 104 tel. 415-73-47
ul. Broniewskiego 1 DH "Wanda" 648-50-66 w.12
ul. Wybickiego 1 DH "Gigant" 634-05-22 w.107

UBEZPIECZENIE MIESZKANIA GRATIS

HYDRAULIKA, awarie. 012/642-10-22, 0503-035-090. 100007/A

HYDRAULIKA, awarie. 0606-153-279. 99706/A

HYDRAULIKA, przeróbki, wodomierze, wymiany instalacji. 012/411-96-25, 0603/166-878. 97870/A

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/282-58-47. 99706/C

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 97810/A

HYDRAULIKA. 012/637-33-74, 0503-401-195. 98541/A

HYDRAULIKA. Awarie. 012/280-54-58. 16269/D

HYDRAULIKA. Przeróbki. 012/634-40-20. 16269/C

HYDRAULIKA. Przeróbki. Awarie. 0605-599-144. 16269/B

INSTALACJE wod.-kan., gaz, c.o. Szybko. Tanio. Solidnie. /012/415-49-18, 0603-03-44-25. 99651/A

INSTALACJE wod.-kan., c.o.; miedź, plastik, przyłącza wod.-kan. /012/649-10-18, 0601-49-49-30. 98892/A

ORLITA
www.orkita.pl
biuro@orkita.pl

ROLETY
zewnętrzne już od 180 zł/m²

BRAMY
segmentowe i zwijane
PARAPETY
zewnętrzne, lakierowane

ul. Puskarska 7 (12) 261 09 03
ul. Chelmońskiego 11a (12) 636 12 73
Niepołomice (12) 281 20 65

Najlepsze DRZWI I OKNA

ANTYWŁAMANIOWE

GERDA

sklep firmowy:
Czarnowiejska 75, Kraków
tel. (012) 633 31 81

KOŁDRY, pierzyny, przeróbki. 012/656-16-57. 99363/A

KOMPUTEROWE. 0600-829-395. 98280/A

KRATY antywłamaniowe rozsuwane. /012/422-46-71, 0601-40-37-64. 92851/A

KRATY antywłamaniowe. /012/632-39-38. 98676/B

KRATY rozsuwane. /012/632-02-49. 98676/C

KRATY tanio. /012/635-17-54. 98676/D

KRATY, rolety. „Metal-Styl”. /012/658-03-93. 98928/B

KRATY. /012/632-02-49. 98676/G

MEBLE kuchenne, pokojowe, zabudowy. /012/429-52-00. 16493/A

ODŚNIEŻAM parkingi, posesje. 012/38-89-189, 0600-166-755. 98916/A

ODŚNIEŻANIE dachów. /012/636-68-83, 0604-985-893. 99736/A

OPRÓŻNIANIE mieszkań, piwnic, strychów, wywóz. /012/654-92-65, 0604-243-194. 98545/A

P. Panelarz. /012/412-73-67. 99620/A

PANEL podłogowy, profesjonalnie. /012/55-64-87. 97214/B

PANEL podłogowy. 012/647-32-44, 0501-470-676. 99576/A

PANELARZ tanio. 012/643-31-33. 98630/A

PANELE fachowo. 012/655-87-05. 99119/A

PANELE. /012/637-02-26. 97729/C

PARKIET, montaż, produkcja. /012/412-73-67. 99620/C

PARKIETY. Układanie, cyklinowanie, polewanie. /012/388-12-84, 0606-92-59-92. 98939/B

PISANIE. 012/429-64-63. 16373/A

PISANIE. 0604-772-875. 100055/A

PRZEPISUJĘ. /012/658-99-07. 92801/A

PRZEPISYWANIE prac. /012/636-45-10. 92377/A

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22, 0504-424-724. 88045/A

PRZEPROWADZA „Ava”. /012/649-46-59. 94144/C

PRZEPROWADZA biura, mieszkania, ciężkie urządzenia, kasy pancerne, fortepiany, przechowanie mebli, pojemniki bezpłatnie. „King-Pol” 012/656-29-11, 423-51-50, 0601-439-015. 99115/A

PRZEPROWADZA. /012/416-31-66. 99241/A

PRZEPROWADZA. /012/636-61-63. 97738/A

REMONTY. /012/657-79-69. 99646/B

ROLETY najtaniej. 0600-174-331. 97203/A

ROLETY tekstylne. Tel. 012/261-09-65. 98902/A

ROLETY zewnętrzne już od 180 zł/m². Tel. 012/261-09-60. 98896/A

ROLETY, kraty. „Metal-Styl”. /012/658-03-93. 98928/A

ROLETY, kraty. /012/635-17-54. 98676/F

SCHODY, balustrady. 609-472-908. 100053/A

SIATKI przeciwinsektowe. Tel. 012/261-09-61. 98901/A

STOLARSTWO. 0502-976-992. 99768/A

STUDNIE wiercone, czyszczenie, odwadnianie terenu. /012/637-17-73. 100116/A

SZKLARSKIE pogotowie najtaniej. 012/649-15-94. 97532/A

SZKLARSKIE pogotowie. /012/655-90-06. 94587/B

SZKLARSKIE. 012/644-13-63. 97530/A

SZKLARSTWO całodobowe. 012/425-71-20. 97535/A

SZKLARZ tanio. 012/644-27-07. 99798/A

SZKLARZ. /012/425-63-38. 94587/A

ŚLUSARSKIE, awaria. Zamki całodobowo. /012/412-46-12. 95760/A

ŚLUSARSKIE, awaria. Zamki całodobowo. /012/417-35-85, 0501-425-022. 95760/B

ŚLUSARSKIE, drzwi, kraty. 012/451-78-40. 100076/A

ŚLUSARSTWO, atestowane zamki, awarie. 0604-139-509, 012/451-82-22. 98917/A

ŚLUSARSTWO, awarie, zamki. /012/415-42-87. 88841/B

ŚLUSARSTWO, bramy, ogrodzenia. 012/425-89-25. 100073/A

TAPETY zewnętrzne. Tel. 012/261-09-49. 98894/A

TAPICER u klienta. /012/632-12-41, 0601-487-449. 99534/A

TAPICER. /012/415-46-63. 99258/A

TAPICER. 012/638-61-16. 98218/A

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi. /012/421-83-06, 0602-437-748. 97622/A

TAPICERSKIE u klienta. 012/657-24-81. 100005/A

TŁUMACZENIA. 012/421-41-09. 16194/E

ROLETY

RYGLE GRATIS

ŻALUZJE • MARKIZY

BRAMY ROLOWANE

doradztwo produkcja montaż

“INTECH” Kraków, ul. Wrocławska 76
tel./fax (012) 634-11-96

WIDEO „Venus”. Tanio! /012/657-13-19. 96583/A

WIDEOFILM. /012/647-71-77. 97585/A

WIDEOFILMOWANIA. /012/645-87-57. 97548/A

WIDEOFILMOWANIE, fotografia. /012/656-17-23. 98663/A

WIDEOFILMOWANIE. 012/643-02-10. 99208/A

WANNY odnawianie. /012/423-18-80. 16498/B

WIDEOFILMOWANIA. /012/632-33-46. 15838/A

WIDEOFILMOWANIA. /012/648-48-18. 99614/A

WIDEOFILMOWANIA. /012/656-47-09. 97825/B

ZABUDOWY balkonów. 012/412-90-75. 98202/A

ZDJĘCIA ślubne, reklamowe, inne. Studio „Kodak Express” 012/636-51-78, al. Krasińskiego 1 (DH Jubilat). 97781/A

Ż. Żaluzja, tanio, gwarancja 2 lata, serwis. /012/636-95-82, 0502-962-433. 99422/A

ŻALUZJA, atrakcyjnie, rolety systemy Velux, markizy, najnowsze rozwiązania. Vertena. 012/417-12-01. 99584/A

ATRAKCYJNE ceny, cyklinowania. /012/416-11-44. 99929/A

CYKLINOWANIA, układanie. /012/655-64-87. 97214/A

CYKLINOWANIA. /012/416-25-53. 99545/C

CYKLINOWANIA. /012/632-17-46. 99929/D

CYKLINOWANIA. /012/632-30-90. 99929/B

CYKLINOWANIA. /012/637-33-10. 99929/C

CYKLINOWANIA. /012/645-78-61. 99929/E

CYKLINOWANIE, układanie, najnowocześniejsze cykliniarki, sprzedaż parkietu, wylewki samopoziomujące. Kurdziel. 012/655-81-40. 92194/A

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów, raty, gwarancja. VAT. /012/429-47-30, 0601-47-17-75 /10.00-18.00/. 99287/E

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż: parkiet „Jarząbek”, kleje, lakiery. Wypożyczalnia cykliniarek, polerek. „Grodex” Łużycka 27. 012/655-52-77, 0602-249-879. 98469/A

CYKLINOWANIE, układanie. Bonifikata. /012/266-74-90. 16427/A

JAK parkiet, to tylko „KraK- Parket”, sprzedaż, usługi, raty, kleje, lakiery, oleje Bona, Deva, Uzin, egzotyki doussie, Merbaun, Teak, Iroco, panele Baltic. Wypożyczanie cykliniarek, polerek, Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 99220/A

KURDZIEL. Parkiety. Rok założenia 1976. Układanie, cyklinowanie, wylewki samopoziomujące, sprzedaż. Nowoczesne cykliniarki, polerki. 012/266-96-16. 96506/A

PARKIET, schody. Materiały „Loba”, „Wakol”, „Uzin”. Sprzedaż, montaż. 012/637-50-17. 98250/A

„PARKIETLAND”. Cyklinowanie, układanie, sprzedaż parkietów. Stanisława ze Skalmierza 8. /012/412-52-52, /012/412-90-65. 99287/B

SALON parkietowy, sprzedaż, montaż, ul. Kącik 8 (Boh. Getta). /012/296-19-17. 94821/A

Czyszczenie

A. A. Czyszczenie Karcherem. 012/637-82-24, 0501-07-13-14. 99765/A

A. Dywany, tapicerki, żaluzje. /012/412-99-85. 92711/A

A. Karcher 2,-/ m². /012/654-89-60. 99979/A

CZYSZCZENIA dywanów, tapicerek, żaluzji. „Dywanszop”. 012/634-33-73. 16409/A

CZYSZCZENIA. /012/412-23-09. Dywanów, tapicerki, turbogłowica. 95032/A

KARCHER. /012/649-57-59. 95753/A

KARCHEREM superoferta 1,5 zł/m². 0502-325-772. 97780/A

PROFESJONALNIE. 012/636-10-86, 0502-719-020. 92032/A

Flizowanie

A. A. Flizowanie, hydraulika, remonty kompleksowe, parkiety, gładź. Rachunki, rabaty. 012/415-16-35, 012/266-66-84, 0601-45-41-53. 99463/A

A. Flizowanie. /012/658-76-66. 97467/A

ADAPTACJA, flizowania. /012/412-00-13. 99750/A

ELEGANCKIE łazienki, hydrualika, flizowanie, sufity podwieszane, remonty kompleksowe. /012/649-28-08. 99724/A

FACHOWE, solidnie. /012/274-85-75, 0600-414-314. 99805/A

FLIZIARSTWO. 012/643-67-59. 97917/A

FLIZOWANIA. /012/645-55-88. 91481/A

FLIZOWANIE, hydraulika, gładzie, malowanie, tapetowanie, sufity podwieszane, kompleksowe remonty, adaptacje. Rachunki, gwarancja. Rabaty! /012/422-29-20. 98968/A

FLIZOWANIE, hydraulika, malowanie, kompleksowe remonty. /012/278-12-57, 0600-821-229. 99672/A

FLIZOWANIE, hydraulika, malowanie, rachunki, gwarancje. /012/637-74-79. 97682/A

FLIZOWANIE, hydraulika, panele. 012/647-01-78. 99200/A

Reklamy Ogłoszenia

FLIZOWANIE, remont, praktyka Niemcy. /012/ 658-72-76, 0609-875-848. 99235/A

FLIZOWANIE, wykończenia kompleksowe. /012/267-31-66, 0502-358-067. 99236/A

FLIZOWANIE, wykończenia. 012/658-93-16. 100002/A

FLIZOWANIE. 012/636-36-48. 16001/A

FLIZOWANIE. 012/655-87-37, 0503-164-621. 99985/A

FLIZOWANIE. Panele. /012/423-38-55. 4447801

FLIZOWANIE. /012/262-45-38. 97104/A

SUPERŁAZIENKI, hydraulika, VAT. 012/415-31-40, 012/272-19-40, 0502-95-87-27. 98996/A

TANIO. /012/633-96-09. 99557/A

Malowanie

A. Gładź. 012/647-93-05. 94669/A

A. Gładź, malowanie. 012/658-65-33, 0607-573-813. 95190/A

A. Malowania, remonty. 012/266-25-94. 99112/A

A. Malowanie. /012/423-09-29. 100252/A

AKRYLOWE tapety natryskowe 8 zł /m². /012/281-10-09. 16383/A

CYKLINOWANIE, malowanie, tapetowanie, układanie paneli. 0600-321-578, 012/649-71-44. 95151/A

GLĄDZIE. 0504-015-117. 99369/A

GLĄDŹ, malowanie, flizowanie, dokładnie, tanio. 0603-485-381. 99625/A

GLĄDŹ, malowanie, panele, ekspresowo. /012/ 655-75-34. 99535/A

GLĄDŹ, malowanie, tapetowanie. 012/642-17-64. 97519/A

GLĄDŹ, panele. 012/681-33-39. 91809/A

MALARSKIE. Gładź. 012/415-65-11. 99731/A

MALARSKIE. Tapety natryskowe. /012/657-79-69. 99646/A

MALOWANIE ekspres, tapetowanie, gładź. /012/262-91-29, /012/648-73-11. 92797/A

MALOWANIE, remonty. /012/633-60-41, 0504-646-393. 97057/A

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. Solidnie. Tanio. Sprzątanie gratis. /012/266-12-20, 0601-43-09-32. 16429/A

MALOWANIE, tapetowanie, tanio, szybko, solidnie. 012/430-10-42, 012/264-81-75, 0603-195-044. 16336/A

NAJTANIEJ. /012/268-16-22. 98584/A

WYSOKA jakość, ceny konkurencyjne. 012/656-11-46, 0601-565-557. 97719/A

Usługi budowlane

ADAPTACJE, flizowanie, hydraulika, inne. 012/417-30-81. 16499/A

ARCHITEKT. 0607-29-28-18, /012/633-04-19. 16455/A

AZBEST. Najtaniej utylizacja i inne niebezpieczne. „Westal”. 012/632-69-77, 0503-150-142. 14160/A

BRUKARSTWO kompleksowe 636-76-73, 0691-13-76-71. 99223/A

BUDOWA, remonty, tynki, flizy. 012/623-75-82, 0604-775-857. 100060/A

BUDOWLANE, remontowe, drobne. 012/645-42-81. 100077/A

BUDOWY domów, remonty, suche tynki, schody drewniane, antresole. /012/451-47-49, 0602-229-202. 96837/A

BUDOWY domów. 012/281-78-89 wieczorem. 100185/A

BUDOWY, remonty domów. /012/292-40-07, 0501-452-737. 94880/A

BUDOWY, remonty. 012/636-33-76 wieczorem. 95232/A

DACHY. /012/648-18-79. 98948/A

DOMKI letniskowe. 013/43-539-94. 99924/A

DROBNE remonty. 0504-120-998. 99947/A

DŹWIG 13 ton. /012/636-75-47, 0602-432-791. 14566/A

FLIZOWANIE, hydraulika, malowanie, tapety, panele. Kompleksowe remonty mieszkań. /012/632-12-77, 0501-37-20-27. 100109/A

OKNA

Info handl. pon.-pt. 8.00 - 18.00
0801 681 449
koszt rozmowy wg taryfy lokalnej

Kraków, ul. Czarnowiejska 73

KOMINKI 3.300,-. 012/27-14-107 wieczorem. 93364/A

KOMINKI. /012/388-21-79. 98979/A

KOMINKI. /012/411-48-03. 15378/A

KOMINY. Sprzedaż, montaż. 012/637-28-18. 15235/A

KOPARKA 4x4, koparkoladowarki, młoty, sprężarki, transport, dźwigi. 012/643-55-02. 97934/A

KOPARKA mini, usługi, drenaż. 012/413-43-65, 0600-805-407. 99189/A

KOPARKOŁADOWARKA, transport. 012/645-98-95, 602-249-184. 94899/A

KOPARKOŁADOWARKA. 0501-575-468. 94400/A

KRĘGI, rury, pustaki żuźlowe, betonowe, budowa szamb. /012/264-94-02 94642/A

OGRODZENIA, bruki kamienne. 0503-344-976. 98805/A

POSADZKI betonowe z miksokreta, wylewki. 0601-719-032. 99629/A

REMONTY mieszkań. Flizy, malowanie, suche tynki. 012/636-76-73, 0691/13-76-71. 99217/A

REMONTY, tanio. 012/262-73-56 po 20.00 0603-46-36-26. 99903/A

SAUNY. /012/411-48-03. 15378/B

SCHODY balustrady, tel. 012/655-40-45, www.teko.net.pl 99184/A

SCHODY kręte. 012/278-55-31, www.scalaris.krakow.pl 84544/A

SCHODY, balustrady. 0609-472-908, 0121/ 643-05-70. 100054/A

SCHODY. 0606-82-27-94. 88602/A

SUCHE tynki. /012/658-91-18. 16492/A

SUFITY podwieszane, suche tynki, tapeta natryskowa, kompleksowe remonty. /012/412-24-98. 92741/A

TANIE remonty, wykończenia. 018/33-11-027. 90505/B

TYNKI gipsowe maszynowo firmy Knauf (referencje). 014/68-58-187, 0604-816-362. 100138/A

Budujesz.

remontujesz

plyta gipsowo-kartonowa

4,90
zł/m²

12/271 03 71, 251 41 29

TYNKI gipsowe. 012/425-87-96, 602-829-399. 89455/A

TYNKI, wylewki. /012/278-38-77, 0501-24-83-87. 100236/A

TYNKI: gipsowe (Knauf), tradycyjne, suche tynki, wylewki (referencje). 014/612-60-57, 0604-200-930. 100184/A

WANNY, odnawianie. 0602-717-791, 265-74-25. 96777/A

Usługi dla biur

BHP - obsługa szkolenia. Tel. 0604-534-050. 96546/A

BIURO księgowe, tanio. Huta. ZUS- załatwości, dojazd gratis. /012/645-57-01, 0501-78-30-10. 76089/A

SERWIS foteli biurowych. 012/425-67-81. 95625/A

Naprawy

A. A. Pralki, lodówki. /012/29-666-10, /012/642-20-84. 97280/B

A. Każda pralka. /012/643-51-64. 98159/A

A. Pralek. /012/638-23-72. 95468/A

A. Pralki, elektroinstalacje. /012/421-66-21. 16274/A

AWARIA, gazowe piecyki. /012/649-08-39, 602-824-930. 98410/A

BOJLERY, piecyki, kotły, kuchenki, pralki, spluczki. 0602-717-791, 012/265-74-25. 96778/A

ELEKTROINSTALACJE. /012/266-20-61. 94778/B

ELEKTRYKA. Gaz. Hydraulika. 012/657-21-50. 92180/A

GAZ. Awarie piecyków. 012/419-22-63. 92615/A

GAZ. Naprawa piecyków. 012/430-57-56. 98552/A

GAZ. Piecyki łazienkowe. 012/658-11-34. 94335/A

KOMPUTER. 012/647-20-41. 95358/A

KOMPUTERA naprawy. 012/644-13-50, 0503-637-185. 92907/A

KOMPUTERY. 012/422-50-67, 0607-36-38-34. 99183/A

LODÓWEK. /012/415-33-95. 15166/A

LODÓWEK. 012/425-51-92, 0501-420-451. 95281/A

LODÓWEK. 012/425-86-14. 97524/A

LODÓWEK. 012/425-86-14. 97528/A

LODÓWKI, zamrażarki, chłdnie. /012/635-11-02, 0603-664-608. 99961/A

LODÓWKI, zamrażarki. 012/411-49-66. 98918/A

LODÓWKI. /012/636-25-49 (8-20) 97789/A

MASZYN szyjących, wszystkie typy. 012/634-41-99. 97174/A

NAPRAWA piecyków łazienkowych, term itp. Gwarancja. 012/423-58-35, 0501-698-560. 99639/A

NAPRAWA pralek, lodówek. /012/266-77-29, 0608-37-43-49. 16465/A

NAPRAWA prawdziwie solidna RTV. /012/645-47-65. 99897/A

NAPRAWA profesjonalna telewizora, monitora u klienta. /012/648-13-55, 0502-789-662. 99541/A

NAPRAWA profesjonalna telewizorów, magnetowidów. Gwarancja. Dojazd gratis. /012/645-85-46. 16213/A

NAPRAWA profesjonalna telewizorów, magnetowidów. Gwarancja. Dojazd gratis. /012/648-45-75, 0601-860-760. 16213/C

NAPRAWA telewizora. 012/645-92-08. 90941/A

NAPRAWA telewizorów u klienta. /012/260-55-00. 16338/D

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów u klienta. 012/266-70-80. 16338/C

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. Gwarancja. Dojazd gratis. /012/647-44-30, 0607-46-16-18. 16213/B

PROFESJONALNA, RTV Sanyo, Sony, gwarancja, dojazd gratis. /012/285-92-75. 16436/A

PROFESJONALNA: „Grundig”, „Philips”. 0605-060-828. 16338/B

PRZEWAJANIE: silniki, wirniki, elektronarzędzia, AGD Handlowe 5. 0602-463-718. 94888/A

RTV. /012/422-45-25, 0603-773-762. 90891/A

SERWIS „Sony”, „Sanyo”, roczna gwarancja. 0601-43-72-76. 16338/E

TELEWIZOR (wszystkie). 012/656-03-87. 16460/A

TELEWIZOR „Funai”, „Samsung”, „Myama”. 0605-64-78-84. 16338/A

TELEWIZORÓW (wszystkie). /012/266-83-44, 0603-327-437. 97745/A

TELEWIZORÓW, magnetowidów, wszystkie typy. /012/430-66-47, 0601-56-37-15. 99565/A

Transport

A. A. A. Absolutnie wszystko wywieziemy, załadujemy. 0602-79-99-68, 012/657-40-22. 99988/A

A. A. A. A. Najtaniej. 012/636-61-63. 14689/A

A. A. A. Najtaniej. /012/421-07-46. 16359/A

A. A. Auta, wywóz starych mebli, gruzu. /012/

BEZWARUNKOWO. /012/429-46-08. 95914/A

CHWILÓWKA. /012/632-59-79. 95914/C

CHWILÓWKI. /012/429-46-08. 95914/B

CREDO pożyczki 20.000 na 10%. 012/656-75-97, 0501-193-330. 100010/A

DLA zadłużonych. /012/429-68-37. 99502/B

HIPOTECZNE, mieszkaniowe, budowlane, Biuro Doradca. /012/422-33-62. 97544/B

KORZYSTNY www.lombard.L.pl, Kalwaryjska 18. /012/65-65-150, /012/65-66-328. 78768/A

KREDYT, 48 godz. 600-100-469. 99328/A

KREDYTY do 20.000,- bez poręczycieli. 0601-457-837. 16495/A

KREDYTY gotówkowe bezporęczeniowe 48 h. 012/636-28-76. 92365/A

KREDYTY hipoteczne, gospodarcze, inwestycyjne. 012/636-59-99, 637-58-88. 92367/A

KREDYTY hipoteczne, wszystkie banki, wszyscy deweloperzy, Wadowicka 12/505. 012/266-07-36. 98893/A

KREDYTY, gotówka. 012/429-15-98. 16393/B

KREDYTY, pożyczki. Kalwaryjska 25 oficy-na. /012/296-36-10. 16393/A

LOMBARD, Kalwaryjska 6. 012/656-37-68, 0604-277-292. 92197/A

LOMBARD, komis, pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, sprzętu RTV, foto, AGD, złota. Zwierzyniecka 10, tel. 012/422-41-43. 16312/A

LOMBARD. 012/656-40-36. 98704/A

NIEKONWENCJONALNE. 012/634-32-53. 16449/A

POŻYCZKA hipoteczna od 3%. /012/417-29-19. 99661/B

POŻYCZKA hipoteczna, kredyty. /012/429-19-45. 98578/B

POŻYCZKA w 48 godzin. /012/417-29-19. 99661/A

SKK Kredyt S. A. pożyczki gotówkowe do 4.000 bez poręczycieli, tel. 012/427-25-82. 99900/A

SZYBKA gotówka, kredyty hipoteczne. /012/ 417-15-84. 91259/A

SZYBKIE. /012/655-98-76. 99683/A

UDZIELANIE pożyczek pod zastaw. Najniższe oprocentowanie, rok założenia 1990, skup RTV, „Lombard” Kościuszki 17. 012/421-80-59. 88296/A

UDZIELANIE pożyczek, niskie oprocentowanie. Lombard, ul. Szeroka 29. /012/421-19-37. 98060/A

Różne

A. Herbalife. 012/41-51-888. 95707/A

BANKIETY, wesela, przyjęcia. /012/647-83-73, 0502-479-077. 95874/A

BIAŁYM Oplem do ślubu. 012/265-06-40. 98475/A

CHUDNIJ, Herbalife. 012/27-421-15. 98155/A

DIETA Cambridge, najtaniej. /012/41-41-333. 99287/D

DIETA Cambridge. /012/266-14-98. Supertanio! 92017/A

HERBALIFE, produkty. 012/641-03-76. 94854/A

HERBALIFE. /012/417-21-49. 100180/B

IMPREZY zamknięte, Lubelska 6. /012/634-34-36. 97733/A

MASAŻ ekskluzywnie. 0502-714-666. 88900/A

MASAŻ leczniczy. 0501-95-85-16. 100008/A

MASAŻ, komfortowo. 0502-991-173. 88896/A

MASAŻE „Fantazja”. 012/637-24-22. 98821/A

MASAŻE wschodnie. /012/632-88-96. 99972/A

MASAŻE „Agnes”. 0504-584-547. 99881/A

MASAŻE, luksusowo. 0504-704-500. 88911/A

MASAŻE. 0504-664-113. 99429/A

ORKIESTRA „Telex”. 012/649-03-12. 100062/A

ORKIESTRA. /012/656-17-23. 91843/A

ORKIESTRA, poziom europejski. 0601-466-885. 99758/A

ORKIESTRA. /012/388-56-56. 97311/A

ORKIESTRA. 012/644-49-23. 94904/A

ORKIESTRA. 0607-523-539. 96411/A

ORKIESTRA. 0608-85-85-00. 99686/A

ORKIESTRA: zabawy, wesela. 0501-488-017. 100022/A

PORTFOLIA dla modelek. /012/637-69-84. 95631/A

PRZEPISYWANIE tanio. 012/632-14-95. 98214/A

PRZYJĘCIA, wesela, 65.00.-. /012/415-09-82, /012/412-18-72. 98558/C

RESTAURACJA „Eden”. Wesela, bankiety, przyjęcia okolicznościowe. /012/638-64-20. 99689/A

RESTAURACJA „Margerita” wesela, sylwester. /012/419-28-71. 93239/B

RESTAURACJA „Srebrna Góra” wesela, bankiety, imprezy okolicznościowe. 012/429-71-23. 98217/A

RESTAURACJA „Śląska”. Wesela, przyjęcia, do 160 osób. Klimatyzacja. /012/633-07-15. 99306/A

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 98993/A

WESELA, 62.-. /012/681-37-23. 97824/A

WESELA, bankiety, konferencje. Restauracja Eurest. /012/64-66-859. 98154/B

WESELA, bankiety, profesjonalnie za rozsądną cenę hotel „Kazimierz”, Miodowa 16. /012/421-66-29. 92750/B

WESELA, bogate menu, oryginalny wystrój. /012/278-21-46. 93676/A

WIDEOFILMOWANIE. /012/648-64-90. 98633/A

WRÓŻBY, „17” numerologia, tarot, profesjonalnie. 0600-616-729. 95594/A

WRÓŻBY. 012/657-31-80. 94074/A

WRÓŻKA „Larysa”. Jasnowidzka. Renomowany salon wróżb. /012/429-21-06. 100033/A

WRÓŻKA. 0503-653-375. 97129/A

WYPOŻYCZALNIA „Bankiet”, naczynia. 012/659-05-51. 99012/A

WYPOŻYCZALNIA dziecięcych strojów karawalowych. 012/269-19-72. 96010/A

WYPOŻYCZALNIA naczyń. /012/655-12-65, /012/655-64-54, /012/292-52-22. 90472/B

ZŁOM, wywóz, skup. /012/413-69-00. 15499/A

Różne

Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum
zaprasza do składania ofert w

PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
z zastosowaniem preferencji krajowych
na sprzedaż paliwa do samochodów
zamawiającego.

Szczegółowy opis przygotowania oferty oraz wymagania zamawiającego zawiera Informacja dla oferentów, którą można otrzymać w siedzibie Pionu Technicznego UJ CM w Krakowie przy ul. Kopernika 19e, w pok. nr 11, w godz. 7.30-14.00.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest kierownik DZE UJ CM – Ryszard Powiadacz, Pion Techniczny UJ CM – Kraków, ul. Kopernika 19e, pok. 6, tel. 421-52-85 w godz. 8.00-14.00.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach w Sekcji Zamówień Publicznych UJ CM Kraków, ul. Kopernika 19e, pok. nr 11, w terminie do dnia 11.01.2002 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.01.2002 r. w Pionie Technicznym UJ CM przy Kopernika 19e, pok. nr 11, o godz. 10.30.

Turystyka

AKTYWNY wypoczynek: pobyty weekendowe, wczasy, rekreacja, fitness, kosmetyka, zabiegi odnowy biologicznej. Pensjonaty „Eden” - „Koliba” Piwniczna. 018/446-41-40, 018/446-42-61. 99166/A

ARION, obozy narciarsko-snowboardowe: Włochy, Austria, Słowacja, Zakopane, ceny od 510 zł. Tel. 012/632-01-50. 97539/A

ARION, zimowiska dla dzieci. Murzasichle, Muszyna, Żegiestów - ceny od 485 zł. Tel. 012/632-01-50. 97540/A

FERIE na wsi dla dwojga dzieci; nauczycielka. 0607-933-641. 100146/A

FERIE, Podhale. /012/412-47-63, /018/265-63-69. 16503/A

FERIE, Słowacja. 012/421-87-80. 95581/A

HOTEL „Janina” Ryto: wczasy zimowe, narciarstwo, kulgigi. 018/446-69-011. 15715/A

KĄPIELE lecznicze Bešeňová. 0604-06-11-91. 93268/A

NARTY, Chopok. 012/422-19-21. 93375/A

RABKA tanio. 018/26-777-40. 100040/A

WCZASY odchudzające, 7 kg w 10 dni. 0501-745-558. 15763/A

ZAKOPANE centrum pokoje z łazienkami. 018/20-634-30 www.imof.pl/zakopane

ZAKOPANE tani apartament. 012/635-90-49, 603-677-617. 98549/A

ZIMOWISKA. /012/2666-167. 95901/A

ZIMOWISKO dla najmłodszych. 014/61-31-682. 99475/A

Towarzyskie

A. /012/634-37-77. 15402/B

ASIA. 602-29-11-33. 97849/A

EWA. 0504-405-868. 97928/A

MEŻCZYŹNI. 0502-56-11-50. 99394/F

PRYWATNIE. /012/633-18-86. 99394/A

PRZYJEDZIEMY. 0501-85-14-62. 98707/A

/012/421-71-60. 16262/A

0501-182-580. 15430/B

0501-801-254. 98403/A

0501-806-825. 99783/E

0503-490-820. 99783/A

0503-588-291. 99394/I

0504-712-209. 100059/A

0607-189-900. 99394/E

0691-288-844. 98636/A

20-latki. /012/656-07-21. 99795/A

JAK NADAĆ OGŁOSZENIE?
(022) 629-95-70

Codziennie od 8.00 do 21.00
Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji i tajny kod do odsłuchiwania nadanych do Ciebie wiadomości. Zapewniamy anonimowość!

JAK ODPOWIEDZIEĆ?

LEGION POLSKA

Zadzwoń. Podaj numer skrzynki głosowej interesującej Cię osoby. Komputer odtworzy nagranie. Nagraj wiadomość dla osoby, do której dzwonicz. Ogłoszeniodawca nawiąże z tobą kontakt.

Od 18 lat.

PANI POZNA PANA

♥ Niezależna, zadbana Pani z klasą po 50. pozna subtelnego Pana w celu towarzyskim. Kraków i okolice.

Skrzynka głosowa:8149

♥ Zamieszkała za granicą sympatyczna i ładna pozna poważnego Pana w wieku 28-35 lat, z wykształceniem wyższym, niezależnego finansowo ze znajomością języków obcych. Skrytka głosowa:8108

♥ Poszukuję mężczyzny w średnim wieku, mieszkającego w okolicach Nowego Sącza, któremu doskwiera samotność. Skrytka głosowa:8110

♥ Rozwiedziona, z 9-letnim synem zamieszkała na stałe w Norwegii poszukuje Pana do lat 50, bez zobowiązań, w celu wyłącznie matrymonialnym, zmotoryzowanego, mówiącego po angielsku. Skrytka głosowa:7989

♥ Filigranowa brunetka po studiach nawiąże znajomość z sympatycznym 30-latkim z wykształceniem wyższym z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:7998

♥ Atrakcyjna, kobieca, po 30., pozna Pana z klasą, około 40 lat, bogatego i chojnego w celu towarzyskim. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8008

♥ Poznam miłego, wysokiego Pana z wyższym wykształceniem i poczuciem humoru, w wieku od 45 do 55 lat. Ja: sympatyczna, szczupła czterdziolatka z Krakowa. Skrytka głosowa:7933

♥ Atrakcyjna brunetka po 30. pozna miłego i czarującego Pana w wieku 34-38 lat z Krakowa. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:7934

♥ Ty: przystojny, wykształcony, reprezentacyjny, w wieku 47-55 lat, ceniący prawdę, lubiący podróże, narciarstwo, może być sektor prywatny. Ja: o tych samych cechach. Kraków. Skrytka głosowa:7882

♥ Atrakcyjna Polka, 60-latka pielęgniarka, mieszkająca na stałe w Holandii, lubiąca podróże, muzykę dobrą książkę pozna Pana wolnego, niepalącego, kulturalnego, niezale., ok.60 lat. Skrytka głosowa:7907

♥ Atrakcyjna blondynka lat 55 pozna Pana stanu wolnego, bez nałogów, który szuka miłości i szczęścia. Małopolka. Skrytka głosowa:7833

♥ 27-letnia Krakowianka, wysoka, pogodna, uczciwa, pracująca, wykształcona, szuka uczciwego, pracującego, sympatycznego, wysokiego katolika bez przeszłości, w wieku do 33 lat. Skrytka głosowa:7836

♥ Myślę, że jestem kobietą wartą zainteresowania, zyczyną i niezwykłą 42-latka. Proszę o poważne oferty z Krakowa Panów przystojnych, odpowiedziałnych i mądrych. Skrytka głosowa:7841

♥ Atrakcyjna blondynka lat 23, pozna miłego mężczyznę do lat 28, min. 180 cm. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7842

♥ 48-letnia krakowianka, 172 cm pozna Pana wolnego, zadbanego, pogodnego, w wieku 45-55 lat w celu towarzyskim. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7843

♥ 37-letnia panna, blondynka niezależna finansowo pozna Pana powyżej 172 cm, w wieku 35-40 lat z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:7845

♥ 48-letnia, z wykształceniem wyższym, szczupła, średniego wzrostu, niezależna finansowo pozna wolnego, niezależnego finansowo Pana w wieku ok 50 lat. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7809

♥ Jestem ładną blondynką po 40., o niebieskich oczach, wysoką, wysportowaną, bardzo towarzyską, dość utalentowaną, uważną katoliczką. O wiele lepiej żyło by mi się z mężczyzną. Skrytka głosowa:7776

♥ Rozwiedziona lat 43, 158/58, wysportowana, niezależna finansowo pozna Pana w wieku 39-43 lat, o kryształowym sercu, eleganckiego i wesołego, chcącego na stałe zamieszkać za granicą. Skrytka głosowa:7571

♥ Wdowa, lat 40, odpowiedzialna pozna interesującego, niezależnego finansowo Pana do lat 50. Kraków i okolice. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:7760

♥ 23-letnia panna, 174 cm, wesoła romantyczna z poczuciem humoru pozna odpowiedzialnego kawalera do 28 lat, powyżej 184 cm, bez nałogów i zobowiązań, z Krakowa. Skrytka głosowa:7700

♥ Atrakcyjna, 36/160/55, ciepła, wrażliwa, kobieca szuka opiekuńczego, z dużym temperamentem, który zapewni jej komfort psychiczny i finansowy. Nowy Sącz, Krosno. Skrytka głosowa:7715

♥ Samotne serce ze Skandynawii czeka na ciebie mój Panie, jeżeli jesteś spokojny, równoważony, inteligentny i bez problemu alkoholowego, w wieku 55-60 lat, zostaw wiadomość. Skrytka głosowa:7669

LINIA



CZYNNE
CAŁĄ
DOBĘ

0700-88-30-44

Koszt połączenia 4.22 zł/min z VAT

♥ Pan Tadeusz, który nagrał się na skrzynkę nr 7132 proszony jest o powtórne nagranie i podanie numeru telefonu. Skrytka głosowa:7701

♥ Młoda, atrakcyjna, z własnym domem, pozna wyłącznie odpowiedzialnego Pana, który samotnie wychowuje małe dzieci. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:7652

♥ Mam dość biedy i samotności. Wdowa po 50. pozna Pana w wieku 55-60 lat z Krakowa lub okolic. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:7678

♥ Wolna, niezależna, zadbana, szczupła, atrakcyjna brunetka o szerokich zainteresowaniach, w średnim wieku pozna inteligentnego Pana o podobnych walorach, w wieku 45-55 lat. Kraków. Skrytka głosowa:7688

♥ Panna lat 30, średniego wzrostu, pracująca, pogodna pozna Pana do lat 40, opiekuńczego, sympatycznego, niezależnego finansowo. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7691

♥ Ładna i inteligentna Monika z Wielkopolski, 28 lat, 171 cm wzrostu, pozna kulturalnego chłopaka w odpowiednim wieku. Skrytka głosowa:7593

♥ Atrakcyjna, 22-letnia brunetka pozna przystojnego chłopaka w celu towarzyskim. Kraków. Skrytka głosowa:7611

♥ Chętnie poznam Pana wolnego, szczególnie przystojnego, wykształconego, bez problemów finansowych, w wieku ok. 50 lat. Atrakcyjna, zamożna bizneswoman. Małopolska. Skrytka głosowa:7623

♥ Bardzo atrakcyjna, lat 45, wykształcona i niezależna, posiadająca tyle wad co i zalet, pozna partnera o podobnych walorach, z Krakowa. Skrytka głosowa:7634

♥ Rozwiedziona, 49 lat, 164 cm, bez zobowiązań, wykształcona, miłej prezencji, lubiąca podróże, teatr, operę pozna Pana w stosownym wieku, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa:7648

♥ 27-letnia, wolna, szczupła, wesoła szatynka, kochająca zwierzęta, a przede wszystkim konie, chętnie pozna Pana, z którym mogłaby zamieszkać na wsi. Cel matrymonialny. Cała Polska. Skrytka głosowa:7582

♥ Jeśli pragniesz ciepła, uczucia i miłości i chciałbyś założyć własną rodzinę, to czekam na Ciebie Ja - atrakcyjna, wykształcona 35-letnia dziewczyna. Małopolskie i sąsiednie. Skrytka głosowa:7583

♥ 49-latka, wolna, 165 cm, szuka Pana poważnego, dobrego, mogącego udzielić pomocy finansowej. Pan może być z Krakowa lub okolic. Cel stały związek. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:7523

♥ Inteligentna, atrakcyjna 43-letnia krakowianka pozna sympatycznego Pana w odpowiednim wieku. Skrytka głosowa:7485

♥ Rozwódka lat 36, 15-letni syn pozna sympatycznego Pana z Krakowa w wieku około 40 lat w celu wspólnego spędzania czasu. Skrytka głosowa:7476

♥ Szczupła, atrakcyjna blondynka, 38 lat, syn 7 lat, lubiąca podróże, przyrodę, sport pozna interesującego Pana, ceniącego ciepło domowego ogniska. Skrytka głosowa:7177

PAN POZNA PANIĄ

♥ Samotny 30-latek, 160 cm, wykształcony, obecnie w separacji, niezależny finansowo, zmotoryzowany pozna Panią w wieku do 31 lat, może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Krosno. Skrytka głosowa:7616

♥ 25-latek pozna wysoką, ładną szczupłą, zgrabną bizneswoman z Krakowa spod znaku Skorpiona w wieku 25-36 lat, brunetkę lub szatynkę z temperamentem, z własnym M, bez zobowiązań. Skrytka głosowa:8137

♥ Rudowłosa, nieśmiały 27-latek z Małopolski, który dosyć ma samotności i biedy pozna dziewczynę niezależną finansowo, w wieku 20-30 lat, która potrafi obdarzyć go uczuciem. Skrytka głosowa:8138

♥ Włoch lat 39, zamożny, przystojny, z poczuciem humoru pozna Panią zdecydowaną na małżeństwo. Skrytka głosowa:8142

♥ Wolny lat 27, pozna Panią do lat 40 w celu niezobowiązujących spotkań. Polska południowo-wschodnia. Skrytka głosowa:8143

♥ 30-letni, samotny nie z własnej winy, z okolic Krakowa, pragnie poznać niezależną i odpowiedzialną Panią do 29 lat, w celu stworzenia stałego związku. Kraków lub okolice. Skrytka głosowa:8080

♥ 41-letni Polak, zamieszkały na stałe w Austrii, szuka szczupłej kobiety w wieku 33-40 lat, w celu stworzenia stałego związku. Skrytka głosowa:8082

♥ Wysoki 23-latek, ciemna karnacja pozna atrakcyjną i zgrabną Panią w wieku do 35 lat w celu towarzyskim. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8084

♥ Przystojny, 43/180, wolny wykształcenie średnie, niepalący, własna działalność, samotny pozna szczupłą Panią do 37 lat z Krakowa. Skrytka głosowa:8103

♥ Emeryt w separacji, 182 cm, oczy niebieskie, szczupły, dobrego charakteru, niepalący, wiza USA, na utrzymaniu matka rencistka, pozna kobietę wierzącą, niepalącą, z mieszkaniem. Skrytka głosowa:8093

♥ Przystojny, rozwiedziony 36 lat, 175 cm, z temperamentem, pozna Panią do 50 lat, która potrafi zadbać o swojego partnera. Dobrego dnia. Skrytka głosowa:8079

♥ Wdowiec, 44 lata, stała praca, własny dom, pozna Panią w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8010

♥ Wdowiec, niezależny finansowo prawnik pozna Panią w wieku do 35 lat, może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8015

♥ Męski, wykształcony 40-parolatek, atrakcyjny i zmysłowy, wysoki pozna kobietę na poziomie, postawną i zmysłową. Kraków, Częstochowa, Śląsk. Skrytka głosowa:8017

♥ Wolny 24-latek, niezależny finansowo pozna Panią w wieku do 27 lat w celu matrymonialnym. Pani może być z dzieckiem. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:8021

♥ Polak mieszkający w Niemczech lat 36, 180 cm, pogodny, z poczuciem humoru pozna Panią w wieku 23-33 lata o podobnym charakterze. Cel stworzenie trwałego związku. Skrytka głosowa:8031

♥ Wolny 37-latek pozna czułą, delikatną dziewczynę do 35 lat, która potrzebuje ciepła i spokoju. Może być z dzieckiem. Skrytka głosowa:8038

♥ Były sportowiec, po 40. wysoki odpowiedzialny, prowadzący sklep, pozna odpowiednią Panią z okolic Krakowa. Skrytka głosowa:8040

♥ Przystojny, dobrze zbudowany 32-latek pozna Panią w celu towarzyskim. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7991

♥ 38-letni, w trakcie rozwodu zrównoważony, niezale. finans. pozna wartościową Panią do 170 cm, niezale. finans. bezdzietną i koniecznie nierozrywkową, w celu stałego związku. Skrytka głosowa:8042

♥ 26-latek pozna Panią, niezależną finansowo, w celu towarzyskim. Woj. małopolskie. Skrytka głosowa:7980

♥ Niezależny finansowo kawaler lat 27, wysoki blondyn z piwnymi oczami pozna spokojną Panią do lat 30. Skrytka głosowa:7927

♥ Dwaj szatyni po 30., kulturalni, niezszablonowi pozna dwie inteligentne Panie o miłej aparacji w celu spędzenia wspólnego Sylwestra, a może nie tylko. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:7949

♥ 41-letni Polak zamieszkały na stałe w RPA, niezależny materialnie pozna Panią do lat 40 w celu matrymonialnym. Skrytka głosowa:7950

Zapiski kinomana

Fryzjerem jest główna postać filmowej fabuły. Pracuje on – nie w swoim co prawda, ale swego szwagra – zakładzie w prowincjonalnym miasteczku, gdzie wszyscy się znają, zabitym deskami w Północnej Karolinie.

„Człowiek, którego nie było”

Ma żonę, domek i w ogóle ma się dobrze. Trapi go jednak myśl, że jest tylko fryzjerem. Myśl druga, jaka się w nim nagle zrodziła, ma charakter odkrycia filozoficzno-zawodowego: że oto strzyże i strzyże swoich klientów, a im wciąż rosną włosy, nawet jeszcze ponoć po śmierci... Sztyfowa daremność codziennych czynności każe mu zastanowić się nad monotonią życia i potrzebą zmiany. Okazja sama wpada mu w ręce, reszty dokonuje już samodzielnie, nie bacząc na to, że uśmiech losu jest ironiczny.

Tytułową rolę gra Billy Bob Thornton – ciekawy człowiek i ciekawy aktor – nie tylko: także scenarzysta, reżyser i muzyk. Ostatnio widzieliśmy go w „Prostym planie” – filmie do brym, ale nazwanym tak nieatrakcyjnie, że można go nie pamiętać. Przypomnę punkt wyjścia: trzech mężczyzn znajduje w lesie wrak małego samolotu z trupem pilota i nese-serem pełnym pieniędzy. Ten najbardziej niechłujny z owej trójki to właśnie był Thornton. W ciągu 10 lat swej kariery aktor – rocznik 1955 – zdobył już

kilka nagród i Oscarowych nominacji, a za obecny swój występ kandyduje do Złotego Globu. Jest tutaj typem małomównym, mruklwym, o twarzy szarej, nieruchomej, nie zmieniającej wyrazu.

Jego spojrzenie jest ciężkie, ale uważne, obserwuje bacznie wszystko, co dookoła, choć wahałbym się stwierdzić, że znamionuje inteligencję. Kiedy stawia pierwszy, nieostrożny krok w kierunku konstruowania swego przestępczego zamiaru, popełnia od razu błąd, nie orientując się, że owa konstrukcja wspiera się na bardzo wątpliwym fundamencie – na do-

A gdy już zatrąciłem o finał, to warto zauważyć, jak bracia Coenowie demonstrują swój wisielczy humor nawet podczas wykonywania wyroku śmierci: delikwentowi na krzesło elektrycznym goli się lewą tydkę dla dokładniejszego założenia przewodów, co stanowi kontrpunkt dla dużo wcześniejszej sceny domowej w łazience, kiedy to o depilację nóg prosi bohatera jego żona (bardzo dobra Frances McDormand – prywatnie żona Joela Coena – niezapomniana w roli szeryfa w spódnicy i w ciąży z filmu „ Fargo”). Przewrotne jest także zakoń-

czenie, gdy cedzący zwykle słowa człowiek o pokerowo nieprzeniknionej twarzy spisyje swoje wspomnienia dla gazety, mnożąc zdania dla większej wierszówki.

Nawiasem mówiąc, zakończenia są dwa, o co pierwotnie zamierzałem mieć pretensje, ale potem mi przeszło, bo kiedy chciałem wybrać sobie lepsze z nich, to mi się nie udało. Nie dominuje tutaj, jak powinna, zasada uczciwości, ale adwokacka „zasada niepewności” – im głębiej wnikamy w sprawę, tym mniej o niej wiemy... I nawet jeśli przyjmiemy punkt widzenia narratora, nie będziemy mogli zdobyć się na współczucie dla niego, gdyż lawinę zdarzeń i nieszcześć sam uruchomił. Uznając rezerwujemy sobie dla braci Coenów za sztukę jej piętrzenia jak piramidy z kart, która musi się rozlecieć, gdy karty zostały źle rozdane lub gracz nieudolnie je ustawił.

Coenowie kochają osobników niewydarzonych lub dziwacznych („ Fargo”, „ Big Lebowski”, „ Burton Fink”). Ich stylem rządzi także przekora. Pod opowieścią o zwykłym, prostym fryzjerze, który zamarzył sobie inne życie i chciał je atrakcyjnie urządzić, potrafil zapłacić węzeł dramatu o winie i nieprzewidywanych konsekwencjach, a elementy tragedii podszyć sarkazmem, sensacyjną rozrywką, nawet ponurą zabawą. Nazywa się ich nie bez racji „braćmi Grimm z Minnesoty”. Fortepian rozbrzmiewa u nich aż Beethovenem, skontrastowanym urodą dźwięków w Sonacie z brzydota małomiasteczkowej scenerii – tak jak pasywna rola Thorntona klóci się z jego temperamentem osobistym (Angelina Jolie, czyli ekranowo-komputerowa Lara Croft, jest jego piątą żoną).

WŁADYSŁAW CYBULSKI

Dziennik Sawki



Rys. HENRYK SAWKA

Kręcąc przełącznikiem TV

Święta i obyczaje

Czas świąteczny i noworoczny minął na ekranie raczej sztampowo, monotonna, często banalnie, okresami mizernie. Nie dało się zaobserwować wcześniejszej dbałości stacji telewizyjnych o atrakcyjność świątecznych propozycji. Powtórkom nie było końca. Niektóre filmy, programy rozrywkowe nadawano już wielokrotnie. Taki obyczaj zagościł na polskich antenach już kilka lat temu. Krótko mówiąc, święta w TVP i prywatnych stacjach raczej zwyczajnie „odwalono” niż udekorowano je czymś oryginalnym.

W niedzielę, 23 grudnia, mieliśmy do czynienia w II Programie TVP z czymś zupełnie zdumiewającym. Ni z tego, ni z owego telewizja publiczna wzięła udział w promocji świątecznej „Gazety Wyborczej”. Nie w bloku reklamowym – za pieniądze, ale w części programu przygotowanego przez redakcję. Pretekstem do kilkuminutowych rozmów przed kamerą była płyta dołączona następnego dnia przez „GW” z pastorałką śpiewaną przez Ojca Świętego. Gdyby owa płyta nie była częścią komercyjnej akcji mającej na celu sprzedaż jak największej ilości gazet, można byłoby rzecz zaakceptować, ale tak nie było. Cenę gazety podwyższono wówczas o 100 proc., a jak należy sądzić Ojciec Święty o honorarium autorskie upominać się raczej nie będzie.

Opisany przypadek jest tym smutniejszy, że zwyczajowo TVP nie podaje tytułu gazety, z której informacji czasem korzysta, załatwiając sprawę rutynowym zwrotem – jak podała jedna z gazet. Widać z tego, że telewizja publiczna za nasze pieniądze wzięła udział w reklamie wybranego przez siebie tytułu, udając, że idzie o wsparcie szlachetnego celu. Wykorzystanie papieża do kolosalnego zarobku wydawcy trudno jednak uznać za coś wielce szlachetnego, ale jak to zwykle bywa, deklaracje często rozmiągają się z rzeczywistością. Jak wiadomo, „Gazeta Wyborcza” stale zapewnia o swej stałej trosce o ludzi czcących różne religie, ale nie proponuje żadnych płyt dla prawosławnych, wiernych wyznania mołdawskiego lub muzulmanów. Trzeba do gazety doklejać takie płyty, na których się zarabia, a telewizja publiczna ten pieniądź wydawcy ma przybliżyć. Ciekawe dlaczego?

TOMASZ DOMALEWSKI

Złapani za język

– (...) Nie może być tak, że jest RPP, która w wieży z kości słoniowej z wyższością spogląda na to, co się dzieje i mówi: wszyscy się mylą tylko nie my.

(Leszek Miller)

– Jestem przekonany, że można dogadać się z Balcerowiczem i RPP. To trzeba robić spokojnie (...) nie siekierą, a skalpelem, bardziej z dialogiem (...).

(ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI)

– Rozdzielał mój profesjonalizm od tego, jakie mam polityczne sympatie (...). Mogę zdradzić, że nie głosowałem na SLD, ale w tej chwili mam duży mętlik w głowie i trudno jest mi już powiedzieć, jakie są moje sympatie polityczne (...).

(prof. WITOLD ORŁOWSKI, doradca ekonomiczny prezydenta RP)

– Siedziałem sobie w Sejmie przez tyle lat, patrzyłem na podobrodki różnych polityków i uważałem, że wielokrotnie częściej, wielokrotnie wyżej ode mnie go trzymają, a jakoś im to uchodzi.

(MARIAN KRZAKLEWSKI)

– Dopóki walczyłem z komunizmem – wygrywałem. Przegrałem, jak tylko wzięłem udział w rozdzielaniu foteli.

(LECH WAŁĘSA)

– Po raz pierwszy boję się populizmu i demagogii, które nas zalewają.

(PIOTR NIEMCZYK, sekretarz generalny Unii Wolności)

– W Polsce dzisiejszej coraz więcej odkrywam cech Polski sprzed II wojny światowej.

(WŁODZIMIERZ ODOJEWSKI, pisarz)

– Czy ktoś wyobraża sobie Kalisza szczupłego? Mój wygląd jest zintegrowany z moją osobą. To mój urok.

(RYSZARD KALISZ, poseł SLD)

– Powiem beczelnie: choć sport zajmuje mi dużo czasu, to i tak mniej niż przeciętnemu parlamentarzystyście knajpy.

(DONALD TUSK, wicemarszałek Sejmu, PO)

– Polacy lubią tych, co przegrywają. Niezrozumianych. Tragicznych. Znam autorów, którzy są dumni, że ich sztuki nie idą w świecie.

(JANUSZ GŁOWACKI, pisarz)

NUMEROLOGICZNIE SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Niezbyt dokładnie wiem, czym właściwie jest numerologia, ale z tego, co wyczytałem – od czasu do czasu – w różnych horoskopach, przepowiedniach i innych tego rodzaju kącikach w czasopiśmie, wnoszę, iż jest to sposób na robienie konkurencji znakom zodiaku. Ci od zodiaku uważają, że charakter człowieka i jego losy zależą głównie od tego, pod jakim znakiem się urodził, natomiast ci od numerologii wyczytują wszystko z sumowania różnych cyferek, z których składają się liczby określające przede wszystkim miarę czasu, czyli daty. Jeśli ktoś np. urodził się pierwszego kwietnia ubiegłego roku, to trzeba dodać 1 do 4, a potem 2 i jeszcze 1, z czego otrzymamy 8, a z tej ósemki ma coś tam wynikać. Co mianowicie – tego nie wiem, ale numerologowie (a zwłaszcza numerolożki) podobno wiedzą. To znaczy – twierdzą, że wiedzą, ale ja im nie wierzę.

Jeden z entuzjastów numerologii próbował mnie przekonywać na przykładach. Wskazywał mianowicie, że suma cyfr daty ostatnich wyborów parlamentarnych i daty wyborów prezydenckich z roku 2000, daje liczbę osiem, z czego wynika, iż ósemka wroży sukces postkomunistycznej lewicy. No, może nie każda ósemka, ale – jak twierdził – nie jest przypadkiem, iż prezydent ustalił wybory właśnie na 23.09.2001 r., bo zapewne ma wśród swoich doradców jakiegoś numerologa.

Nie przekonał mnie. Powiedziałem mu, że zarówno data wybuchu II wojny światowej, jak i data jej zakończenia, dają w sumie cyfrę 5, z czego by wynikała jakaś równość. A przecież nikt nie po-

BRUNO MIECUGOW

2002

wie, iż początek wojny jest wydarzeniem równie szczęśliwym (nie-szczęśliwym), jak jej zakończenie. Potem dałem mu jeszcze jeden przykład. Jak wiadomo, za datę powstania Polski Ludowej uznano 22 lipca 1944 roku i przez blisko pół wieku ta rocznica była świętem państwowym PRL. Dodając do siebie cyfry tej daty otrzymamy 29, a zgodnie z zasadami numerologii musimy dodać 2 plus 9, co daje liczbę 11, która uznana jest przez numerologów za liczbę mistrzowską. Wynikałoby stąd, iż PRL był tworem mistrzowskim, z czym przecież zgodzić się nie sposób. Nie przekonałem go.

Ja jednak stanowczo twierdzę, że te numerologiczne obliczanki są nielogiczne. Jakże bowiem opierać jakiejkolwiek horoskopy na sumowaniu dat, skoro istnieją różne kalendarze? Np. datę urodzin Stalina zapisano wedle kalendarza prawosławnego, a potem jego jubileusze obchodzono wedle przyjętego w ZSRR kalendarza gregoriańskiego. Jakże więc cyfry sumować? Podobnie było z rocznicą rewolucji październikowej. Mój numerolog jednak upiera się przy swoim, a jak ktoś się uprze, to żadnymi argumentami przekonać go nie można (nawiasem mówiąc, czy zauważył Pan Redaktor pewną dziwną prawidłowość? Jeśli my twarzą obstawiamy przy swoim zdaniu, jest to stanowczość, a jeśli robi to nasz przeciwnik – jest to tylko upór). Wróćmy jednak do tematu.

Większość ludzi wierzy – w szerszym lub węższym zakresie – w magię liczb. Trudno spotkać kogoś, kto by nie uważał, iż 7 albo 21 (czyli „oczko”) to liczby szczęśliwe, natomiast 13 uważany jest za pechową. Założmy jednak, że Panu Redaktorowi urząd skarbowy przysłał zawiadomienie, iż ma Pan dopłacić 7 tysięcy do zeszłorocznego podatku, ja natomiast w tym samym czasie wygram 13 tysięcy w totolotka. To który z nas ma się uważać za szczęśliwca, a który za pechowca? Albo czy kierowca, któremu policja wlepiła w ciągu roku 21 mandatów, jest szczęśliwszy od tego, który dostał ich 13? Jak więc widać, sama liczba nie wystarczy do szczęścia (lub pecha), ważniejsze jest to, co się pod tą liczbą kryje.

Jeśli już jednak ktoś koniecznie chce sobie coś na Nowy Rok z liczb i cyferek wywróżyć, to proponowałbym zabawę nieco odmienną od klasycznej numerologii. Wprowadziłbym mianowicie zestawienie cyferek określających rok, ze szkolną skalą ocen. Weźmy np. rok ubiegły, czyli 2001, a zobaczmy na początku „dwójki” na końcu zaś „piątę”. Czyż takie właśnie oceny nie pasują do wydarzeń minionego roku, który zaczął się od przepychanek wokół budżetu, a skończył groźbą budżetowej katastrofy? Jeśli to samo zastosujemy do roku, który się właśnie rozpoczął, wyjdzie nam „dwójka” zarówno na początku, jak i na końcu. Nie jest to wróżba zbyt pocieszająca, ale nie należy popadać w pesymizm. Przyjęcie tej metody przepowiadania wskazuje, że następny rok będzie już na dostatecznej, potem na dobrej, a wreszcie rządzący zakończą kadencję „na piątę” – co zresztą zapowiadali. Nie ma jednak pewności, że przetrwają pełną kadencję, a wówczas 4 i 5 pojawią się po następnych wyborach...

KRONIKA KRAKOWSKA

Jeżeli spełni się czarny scenariusz Co możemy stracić?

Od trzech tygodni nad Krakowem wisi groźba wycofania się z planów inwestycyjnych amerykańskiej firmy Tishman Speyer Properties. Za kilkaset milionów dolarów miało powstać Nowe Miasto – centrum handlu, usług i rozrywki. Jeżeli spełni się czarny scenariusz – odejście firmy Tishman z Krakowa – to stolica Małopolski straci nie tylko szanse na zmianę estetyki okolic dworca kolejowego.

Największa strata dotyczy miejsc pracy. Przy samej budowie Nowego Miasta miało pracować ponad 2 tys. osób, a w wybudowanych obiektach – ponad 4 tys. Zakładając nawet, że nie wszystkie z tych miejsc pracy będą nowe – przeznaczone dla absolwentów i bezrobotnych (część firm przeniosłaby przecież swoich pracowników z innych miejsc), to i tak – w dobie rosnącego bezrobocia – strata ta jest ogromna. Wycofanie Tishmana stawia pod znakiem zapytania dalszy los rozbudowy układu komunikacyjnego w rejonie dworca kolejowego. Trzeba pamiętać, że amerykańska firma obiecała gminie 17 mln zł na budowę nowych ulic, miała także dofinansować budowę dworca autobusowego. Brak tych pieniędzy oznacza co najmniej kilkuletnie opóźnienie w realizacji tych inwestycji. Co ważniejsze – miasto będzie musiało swoje plany inwestycyjne uzgadniać z koleją, a w ostatnim sporze Tishman – PKP gmina Kraków opowiedziała się jednoznacznie po stronie amerykańskiego inwestora.

Kolejny problem, choć może już nie tak duży, to kwestia przeniesienia dworca kolejowego do podziemia pod peronami. Kasy biletowe, przechowalnia bagażu, poczekalnie, informacje miały się przenieść do podziemia pod peronami, ale w to podziemie Tishman musiałby zainwestować pieniądze. Na szczęście dworzec kolejowy znacznie lepiej wygląda od sąsiadującego z nim dworca autobusowego. Być może najbardziej niewymierną stratą jest wypuszczenie w świat informacji o tym, że tak poważny inwestor jak Tishman Speyer Properties zrezygnował ze swoich planów w Krakowie. I nie będzie tu istotne, czy to inwestor jest temu winny czy też nadgorliwość urzędników – Kraków otrzyma nalepkę miasta nieprzyjaznego inwestorom zagranicznym. To będzie niezmiernie trudno nadrobić, a ewentualne straty z tego tytułu są nie do oszacowania. (GEG)

Zima wraca do normy Wykopane z zaspy



Fot. Piotr Kędzierski

Po śródownym apogeum zimy w mieście, wczoraj sytuacja powoli wracała do normy. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne uporało się ze śniegiem, który zalegał na skrzyżowaniach i uniemożliwiał prawidłowe funkcjonowanie zwoznicy.

– W mieście tramwaje jeżdżą zgodnie z planem, nie ma też problemów w autobusach. Jednak dalej nie możemy dotrzeć do wielu miejscowości poza miastem – informowała Filomena Serwin, rzecznik MPK. Wczoraj w zaspach nadal stało kilka miejskich autobusów, a w nich przez całą dobę czuwali kierowcy, odpowiedzialni za miejskie pojazdy. – Od wtorku stoją pojazdy w Młynówce, Krasieńcu i Dojazdowej, w środę utknął nam w zaspach autobus w Rzęsce, a we czwartek w Ruszycz. Do wyciągnięcia autobusów trzeba było używać nawet dźwignów, ale udało się je wyciągnąć z zasp. (WT)

Pasażerów spotykały jednak wciąż zimowe niespodzianki. Wielu naszych Czytelników skarżyło się na nieregularne kursowanie tramwajów, gdzieś tam trzeba było długo stać na przystankach, ponieważ pojazdy nie jeździły punktualnie. – A rano, kiedy wracam z pracy, jechałem w autobusie, w którym nie włączono ogrzewania. Było strasznie zimno, szyby zamazane – narzekał Czytelnik, który stracił wiele czasu, zanim dotarł z Nowej Huty na os. Ruczał.

Krakowscy drogowcy mówią, że sytuacja na drogach jest już „o niebo” lepsza. – Cały sprzęt w dalszym ciągu krąży po krakowskich ulicach – poinformował nas dyżurny akcji „Zima”. – Ciężkie jednostki dalej pracują na drodze do Węgrzynowic i Wróżeńca, gdzie wiatr zawiewa śnieg na jezdnię. Dzisiaj służby miejskie rozpoczną wywożenie hałd śniegu, zgromadzonych wzdłuż ulic. (WT)

Nie chcą ciepłego domu

Przyjmujemy wszystkich, którzy się do nas zgłoszą – zapewniają w krakowskich noclegowniach dla bezdomnych



Fot. Piotr Kędzierski

Tej zimy Straż Miejska zdołała dotychczas namówić tylko 7 osób na przewiezienie do noclegowni – poinformowano nas w Zespole Informacji Urzędu Miasta. Codziennie kilka radiowozów Straży Miejskiej udaje się na patrole w poszukiwaniu bezdomnych, którzy mogliby być narażeni na zamrożenie. Skutek jednak jest niewielki. Bezdomni, którzy często żyją w zorganizowanych grupach, po prostu nie chcą skorzystać z pomocy. Drugim problemem jest alkohol – we wszystkich noclegowniach obowiązuje całkowity zakaz picia alkoholu, a pijane osoby przyjmowane są tylko w wyjątkowych przypadkach. Podczas ostatniej kontroli Straż Miejska znalazła 7 bezdomnych, którzy – pomimo mrozu – odmówili skorzystania z pomocy.

Od początku zimy w Krakowie zanotowano 6 przypadków zamarznięcia. – 4 osoby to byli bezdomni; dwóch z nich znaleźliśmy pod mostem, dwóch pozostałych w opuszczonej wagonowni – informuje komisarz Tomasz Klimek, rzecznik krakowskiej policji. – Jeden młody człowiek zamarzł w samochodzie po spożyciu alkoholu, natomiast co do jednej osoby mamy wątpliwości,

czy przyczyną zgonu było na pewno zamarznięcie. Policja, razem z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, jak co roku, prowadzi akcję informacyjno-profilaktyczną dla bezdomnych. Rozdawane są ulotki z adresami noclegowni i innych miejsc, gdzie można uzyskać pomoc lub zjeść ciepły posiłek. Policja patroluje też miejsca, gdzie przebywają bezdomni, szczególnie okolice dworców, i sprawdza tożsamość nocujących tam osób – czy nie ma na przykład wśród nich poszukiwanych.

Nietrzeźwi odwożeni są do izby wytrzeźwień lub – jeśli nie ma tam miejsc – do aresztu przy ul. Mogińskiej. Przypadków odmowy przyjęcia nietrzeźwego bezdomnego ze strony izby wytrzeźwień jest teraz zdecydowanie mniej niż latem. Podobnie jak policja postępuje Straż Miejska, która podczas codziennych patroli odwiedza miejsca, w których zwykle przebywają bezdomni – są to najczęściej altanki w ogródkach działkowych, opuszczone baraki i kanały cieplownicze.

– Oceniam, że około 40 procent bezdomnych odmawia skorzystania z noclegowni – twierdzi Witold Kramarz z MOPS. – Najczęściej dlatego, że nie chcą

dostosować się do regulaminu obowiązującego w przytuliskach. Kolejny powód to niechęć do zaprzestania picia alkoholu. Z naszej pomocy korzysta około 600 bezdomnych – organizujemy im ciepłe posiłki lub załatwiamy opał. MOPS dysponuje około 600 miejscami noclegowymi i nie zdarza się, aby dla kogoś zabrakło miejsca nawet w największe mrozy. Zimą noclegownie są pełne, ale zwykle następuje rotacja – pracownicy socjalni zobowiązani są do próby rozwiązania trudnej sytuacji osoby, która dłuższy czas przebywa w noclegowni, przykładowo nawiązując kontakt z jej rodziną.

W największej krakowskiej noclegowni przy ul. Makuszyńskiego znalazły obecnie miejsce 234 osoby. – Najwięcej ludzi zgłosiło się w ciągu ostatnich kilku dni – powiedziano nam. – Przyjmujemy wszystkich, którzy przyjdą, ale nie przyjmujemy osób pijanych – w takich sytuacjach dzwonimy na policję. Mniej restrykcyjnie podchodzą siostry albertynki prowadzące przytulisko dla kobiet. – Jeżeli ktoś zupełnie nie ma się gdzie podziać, a nawet jest alkoholikiem, to przecież nie możemy go wyrzucić, gdy jest tak zimno – powiedziała nam jedna z sióstr. – Przychodzą też matki z dziećmi. Niektórzy przebywają u nas nawet parę lat, choć powinni tylko 3 miesiące. Pracownik socjalny stara się w takich przypadkach porozumieć z rodziną albo znaleźć miejsce w domu opieki. W przytulisku sióstr albertynek przebywa obecnie ponad 70 osób, wszystkie miejsca są zajęte, jedna osoba zajmuje materac na korytarzu.

W ciężkiej sytuacji są bezdomni narkomani – dla nich specjalne schronisko zorganizowało Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym. – W tym momencie jest u nas kilkanaście osób, ale na początku grudnia było nawet ponad 20 – poinformowano nas w schronisku. – Przyjmujemy wszystkich, którzy się zgłoszą. Nie zmuszamy do terapii, jeśli jednak ktoś wyrazi chęć uwolnienia się od nalogu – jesteśmy w stanie skontaktować go z terapeutą lub nawet znaleźć miejsce na detoksie. (SIE)

Kredyt nadal bez wskazania

By Nowotarska była szybciej zbudowana

Zarząd Miasta zdecydował, że dokończenie budowy ulicy Nowotarskiej (na odcinku od ul. Witosza do Tischnera) nie będzie finansowane z kredytu Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju oraz Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Brakujący odcinek ma być gotowy w przyszłym roku.

– Inwestycja jest na tyle zaawansowana w przygotowaniach, że wkrótce będzie można przystąpić do realizacji – twierdzi wiceprezydent Krzysztof Adamczyk. – Korzystanie z kredytów EBOR i EBI nie gwarantuje szybkiego rozpoczęcia budowy. Wczoraj Zarząd Dróg i Komunikacji został zobowiązany do ogłoszenia i rozstrzygnięcia do końca marca przetargu na wykonawcę drogi.

To już druga inwestycja, którą zakładano sfinansować z kredytów EBOR i EBI, a z czego ostatecznie zrezygnowano. Wcześniej podobna decyzja dotyczyła budowy trasy Kotlarskiej, czyli połączenia nowego mostu Kotlarskiego z ul. Nowohucką. – Nadal pozostaje możliwe finansowanie z kredytów EBI i EBOR rozbudowy układu komunikacyjnego w rejonie dworca kolejowego – zaznacza wiceprezydent Adamczyk. Zgodnie z podpisanymi umowami z bankami, miasto powinno wskazać inwestycje, na które banki pożyczą pieniądze, pozostałe po zmniejszeniu zakresu rzeczowego (a więc i kredytu) na budowę szybkiego tramwaju. (GEG)

Notujemy

■ **KIEROWCA I IGLICA.** Wczoraj pięć minut przed południem przy ul. Karmelickiej zaparkował kierowca peugeota, który tak niefortunnie zostawił samochód, że ten uniemożliwiał przejazd tramwajów po torowisku. Dopiero po kwadransie kierowca wrócił do samochodu i odjechał. Przerwa w ruchu tramwajów nastąpiła także po godz. 9 rano na rondzie Czyżyńskim. Powodem było pęknięcie iglicy, czyli elementu w zwrotnicy. (wt)

■ **ZATRZYMANY NAPASTNIK.** Na pętli MPK w Borku Fałęckim policjanci z komisariatu Dębni-Kąkiewniki zatrzymali wieczorową porą jednego ze sprawców rozboju, dokonanego na dwóch mieszkańcach Skawiny. Napastnicy pobili i skopali po całym ciele jedną ze swych ofiar, a następnie zabrali jej czapkę; drugi mieszkaniak Skawiny został pozbawiony plecaka z ubraniami (swe straty oszacował na 800 zł). Funkcjonariusze odzyskali skradziony plecak. Zatrzymany 17-latek trafił do aresztu; pozostali sprawcy są wciąż poszukiwani. Za rozboj grozi im kara do 12 lat więzienia. (wes)

■ **SKRADZONE SAMOCHODY.** Z ulicy Wielickiej zniknęła samochód marki Audi wartości 20 tysięcy zł, a z osiedla Jagiellońskiego polonez caro oszacowany na 12 tys. złotych. Do 5 lat pozbawienia wolności grozi 36-letniej krakowiance, która w hipermarkecie Tesco skradła artykuły spożywcze oraz kosmetyki o łącznej wartości 489 zł. Kobiętę przewieziono do Policji i Izby Zatrzymań. (wes)

■ **UDERZYŁ OPIEKUNA.** Strażnicy miejscy pomogli wychowawcy zatrzymać uciekiniera z Ośrodka Profilaktyczno-Terapeutycznego dla Chłopców przy ul. Popiełuszki w Krakowie. 14-latek wyrwał się pracownikowi placówki i uderzył go w twarz. (wes)

■ **ZWIERZYNIĘCIE LASY.** Projekt uproszczonego planu urzędzenia lasów stanowiących własność miasta Krakowa, położonych na terenie Dzielnicy VII (Zwierzyniec) na okres do 31 grudnia 2010 r. jest wyłożony do publicznego wglądu (do 24 lutego 2002 r.) w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska na os. Zgody 2, pok. 412. Zapoznawać się z nim można w poniedziałki w godz. 14.30 – 17.00 oraz od wtorku do piątku w godz. 8.30 – 11.00. (wes)

■ **DLA POWODZIAN.** Klub Rotary Kraków Wawel, od trzech lat utrzymuje ożywione kontakty z pokrewnym klubem w Hamburgu – Bergedorf. Dzięki tej współpracy członkowie hamburskiego Rotary ze zbiorów prowadzonych w tym mieście zgromadzili 25 tys. marek za przeznaczeniem na pomoc dla dotkniętych powodzią mieszkańców gminy Łososina Dolna w Nowosądeckim. Środki te otrzymało sześć rodzin, których domostwa zostały zniszczone przez wodę i osuwiska. (wes)

Delegacje prezydentów

Za darmo lub 10,4 tys. zł

W ubiegłym roku członkowie Zarządu Miasta Krakowa 37 razy wyjeżdżali służbowo za granicę. W roku 2000 takich wyjazdów było 29, a w pierwszym roku sprawowania władzy przez obecny ZM – 40.

Najwięcej w minionym roku podróżowali: prezydent Andrzej Gołaś i wiceprezydent Jerzy Jedliński – obaj byli na 9 delegacjach zagranicznych (w roku 2000 najwięcej podróży zagranicznych – 10 – odbył wiceprezydent, a prezydent wyjeżdżał służbowo 4 razy). Najwięcej, bo aż 10,4 tys. zł kosztowała lutowa delegacja Jerzego Jedlińskiego, podczas której wiceprezydent przebywał w Norymberdze, Frankfurtu i Brukseli, ale też – jako jedyny – był służbowo za granicą bez ponoszenia kosztów przez gminę (w Nordwijk w Holandii). Oprócz tego wiceprezydent Jedliński był m.in. w: Bratysławie (styczeń, za 255,79 zł), Lwowie (czerwiec, za 399,16 zł), Wilnie (wrzesień, za 224,28 zł), Kopenhadze (październik, za 6 tys. zł) i Paryżu (listopad, za 4,15 tys. zł).

Najdroższy wyjazd prezydenta Gołasia to listopadowa delegacja do Innsbrucku. Trzy dni, poświęcone na spotkanie Komitetu Honorowego Kongresu „1000 miast dla Europy”, kosztowało gminę ponad 6,7 tys. zł (4 dni delegacji wiceprezydent Teresy Starmach, także w listopadzie i także w Innsbrucku, kosztowało podatników 320,05 zł). Andrzej Gołaś był

również w: Strasburgu (kwiecień, za 844,84 zł i maj, za 1,9 tys. zł), opactwie Gottwieg w Austrii (czerwiec, za 251,43 zł), Mediolanie (lipiec, 5,6 tys. zł), Londynie (wrzesień, 5,7 tys. zł), Madrycie, Saragossie i Frankfurtu (wrzesień, za 5,2 tys. zł), Budapeszcie (październik, za 414,21 zł) i Sztokholmie (listopad, za 4,3 tys. zł).

Sporo, bo aż 7 razy, podróżował również wiceprezydent Paweł Zorski, który był m.in. w: Bratysławie i Wiedniu (kwiecień, za 424,88 zł), Wiedniu (maj, za 3,4 tys. zł, czerwiec, za 242,29 zł i listopad, za 3,1 tys. zł), Kijowie (październik, za 2,1 tys. zł) i Pradze (grudzień, za 276,41 zł). Na 5 delegacji zagranicznych wyjechał wiceprezydent Bogumił Nowicki, m.in. do Wielkiego Tyrnowa (marzec, za 4,3 tys. zł), Lipska (maj, za 138,53 zł) i Sewilli (grudzień, za 6,8 tys. zł). Wiceprezydent Teresa Starmach pojechała za granicę 4 razy, m.in. do Sankt Petersburga (maj, za 4,1 tys. zł) i Bańskiej Bystrzycy (listopad, za 182,5 zł). Trzy wyjazdy zagraniczne odbył wiceprezydent Tomasz Szczypiński; był w Cannes (marzec, za 7,7 tys. zł), Kijowie (maj, za 3,8 tys. zł) i Grazu (lipiec, za 3,4 tys. zł). Wiceprezydenta Krzysztofa Adamczyka ani razu nie wysłano w ubiegłym roku za granicę (w roku 2000 był na 2 delegacjach zagranicznych).

(GEG)

Śmietnik przy trakcie

– Kwestionujemy miejsce lokalizacji – mówi Czesław Kapołka



Miejsce lokalizacji śmietnika kwestionują przedstawiciele Dzielnicy V

Fot. Piotr Kędziński

– **Oczekujemy załatwienia sprawy śmietnika oraz skrzyni rozdzielczo-pomiarowej, znajdujących się na terenie działki sąsiadującej z traktem spacerowym Młynówki Królewskiej, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa – mówi Czesław Kapołka, przedstawiciel Zarządu Dzielnicy V.**

Zarząd Dzielnicy V zwrócił się do Wydziału Architektury, Geodezji i Budownictwa Urzędu Miasta Krakowa z prośbą o wyjaśnienie, czy śmietnik wybudowany przez prywatnego inwestora na granicy jego działki i traktu spacerowego Młynówki Królewskiej – w rejonie ul. Rzecznej i Grottgera – spełnia wymogi prawa budowlanego. Według przedstawicieli dzielnicy, zarówno śmietnik, jak i znajdująca się przy nim skrzynia rozdzielczo-pomiarowa „w żaden sposób nie przystają do wymaganych prawem zapisów, określających możliwość prowadzenia prac budowlanych na

terenach zakwalifikowanych jako zieleni parkowa” (część działki znajduje się bowiem na terenie budowlanym, część – gdzie stanął śmietnik – na terenie przewidzianym na zieleni parkową).

Wydział Architektury odpowiedział, że śmietnik zrealizowany został w oparciu o wydane w 1997 roku pozwolenie na budowę na działce budynku mieszkalnego. Projekt obejmował m.in. postawienie ogrodzenia, którego częścią składową miał być śmietnik. „Nie był więc on realizowany w oparciu o odrębne pozwolenia na budowę, ale stanowił część składową całości inwestycji” – napisano. Jak twierdzą w Wydziale Architektury, inwestycja jest zgodna z wymogami ochrony środowiska oraz ustaleniami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa. „Skrzynka elektryczna, jako istniejący element zagospodarowania terenu, w momencie rozpatrzenia dokumentacji projekto-

wej nie była objęta postępowaniem administracyjnym” – stwierdzono.

Zarząd Dzielnicy V nie poczuł się usatysfakcjonowany otrzymaną odpowiedzią, domaga się więc kolejnych wyjaśnień. – **Już od 1996 roku Rada Dzielnicy informowała Wydział Architektury, że skrzynia rozdzielczo-pomiarowa została wybudowana bez pozwolenia na budowę – przypomina Czesław Kapołka. Uważa, że pozwolenie na budowę zostało wydane niezgodnie z decyzją Warunków Zabudowy i Zagospodarowania Terenu. – Decyzja o pozwoleniu na budowę nie określała miejsca lokalizacji śmietnika, który stanął bez uzgodnienia z właścicielami sąsiadujących działek – podkreśla. – Kwestionujemy miejsce lokalizacji śmietnika i skrzyni rozdzielczo-pomiarowej. Powinny się one znaleźć w budowlanej części działki – twierdzi przedstawiciel Zarządu Dzielnicy V.**

(KRM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

► **TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW WILNA** i Ziemi Wileńskiej zaprasza swych członków i sympatyków na zebranie dziś o godz. 17 w PAU przy ul. Sławowskiej 17 (sala 24). W programie – sprawozdanie Piotra Korpantego z wycieczki śladami Adama Mickiewicza oraz sprawy organizacyjne. Zebrania towarzystwa organizowane są w tym samym miejscu w pierwszy i trzeci piątek każdego miesiąca. 18 stycznia o godz. 17 na temat: „Wilno wczorajsze i dzisiaj; Część II – z dziejów architektury Uniwersytetu Wileńskiego” będzie mówił Janusz Andruszkiewicz.

► **W CENTRUM KULTURY „DWOREK BIAŁOPRĄDNICKI”** (ul. Papiernicza 2) – dziś i 5 stycznia o godz. 18 (w sali teatralnej) – spotkanie organizacyjne Warsztatów Fotograficznych. 5 stycznia o godz. 18 (w lektorium) – „Wieczór kołęd” w wykonaniu uczestników Studia Keyboard. 6 bm. o godz. 16 – warsztaty origami dla dorosłych.

► **RODZINA KATYŃSKA** zaprasza swoich członków na mszę św. i opłatek 5 stycznia o godz. 11 w kapitułarzu klasztoru oo. Dominikanów, ul. Stolarska 12.

► **KAWIARNIA ARTYSTYCZNA „EL DUENDE”** (ul. Krowoderska 5) zaprasza dziś o godz. 18 na spektakl „Jasełka” wg „Betlejem Polskiego L. Rydla, w wyk. zespołu Teatru Kolejarza.

► **KONCERT NAJPIĘKNIEJSZYCH KOŁED** w wykonaniu Mieszanego Chóru Mariańskiego pod dyktando Jana Rybarskiego – 6 stycznia, po mszy św. o godz. 16.30, w kościele xx. Misjonarzy przy ul. św. Filipa 19.

► **W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY** (al. Jana Pawła II 232, bud. B) 5 bm. o godz. 12.13 – „Okno w oko z Hołkiem” czyli spotkanie z Krzysztofem Hołowczyem. Zaproszenia do odbioru na portierni w budynku A. 7 stycznia o godz. 18 (sala 203) – spotkanie z Magdaleną Sękowską, psychologiem, psychotherapeutą, doradcą rodzinnym pt. „Sztuka komunikowania się z innymi”, na które zaprasza Klub Przyjaciół Psychologii. Wstęp wolny.

► **KLUB „KUŹNIA”** (os. Złotego Wieku 14) zaprasza 5 i 19 stycznia w godz. 17 – 21 na Rewię niezapomnianych przebojów – karnawałowe tańce.

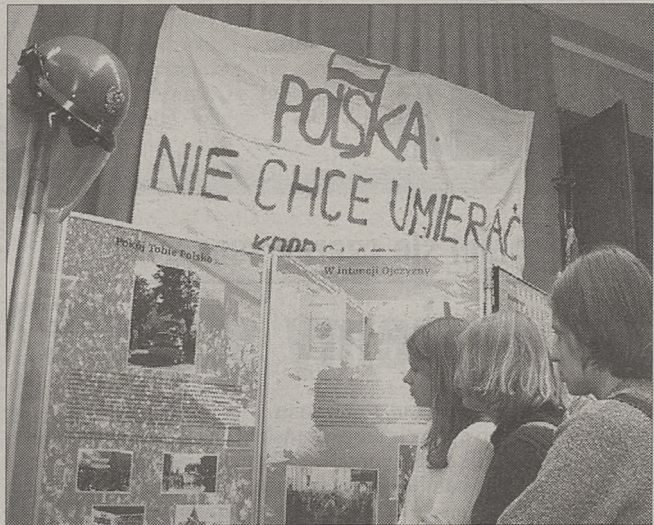
► **W ŚRÓDMIEJSKIM OŚRODKU KULTURY** (ul. Mikołajska 2) – 6 bm. o godz. 11 spotkanie poetyckie z cyklu „Cztery pory roku w poezji” – „Poezja zimą”, z udziałem Renaty Fiałkowskiej, Katarzyny Rytrych oraz Andrzeja Krzysztofa Torbusa. Wstęp wolny. 7 bm. o godz. 18 spektakl esperanckiej Sceny Areno pt. „Scena Areno wita nowy 2002 rok”, wraz z esperanckim zespołem estradowym Kamea. Wstęp wolny.

► **CENTRUM INFORMACJI I PLANOWANIA KARIERY ZAWODOWEJ** Wojewódzkiego Urzędu Pracy zaprasza na jednolite warsztaty z cyklu „Szukając pracy”: 9 bm. – „Określanie preferencji i zainteresowań zawodowych” i 10 bm. – „Metody poszukiwania zatrudnienia”. Warsztaty są bezpłatne. Informacje i zapisy przy ul. Zacisze 7, pok. 700, tel. 616-09-30.

► **W GALERII „REKAWKA”** (ul. Limanowskiego 13) – 7 stycznia o godz. 17 otwarcie wystawy malarstwa Haliny Sali pt. „Odnajdywanie”. Wystawa czynna do 31 stycznia (pon. – pt. 11 – 18, sb. 11 – 15).

Dla tych, co nie pamiętają

Po dwudziestu latach



Fot. Piotr Kędziński

W Bibliotece Jagiellońskiej otwarto wystawę „Stan wojenny – spojrzenie po dwudziestu latach”. Ekspozycja, przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej przy współpracy z Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, ma przede wszystkim służyć edukacji młodzieży, która nie pamięta już lat 80.

Wystawa obejmuje 30 plasz ze zdjęciami i dokumentami oraz oryginalne wyposażenie ZOMO, ORMO i konspiracyjnej drukarni. Można na niej zobaczyć, jak powstawała „Solidarność”, jakie zdarzenia bulwersowały Polaków na progu lat 80. Najwięcej zdjęć i dokumentów ilustruje to, co działo się w Krakowie i Małopolsce. Atrakcją są też elementy wyposażenia zomowców i ormowców: mundury, palki, tarcze... Autorem wystawy jest Teodor Gąsiorowski, pracownik pionu edukacyjnego IPN.

Wystawę w starym budynku Biblioteki Jagiellońskiej przy al. Mickiewicza 22 będzie można oglądać do 18 stycznia. Potem przez dwa tygodnie będzie prezentowana w kościele św. Józefa w Podgórzu, a następnie ekspozycja wyruszy w trasę po Małopolsce: pokazwana będzie m.in. w Wadowicach, Nowym Targu i Łapanowie.

(WT)

Bal Królewsko-Marszałkowski

Karnawałowa aukcja

Tradycja stało się już, że karnawał w Krakowie rozpoczyna Bractwo Kurkowe, organizując bal. Wydaje go król z marszałkami, a uczestniczą w nim bracia kurkowi wraz z rodzinami oraz przedstawiciele świata kultury, polityki i biznesu.

Tegoroczny bal odbędzie się w hotelu Sofitel. Weźmie w nim udział 250 osób (bilety już nie ma). Przygrywać będą im trzy kapele: zespół grający muzykę taneczną, a także jazzowy Old Metropolitan Band oraz wykonujące ukraińskie pieśni Zierkało. Na stołach pojawi się – serwowana na ciepło i zimno – dziczy-

zna: mięso z saren, zajęcy, dzików i bażantów. Atrakcją wieczoru ma być pokaz sztucznych ogni.

– **W trakcie balu zorganizowana zostanie aukcja na rzecz niepełnosprawnych dzieci, którymi opiekuje się w Radwanowicach Fundacja im. Brata Alberta – mówi król kurkowy Leszek Gołda. Licytowane będą m.in. książki z autografami literackich noblistów – Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosa, plastyczne prace wykonane przez dzieci z Radwanowic, a także różne cenne przedmioty, ofiarowane na aukcję przez członków Bractwa Kurkowego.**

(KRM)



Scena Operowa
Sezon XLVIII

Piotr Czajkowski

Dziadek do orzechów

6 stycznia 2002, godz. 17.00
Scena Operowa w Teatrze im. J. Słowackiego

Giacomo Puccini Tosca

7 stycznia 2002, godz. 18.00
Scena Operowa w Teatrze im. J. Słowackiego

bilety: kasa Opery w Teatrze im. J. Słowackiego, tel. 421 16 30

Sponsor Strategiczny Opery i Operetki w Krakowie

BANK BPH BANK PKB

Bank Przemysłowo-Handlowy PBK SA

DZIENNIK POLSKI

RADIO KRAKÓW
101,4 FM Alajka

Były policjant przed sądem

Pobił na dyskotece

Marek K. – były policjant, który odpowiada przed sądem za przyjęcie łapówki w wysokości 12 tys. zł – został ponownie oskarżony przez krakowską prokuraturę. Tym razem postawiono mu zarzut pobicia mężczyzny podczas zabawy w olkuskiej dyskotece.

Zdarzenie miało miejsce w styczniu ubiegłego roku. Były funkcjonariusz policji podczas zabawy zachowywał się bardzo agresywnie. Ochrona dyskoteki nie chciała go jednak uspokoić, więc jeden z uczestników zabawy postanowił to zrobić na własną rękę. Mężczyźni wyszli na zewnątrz i wówczas Marek K. uderzył przeciwnika pięścią w twarz i kopnął go w udo. U mężczyzny stwierdzono złamanie żuchwy oraz rany uda.

Oskarżony nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień.

Przypomnijmy, że Marek K. wraz z trzema innymi funkcjonariuszami odpowiada przed krakowskim sądem za przyję-

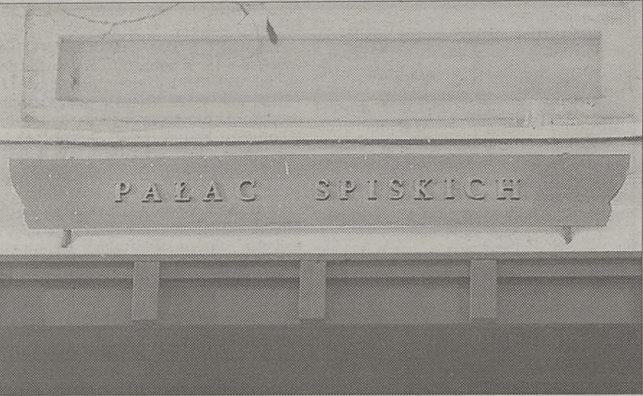
cie 12 tys. łapówki. W czerwcu 2000 roku na Tandecie przeprowadzono akcję, która miała pomóc w ustaleniu, czy handlujący tam obywatele wietnamscy mają prawo pobytu w Polsce. W jej wyniku w komisariacie Kraków Podgórze policjanci zatrzymali dwunastu obywateli Wietnamu. Wietnamczykom z pomocą przyszli jednak rodacy. Od funkcjonariuszy usłyszeli, że mogą pomóc zatrzymanym, płacąc po tysiąc złotych za każdego z nich. Tak też zrobili. Wietnamczycy zostali wypuszczeni. Zdziwiło ich jednak to, że po wpłaceniu pieniędzy nie otrzymali żadnego pokwitowania. W komisariacie pozostały też ich torby z odzieżą i obuwie.

Policjantom postawiono zarzut przyjęcia łapówki, niedopełnienia obowiązków służbowych oraz poświadczenia nieprawdy w sporządzanych dokumentach. Dwóm funkcjonariuszom zarzucono również groźby karalne.

(STRZ)

Jak się nazywa ten pałac?

Spiskich, Spisków, a może Spiski



Fot. Piotr Kędziński

„Wielokrotnie przechodząc przez krakowski Rynek z pewnym zdumieniem odczytuję na domu pod numerem 34 nazwę „Pałac Spiskich”. Nazwa ta sugeruje, że właścicielami lub fundatorami pałacu byli jacyś Spiscy, a o takiej rodzinie mieszczańskiej lub magnackiej nie słyszałam” – napisała w liście do redakcji nasza Czytelniczka Jadwiga Plucińska-Piksa. Rzeczywiście, napis na kamienicy wprowadza w błąd, ponieważ nosi ona nazwę: pałac Spiski, a to z tej racji, że należała przez długi czas do rodziny Lubomirskich, którzy dzierżyli starostwo spiskie. Nazwa wywodzi się więc od Spiszu, a nie od rodziny Spiskich.

„Myślę, że jeśli ktoś chce wprowadzać innowacje w stare nazwy kamienic krakowskich, to w tym przypadku byłaby lepsza nazwa »Pałac Spisków«, gdyż, o ile znam historię, na przestrzeni wieków w pałacu tym został zawiązany niejeden spisek” – przypomina pani Jadwiga. Rzeczywiście, w tym pałacu, w restauracji u „Hawełki”, przed I wojną światową spotykali się konspiratorzy z Królestwa Kongresowego.

„A może warto by namówić użytkowników »Pałacu Spiskich«, aby – jeśli już tak reklamują się w centrum historycznego Krakowa – nauczyli się nieco historii i przynajmniej wiedzieli, jak i dlaczego nazywa się budynek, który zajmują?” – sugeruje nasza Czytelniczka.

(WT)

Nowe propozycje nazw dla mostów

Robocza z patronem



Nową propozycją nazwy dla przeprawy łączącej Grzegórzki i Podgórze jest: Most Kotlarski im. Cypriana Kamila Norwida

Fot. Piotr Kędziński

Zespół ds. nazewnictwa ulic, działający przy Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miasta, wystąpił z kolejną propozycją nazw dla nowych przepraw mostowych. Jesienią nazwami dla mostów, nazywanych roboczo: Kotlarski, Zwierzyniecki i Lajkonik 3, zajmowała się Rada Miasta, ale wtedy – pośród wielu kontrowersji – nie udało się przyjąć uchwały w tej sprawie. Problemem miała zająć się ponownie Komisja Kultury i Ochrony Zabytków.

Nowa propozycja zespołu ds. nazewnictwa ma być próbą pogodzenia różnych propozycji. – Te nazwy mają łączyć – stwierdził Stanisław Kumon, przewodniczący zespołu. Dla mostu nazywanego roboczo Kotlarskim zaproponowano nazwę: Most Kotlarski im. Cypriana Kamila Norwida, zaś dla Zwierzynieckiego: Most Zwierzyniecki im. Ks. Kardynała Adama Stefana Sapiehy. – Połączenie nazwy roboczej, miejscowej, z patronem zostało uznane za właściwe przez ekspertów z Instytutu Języka Polskiego PAN – podkreślił Stanisław Kumon. Most, który w tym roku połączy Nową Hutę i Podgórze, ma zostać nazwany mo-

stem Wandy i tylko ta propozycja nie rodzi żadnych wątpliwości.

Propozycja wzbudziła u radnych różne odczucia. – Popieram pomysł, jest to bardzo dobry kompromis – stwierdziła Zofia Radzikowska. – To nie do końca przemyślana propozycja – oponował Jan Białczyk. – Podwójne nazwy nie podobają mi się. To otwiera pole do karkołomnych przedsięwzięć; bo może by tak dać patrona mostowi Dębnickiemu albo Wisłę w Krakowie nazwać inaczej... – dywagował Ryszard Terlecki.

Ostatecznie radni w głosowaniu wypowiedzieli się o propozycjach zespołu. Sześć osób uznało je za trafione, sześć było przeciw, a jedna wstrzymała się od głosu.

Do tej pory padło wiele propozycji nazw dla nowych mostów; w przypadku Kotlarskiego aż sześć: pozostawienie nazwy roboczej lub patronat Zbigniewa Herberta, Kraka, ks. kardynała A. Sapiehy, gen. W. Sikorskiego i C.K. Norwida. Dla mostu Zwierzynieckiego dawano trzy propozycje: roboczą, ks. kard. A. Sapiehy oraz Mirosława Dzielskiego.

(WT)

Czekali na próżno

Na wczorajsze posiedzenie Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miasta zaplanowano dokładne przyjrzenie się projektowi inwestycji w otoczeniu wzgórza wawelskiego, a w szczególności hotelu, który ma powstać przy ul. Powiśle. Radnym nie udało się jednak uzyskać żadnych informacji, mimo zaproszenia na posiedzenie głównego architekta miasta. Co prawda Wojciech Obtułowicz od 20 grudnia nie pełni już tej funkcji, ale Zarząd Miasta miał dość czasu na to, by wydelegować kogoś z Wydziału Architektury, kto rozwiązałby wątpliwości komisji. Nikt się jednak nie pojawił; zarówno radni, jak i goście ze Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa czekali więc na próżno. Sprawę postanowiono odłożyć na następne posiedzenie.

(WT)

Z kroniki wypadków

O godz. 6 na ul. Igołomskiej kierująca formem fiestą straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się czołowo z jelczem; następnie ford odbił i uderzył w cinquecento. Kobieta z forda odniosła niegroźne obrażenia. Do potrącenia pieszych przez samochody doszło wczoraj na ul. Obrońców Krzyża i os. Stalowym. W Skawinie kierująca polonezem – na skutek nieprawidłowego zabezpieczenia samochodu – niegroźnie potrąciła na poboczu swego męża. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 102 pacjentom. Do godzin wieczornych Policja Drogowa interweniowała w Krakowie i w powiecie krakowskim w 4 wypadkach, w których rany odniosły 4 osoby, a także w 29 kolizjach.

(WES)

Na basenie, z tenisem

Kolonie z dofinansowaniem

Zarząd Miasta zaakceptował rozstrzygnięcia komisji grantowej, która rozdzieliła fundusze na wypoczynek zimowy dzieci i młodzieży pomiędzy organizacje pozarządowe. W sumie na dofinansowanie zimowisk i półkolonii w mieście gmina wyasygnuje ponad 360 tysięcy złotych.

Komisja miała do rozpatrzenia 82 wnioski, z czego 20 dotyczyło wypoczynku w mieście. W części dotyczącej wyjazdów pozytywnie zaopiniowano 55 i podzielono je na trzy grupy o zróżnicowanym stopniu dofinansowania, zależnym od zaangażowania finansowego organizatora. Dla wszystkich wyjazdów przyjęto jednak, że dzienna stawka na osobę przebywającą na zimowisku wynosić będzie 7,55 zł.

Wśród 55 organizatorów, którzy uzyskali dofinansowanie do wyjazdów, znalazły się m.in. stowarzyszenia sportowe, parafie, ZHP, ZHR. Natomiast 20 organizacji będzie przygotowywać wypocznik dla dzieci w mieście. Wśród wniosków są głównie oferty sportowe: ferie na basenie, z koszykówką czy z tenisem.

(WT)

Bezdomne przedszkole

Istnieje szansa na to, że Przedszkole nr 61 pozostanie przy ul. Podzamcze do końca czerwca



Fot. Piotr Kędziński

Wczoraj odbyły się rozmowy przedstawicieli Urzędu Miasta z pełnomocnikiem Tadeusza Landy – właściciela budynku przy ul. Podzamcze, w którym obecnie mieści się Przedszkole nr 61. Zgodnie z wydanym w październiku wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego, budynek miał zostać oddany właścicielowi do końca ubiegłego roku.

Tadeusz Landa, oburzony postępowaniem władz miasta,

które wiosną ubiegłego roku odrzucił jego propozycję polubownego rozwiązania sprawy, początkowo postanowił odzyskać budynek do końca lutego i domagać się odszkodowania w wysokości ponad 2 milionów złotych. Obecnie jednak nadal prowadzone są negocjacje, które być może pozwolą na funkcjonowanie przedszkola w budynku przy ul. Podzamcze do końca czerwca.

– Nie chcemy, aby cokolwiek odbywało się kosztem dzieci – podkreśla Tadeusz Landa. – Poszliśmy na daleko idące ustępstwa, teraz oczekujemy na konkretne propozycje ze strony władz miasta. – Jesteśmy skłonni zgodzić się nawet na to, aby przedszkole funkcjonowało do końca czerwca, zmniejszyliśmy też kwotę odszkodowania, o jakiej chcemy się starać – twierdzi Tadeusz Fuglewicz, pełnomocnik właściciela. – Teraz wszystko zależy od postawy Urzędu Miasta i od propozycji, jakie zostaną nam złożone.

Jak twierdzi właściciel, podczas wczorajszego spotkania przedstawiono kilka propozycji z jego strony, nie doszło jednak do podjęcia żadnych konkretnych decyzji. Ostateczny projekt rozwiązania sprawy ma powstać podczas posiedzenia Zarządu Miasta w przyszłym tygodniu. – Wtedy ponownie rozważymy sprawę i myślę, że zostanie podjęta ostateczna decyzja – mówi Tadeusz Fuglewicz. W razie konieczności przeprowadzki przedszkole prawdopodobnie znajdzie miejsce w pomieszczeniach harcówki w szkole przy ul. Dietla. W najgorszym razie dzieci zostaną rozdzielone do kilku różnych placówek.

(SIE)

FILHARMONIA
IM. KAROLA SZYMANOWSKIEGO W KRAKOWIE

DZIENNIK POLSKI

Koncerty karnawałowe

5 i 6 stycznia 2002 r., godz. 18.00 sala Filharmonii
Orkiestra Filharmonii Krakowskiej

Michał NESTEROWICZ – dyrygent
Waldemar MALICKI – fortepian

W programie: Bizet – Suita „Carmen”,
Malicki-Chmielarz – Suita kołędowa,
Czajkowski – „Dziadek do orzechów”

Targi Bożonarodzeniowe do Trzech Króli

Obrzędy przybycia



Targi Bożonarodzeniowe potrwają do niedzieli

Fot. Piotr Kędziński

Zakończenie tegorocznych Targów Bożonarodzeniowych na Rynku Głównym nastąpi w najbliższą niedzielę, 6 stycznia – obrzędem Trzech Króli i koncertem. Wcześniej jednak na przyratuszowej scenie odbędzie się kilka innych imprez.

Już dziś, o godz. 16, będziemy mogli wysłuchać pa-

storalek i kolęd w wykonaniu zespołu „Dzieci Krakowa”. Jutro (5 stycznia) o godz. 12, na scenie zaprezentowana zostanie „Szopka Krakowska” – widowisko kukielkowo-aktorskie. O godz. 13 wystąpi Międzyszkolny Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiacy”.

W Trzech Króli, o godz. 12, będzie można zobaczyć wido-

wisko „W drodze do Betlejem”. Kilka grup obrzędowych wejdzie z ulic wlotowych na Rynek, przejdzie na estradę, gdzie wspólnie odśpiewa kolędę „Mędrzy świata”. Następnie każda z grup zaprezentuje przygotowany przez siebie obrzęd przybycia Trzech Króli. O godz. 14 – w ramach koncertu „Mosty łączące miasta” – z kolędami i pastorałkami wystąpi chór Canticum Novum.

– Niestety, aura może spowodować, że niektóre z występów trzeba będzie odwołać. Przy kilkunastostopniowym mrozie nie można śpiewać na wolnym powietrzu. Poza tym może się zdarzyć, że członkowie grup kolędniczych – pochodzący przecież z różnych małopolskich miast i wiosek – nie będą mogli dojechać do Krakowa, gdyż obfite opady śniegu odetną ich od świata – zaznaczają przedstawiciele firmy Artim z biura organizacyjnego Targów Bożonarodzeniowych.

Do niedzieli włącznie na targowych stoiskach będzie można coś przekąsić oraz kupić m.in. karnawałowe ozdoby, różnego rodzaju figurki, maskotki, kubeczki, a także słodczyce.

(KRM)

Pewniej na ulicy

Zajęcia samoobrony są nieodpłatne

Być może już od przyszłego miesiąca przedstawiciele Straży Miejskiej w szerszym niż dotychczas zakresie będą mogli prowadzić zajęcia samoobrony dla pań.

Obecnie odbywają się one raz w tygodniu – w poniedziałki o godz. 17 – w Szkole Podstawowej nr 114, przy ul. Łąkowej. Trwają godzinę. – Korzystamy z gościnności dyrekcji szkoły, która nieodpłatnie udostępnia nam salę. Rzecz jasna, zajęcia także nic nie kosztują – zaznacza Bohdan Bartnicki, instruktor taktyki i technik interwencji krakowskiej Straży Miejskiej. Jak informuje, najprawdopodobniej już w lutym w siedzibie Straży Miejskiej przy ul. Dobrego Pasterza zostanie otwarta sala gimnastyczna. – Zaistniałaby wtedy możliwość prowadzenia zajęć częściej. Dzięki temu mogłyby na nie uczęszczać wszystkie chętne panie – dodaje.

Obecnie na zajęcia przychodzi od 30 do 50 kobiet w różnym wieku – od nastolatek do osób po pięćdziesiątce. Instruktorzy uczą je prostych, ale skutecznych chwytów obronnych

przed uderzeniem pięścią, chwyceniem za włosy, kopnięciem, próbą wyrwania torebki. – Zainteresowanych kursami przybywa. Kobiety nie tylko przychodzą tu po to, aby nauczyć się kilku chwytów i potem czuć się pewniej na ulicy. Chcą również zażyć trochę ruchu, pocwiczyć, poprawić kondycję – stwierdza Bohdan Bartnicki.

Jak dodaje, planowane jest również zorganizowanie stałych kursów dla młodzieży. Kiedyś były one prowadzone, ale – z braku odpowiedniej sali – nie mogły być kontynuowane; przeprowadzono je tylko w okresie wakacyjnym. Bohdan Bartnicki przypomina, że na zajęciach uczą się młodych ludzi niemal wyłącznie chwytów obronnych. Nie ma więc obawy, że zdobyte umiejętności wykorzystają oni potem na ulicy do atakowania rówieśników i nie tylko. – Będziemy chcieli zachęcać młodzież do uprawiania sportu i w miarę możliwości im to umożliwiać. Jak przyjdą na salę treningową, to przestaną przesiadywać w klatkach schodowych i zaczepiać ludzi – uważa instruktor. (KRM)

Konkurs literacki dla młodzieży

Proza o ziemi

Organizowane od 3 lat konkursy literackie dla młodzieży cieszą się zawsze dużą popularnością. – W ubiegłym roku przystawiono ponad 200 prac, podobnie było 2 lata temu – mówi Marta Rojek, kierownik Krakowskiego Młodzieżowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Sztuk, które jest organizatorem konkursu. – Zwykle bywa tak, że najwięcej prac przysyłanych jest po feriach, widocznie wtedy młodzież znajduje czas na pisanie.

Tegoroczny konkurs literacki poświęcony jest prozie, wcześniej był już konkurs poetycki, a w roku ubiegłym należało napisać reportaż. – Za każdym razem jury oceniało poziom jako bardzo wysoki – twierdzi Marta Rojek. – Młodzież miała trochę problemów z reportażem, prawdopodobnie dlatego, że w szkołach nie posługuje się taką formą. Laureatka pierwszej nagrody konkursu

na reportaż otrzymała nagrodę w postaci wjazdu na warsztaty dziennikarskie do Orleanu. – W tym roku również postaramy się, aby główną nagrodą był wjazd na jakieś warsztaty literackie – podkreśla Marta Rojek. – Najlepsze prace zostaną też opublikowane w kwartalniku literackim „Alter Ego”. W jury zasiadają pracownicy naukowcy Instytutu Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Krótkie formy prozatorskie, inspirowane tytułem powieści Antoine Saint-Exupéry'ego „Ziemia, planeta ludzi”, nadsyłać należy do 15 lutego na ad-

res: Krakowskie Młodzieżowe Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Sztuk, ul. Basztowa 5, 31-134 Kraków.

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół średnich, ale mogą zgłaszać się także starsi gimnazjaliści – ich prace oceniane będą oddzielnie. Objeść pracy nie powinna przekroczyć 3 stron maszynopisu. Pracę należy opatrzyć godłem (pseudonimem autora) i dołączyć kopertę, również opatrzoną godłem, zawierającą dane autora – jego imię i nazwisko, wiek i adres.

(SIE)

Dokąd po szkole?

□ CENTRUM MŁODZIEŻY (ul. Krowoderska 8 i 17) proponuje dzieciom i młodzieży: zajęcia plastyczne, muzyczne, foto i wideo, rzemiosła artystyczne, koronki klockowej, zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym: Akademii Pięciolatka i Sześciolatka, Studio Ruchu i Piosenki „Nutek”, Integracyjny Klub Malucha, Gimnastykę dla Smyka, język angielski, Studio Plastyczne „Donald”. Ponadto prowadzi nabór do: Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Słowianki”, Studia Piosenki „Jama S”, Zespołu Teatralnego „Studio T”, a także zajęcia sportowe, rekreacyjne: judo, narciarstwo, żeglarstwo, brydż sportowy, pływanie, gimnastyka, koszykówka, Klub Młodych Animatorów Turystyki. Centrum Młodzieży proponuje także rozwój zainteresowań intelektualnych i naukowych: informatykę, Internetowy Klub Yeti, 12 sekcji humanistycznych i 6 sekcji matematyczno-przyrodniczych w Krakowskim Młodzieżowym Towarzystwie Przyjaciół Nauk i Sztuk, warsztaty literackie, poznanie zabytkowych miast w Kręgu Miłośników Starego Krakowa, Klub Melpomeny, Studium Wiedzy o Filmie, seminaria literackie dla maturzystów oraz Klub Języka Angielskiego „English is fun”.

□ CZERWONOPRĄDZICKI DOM KULTURY (ul. Dobrego Pasterza 100, tel. 411-30-44) zaprasza na: kursy tańca towarzyskiego (Klub Tańca Towarzystwa „Rytym”), kursy języka angielskiego i niemieckiego, gimnastykę korekcyjną, aerobic, a także do pracowni plastycznej (malarstwo, grafika, rzeźba, ceramika, tkactwo, warsztaty plenerowe).

□ PROFESJONALNA SZKOŁA BIZNESU Ośrodek Szkolenia (ul. Miodowa 26, tel. 422-61-04, 431-24-98 lub 431-24-97) zaprasza dzieci i młodzież do Szkół Informatyki. Zajęcia dla najmłodszych (od podstaw obsługi komputera po samodzielne projektowanie stron www.) – we wtorki o godz. 17. Dla młodzieży m.in. – Szkoła Grafiki Internetowej.

SZKOŁA BALETOWA w Krakowie (ul. Łąkowa 31 – budynek SP nr 114, tel. 411-57-66) prowadzi nabór dziewcząt i chłopców; przyjmuje dzieci od 4. roku życia – do grup przedszkolnych i klas młodszych oraz kształci młodzież gimnazjalną i licealną w starszych klasach baletowych. Zajęcia w godzinach popołudniowych.

□ RESTAURANT & PUB BALZAC (ul. św. Tomasza 5, tel. 429-65-78) zaprasza od poniedziałku do soboty w godzinach 12.00 – 24.00, w niedziele od 12.00 do 22.00. Sześć kuchni Joseph P. Seeltole poleca dania kuchni międzynarodowej. Restauracja zaprasza 2 osoby na lunch.

Centrum Promocji Zdrowia ALSTAR, Fitness Club i Rehabilitacja (Kraków, ul. Zawila 61, www.alstar.pl, tel. 262-04-03, pn-pt. 14-22, sob. 9-20). Polecamy: squash, aerobic, step, siłownię, gimnastykę indywidualną, masaż klasyczny, hydro-masaż, solarium, saunę oraz zabiegi i ćwiczenia rehabilitacyjne. Zapewniamy miłą i fachową obsługę (absolwenci AWF, fizjoterapeuci). Dwa bony o wartości 20 zł każdy na dowolnie wybraną usługę.

KONTUR (ul. Krakowska 5, lp. tel. 429-12-13). Jedyny w Krakowie trening SLENDER YOU. Rewelacyjna metoda polegająca na wykorzystaniu masażu i ćwiczeń. Zapraszamy również do dobrego solarium. Bon na solarium.

SOLARIUM „EDEN” (ul. św. Agnieszki 9, pn. - pt. 9.00 – 22.00, sb. - ndz. 9.00 – 17.00, tel. 421-00-11). Solaria Ergoline Ultra Turbo Power, UWE, kabina stojąca oraz kosmetyki do opalania firm: Australian Gold, California Tan. Gwarantowana regularna wymiana lamp, absolutna higiena oraz profesjonalna obsługa. Posiadamy Certyfikat „Bezpieczne Solarium”. Prześrotonne wnętrza, bezalkoholowy barek, natryski. Happy Hour od 9.00 do 12.00 – 10% taniej, karnety – 20% taniej. Zapraszamy również do Nowej Huty (os. Kościuszkowskie 1, tel. 649-71-02). Dla klubowiczów trzy wejściówki.

Pizzeria drink-bar „DOM PIZZY” (ul. Kremerowska 16 – róg Karmielickiej). Jedną z najlepszych i najtańszych pizzerii w Krakowie, grill – bar, bar sałatkowy, drink-bar. Liczne promocje, specjalne ceny dla studentów. Obsługa grup wycieczkowych, wynajem sali. 10% rabatu dla Klubowiczów. Bon o wartości 30 zł.

„PIZZA N1” Nowa pizzeria w mieście (ul. Stradomska 15 – koło kina „Warszawa”). 24 rodzaje pizzy na grubym, wspaniałym cieście. Proponujemy pizzę: perfectę, naj... akurac, capricciose, meksykańską, na życzenie i inne. Podajemy także dania na zamówienie. Stała promocja i sprzedaż przez okienko. Bon o wartości 30 zł.

Studio „MÓJ NOWY IMAGE” (ul. Fabryczna 3, tel. 41-41-333, czynie pn.-sob. 8-20). Komputerowy dobór fryzur z udziałem stylistki, przedłużenie i zagęszczenie włosów (jako jedyni w Krakowie przedłużamy włosy naturalnymi). Profesjonalny dobór i nauka makijażu. Wszystkie usługi fryzjerskie i kosmetyczne, solarium, dieta Cambridge i zabiegi ujędrniające-odchudzające. Bon o wartości 50 zł.

A&J FITNESS CLUB (ul. Miodowa 21, tel. 4219534) zaprasza na zajęcia HI/LOW impact aerobic, step, creazy step, fat burning, TBC – ćwiczenia modelujące, gimnastyka francuska, body toning, TAE-BO, masaż, gimnastyka specjalistyczna dla osób z nadwagą, dla osób powyżej 50 roku życia. Zniżki dla studentów i stałych klientów. Warsztaty stylizacji i wizażu. Karnet o wartości 100 zł dla czytelników.

SOLARIUM St. Lucia (ul. Miecchowska 3/9, tel. 636-11-51). Nowo otwarty SALON FRYZJERSKI + manicure + pedicure. Profesjonalne solaria Ergoline – 44 lampy ultra turbo power, 4 wzmocnienia na twarz, klimatyzacja, zniżki dla studentów, niskie konkurencyjne ceny, gwarantowana absolutna higiena. Zapraszamy pn.-pt. 9-22, sob. 10-18, nd. 10-18. Cztery zaproszenia o wartości 10 zł na solarium i bon do fryzjera.

Gabinet kosmetyczny FEMINA (ul. Dietla 45, tel. 421-81-03). Kosmetyka lecznicza (trądzik pospoli, różowaty), włókna kolagenowe, elektrokoagulacja (usuwanie naczynek krwionośnych), elektroizolacja (trwałe usuwanie zbędnego owłosienia), makijaż, przekutwanie uszu, bezpłatne porady. Bon o wartości 40 zł.

Centrum Leczenia Otyłości (ul. Garnarska 8, tel. 423-02-38, 422-29-26). Leczenie nadwagi i otyłości pod kontrolą lekarza, kuracja ziołami oraz lekami najnowszej generacji, indywidualny dobór diety, badania zawartości tkanki tłuszczowej wykonywane Analizatorom Kompozycji Ciała, konsultacje kardiologiczne, endokrynologiczne, neurologiczne, internistyczne.



Klubowicze, którzy dodzwonią się do nas dziś od godz. 11.45 do godz. 12.10, a pierwsza litera ich nazwiska to: s, ś, t, u, v, w, z, z, z będą mogli otrzymać bilety lub zaproszenia na następujące imprezy:

Scena „OF GROTESKA” zaprasza na nowy spektakl Ireneusza Krosnego w dniu 6.01 o godz. 19.00. Dwa podwójne bilety dla czytelników.

Kino Wrzosa zaprasza na film pt. „Czekolada” o godz. 19.15. Jedno podwójne zaproszenie dla czytelników.

MULTIKINO (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: 617-63-99), dwa podwójne zaproszenie do kina na dowolnie wybrany film.

Park Wodny – na zdrowie, na stres, na nude! (ul. D. Pasterza, od 8.00 do 22.30, 7 dni w tygodniu). Idealne miejsce dla osób z delikatną i wrażliwą skórą, które dbają o zdrowie i zgrabną sylwetkę. Woda w 100% ozonowana! Ponad 768 m zjeżdżalni, ściany do wspinaczki, rwąca rzeka, modelujące sylwetkę hydromasaże, relaksujące wanny jakuzzi, oczyszczające z toksyn sauny oraz bieżnie wodne – balsam dla obolałych mięśni. Zadzwoni 616-31-90, a dowiesz się więcej. Dwa godzinne bilety dla dwóch osób.

RESTAURANT & PUB BALZAC (ul. św. Tomasza 5, tel. 429-65-78) zaprasza od poniedziałku do soboty w godzinach 12.00 – 24.00, w niedziele od 12.00 do 22.00. Sześć kuchni Joseph P. Seeltole poleca dania kuchni międzynarodowej. Restauracja zaprasza 2 osoby na lunch.

Centrum Promocji Zdrowia ALSTAR, Fitness Club i Rehabilitacja (Kraków, ul. Zawila 61, www.alstar.pl, tel. 262-04-03, pn-pt. 14-22, sob. 9-20). Polecamy: squash, aerobic, step, siłownię, gimnastykę indywidualną, masaż klasyczny, hydro-masaż, solarium, saunę oraz zabiegi i ćwiczenia rehabilitacyjne. Zapewniamy miłą i fachową obsługę (absolwenci AWF, fizjoterapeuci). Dwa bony o wartości 20 zł każdy na dowolnie wybraną usługę.

KONTUR (ul. Krakowska 5, lp. tel. 429-12-13). Jedyny w Krakowie trening SLENDER YOU. Rewelacyjna metoda polegająca na wykorzystaniu masażu i ćwiczeń. Zapraszamy również do dobrego solarium. Bon na solarium.

SOLARIUM „EDEN” (ul. św. Agnieszki 9, pn. - pt. 9.00 – 22.00, sb. - ndz. 9.00 – 17.00, tel. 421-00-11). Solaria Ergoline Ultra Turbo Power, UWE, kabina stojąca oraz kosmetyki do opalania firm: Australian Gold, California Tan. Gwarantowana regularna wymiana lamp, absolutna higiena oraz profesjonalna obsługa. Posiadamy Certyfikat „Bezpieczne Solarium”. Prześrotonne wnętrza, bezalkoholowy barek, natryski. Happy Hour od 9.00 do 12.00 – 10% taniej, karnety – 20% taniej. Zapraszamy również do Nowej Huty (os. Kościuszkowskie 1, tel. 649-71-02). Dla klubowiczów trzy wejściówki.

Pizzeria drink-bar „DOM PIZZY” (ul. Kremerowska 16 – róg Karmielickiej). Jedną z najlepszych i najtańszych pizzerii w Krakowie, grill – bar, bar sałatkowy, drink-bar. Liczne promocje, specjalne ceny dla studentów. Obsługa grup wycieczkowych, wynajem sali. 10% rabatu dla Klubowiczów. Bon o wartości 30 zł.

„PIZZA N1” Nowa pizzeria w mieście (ul. Stradomska 15 – koło kina „Warszawa”). 24 rodzaje pizzy na grubym, wspaniałym cieście. Proponujemy pizzę: perfectę, naj... akurac, capricciose, meksykańską, na życzenie i inne. Podajemy także dania na zamówienie. Stała promocja i sprzedaż przez okienko. Bon o wartości 30 zł.

Studio „MÓJ NOWY IMAGE” (ul. Fabryczna 3, tel. 41-41-333, czynie pn.-sob. 8-20). Komputerowy dobór fryzur z udziałem stylistki, przedłużenie i zagęszczenie włosów (jako jedyni w Krakowie przedłużamy włosy naturalnymi). Profesjonalny dobór i nauka makijażu. Wszystkie usługi fryzjerskie i kosmetyczne, solarium, dieta Cambridge i zabiegi ujędrniające-odchudzające. Bon o wartości 50 zł.

A&J FITNESS CLUB (ul. Miodowa 21, tel. 4219534) zaprasza na zajęcia HI/LOW impact aerobic, step, creazy step, fat burning, TBC – ćwiczenia modelujące, gimnastyka francuska, body toning, TAE-BO, masaż, gimnastyka specjalistyczna dla osób z nadwagą, dla osób powyżej 50 roku życia. Zniżki dla studentów i stałych klientów. Warsztaty stylizacji i wizażu. Karnet o wartości 100 zł dla czytelników.

SOLARIUM St. Lucia (ul. Miecchowska 3/9, tel. 636-11-51). Nowo otwarty SALON FRYZJERSKI + manicure + pedicure. Profesjonalne solaria Ergoline – 44 lampy ultra turbo power, 4 wzmocnienia na twarz, klimatyzacja, zniżki dla studentów, niskie konkurencyjne ceny, gwarantowana absolutna higiena. Zapraszamy pn.-pt. 9-22, sob. 10-18, nd. 10-18. Cztery zaproszenia o wartości 10 zł na solarium i bon do fryzjera.

Gabinet kosmetyczny FEMINA (ul. Dietla 45, tel. 421-81-03). Kosmetyka lecznicza (trądzik pospoli, różowaty), włókna kolagenowe, elektrokoagulacja (usuwanie naczynek krwionośnych), elektroizolacja (trwałe usuwanie zbędnego owłosienia), makijaż, przekutwanie uszu, bezpłatne porady. Bon o wartości 40 zł.

Centrum Leczenia Otyłości (ul. Garnarska 8, tel. 423-02-38, 422-29-26). Leczenie nadwagi i otyłości pod kontrolą lekarza, kuracja ziołami oraz lekami najnowszej generacji, indywidualny dobór diety, badania zawartości tkanki tłuszczowej wykonywane Analizatorom Kompozycji Ciała, konsultacje kardiologiczne, endokrynologiczne, neurologiczne, internistyczne.

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” znajduje się w KRAKOWIE przy ul. Wielopole 1. Kod pocztowy 31-072 Kraków. Nasz telefon: 61-99-300. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00, w pokoju 207.

styczne, psychologiczne oraz USG. Wieloletnie doświadczenie i tony zrzuczonego tłuszczu. Bon na wizytę i badanie komputerowe (wartość 100 zł).

Gabinet Odnowy Biologicznej „SUN STUDIO” (os. Kościuszkowskie 1/10, pn.-pt. 8-21, sob. 8-17, tel. 64-89-555). Odchudzanie komputerowe, modelowanie sylwetki, leczenie cellulitis, masaże, podnoszenie biustu, ujędrnianie ciała, rehabilitacja, krioiterapia, kosmetyka, usuwanie owłosienia-naczyn-brodawek, wzmocnienie naczyń, oczyszczanie skóry, leczenie trądziku i blizn, zabiegi złuszczące, zabiegi odmładzające, makijaż, manicure, bezbolesne przekutwanie, dieta Cambridge, solaria Ergoline Super Turbo Power z klimatyzacją, California Tan – ekskluzywne kosmetyki do opalania. Dwa bony o wartości 20 zł na usługi kosmetyczne. Teraz do 20% taniej dla wszystkich czytelników.

Studio Odnowy Biologicznej ROSA www.rosa.cc.pl (os. Młodości 8, tel. 642-11-11) czynne 7 dni w tygodniu od 9 do 21. Proponuje solarium XXI w. Viva V6 (52 lampy, 4 opalacze), Blue Dream (50 lamp, 12 opalaczy twarzy), stojące (48 lamp), Body Therm, hydromasaż firmy Jacuzzi, masaż klasyczny, łaźnię turecką oraz saunę fińską, zabiegi guam. Bon na wybraną usługę.

Gabinet Odnowy Biologicznej „SUN LIFE” (ul. Włoczków 6 kl. III, tel. 422-78-87 czynne 14-19). Oferuje skuteczne odchudzanie metodą drenażu limfatycznego, wyszczuplanie nóg i talii, niwelowanie cellulitisu. Efekt już po pierwszym zabiegu. Solarium turbo, świecowanie uszu poprawiające słyszalność. Bon o wartości 40 zł.

Gabinet Leczenia Schorzeń Kręgosłupa i Naturoterapii (ul. Kobierzyńska 100, tel. 605-672-801 lub wieczorem 423-51-26, pn.-sr.-pt. 17.00-19.00, sb.-nd. 9.00-14.00). Leczenie rwy kulszowej, lumbago, dyskopatii, bóli kręgosłupowych, barków, rąk, kolan, bóli głowy, bioder, skoliozy u dzieci.

OKULARY J. BADOCHA (ul. Cieszyńska 12, tel. 632-71-37, godz. 8.00-15.00 po 15.00 na telefon). Specjalność: superlekkie okulary bezobwódkowe typu patent, oprawy tytanowe waga od 5g! Okulary korekcyjne i przeciwsłoneczne, kolekcja Cazał. 10% rabatu dla Klubowiczów. Bon o wartości 30 zł.

Fitness Club „BODYHIT” (ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 636-25-25) zaprasza pn.-pt. 9-21, sob. 9-17 na gimnastyki: Body setup – TBC, aerobic, hi/low, BBS, BPU. Doświadczony instruktor, miła obsługa. Proponujemy też solarium, siłownię, tenis stołowy, (szatnia, natryski). Oferujemy kosmetyki wyszczuplające oraz do opalania. Dwie wejściówki do solarium.

GABINET STOMATOLOGICZNY (ul. Cystersów 15, w pobliżu ronda Mogiłskiego, tel. 413-81-71 czynny: pn.-pt. 9-12; 15-18, sob. 9-12). Oferuje pełny zakres profilaktyki próchnicy, najlepsze materiały, protezy, korony, mosty, bezpłatne porady, rejestracja telefoniczna. Dla klubowiczów 10% rabatu. Dwa bony o wartości 30 zł.

GABINET STOMATOLOGICZNY (ul. Mikołajska 9/7, tel. 429-10-27) oferujemy usługi z zakresu stomatologii zachowawczej, protetyki, chirurgii, stomatologii dziecięcej. Bon o wartości 30 zł.

FITNESS STUDIO (ul. Królewiska 86, tel. 415-29-47, 0601-439-519) zaprasza na zajęcia na sali gimnastycznej STEP, STEP & BODY, GYM SLIM, BRZUCH-POSLADKI-UDA, TRENING TBC, AEROBIC-FAT BURNING (spalanie tłuszczu), AQUA AEROBIC-BASEN. Karnet na 4 wejścia na salę gimnastyczną.

EuroFitnessClub (pl. Biskupi 18, tel. 633-01-13) zaprasza pn.-pt. w godz. 8.00 – 22.00, w sob. 9.00 – 19.00, oraz w nd. 9.00 – 14.00. Prowadzimy aerobic, step reebok, body toning, TBC, thai-robic, hi/low, AFRO, salsa – robic. Prowadzimy kursy dla instruktorów fitness. Karnet na 10 bezpłatnych wejść.

CENTRUM REKREACJI FITNESS & WELLNESS (tel. 634-19-08) park Jordana pn.-pt. 9-21, sob. 9-16. Zapraszamy na: aerobic, hi/low, latino, disco-robic, body-toning, TBC, step, slimaastic, TAE-BO, BPU, siłownię, masaż, solarium. Zajęcia prowadzi profesjonalna kadra instruktorów. Zniżki dla studentów. Bon na solarium.

FEMINA Studio gimnastyczne (ul. Dietla 45, tel. 421-81-03) proponuje: slide reebok, aerobik low-impact, hi/low, salsa, combo, step reebok I, II i power, gimnastykę francuską, BPU, funky, future dance, kursy instruktorów fitness. Najlepsi instruktorzy w Krakowie. Poradnia dietetyczna. Karnet na 10 wejść na siłownię.

Olimpia Fitness (ul. Karmielicka 28, tel. 623-71-21) zaprasza Panie na: aerobic, TBC, TBU, step, stretching i inne formy ruchu. Zajęcia prowadzone są w małych grupach przez profesjonalnych instruktorów. Karnet na 4 zajęcia.

Firma „DomSerwis” wyręczy Cię w pracy. Oferujemy: solidne, fachowe sprzątanie mieszkań i domów, prace ogrodnicze, dochodząca pomoc domowa, stałe i doraźne sprzątanie biur. Prowadzimy także pośrednictwo pracy w zakresie tych usług. Zadzwoni tel. 632-45-09, ul. Łobzowska 12, od 9 do 18. Bon na 2 godz. sprzątania.

CENTRUM TERAPII TLENOWEJ (al. Grottgera 2/8, tel. 623-76-24, czynne pn.-pt. 9-17, sob. 9-14). Proponujemy badanie niedoboru tlenu w organizmie, a następnie kurację tlenową dobraną do stopnia niedotlenienia. Tlenoterapia odnawia organizm, odmładza, aktywuje siły vitalne i odpornościowe. Bon o wartości 40 zł.

KRAKOWSKA SZKOŁA GOSPODARSKA Policealne Studium Zawodowe psychologiczno-socjologiczne (zarządzanie personelem), sekretarsko-asystenckie, dziennikarskie, finansów i rachunkowości, wiedza o biotechnologii. Nauka trwa 1 rok. Informacje i zapisy ul. Lubka 25, VII p., tel. 619-73-65. Bon na projektowanie stron www.

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” znajduje się w KRAKOWIE przy ul. Wielopole 1. Kod pocztowy 31-072 Kraków. Nasz telefon: 61-99-300. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00, w pokoju 207.

PIĄTEK

Wielka noclegownia

Niespodziewana wizyta w Miechowie



Mieszkańcy Górnej Wsi (gm. Michałowice) sami odśnieżali zasypaną drogę gminną prowadzącą do Garlicy
Fot.: (ETYZ)

O ponad 800 osób w nocy ze środy na czwartek powiększył się 14-tysięczny Miechów. W szalejącej już od rana śnieżycy, a później zamieci utknęli wszyscy podróżujący drogą krajową nr 7 z południa Polski. Najliczniejszą grupę stanowiły zorganizowane wycieczki autokarowe ruchu Światło - Życie „Taize”, które Nowy Rok witały w Budapeszcie. Byli także ci, którzy powróci z sylwestra pod Giewonem opóźnili o jeden dzień.

Pierwsze pojazdy zatrzymywały się w grodzie Jaksy Gryfity już po godzinie 17. Najbliżej od krajowej „siódemki” było do Zespołu Szkół Mechanicznych i tam spędziło noc aż 500 osób.

- Ludzie przyjeżdżali do nas jeszcze do godziny 3. Już baliśmy się, że nie zdołamy wszystkich pomieścić. Mieliliśmy bardzo dużo maleńkich dzieci. Ale wszystko udało się nam jak należy zorganizować. Dla nikogo nie zabrakło gorących napojów oraz suchego prowiantu. Cały czas odwiedzali nas przedstawiciele gminnego sztabu kryzysowego, członkowie Zarządu Gminy i Miasta, pytając czy jeszcze czegoś nie trzeba - mówiła kierownik sekretariatu ZSM, Nina Burzyńska.

170 osób nocowało w bursie szkolnej przy ul. Sienkiewicza, 75 w Urzędzie Gminy i Miasta, 20 w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, 16 w byłym Domu Dziecka im. J. Korczaka oraz 5 osób w Komendzie Powiatowej Policji.

W powiecie proszowickim nadal panują trudne warunki wywołane atakami zimy. Wiele nieprzejezdnych dróg, trudności z dotarciem do zakładów pracy, ośrodków zdrowia, sklepów czy szpitala, odwołane kursy wielu autobusów, zawieszono zajęcia w szkołach to tylko niektóre oznaki zimowego paraliżu.

Wczoraj w godzinach porannych odbyło się kolejne posiedzenie Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Proszowicach, któremu początkowo przewodniczył wicestarosta Stanisław Sierant. Kilka minut po godz. 9 na salę wszedł jednak szef Obrony Cywilnej Powiatu, starosta Krzysztof Wilk, który dotarł z wielkim trudem do stolicy powiatu z Radziem. - Mówienie, że dojechałem byłoby przesadą, skoro w kilku miejscach musieliśmy samochód wręcz przenosić przez zasypy, które były na drogach - mówił starosta Wilk.

Wczoraj nie udało się uprzątnąć wielu dróg w po-

wiecie krakowskim. Zgodnie z harmonogramem opracowanym przez Wydział Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego będą one odśnieżane do 10 stycznia.

Wczoraj w południe odśnieżana była droga powiatowa Będkowie - Bębło (gm. Wielka Wieś). Rano, około godz. 10, utknęła na niej wezwana do pacjentki w Bębło karetka z pogotowia w Jerzmanowicach.

- Na szczęście, było to tylko niegroźne zatrucie pokarmowe - stwierdził lekarz z Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Bębło Andrzej Jaworek, który, powiadomiony przez dyspozytorów pogotowia, pieszo dotarł do chorej. Przejezdną była droga krajowa w kierunku Olkusza, ale miejscami tworzyły się na niej lodowe koleiny.

- Staramy się jak najszybciej odśnieżać drogi, jednak mimo że zmobilizowaliśmy wszystkie służby i wynajęliśmy osiem spycharek, nie jesteśmy w stanie szybko dotrzeć do wszystkich miejscowości - wyjaśnia wicestarosta Jacek Krupa.

Wczoraj pogoda pozwoliła unormować sytuację na drogach w powiecie wielickim. Przede wszystkim nie było silnego wiatru, który wcześniej nawiewał potężne ilości śniegu.

Po ulicach Wieliczki jeździ się trudno, ale drogi są przejezd-

ne. Przy chodnikach i drogach nagromadziły się potężne zwały śniegu. Tam, gdzie właściciele posesji nie odsypali śniegu z chodników, przejść można tylko wąskimi wydeptanymi przez pieszych koleinami. W pozostałych gminach powiatu odśnieżano przede wszystkim lokalne drogi, na których wczoraj było najgorzej. Kierowcy powinni uważać na drodze wojewódzkiej nr 964 Wieliczka - Szczurówka, zwłaszcza na odcinku od Podłęża do Ochmanowa, gdzie na jezdnię nadal nawiewany jest śnieg z pól. Podobnie na odkrytych przestrzeniach przy tej drodze w Niepołomicach - Jazy, Woli Batorskiej, Zabierzowie Bocheńskim i Chobocie. Szczególnie trzeba tam uważać na pieszych, gdyż droga wojewódzka jest tu bardzo wąska i nawet latem trudno wyminąć się dwóm pojazdom, gdy poboczem idzie pieszy.

W środę wieczorem powołano w Myślenicach powiatowy sztab kryzysowy. W tym czasie w kilku gminach drogi były już nieprzejezdne. Trudności z dotarciem do chorych w Tokarni i Jasienicy miały służby medyczne. Karetkę pogotowia na sygnale pilotował ciężki pojazd strażacki z łańcuchami na kołach. Wczoraj w Głogoczowie policja zatrzymywała kierowców ciężarówek, nakazując nakładanie łańcuchów.

(WOJ,AF,ETYZ,WR,JBO)

Gołcza odcięta

Powiatowy biegun zimna, jakim jawi się gmina Gołcza, jest nadal całkowicie odizolowany kilkumetrowymi zaspami od reszty Miechowszczyzny. Na nic zdały się dwa pługi wirnikowe miejscowej SKR, na zawiane drogi nie może się przebić sprzęt Zarządu Dróg Powiatowych.

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Gminy, któremu przewodniczył wójt Tadeusz Kmita.

- Całkowicie jest odciętych od świata 18 wsi. Tam życie niemal zamarło. Już 14. dzień nie ma przejazdu na trasie Mostek - Budzeń.

Tekst i fot.: (WOJ)



Gmina Gołcza. Niektórych budynków prawie nie widać.

Bliźnięta z zamieci

Najpier helikopter do ciężarnej kobiety, mieszkanki pobliskiego Zarzecza, wezwał lekarz ginekolog z Wodzisławia w woj. świętokrzyskim, Andrzej Dobija. Jednak podczas takiej pogody, jaka panowała przedwczoraj, żadna maszyna nie mogła się wzbicić do powietrza. Pozostał więc do dyspozycji jedynie sprzęt naziemny i niezwykle ofiarność wielu ludzi.

Po konsultacji z pogotowiem ratunkowym Szpitala Św. Anny w Miechowie lekarz dowiózł ciężarną Paulinę Stencel swoim jeepem do krajowej „siódemki” w Wodzisławiu. Naprzeciw, z Miechowa, wyjechał jeden zastęp Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP średnim samochodem bojowym. W nim wyruszyli krajową „siódemką” w potęgającą się nocną zamieć jeden lekarz, jeden sanitariusz oraz trzech strażacy.

- To były już ostatnie niemal chwile przed porodem - wspomina pełniący tej nocy dyżur na Powiatowym Stanowisku Kierowania Mirosław Gręda.

Ciężarna dojechała na Oddział Ginekologiczno-Położni-

czy przed godziną 23. O godzinie 23.47 urodził się chłopczyk - 2005 g, 45 cm, minutę później dziewczynka - 2350 g, 47 cm. Maksymalna liczna punktów w skali Agpar - 10 na 10 możliwych. Bliźnięta zdrowe pod każdym względem.

- Dziewczynka pobiła swego bratczyka we wszystkich parametrach. Oby nie było tak w przyszłości - żartowała mocno jeszcze osłabiona pani Paulina, przy której przez całą noc czuwał mąż.

Państwo Stencelowie mają już 8-letniego syna, który urodził się dzięki cesarskiemu cięciu. Teraz, przy bliźniętach, cesarka znów okazała się niezbędną.

- Bałam się jak każda chyba kobieta w takiej sytuacji. Ale dzięki pomocy tylu ludzi w tę noc, którą trudno będzie zapomnieć, wszystko odchodzi jak za mgłą - dodała uradowana matka już trójki dzieci.

Tamtej pamiętnej nocy dowieziono jeszcze do miechowskiego szpitala ciężarne kobiety z Kamienicy w gminie Gołcza oraz z Buszkowa w gminie Słaboszów.

Tekst i fot.: (WOJ)



Paulina Stencel i jej bliźnięta

Pani sąsiadka się martwi

Trochę grosza i łopaty

- Przed świętami to parking był na samym dole, u sołtyski. Stamtąd trza było do chałupy brnąć już kilometr przez śniegi. W samą Wigilię trochę nas odkopali i można już było dojechać kawalek dalej - uszytyc parkowali koło Jaśka. Potem znowu nas zasypało na amen - wyliczała Pani Sąsiadka.

- Ale przecież po świętach dojechalismy pod sam dom...

- To się wam udało, bo potem parking się przeniósł do nas, a tera z powrotem jest przy asfalcie, koło sołtyski. A i tam się trudno dostać, bo ino wąski pasek odśnieżony, na jeden samochód. Tyle że przejść można po ludzku, a nie po kolana w śniegu, tak jak my szli na pasterkę... Gorzej, co się mróz zrobił i tera, jak już kto pobłądzi albo do rowu wpadnie, to go dopiero na wiosnę odkopią. W mieście przynajmniej ludzie dookoła, zawsze gdzie się można schować, jasno na ulicach - a tu - zimno, ciemno i do domu daleko...

- A pani myśli, że w Krakowie zasp nie ma? Samochodem to się chyba co dziesiąty kierowca odważy jechać. Na jezdniach i chodnikach ślitzgawka, a tam, gdzie śnieg odgarnięty, przymy leżą na chodniku i przejść nie ma którydy.

- A mało to w mieście bezrobotnych, co się ino pętają bez celu? Dać im łopaty, piasek i trochę grosza, to będzie wysprzątane, jak na bal...

- Tylko że tego grosza pewnie nie ma, a zorganizowanie takiej akcji to też problem.

- Problem? A za co te wasze urzędaszy pieniądze biorą? To nie lepiej ludziom dać trochę uczciwie zarobić i za jednym zamachem mieć miasto bez śniegu? Przecie jak różne potamańce zaczną się użerać o odszkodowania za potamane ręce i nogi, jeszcze doliczyć to, co trza będzie wydać na leczenie, na chorobowe, na odszkodowania za porozbijane auta, dopiero się okaże, że więcej na to duków pójdzie, niż by trza było dać za odśnieżenie.

- Dobrze, dobrze - ale chorobowe płaci ZUS, za samochody - PZU, za szpitale - kasa chorych, a nie magistrat...

- O to, to... Tam na górze też tak kombinują - że jak nie oni za co płacą, to już nieważne, niech się inni turbują i wydają jak najwięcej. I co się potem dziwić, że w końcu wszystkim duków brakuje? Jak bym ja tak w chałupie pieniędzmi rządziła, to bym się ino na okrągło martwiła, co do garnka włożyć.

(BAR)

W powiatach:
krakowskim
miechowskim
myślenickim
proszowickim
wielickim

Wieliczka

Jubileusz „Cameraty”

Dziś o godz. 18 w kaplicy św. Kingi Kopalni Soli w Wieliczce uroczystą mszą świętą rozpocznie się jubileusz 5-lecia istnienia wielickiego chóru „Camerata”.

Po nabożeństwie z koncertem kolęd, oprócz jubilatów, wystąpią także zaprzyjaźnione zespoły działające pod patronatem MDK w Wieliczce: Chór im. Jana Pawła II w Strumianach, Chór Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” oraz Chór Dziewczęcy „Ziarenko” z Podstolic. W sobotę „Camerata” zaprasza na koncert galowy, który odbędzie się o godz. 18, do sali MDK w Wieliczce, a w niedzielę z koncertem kolęd wystąpi po mszy św. o godz. 10.30 w kościele Franciszkanów Reformatów w Wieliczce. (WR)

Zielonki

Powiatowe kolędowanie

Jutro w hali sportowej w Zielonkach odbędzie się, pod patronatem starosty powiatu krakowskiego, Powiatowy Przegląd Grup Kolędniczych.

Do konkursu zgłosiło się sześć grup: „Pasterze z szopką” z Koźlicy (gm. Igołomia Wawrzeńczyce), „Kolędnicy z Owczar” z Owczar i „Trzej Królowie” z Trojanowic (gm. Zielonki) oraz trzy grupy o jednakowej nazwie „Herody” z: Modlnicy (gm. Wielka Wieś), Sulechowa (gm. Kocmyrzów Luborzyca) i z Zielonki. Podczas przeglądu będzie można obejrzeć wystawę fotograficzną pt. „Kolędowanie 1998-2001”. Impreza, którą po raz trzeci zorganizowało Centrum Kultury, Promocji i Rekreacji, rozpocznie się o godz. 14. Wstęp wolny. (ETYZ)

Mogilany

Koncert noworoczny

Gminny Ośrodek Kultury w Mogilanach po raz trzeci organizuje „Koncert noworoczny” pod patronatem wójta gminy. Odbędzie się on jutro o godz. 17 w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej. Wystąpią działające przy GOK zespoły wokalne „3DE”, „Bonza”, Zespół Regionalny „Mogilanie” i „Mali Mogilanie”. Wystąpi także grupa kolędnicza z Centrum Warsztatowo-Rehabilitacyjnego przy Konwencie o.o. Bonifratów w Konarach oraz grupa „Herody” z Centrum Kultury, Promocji Rekreacji w w Zielonkach. O godz. 21 także w strażnicy rozpocznie się całonocny bal karnawałowy. (ETYZ)

4 stycznia

piątek

Eugeniusza, Tytusa



Dyżury aptek

Ul. Starowiślna 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 - 18, niedziela 10 - 15, tel.: 421-24-63; **Wolnica 12a**, sobota 8 - 20, niedziela 9 - 15, 16 - 20, tel. 430-58-54; **ul. Grodzka 26**, niedziele i święta 10 - 17, tel.: 432-07-60; **Rynek Kleparski 14**, niedziela 9 - 14, tel.: 430-04-10; **ul. Długa 88**, tel. 633-42-90, sobota - niedziela 8 - 23; **ul. Dunajewskiego 2**, poniedziałek - niedziela 8 - 21, tel. 422-65-04; **ul. Dobrego Pasterza 67**, sobota 8 - 18, niedziela 9 - 15, tel. 412-38-88; **os. Bohaterów Września 2**, tel.: 645-83-13, sobota 9 - 17, niedziela 9 - 16; **ul. Mogilska 21**, 7 dni w tygodniu, 8 - 22, tel. 411-01-26.

CAŁODOBOWE: ul. Daszyńskiego 3, tel. 421-70-99, ul. Starowiślna 27, tel.: 421-21-49; **os. Centrum A, bl. 3**, tel.: 644-17-36; **os. Zielone 6**, tel.: 644-57-98; **ul. Galla 26**, tel.: 636-73-65; **ul. Raclawicka 10**, tel.: 637-87-21; **ul. Kalwaryjska 94**, tel.: 656-18-50; **ul. Kapelanka 56**, tel.: 296-42-39; **ul. Beskidzka 30**, tel.: 425-65-24.

KRZESZOWICE, ul. Krakowska 1, **MIECHÓW**, ul. Mickiewicza 2, **MYŚLENICE**, ul. Żwirki i Wigury 14, **SKAWINA**, ul. Popiełuszki 7, **WIELICZKA**, ul. Powstania Warszawskiego 12.



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, całodobowa dołączona pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; **Centrala**: tel. 422-36-00; **Lotnisko Balice**: Alarmowy: tel. 285-59-99, Linia zwykła: 285-50-89; **Teligi 8**: tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski**: tel. 656-59-99; **Nowa Huta**: tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32**: tel. 633-39-99, Alarmowy: tel. 633-39-99; **Skawina**: tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka**: tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; **Miechów**: Szpital św. Anny - Pogotowie Ratunkowe, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub (041) 382-03-39; **Myślenice**: tel. 999; **Jerzmanowice**: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice**: tel. 281-19-99; **Skąta**: tel. 389-19-99; **Krzeszowice**: tel.

999; **Proszowice**: tel. 999, **Zachorowania i przewozy**: tel. 386-21-35.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

GINEKOLOGIA - 0601-436-669.

„FALCK” - całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel. 96-75.

„LEKARZ” - wizyty domowe specjalistów, tel. 658-49-59 (8-22)

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Augustiańska 13, 292-33-00.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica (10-24), 643-53-08.



Krakowska antena

Radio Alfa

6.00 - 9.00 **Poranek** 6.15 - 9.45 **Serwisy drogowe** (co pół godziny) 7.15 **Autorodeo** 8.10 **Kwintnik** 9.50 **Pieniądze i nowoczesność** 9.00 - 11.00 **Blok muzyki** - przebój za przebojem 11. - 13.00 **Moda, uroda i zdrowie** 13.00 - 15.00 **Blok muzyki** - przebój za przebojem 15.00 - 16.00 **Słuchowisko** 13.00 - 18.00 **Blok muzyki** - przebój za przebojem 18.00 - 19.00 **Komu piosenka?** 19.00 - 20.00 **Alfabet filmowy** 20.00 **Gdzie się podziały tamte prywatki** 24.00 - 6.00 **Noc z Radiem Alfa**.

Radio Blue

Serwis Informacyjny 9.00 do 16.00 co godzinę **Skrót Informacji** 6.00, 7.00, 6.30, 7.30, 8.00, 8.30, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 - podsumowanie dnia **Serwis pogodowy** 6.04, 6.30, 7.04, 7.30, 8.04, 8.30, 9.04, 10.04, 11.04, 12.04, 13.04, 14.04, 15.04, 16.04, 17.04, 18.04, 19.04, 20.04, 21.04, 22.04, 23.04, 0.04 **Serwis drogowy** 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 9.15, 9.45, 14.35, 14.59, 15.35, 15.59, 16.35, 16.50.

6.00 - 10.00 **Ach, ten budzik** - Dawid Pytlak, Anna Wejman 10.00 - 11.00 **Muzyka non stop** 11.00 - 15.00 **Na wybiegu** - Elżbieta Lenart 15.00 - 16.00 **Muzyka non stop** 16.00 - 18.00 **Co jest grane** - Szymon Rak 18.00 - 20.00 **Cyberdancowa lista przebojów** - Szymon Rak 20.00 - 24.00 **Delfinarium** - Bartek Grzywacz 24.00 - 6.00 **Muzyka non stop**.

Jazz Radio

6.00 - 10.00 **Bułka z funkiem** 15.00 - 15.20 **Kalejdoskop EM-**



Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Lea 44 (Szpital Kolejowy), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), **Na Skarpie 66** (Szpital im. S. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **LARYNGOLOGICZNY** - Śniadeckich 2 (Klinika Otolaryngologii CM UJ), **UROLOGICZNY** - Grzegorzewska 18 (Klinika Urologii CM UJ), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

PiK - cykliczna audycja poświęcona działalności kulturalnej EMPiK 19.00 - 20.00 **Nowości** z firmy Warner Music Poland 20.00 - 21.00 **Mazzoll & Arhythmix Radio** - grane na żywo słuchowisko fantastyczno-pozazmysłowe reżyserowane przez Mazzolla - czołowego muzyka awangardy jazzowej 21.00 - 22.00 **Grolsch Jazz Live** - koncert 22.00 - 24.00 **Jazzowa Lista Przebojów** - czyli 20 najlepszych (według naszych słuchaczy) utworów jazzowych.

Opera FM

7.35 **G. Rossini „Mahomet II”** - J. Anderson, M. Zimmermann, E. Palacio 10.50 **W. A. Mozart „Wesele Figara”** - G. Taddei, A. Moffo, E. Schwarzkopf 13.25 **C. M. von Weber „Trzej Pintowie”** - L. Popp, W. Hollweg, H. Prey 15.20 **G. Donizetti „Maria Stuart”** - J. Sutherland, L. Pavarotti, R. Soyer 17.25 **J. F. Halevy „Żydówka”** - J. Carreras, J. Varady, D. Gonzales 20.30 **V. Bellini „Romeo i Julia”** - A. Baltsa, E. Gruberova, D. Raffanti 22.40 **G. Ph. Telemann „Pimpinone”** - M. Bach, M. Schopper 23.50 **G. F. Haendel „Juliusz Cezar”** - D. J. Baker, Ch. Booth-Jones, S. Walker 2.55 **R. Wagner „Śpiewacy norymberscy”** - B. Weikl, B. Heppner, Ch. Studer.

Radio Kraków

Radio Kraków na antenie 101,6 MHz; **Zakopane** - Podhale 100,0 MHz; **Nowy Sącz** 90,00 MHz; **Krynica** 102,1 MHz, **Rabka** 87,6 MHz, **Tarnów** 101 MHz **Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00. Skróty wiadomo-**

ści od 6.30 do 16.30. **Zaproszenia kulturalne** 7.30. **Wiadomości sportowe** 7.05, 8.05, 20.05. **Autoserwisy**: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.45, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45, 17.15, 17.45.

6.05 - 9.00 **Chwytaj dzień** - Marcin Pulit, Sławomir Mokrzycki 9.05 - 12.00 **Przed hejnałem** - Grzegorz Bernasik, Piotr Czyż, w tym: 9.15 **Dwoje na huśtawce** - konkurs 9.35 **Życie na sześciu nogach** - z prof. Kazimierzem Wiechem rozmawia Anna Balicka 9.45 **Obrazki z Krakowa** 10.10 **Moja mania** to pytania - Dorota Włosowicz 11.45 **Z radiowej biblioteki**: Ryszard Kapuściński: „Heban” - czyta Krzysztof Gordon (odc. 35) 12.05 - 13.00 **Grająca szafa** - Piotr Czyż 13.05 - 15.00 **Podglądanie miasta** - Paweł Sołtyś 15.05 - 16.00 **W cieniu przebojów** - Piotr Czyż 16.10 - 17.00 **Co niesie dzień** - Jolanta Pawnik 17.05 - 18.00 **Alternatywna lista przebojów** - Antoni Krupa 18.05 - 20.00 **Wiadro Kraków** - prow. Magdalena Wojewoda, Mariusz Bartkiewicz 20.05 - 22.00 **Piątkowy zawrót głowy** - Agnieszka Barańska 22.00 - 23.00 **BBC 23.05** **Z radiowej biblioteki**: Ryszard Kapuściński: „Heban” - czyta Krzysztof Gordon (odc. 35) 23.15 **Nocny szlak Radia Kraków** - Piotr Chronowski 1.00 **Henryk Sienkiewicz „Quo vadis”** - czyta Tadeusz Zięba (odc. 44) 2.00 **Z radiowego archiwum**.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę) **Notowania giełdowe**: 12.28 **Waluta Plus/Minus** - serwis walutowy: 9.28 **Puls Krakowa** - wiadomości lokalne: 6.30 - 16.30 (co godzinę) **Prognoza pogody**: 6.30 - 17.30 (co godzinę) **Plus poleca** - rekomendacje kulturalne: 8.30 **Trasa Plus** - informacje dla kierowców: 6.29 - 8.59 (co pół godziny), 14.59 - 17.59 (co pół godziny) **English to go**: 7.50, 13.20 **Radio Plus Pomoc**: 6.34, 11.54.

6.00 - 9.00 **Plus dobry** - od 6.00 na równe nogi ze Sławkiem Kowalewskim i jego po-

mysłami na skuteczne budzenie: konkursy (codziennie do wygrania tort z logo Radia Plus), sondy, pobudka na zamówienie i oczywiście pakiet porannych niezbędności - co 30 minut: aktualne wiadomości, informacje dla kierowców, prognoza pogody - wszystko w rytm najlepszej muzyki 9.00 - 12.00 **Pasmo muzyczne** - na zimowe dni dużo ciepłej muzyki wybranej specjalnie dla naszych słuchaczy 12.00 - 13.00 **W samo południe** - magazyn reporterów Radia Plus 12.00 - 16.00 **Rytm & Plus**: muzyczne premiery, niespodzianki, informacje ze świata filmu i motoryzacji, od 14.59 co 30 minut aktualne raporty z krakowskich dróg 16.00 - 16.30 **Puls dnia** - popołudniówka Radia Plus, komentarze do najważniejszych wydarzeń dnia 16.35 - 17.00 **Cały ten sport** - Program nie tylko dla zagorzałych kibiców. Każdy, kto choć trochę interesuje się sportem, znajdzie tu coś dla siebie. Założeniem programu jest niekonwencjonalne podejście do tej dziedziny życia poprzez prezentację sportów ekstremalnych, dziwnych i mało znanych. Przedstawiamy także zainteresowania sportowe osób powszechnie znanych i lubianych 17.00 - 20.00 **Pasmo muzyczne** - ciepła muzyka na zimne jesienne dni 20.00 - 24.00 **Nocny odciś Plusa** (a od 21.30 do 21.40 **Kościół żywy** - wydarzenia) 24.00 - 6.00 **Muzyczna noc** w Plusie.

Radio Rak

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - Janosik.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 7.10 **Porady prawnika** 7.20 **Emerytury i renty** inaczej 7.40 **Świat nauki** (co 2 tygodnie) 9.35 - 10.30 **Studenciok** 15.45 **Porady prawnika** 15.55 **Emerytury i renty** inaczej 16.00 **Zawodowcy** 16.30 **Góry w RAKu** 17.30 **KRAK** - aktualności 18.00 **Godzina rektorska AGH** 19.00 **Muzyczna śmietanka** 22.00 **Rakofonia** 23.00 **Muzyka Nocnych Nietoperzy**.



Telefony

ZAUFANIA

PORADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA - terapia indywidualna: 658-40-55, 658-35-40, wew. 42

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33, poniedziałek - piątek (16 - 21). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA**: 988 - codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt (10 - 20), (dwa ostatnie piątki każdego miesiąca w godz. 15 - 20 dyżur społeczno-prawny). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW**: 430-61-46 (9 - 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET**: 422-47-50 - poniedziałki, środy (10 - 13), czwartek (16 - 19), piątek (20 - 24). **POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD CHORYMI ZE STOMIĄ**: 633-33-85, 422-43-78 - codziennie po godz. 20, 431-01-77 - druga i ostatnia środa miesiąca w godz. 14 - 17. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII**: 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 - czynne 10 - 14. **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS**: 430-61-35 (pon., pt. 17 - 21). **OŚRODEK INTERWENCYJNO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW DZIECKA**, ul.

Lubomirskiego 21, wt., czw. (15 - 17.30), tel. 430-35-03. **PO CAŁODOBOWY TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN**: 425-57-50. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE**, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA**: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA**: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ**: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45,

986 - telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Centrum C 9 - tel. 680-15-00 (pn. - pt. 7 - 22, sob. 7 - 15), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 623-96-90 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Na Kozłowie 25 - tel. 650-07-60 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 - tel. 650-42-80 (całodobowo). **URZĄD CELNY** - tel. 429-25-11 (7 - 19). **INSPEKCJA CELNA** - tel. 422-31-50. **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel. 429-74-72. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW)** - tel. 38-317-41 (pon. - sob. 8 - 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP**: komunikacja

krajowa i międzynarodowa - 94-36, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; informacja taryfowa - 624-15-80, 421-86-64. **PKS** - 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - piątek 10 - 19, sobota 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA** - 421-91-20 (poniedziałek - piątek 10 - 18). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** - 9319 (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIEDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** - 423-16-76 (poniedziałek - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** - 422-54-88, 423-09-10 (poniedziałek - piątek 9.30 - 18, sobota 9.30 - 14). **PRZEWÓZY NIEPEŁOSPRAWNYCH** - 96-33, 96-88. **MAŁOPOLSKA INFORMACJA O ŚRODOWISKU**, ul. Sławkowska 12 (III p.) - 422-22-64 w. 103.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992,

430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście - 421-27-49, Krowodrza - 633-06-97, Nowa Huta - 644-12-10, Podgórze - 656-21-55, Miechów - 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11, Nowa Huta - 648-28-61, Podgórze - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **CIEPLNE MPEC** - 993.

TŁUMACZENIA

RYNEK GŁÓWNY 30, 422-32-01; 0602-335-529. **UL. ŚW. ANNY 4**, 422-26-17.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA**: 262-01-69, 0501-522-550.



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41; ul. Podwale 6, 431-14-66.

WYPOZYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82.

„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088.

„WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34.

DOSTAWCZE, osobowe: 292-41-09, 0608 454-062

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 6, tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 - 14. **Realizujemy zasiłki pogrzebowe**. **Dyżur całodobowy**: 411-45-02, 411-45-04.



Kina

Multikino (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: tel. 617-63-99): „Amelia” (135’, 15 l.) pt. - 17.20, 19.50, 22.50, sb. - 10.20, 12.50, 15.35, 18.05, 20.35, 22.50, nd. - 10.20, 12.50, 15.35, 18.05, 20.35, „Atlantyda: zaginiony ląd” (111’, b.o.) pt. - 9.50, 16.45, sb., nd. - 9.50, 12.30, 15, „Gulczas, a jak myślisz?” (115’, 15 l.) pt. - 9.55, 17, 19.15, 21.45, sb. - 9.55, 12.45, 15.45, 18, 20.15, nd. - 9.55, 12.45, 15.45, 18, 21.15, „Inni” (119’, 15 l., premiera) pt. - 9.30, 16, 18.30, 20.45, 23, sb. - 9.30, 12, 14.30, 17.30, 20, 23, nd. - 9.30, 12, 14.30, 17.30, 20, „Intymność” (115’, 18 l.) pt. - 19.20, 21.35, sb., nd. - 13.05, 18.20, 20.50, „Jay i Cichy Bob kontratakują” (112’, 15 l., premiera) pt. - 10.05, 16.15, 18.45, 21, 23.15, sb. 10.05, 13, 15.30, 17.45, 20.30, 23.15, nd. - 10.05, 13, 15.30, 17.45, 20.30, „Kod dostępu” (126’, 15 l.) pt. - 17.05, 19.35, 21.50, sb. - 10.35, 13.20, 16.20, 18.50, 21.15, nd. - 10.35, 13.20, 16.20, 18.50, „Mali agenci” (97’, b.o.) sb., nd. - 9.40, „Nikomu ani słowa” (129’, 15 l.) pt. - 18.15, 21.15, sb., nd. - 9.45, 12.15, 16.30, 19.15, „Ostatni bastion” (145’, 15 l.) pt. - 16.20, 19.05, sb., nd. - 12.20, 15.05, 17.50, 21.05, „Pamiętnik księżniczki” (130’, 12 l.) pt. - 16.50, sb., nd. - 10.30, 15.50, „Ratunku! Jestem rybka” (93’, b.o.) sb., nd. - 10.25, „Shrek” (110’, b.o.) pt. - 9.40, 17.15, 19.30, 22, sb., nd. - 11.45, 13.30, 15.15, 17, 19, 20.45, „Straszny film 2” (105’, 15 l.) pt. - 16.30, sb.nd. - 14.45, „Quo vadis” (pol., 15 l.) pt. - 10.15, 16.35, sb., nd. - 10.15, 16.05, „Ulubieńcy Ameryki” (127’, 15 l.) pt. - 20.05, sb., nd. - 13.50, 19.35, „Wyścig szczurów” (127’, 15 l.) pt. - 16.05, 18.35, 21.05, sb., nd. - 10.40, 13.35, 16.35, 19.05, 21.35, „Zoolander” (104’, 15 l.) pt. - 19, 21.30, sb. - 17.15, nd. - 17.15, 19.30, „Moul-holland Drive” (146’, 15 l., pokaz przedpremierowy) sb., nd. - 20.15.

APOLLO FILM: ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia) pt. - nd.: „Wyścig szczurów” (USA, 15 l.) - 16, 20.30, „Nikomu ani słowa” (USA, 15 l.) - 18.15;

APOLLO FILM: KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „Atlantyda - zaginiony ląd” (USA, b.o.) pt. - 15, 16.45, sb., nd. - 11.15, 15, 16.45, „Gulczas, a jak myślisz?” (pol., 15 l.) pt. - nd. - 18.30, 20.30;



Galerie

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawy: Zuzanny Janin „I Love You Too/Ja Ciebie Też”, Tomasza Gudzwatego „Following the Rain” oraz „Black Box Recorder”. Czynna (do 6 stycznia): wt. - niedz. 11 - 18.

GALERIA „ARTEMIS” (ul. Starowiślna 21, I p.): Wystawa rzeźby Krystyny Nowakowskiej „Anioły czasu” (do 12 stycznia). Kolekcja galerii - malarstwo, rzeźba, grafika. Czynna: pon. - pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Wystawa rysunku Czesława Rzepińskiego (1905 - 1995). Czynna (do 16 stycznia): pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14.

APOLLO FILM: MIKRO (ul. Lea 5) (dolby stereo A): pt. - nd.: „Boże skrawki” (USA/pol., 15 l.) - 15, „Przyzwoity przestępca” (irl./ang./USA, 15 l.) - 16.40, „Intymność” (fr./ang., 18 l.) - 18.15, 20.15;

APOLLO FILM: ŚWIT (os. Teatralne 10): (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (dwie sale): pt. - nd.: „Ulubieńcy Ameryki” (USA, 15 l.) - 16.15, „Kod dostępu” (USA, 15 l.) - 18.15, „A.I. Sztuczna inteligencja” (USA, 15 l.) - 20.15;

APOLLO (ul. św. Tomasz 11a) (stereo, ekran perełkowy): pt. - nd.: „Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 15.20, „Człowiek, którego nie było” (USA, 15 l.) - 17.50, „Ostatni bastion” (USA, 15 l.) - 20;

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perełkowy, fotele klubowe, klimatyzacja, informacja i rezerwacja: tel. 421-41-99): „Człowiek, którego nie było” (USA, 15 l.) pt. - nd. - 14.50, „Gulczas, a jak myślisz?” (pol., 15 l.) pt. - nd. - 17, „Moulin Rouge” (USA, 15 l.) pt., sb. - 18.40, 20.55, 23.10, nd. - 18.40, 20.55;

ARS: KINIARNIA 1 (dolby digital, klimatyzacja, nowa sala klubowa, stoliki, bar): pt. - nd.: „Shrek” (USA, 15 l.) - 16, „Przekleństwa niewinności” (USA, 15 l.) - 18, „Dziennik Bridget Jones” (USA, 15 l.) - 20.35;

ARS: KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perełkowy, klimatyzacja): „Wiedźmin” (pol., 12 l.) pt. - nd. - 14, „Ostatni bastion” (USA, 15 l.) pt. - nd. - 16.25, 21, „Człowiek, którego nie było” (USA, 15 l.) pt., sb. - 18.55, 23.30, nd. - 18.55;

ARS: SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perełkowy, fotele lotnicze, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Psy i koty” (USA, b.o.) pt. - nd. - 14.30, „Kod dostępu” (USA, 15 l.) pt. - nd. - 16.15, „Ostatni bastion” (USA, 15 l.) pt., nd. - 18.15, sb. - 18.15, 23, „Człowiek, którego nie było” (USA, 15 l.) pt. - nd. - 20.45, Tajemniczy pokaz specjalny pt. - 23;

CINEMA CITY (Kraków Pl. 44): „Quo vadis” pt. - nd. - 14, „Ostatni bastion” pt. - nd. - 18.45, 21.15, „Atlantyda - zaginiony ląd” pt. - 13, 15, 17, sb., nd. - 11, 13, 15, 17, „Nikomu ani słowa” pt. - nd. - 19, 21.15, „Kod dostępu” pt., sb. - 17, 19, 21, 23, nd. - 17, 19, 21, „Pamiętnik księżniczki” pt. - 14.15, 16.30, sb., nd. - 12, 14.15, 16.30, „Psy i koty” pt. - 13.30, sb., nd. - 11.30, 13.30, „Amelia” pt. - 14.30, 17, 19.30, 22, sb. -

12, 14.30, 17, 19.30, 22, nd. - 12, 14.30, 17, 19.30, „Shrek” pt. - 13.15, 15.15, 17.15, sb., nd. - 11.15, 13.15, 15.15, 17.15, „Wyścig szczurów” pt. - nd. - 19.15, 21.30, „Gulczas - a jak myślisz?” pt. - 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, sb., nd. - 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, „Zoolander” pt. - nd. - 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, „Inni” pt. - 13, 15, 17, 19, 21, 23, sb. - 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, nd. - 11, 13, 15, 17, 19, 21, „Jay i Cichy Bob kontratakują” pt. - 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, sb., nd. - 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30;

PANASONIC IMAX (al. Pokoju 44, trójwymiarowe): „Podwodny las” (3D) - 10, 13.15, 17.15, 20.30, „T-REX” (3D) - 12, 14.15, 18.15, 21.30, „Michael Jordan” (2D) - 15.15, „Królestwo słoni” (2D) - 11, 16.15, 19.30.

GRAFFITI KINO POD BARANAMI (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Amelia” (fr./niem., 120’) pt. - 10.30, 18.15, 22.30, sb., nd. - 10.30, 18.15, „Cześć, Teresa” (pol.) pt. - nd. - 12.45, „101 Reykjavik” (isl., 98’) pt. - nd. - 14.30, „Jay i Cichy Bob kontratakują” (USA, 120’) pt. - nd. - 16.15, 20.30;

GRAFFITI KINO WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): pt. - nd.: „Inni” (USA/hiszp./fr., 104’) - 12, 14, 16, 18, 20;

GRAFFITI KLUB FILMOWY (ul. św. Gertrudy 5): pt. - nd.: „Inni” (USA/hiszp./fr., 104’) - 17, 19, 21;

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): nieczynne;

PASAŻ (Rynek Główny 9): pt. - nd.: „A.I. Sztuczna inteligencja” (USA, 15 l.) - 14.45, „Shrek” (USA, b.o.) - 17, „Człowiek, który płakał” (ang./fr., 15 l.) - 18.30, „Drobne cwaniaczki” (USA, 15 l.) - 20.30;

SFINKS (Górali 5): „Piękna i szalona” (USA, 15 l.) pt. - 17, nd. - 19, „Drobne cwaniaczki” (USA, 15 l.) pt. - 19, sb. - 17, „Włoski dla początkujących” (duń., 15 l.) sb. - 19, nd. - 17;

TECZA (ul. Praska 52): pt. - nd.: „Dr Dolittle” (USA, b.o.) 15, „Braterstwo wilków” (fr., 15 l.) - 16.30, „Ulubieńcy Ameryki” (USA, 15 l.) - 18.45;

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): pt. - nd.: „Psy i koty” (USA, b.o.) - 14.15, „Straszny film 2” (USA, 15 l.) - 15.45, „Ulubieńcy Ameryki” (USA, 15 l.) - 17.15, „Czekolada” (fr./amer., 15 l.) - 19.15;

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Oczy anioła” (USA, 15 l.) pt. - 19.45, sb. - 19, „Blow” (USA, 15 l.) sb. - 16.30, nd. - 19.30;

*

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, Kraków, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 15.



Teatry

SŁOWACKIEGO (Pl. św. Ducha 1) - 19: „Pastorałka na Nowy Wiek”.

MINIATURA (Pl. św. Ducha 1) - 19: „...Jak Piaf”.

STARY - SCENA KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Iwona, księżniczka Burgunda”.

LUDOWY (os. Teatralne 34) - 10: „Jaś i Małgosia”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 9, 11.15: „Rudy Dżil i jego pies”.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY (al. Jana Pawła II 256) - 11, 18: „Nowe Betlejem Polskie”.

Filharmonia

Ul. Zwierzyniecka, godz. 19.30 - koncert kolęd: chór Filharmonii Krakowskiej, Jacek Mentel - dyrygent, Andrzej Biało - organy.



Muzea

KOPALNIA SOLI (ul. Daniłowicza 10): **PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom: Kaplice solne: św. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącz, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych; Komora Staszica: Podziemne sacrum**; codziennie 8.00 - 16.00; inf. tel. 278-73-66 (20-proc. zniżki biletu wstępu);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH:

- **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** (III poziom kopalni soli, gł. 135 m): Wyst. stała: Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza, sztuka sakralna, makieta XVII-wiecznej Wieliczki, ruchomy model zjazdu górników na linie; wt.-sb. (9 - 16), nd., pon. (9.30 - 16), ekspozycja jest dostępna dla niepełnosprawnych; inf. tel. (012) 278-58-49;

- **EKSPOZYCJA W ZAMKU ŻUPNYM** (ul. Zamkowa 8): Wyst. stała: Kolekcja solniczek; Miasto Wieliczka; Sala gotycka; Kompleks zamku żupnego i rezerwat górniczy; wyst. czas.: Historia i zbiory Muzeum Żup Krakowskich; Ikona - okno ku wieczności; czynne: codziennie 9 - 15, nd., wt. - niecz., inf. tel. (012) 278-32-66;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:

KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.): wt.-czw., sb. (9.30 - 15), pt. (9.30 - 15), niedz. (10 - 15, wstęp wolny), pon. - nieczynne; **KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE** (I piętro): Wyst. czasowa: Sztuka cenniejsza niż złoto; jednorazowo do 10 osób wyłącznie z przewodnikiem, w cenie biletu przewodnik (z j. angielskim o pełnych godzinach, pierwsza grupa o godz. 10.00, wejście co 15 min); niedz. (10 - 15), wt.-czw., sb. (9.30 - 15), pt. (9.30 - 15), pon. - niecz.;

WAWEL ZAGINIONY: pon., śr.-niedz. (9.30 - 15, wstęp wolny), wt. - nieczynne (2 - 15 I - nieczynne);

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: Sztuka Wschodu; wt.-czw., pt., sb. (9.30 - 15), niedz. (10 - 15, wstęp wolny), pon. - nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wt.-czw., sb. (9.30 - 15), pt. (9.30 - 15), niedz. (10 - 15, wstęp wolny), pon. - nieczynne (2 - 15 I - nieczynne);

KATEDRA: wt.-sb. (9 - 15), niedz. (12.15 - 17.15); pon. - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE: GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: Galeria Rzemiosła Artystycznego wyst. czasowe: Jan Matejko. Opus magnum - polichromia kościoła Mariackiego; Alina i Vanni Scheiwiller - kolekcja współczesnej grafiki krakowskiej (do 6

I 2002) Jerzy Turowicz - wystawa monograficzna (do 28 II 2002); **Hall MNK (I piętro):** wyst. czas.: Wachlarze z czterech stron świata; wt. (10 - 15.30), śr. (10 - 18), czw.-niedz. (10 - 15.30), pon. nieczynne; sprzedaż biletów do godziny 19, rezerwacji grup do 30 osób dokonywać pod numerami telefonu: 0-12 634-30-82, 423-47-23 lub 423-47-67 (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), **Arsenał Muzeum Czartoryskich** (ul. Pijarska 8): **Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Pamiątki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Galeria europejskiego rzemiosła artystycznego; Zbrojownia**, wyst. czas.: Burbonowie Orleańscy i Paryż w drugiej połowie XIX wieku (do 9 I 2002), wyst. czas.: Pokaz sztuki japońskiej od XVII do XX wieku (do III 2002); wt. - czw., sb., niedz. (10 - 15.30), pt. (10 - 18), (wstęp wolny tylko na stałą ekspozycję), pon. - nieczynne; zgłaszanie grup i zamawianie przewodnika pod nr. tel. 422-55-66;

GALERIA SZTUKI POLSKIEJ XIX WIEKU W SUKIENNICACH: wt., śr., pt. - niedz. (10 - 15.30), czw. (10 - 18), pon. - nieczynne (wstęp wolny tylko w niedzielę);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czas.: Matejko a Średniowiecze; wt. - czw., sb., niedz. (10 - 15.30), pt. (10 - 18), pon. - nieczynne (co trzecia niedziela nieczynne), (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-59-26, możliwość oprowadzenia z przewodnikiem);

MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wt., śr., pt.-niedz. (10 - 15.30), czw. (10 - 18), pon. - nieczynne (kasy biletowe zamykane są na pół godziny przed zamknięciem muzeum);

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne - wt., czw.-niedz. (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 15.30), śr. (10 - 18), pon. - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26): **Hall Główny:** Wyst. stała: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, codziennie z wyjątkiem niedzielaków (10 - 18) (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): **Górny:** Wyst. czas.: Malarstwo, grafika, rysunek - Andrzej Brandt z Warszawy (do 6 I); **Dolny:** wyst. czas.: Zbigniew Herbert - epilog burzy (do 6 I) (wstęp wolny); Wstęp wolny dla członków TPSP i ich najbliższych, studentów ASP, Historii Sztuki UJ, Wy-

działu Plastycznego Akademii Pedagogicznej, dla uczniów Liceum Sztuk Pięknych w Krakowie, dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami oraz dla seniorów z wnukami codziennie (8.15 - 18);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: Polska kultura ludowa; pon. (10 - 18), śr.-pt. (10 - 15), sb., niedz. (10 - 14, niedz. - wstęp wolny), wt. - nieczynne; (**ul. Krakowska 46**): pon. (9 - 15), śr.-pt. (9 - 15), sb., niedz. (10 - 14, niedz. - wstęp wolny), wt. - nieczynne;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski; wyst. czasowe: Zbiór wykopalisk z Bileza Złotego im. xx. Leona i Teresy Sapiehów. Źródło żywiołów; Czchów - archeologia i historia; pon.-śr. (9 - 14), czw. (14 - 18, wstęp wolny), pt., niedz. (10 - 14), sb. - nieczynne;

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: Z dziejów i kultury Krakowa; **Salę wystawową na parterze:** Wyst. czas.: Szopki krakowskie (czynna codz. od 9.00 do 18.00), **Sień na parterze:** wyst. czas.: Pierniki świąteczne (do 17 II, wstęp wolny);

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): Wyst. stała: Dzieje teatru krakowskiego; czw., pt., sb. (wstęp wolny), niedz. (9 - 15.30); śr. (11.00 - 18.00), pon., wt. - nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): Wyst. stała: Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939 - 1956. Kraków w latach 1939 - 1956; Cele gestapo w Krakowie: pon. - pt. (9.00 - 15.30), III sb. i niedz. miesiąca (9.00 - 15.30), pon. i wt. po III niedz. miesiąca - nieczynne;

KAMIENICA HIPPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): Wyst. czasowa: Cztery pory roku - kompozycje z suchych kwiatów - Maria Niedzielin; śr., pt., sb. (wstęp wolny), niedz. (9 - 15), czw. (11 - 18);

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wyst. stała: Z dziejów i kultury Żydów. Żydowskie tradycje - Malarstwo portretowe i widoki dawnego Kazimierza - Zagłada Żydów Krakowa; śr. (wstęp wolny), czw., sb., niedz. (9 - 15.30), pt. (11 - 18), pon., wt. (nieczynne), I sobota i niedz. miesiąca - nieczynne, pon. i wt. po I niedz. miesiąca (9 - 15.30);

CELESTAT (ul. Lubicz 16): Wyst. czasowa: Ojciec Święty Jan Paweł II a Towarzystwo Strzeleckie „Bractwo Kurkowe” w Krakowie; wt., śr., pt.-niedz. (9 - 15.30, niedz. wstęp wolny), czw. (11.00 - 18.00), pon. oraz II sobota i niedz. miesiąca - nieczynne.



W Krakowie przed 100 laty

4 stycznia

■ **Wychodźstwo do Ameryki.** Zbliża się główny sezon wychodźstwa do Ameryki, a najlepszym tego znakiem jest coraz częstsze przytrzymywanie wychodźców. Wczoraj organa policyjne przytrzymały na wychodźstwie Jana Papcioka i Jana Szota z powiatu jasielskiego, liczących po 18 lat, a więc będących w wieku popisowym.

■ **Dla ubogich.** Miejskie biuro ubogich (Poselska 9) przyjmuje dary w odzież, bieliznę i pościeli dla biednych naprawdę osób, pod tym

wszakże warunkiem, aby bielizna była wyprana, odzież zaś i pościel dezynfekcyonowane. Biuro gotowe jest samo przeprowadzić dezynfekcję po zawiadomieniu ze strony ofiarodawcy. Do rozdzielania tego rodzaju darów sekcja dobroczynna upoważniała wyłącznie grona opiekunów miejskich okręgów ubogich.

■ **W urzędzie policyjnym** w Podgórzu odebrać można długie płaszcze liberyjny, skradziony przez Wojciecha Dziwolięga.

„CZAS” (PS)

MAŁOPOLSKIE CENTRUM KRIOTERAPII
na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków

KOMORA
NISKOTEMPERATUROWA

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

ZAKŁAD REHABILITACJI 5. WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY, ul. Wrocławska 1-3

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi

Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.

Rejestracja: (012) 632-24-28, 630-82-85, 630-82-82.

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY

Fundacji „Pro Humana Vita”

LEKARZE SPECJALIŚCI

SZCZEPNIENIA PRZECIW GRYPIE

Kraków, ul. Sławkowska 1
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
tel. 422-53-29, 422-53-49

USG Cytologia, biocenoza

Psycholodzy, Nauczyciele N.P.R.

MEDYCZNE CENTRUM KRAKUSA

dr. med. ZBIGNIEW KEMPF
ul. Krakuska 10/2, rej. 10 - 18
tel. 656-58-13, 656-58-23

- chirurg ogólny
- działający
- naczyniowy
- ginekolog
- laryngolog
- urolog
- ortopeda
- dermatolog
- kardiolog
- USG
- gastroskopia
- akupunktura
- akupresura
- nieoperacyjne leczenie żylaków
- zabiegi w znieczuleniu ogólnym i miejscowym

Bezpłatne konsultacje specjalistyczne

(umowa z Małopolską Kasą Chorych)

chirurgia okulistyka
otolaryngologia

Przychodnia Lekarska „Specjalista”

Kraków, ul. Rusznikarska 17,
tel. 423-30-45

przyjęcia w dniu rejestracji

OSRODEK REHABILITACJI KARDIOLOGICZNEJ REMED

UMOWA Z KASĄ CHORYCH

- Rehabilitacja bezpłatna
- po zawale serca, w chorobie wieńcowej
- po zabiegach kardiologicznych
- w chorobie nadciśnieniowej
- porady kardiologiczne
- EKG, ECHO, EKG wysiłkowe
- LECZENIE NADWAGI
- HOLTER, HOLTER ciśnieniowy

Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01

Osrodek Medyczny „OSTEOMED”, ul. Kazimierza Wielkiego 57,
tel./fax. (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 8.00-21.00, sob. 9.00-14.00

- Ginekolog-endokrynolog
- Ginekolog-położnik
- Internista-USG
- Endokrynolog-internista
- Kardiolog-internista
- Dermatolog
- Chirurg ortopeda
- Gastrolog
- Reumatolog
- Urolog
- Laryngolog
- Neurolog
- Medycyna pracy
- USG: dorośli i dzieci

KLIMAKTERIUM, ANDROPAUZA
NIEPŁODNOŚĆ, OSTEOPOROZA

KRIOTERAPIA, LASER, USG-pelny zakres
USG - stawy biodrowe, DENSITOMETR

Badania: HORMONY-pelny zakres, ANALITYKA-pelny zakres
CYTOLOGIA, BAKTERIOLOGIA, EKG - z opisem
BIOPSJA TARCZYCY I PIERSI, Badania okresowe,
SZCZEPNIENIA - WZW, grypa itd.

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon-piątek 8-20, Sobota 8-14

KARDIOLOGDZ

- EKG, EKG wysiłkowy
- Holter serca
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci
- Leczenie nadciśnienia

DERMATOLOG, ALERGOLOG, NEUROLOG
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG
USG brzucha

www.kardiodent.med.net.pl
e-mail: kardiodent@med.net.pl

AS MEDICA tel. 416 28 00

os. Żabiniec, ul. Konecznego 6/19 u

Rejestracja pn-pt 8⁰⁰-18⁰⁰, sb 9⁰⁰-13⁰⁰

- Badania kierowców
- Badania okresowe
- EKG, analiza- również w domu pacjenta
- Internista

SZCZEPNIENIA PRZECIW GRYPIE

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA

N Z O Z
Rok zał. 1989

e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl

KONSULTACJE WSZYSTKICH SPECJALISTÓW DLA DOROSŁYCH I DZIECI

BADANIA: analityka, testy alergiczne, EEG, mammografia, USG - pełny zakres, EKG, artroskopia, uroflowmetria

GABINET ENDOSKOPII: gastroskopia, rektoskopia, cystoskopia, kolonoskopia - możliwość wykonywania w narkozie

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA:

- chirurgia ogólna - m.in. operacje przepukliny najnowszymi metodami, bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu (laser, krioterapia),
- chirurgia plastyczna, dziecięca, dermatologiczna
- CHIRURGIA REKI, OPERACJE ARTROSKOPOWE BARKU I KOLANA, INNE ZABIEGI ORTOPEDYCZNE

Kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych:

PORADNIE: Chirurgii urazowo-ortopedycznej, Chirurgii naczyniowej, Neurologiczna, Urologiczna, Chirurgiczna ogólna.

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79

ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62,
czynne codziennie od pn. do pt. od 7.30 do 20.00,
soboty od 8.00 do 14.00

NAJLEPSZA PRZYCHODNIA W MAŁOPOLSCE - LAUREAT „ZŁOTEJ SŁUCHAWKI 2001”

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA ZAKŁADÓW PRACY

Badania wstępne i okresowe • Program opieki zdrowotnej dla firm

• Kursy z pierwszej pomocy zgodne z wymogami Kodeksu pracy

SZCZEPNIENIA • STOMATOLOGIA

NOWOŚCI • ul. Rzeźnicza - Masaż klasyczny rehabilitacyjny

• ul. Barska - zabiegi laryngologiczne, m. in. migdałków, polipów, przegrody nosa, • ul. Rogozińskiego - leczenie wysiłkowego nietrzymania moczu nowoczesną metodą TVT.

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06

czynna od pon. do pt. od 8.00 do 18.00

OSRODEK TERAPII LASEROWEJ

◆ CHIRURGIA zmiany skórne, choroby sutka,
żylaki ◆ PROKTOLOGIA choroby odbytu,
jelita grubego M. Trystuła, K. Łomnicki
◆ GINEKOLOGIA - M. Chrzanowski
◆ STOMATOLOGIA, ◆ ORTOPEDIA

LECZENIE LASEREM

owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu,
usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641-59-84

MICOR

CENTRUM KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73

oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13

PEŁNY ZAKRES BADAŃ

LECZENIE SCHORZEŃ KREGOSŁUPA

DR CHARLES JANGDHARI

DYPLOMOWANY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

bóle kręgosłupa, kończyn, głowy,
skolioza, wypadnięcie dysku,
rwa kulszowa

Kraków, ul. Westerplatte 12/4
rejestracja telefoniczna: (012) 430-29-76
www.chiropraktyka.medi.pl

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK

SPECJALISTA RADIOLOG

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

WYNIKI NATYCHMIAST

Podgórska Poradnia Lekarska

K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
- EKG wysiłkowe (bieżnia)
- Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI-pelny zakres badań
- Audiometr - badanie słuchu

rabatów do 20%

GABINET LEKARSKI

LECZENIE BIOREZONANSEM

Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56

- ◆ Alergie ◆ Bezbolesne testy ◆ 400
- alergenów ◆ Odczulanie ◆ Spirometria
- ◆ Stany zapalne ◆ Terapie przeciwbólowe ◆ Nerwice ◆ Nadciśnienie
- ◆ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie.

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:

- nosa • uszu • piersi
- zmarszczek twarzy
- powiek • blizn
- brodawek • nowotworów

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

KRIOMED

- * CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa
- * GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA
- * KOLONOSKOPIA * GASTROSKOPIA
- * ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych

Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Dr n. med. Sławomir MROZICKI

Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej

GABINET LARYNGOLOGICZNY

ENDOSKOPOWE OPERACJE NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH

Dr hab. med. Paweł Stręk

Kraków, ul. Raclawicka 48
Rejestracja tel. (012) 633-79-85
w godz. 11⁰⁰ - 17⁰⁰

Kraków, ul. Kasztanowa 44 c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30
w godz. 15⁰⁰ - 20⁰⁰

KONSULTACJE UROLOGICZNE

ZDROWIE

- USG - układu moczowego
- choroby prostaty
- pełna diagnostyka laboratoryjna
- zabiegi urologiczne

Kraków, ul. Św. Gertrudy 28
tel. (012) 429-25-23, 429 35-38

MEDYCYNALASER

GABINETY LEKARSKIE

POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG,
ONKOLOG, CHIRURG
ENDOKRYNOLOG

cytologia, próby ciążowe, analityka,

U L. D Ł U G A 3 0

Rej. 8-20, sob. 8-14, tel. 632-80-80

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 633-18-67, 423-38-34

Rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-19⁰⁰

Konsultacje wszystkich specjalistów:

- urolog
- okulista
- ortopeda
- onkolog
- stomatolog
- chirurg ogólny
- neurolog
- kardiolog
- chirurg plastyk
- psychiatra
- seksuolog
- chirurg naczyniowy
- laryngolog
- psycholog
- chirurg naczyniowy
- dermatolog
- endokrynolog
- ginekolog-położnik

Szeroki zakres specjalistycznych usług medycznych

- EKG spoczynkowe, wysiłkowe, Echo - Doppler
- USG - pełny zakres, biopsja, endoskopia
- Okulistyka / także szkła kontaktowe /
- Badania krwi - pełny zakres, w tym hormony
- Lifting, Exoderm
- szczepienia p/grypie

Badania kierowców - badania dla zakładów pracy - wstępne, okresowe, profilaktyczne, L-4

SKOŁ MED

GABINETY LEKARSKIE

Przemyskiego 26 b
411-88-03, 413-32-14

GASTROSKOPIA, CYTOLOGIA, USG
ENDOKRYNOLOG, GINEKOLOG
NEUROLOG, UROLOG, KARDIOLOG
DERMATOLOG, ALERGOLOG
LARYNGOLOG, OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ
MAMMOGRAFIA, BAD. KRWI

Rejestracja w godz. 8-19

Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00

OKULISTA OPTYK

- badania wzroku
- badania dla kierowców (lekarz uprawniony)
- dobór okularów
- soczewek kontaktowych
- gabinet leczenia zęza
- wizyty domowe
- ciekawe lekcje
- szkła okularowe
- szybka obsługa
- 10% zniżki dla pacjentów
- gabinetu

Centrum Rehabilitacji

- Pełny zakres zabiegów w schorzeniach kręgosłupa i stawów
- Konsultacje, neurolog, ortopeda, rehabilitant
- Komputerowe badanie stóp i kręgosłupa

Kraków

(012) 429-53-99

ZDROWIE

ul. Św. Gertrudy 28
(012) 429-25-23

Prywatna Klinika Dermatologiczna

- Komputerowa diagnostyka nowotworów skóry i monitorowanie znamion barwnikowych
- Ciężkie postaci trądzika
- Łysienie

Szpital Zakonu Bonifratrów

św. Jana Grandego

w Krakowie, ul. Trynatarska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-19.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:

- badania laboratoryjne
- cytologia
- RTG
- USG
- gastroskopia
- rektoskopia
- kolonoskopia

Gabinety specjalistyczne:

- ◆ chirurgia
- ogólna, onkologiczna,
- naczyniowa, urazowa, dziecięca
- ◆ ortopedia
- ◆ proktologia ◆ urologia
- ◆ ginekologia i położnictwo
- ◆ choroby wewnętrzne
- ◆ kardiologia ◆ choroby zakaźne
- ◆ hepatologia ◆ gastrologia
- ◆ endokrynologia ◆ laryngologia
- ◆ neurologia ◆ alergologia
- ◆ dermatologia ◆ rehabilitacja.

Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne.

Zabiegi dermatochirurgiczne

Osrodek Diagnostyczno-Lecniczy „CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”

Szpitala Zakonu Bonifratrów - Kraków, ul. Trynatarska 11

Bezpieczeństwo szpitalne - warunki domowe.

Kontrakty z prywatnymi firmami ubezpieczeniowymi.

Klinika Videochirurgii

Operacje z zakresu: chirurgii ogólnej i klatki piersiowej, chirurgii dziecięcej, urologii, ginekologii, ortopedii.

Centrum leczenia przepuklin

Standardy zalecane przez Amerykańskie Towarzystwo Chirurgów

Klinika Chirurgii Plastycznej i Estetycznej

Prof. dr hab. med. Jerzy Strużyna

Pełny zakres badań diagnostycznych

Szczepienia ochronne

DOMOWE WIZYTY INTERNISTÓW

DOMOWE WIZYTY PIELĘGNIARSKIE

- POBIERANIE KRWI, OPIEKA

ZAPRASZAMY NA SZCZEPNIENIA PRZECIW GRYPIE z tym ogłoszeniem 10 % RABATU

Rejestracja i informacja: pn. - pt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 15.00
tel.: 430 56 56, 430 57 74; 430 55 00 w. 203, 193

PORADNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Rej. pon. - pt. 8 - 18, tel. 423-17-22

KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY

KRAKÓW, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8 - 18 tel. 430-31-56, 430-31-94

- ginekolog - endokrynolog
- ginekolog - położnik
- reumatolog • chirurg ortopeda
- hematolog • endokrynolog
- internista • kardiolog • anestezjolog
- diabetolog - cukrzyca,
- otyłość • geriatra
- otolaryngolog • onkolog
- lek.medycyny pracy (badania okresowe)

Badanie densytometryczne

badanie gęstości kości, EKG

Kolposkopia - cytologia - bakteriologia

Badania analityczne krwi i moczu (markery)

PRACOWNIA ANALITYCZNA

Krowoderskich Zuchów 23/31
tel./fax 634-17-84 do 21.00

Także pobieranie materiału w domu pacjenta (Kraków i okolice)

OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

HORMON - DIA

BADANIA HORMONALNE

BADANIA ALERGOLOGICZNE

BAKTERIOLOGIA

MARKERY NOWOTWOROWE

CHOROBY ZAKAŻNE

PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków

MAZOWIECKA 25, tel./fax 423-37-66

Augustynka WICHURY 18 (b. Łokietka 19),
tel. 632-77-32, 632-41-66

GABINET OKULISTYCZNY

dr n. med. Joanna SŁOMSKA
dr n. med. Renata URBAN

- Komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- SOCZEWKI KONTAKTOWE
- Laserowa korekcja wad wzroku - konsultacje
- Zabiegi chirurgiczne i laseroterapia

pn.-pt. 9⁰⁰ - 19⁰⁰ tel. (012) 423-13-03
www.okulista.krakow.pl

SALON OPTYCZNY

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA

POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI

8-20; sob.: 8-14, tel: 633-02-58

ul. DŁUGA 30

BADANIA LABORATORYJNE

ul. Olszańska 5, ul. Sławkowska 1
al. Dygańskiego 5, ul. Palacha 3

413-64-57, 413-99-00, 636-90-09
422-53-29, 422-53-49, 658-40-73

DIAGNOSTYKA

USG GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ

Kraków, ul. Szwedzka 27, www.usg.l.pl

PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI

- BAD. SUTKÓW, TARCZYCY, BIOPSJE (BAC)
- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głowica EV)
- ECHOKARDIOGRAFIA - KOLOR DOPPLER
- USG BIODER I STAWÓW KOLANOWYCH
- USG NACZYŃ - KOLOR DOPPLER
- MAMMOGRAFIA

(012) 267-69-66



APARATY SŁUCHOWE

szeregi asortyment - dobór komputerowy - pełna diagnostyka również w domu pacjenta - laryngolog - refundacja kas chorych

"dor-MED" tel. 632 41 74
Kraków, ul. Urzędnicza 10
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. 282 64 57
infolinia: 0804 200 400
koszt połączenia: 0,29zł netto/1 min.

9919101G

APARATY SŁUCHOWE

♦ dobór komputerowy ♦ badania
♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. Św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL./FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl
Realizujemy wnioski Kasy Chorych

9924901

APARATY SŁUCHOWE

• BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU I DOBÓR
• WIZYTY DOMOWE
• NAPRAWA, AKCESORIA
• KONSULTACJE LARYNGOLOGICZNE

REALIZUJEMY WNIOSKI REGIONALNYCH KAS CHORYCH
31-025 Kraków, ul. M. C. Skłodowskiej 4/1
tel. 422-52-13, 422-22-91

9924401

APARATY SŁUCHOWE

LARYNGOLOG

Bezpłatnie: ♦ badanie słuchu, dobór
♦ wizyty domowe
♦ naprawa, akcesoria, raty

ul. Długa 46/1, 634-25-51
os. Na Skarpie 27, 425-70-07
refundacja kas chorych i PFRON

9924501

USG

BADANIA
NACZYNIOWE - DOPPLER

USG - tętnice domagowe /szyjne i kregowe/
USG - żył głębokich /w kierunku zakrzepicy/
USG - naczyń żylnych /wydolność zastawek/
USG - ginekologiczne - sonda brzuszna i dopochwowa
USG - położnicze
USG - gruczołu piersiowego
USG - tarczycy
USG - jamy brzusznej
USG - prostaty

PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA
PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
FUNDACJI PRO HUMANA VITA
Kraków, ul. Sławkowska 1

REJESTRACJA: pon.-pt. 8.00 - 18.00
tel. 422-53-29, 422-53-49

9947401

Odnowa biologiczna

PROMOCJA

Consensus Niepubliczny ZOZ

DEPILACJA LASEROWA
LASEROWE ZAMYKANIE NACZYŃ
DERMATOLOGIA ESTETYCZNA

blizny, rozstęp, zmarszczki, przebarwienia, korekcja ust
KRIECHIRURGIA - mrożenie brodawek i innych zmian

Kraków, Zygmunt Augusta 9
(0...12) 431-21-81, 431-06-13
www.consensus.med.pl

9984301

METAMORFOZA
SALON ODNOWY BIOLOGICZNEJ

WANDA GEYER

urządzenie TWINSVELT
NOWOŚĆ

działanie walka uciskowego
połączone z masażem ssącym

• likwidacja cellulitu
• drenaż limfatyczny
• depresja masaż

Ponadto oferujemy:
pełny zakres usług kosmetycznych,
makijaż trwały,
bezoperacyjne usuwanie zmarszczek
metodą NEW FILL,
fryzjer, masaż, solarium,
manicure, pedicure,
gabinet laseroterapii
usuwanie rozszerzonych naczyń,
znamion i przebarwień

31-043 KRAKÓW, UL. STOLARSKA 13
Tel. 012 421 91 48, 422 96 39

99637501

GABINET DERMATOLOGICZNY
lek. med. Renata Hejmo dermatolog

dermatologia estetyczna • usuwanie
zmian skórnych • peelingi medyczne
• wypełnianie zmarszczek

Rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)

GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

9966001

OKULISTYKA - CHIRURGIA JEDNEGO DNIA

Dr n. med.
Włodzimierz Miniewicz
Gabinet okulistyczny
ul. Loretańska 8/4A
tel. (0-12) 292 71 71

WYKONUJEMY OPERACJE
ZAĆMY
METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI
W ZNIECZULENIU KROPOWYM, MIEJSCOWYM

Dr n. med.
Marta Fejkiel-Hydzyk
Gabinet okulistyczny
ul. Bandurskiego 66/5
tel. (0-12) 411 41 77
tel. kom. 0 603 184 914

9130601

STUDIO URODY MK
ul. Kocmyrzowska (obok Salonu Skody)

**PRZEDŁUŻANIE
ZAGĘSZCZANIE
WŁOSÓW
kolorowe pasemka
PROMOCJA CENOWA**

☎ 643-63-13

9827101

**PRZEDŁUŻANIE
WŁOSÓW
ZAGĘSZCZANIE
WARKOCZYKI**

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczyńska lok. 117
tel. 0602-114-789

9761001

NSR OŚRODEK DIAGNOSTYCZNY
I PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
IM. ŚW. RAFAŁA

ul. Bochenka 1 (os. Piaski Nowe)
tel. (012) 650-08-10, 650-08-11, 650-08-12, 650-08-13

• poradnie specjalistyczne • USG (pełny zakres badań)
• rehabilitacja medyczna
(pełny zakres m. in. krioterapia, laseroterapia, Bioptron)

W STYCZNIU KAŻDY ZABIEG 60 % TANIEJ

• Holter, EKG • zabiegi pielęgniarstwa • badania laboratoryjne

POBIERANIE MATERIAŁU TAKŻE W DOMU PACJENTA !!!
DRUKI L4 • BADANIA PROFILAKTYCZNE I OKRESOWE • SZCZEPNIENIA

Dojazd: autobusy 164, 174, 204, tramwaje: 6, 24
dojście: ul. Podedworze od ul. Nowosądeckiej (wejście od strony placu budowy)

BARDZO PRZYSTĘPNE CENY !!!

9945101

UNIWERSYTECKIE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
KLINIKA COLLEGIUM MEDICUM UJ

REJESTRACJA:

* Okulistyka 424-75-51
* Endokrynologia 424-75-08 po 14
* Laryngologia 424-79-13
* Gastrologia 424-89-15; 424-89-18
* Leczenie niestrawności 424-72-69

* Badania diagnostyczne:
RTG 424-77-51; 424-77-52
Hormonalne; cytologiczne 424-85-82
USG i biopsja 424-83-17
Diag. wirus. zapalenia wątroby C i B 424-87-90
Cytomegalia 424-87-90
Helicobacter pylori 294-32-72 (13-15)
Test oddechowy 294-32-72 (13-15)
Gastroskopia 294-32-72 (13-15)
Antybiogram Hp IgG 294-32-72 (13-15)

* Badania laboratoryjne - pełny zakres:
międzynarodowa kontrola jakości
24 h i cito 424-87-69; 424-83-92 (8-15)
424-83-94; 424-83-91 (15-8)

Bakteriologia, mykologia 424-75-81

9855401a

3B PRYWATNA KLINIKA
CHIRURGII PLASTYCZNEJ

lek. med.
Artur Zawisz
specjalista chirurgii plastycznej
z Polanicy Zdroju
tel. kom. 0608 099 939

ul. Nowowiejska 3, 30-052 Kraków
tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00

9930301

NOWOŚĆ!
**ODCHUDZANIE
WYSZCZUPLANIE**

NISKIE TEMP. -75 °C

Salon Kosmetyczny MIRAGE
ul. Broniewskiego 1 (DH Wanda)
tel. 648-50-66 wew. 43

9504301

**RZUĆ
PALENIE**

1 zabieg 95 % skuteczności
KURACJA ODCHUDZAJĄCA

• regeneracja, odnowa organizmu
• podnoszenie odporności organizmu

Kraków, ul. Komorowskiego 12, pok. 622
(przecznica z ul. Kościuszki)
tel. (012) 427-17-17

9952001

RZUĆ PALENIE

Likwidacja nałogu
nikotynowego
aparatem
BRT-BICOM -ISO9002
(skuteczność 90%)

BIOMEDIC os. Złota Jesień 15c (Hotel Felix)
rej. tel. 647-43-28, 685-52-95

9945601

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc
„DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”
Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80

**Kompleksowa wyskopspecjalistyczna diagnostyka przy użyciu
najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych:**

□ wielorzędowa spiralna tomografia komputerowa - rekonstrukcje trójwymiarowe, angiografia tętnic szylnych i obwodowych, badanie głowy, zatok, płuc - HRTC, inne
□ rezonans magnetyczny - badanie wszystkich obszarów
□ badania scyntygraficzne: mięśnia sercowego, tarczycy, wątroby, nerek, mózgu, kości, płuc
□ wysokoczułe rentgenowskie badanie klatki piersiowej - AMBER
□ USG - wszystkie narządy, doppler - badania naczyniowe, biopsje tarczycy
□ spirometria, bodypletyzmografia
□ echokardiografia
□ bronchoskopia, gastroskopia

□ badania wysiłkowe serca, spiroergometria
□ 24 godz. monitorowanie EKG i RR
□ REHABILITACJA AMBULATORYJNA
□ PEŁNY ZAKRES BADAŃ LABORATORYJNYCH
□ Centrum Wczesnej Diagnostyki CC i Terapii - Programy profilaktyczne ocena czynników ryzyka i prewencja miażdżycy oraz choroby niedokrwiennej serca, profilaktyka antynikotynowa, wczesna diagnostyka nadciśnienia tętniczego, diagnostyka i leczenie otętości.
□ Centrum szczepień - pełny zakres szczepień, szczepienie przed wyjazdami zagranicznymi

Dla firm i przedsiębiorstw oferujemy specjalne preferencyjne programy opieki medycznej.

Informacja i rejestracja: pon - pt. w godzinach 7.30 - 18.00
tel: (012) 614-23-61, 614-25-00, 614-25-15
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

9942101

**MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-
TERAPEUTYCZNE**

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

● Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
● Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
● Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
● USG, endoskopia, analizy
● Zabiegi operacyjne

9855401

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum
SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
os. Słoneczne 8, tel. 425-86-98

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA,
DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG,
NEUROLOG, REUMATOLOG, ENDOKRYNOLOG, EKG

BADANIA KIEROWCÓW, BADANIA ANALITYCZNE I BAKTERIOLOGICZNE
Czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-18.00 9887801

**Depilacja
LASEROWA**

SUPER PROMOCJA - zadzwoń !!!
certyfikat, opieka lekarza
**makijaż permanentny
tataż biologiczny**
TIPSY

Med Estetic Kraków, ul. Wielopole 18 B
(012) 423-24-48, 423-24-56

9951701

DER MED Gabinet Kosmetyki Laserowej i życie staje się łatwe...

Byliśmy pierwsi! Jesteśmy najlepsi!

• Depilacja jedynym w Polsce laserem diodowym XC
• Usuwanie zmian naczyniowych
• Wygładzanie zmarszczek bezinwazyjne pobudzanie kolagenu do odnowy
• Rozjaśnianie przebarwień, spłycanie blizn

Kraków, ul. Floriańska 8, tel. (012) 292 74 65, 431 27 33
www.dermed.pl

Anons 9917001b

Piramesse

**GABINET KOSMETYCZNY
LEK. MED ANNA KNAPIK**

• EGYPOTOS i inne zabiegi wyszczuplające
• Zabiegi odżywczo liftingujące
• Kuracja odmładzająca RETINOL ROYAL Q 10
• Inne zabiegi leczniczo - kosmetyczne
• Manicure - zdobienie paznokci
• Makijaż

ul. Karmelicka 46/44
tel.: 423-41-39 fax: 633-53-02

9917001

STUDIO KRAKÓW STYL **ROBIMY
TO
NAJLEPIEJ !**

**PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI
NATURALNYMI**

♦ fantazyjne fryzury i makijaże
♦ kreacja stylu ubioru
♦ artystyczne zdobienie paznokci
♦ dieta cambridge

tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

9951801

SCARLETT
CENTRUM ZDROWIA I URODY

31-026 Kraków ul. Lubicz 5 Hotel Europejski
tel 12 422 2357
fax 12 423 2573

• Studio fryzur
• Makijaż : ślubny dzienny i wieczorowy
• Rytuał pielęgnacji twarzy i ciała
• Indywidualny dobór kosmetyków
• Masaże - zabiegi na ciało
• Manicure, pedicure, tipsy
• Sauna sucha, łaźnia parowa
• Jacuzzi
• Solarium

9968401

Informatory „Dziennika Polskiego” - codziennie, szybko, skutecznie.

Informator Podręczny

Gastronomia, Noclegi, Wypożyczalnia, Rozrywka, Tłumaczenia, Sklepy nocne, Opieka, Sport, Bankomaty, Parkingi strzeżone, Kurierzy.

Cena 20 zł/moduł*

Odnowa Biologiczna

tylko
20 zł/moduł*

Zapraszamy: gabinety odnowy biologicznej, gabinety kosmetyczne, salony fryzjerskie, sauny, solaria i inne

Informator Medyczny

Wizyty domowe, Gabinety, Stomatologia, Weterynaryjne

Ceny: 35 zł/moduł*, 1 zł/słowo*

PROMOCJA
ogłoszeń **WETERYNARYJNYCH**
10 zł/moduł*

Sprzedaż reklam do informatorów tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-45, fax 012/619-91-84.

* Ceny nie zawierają podatku VAT

Stomatologia

BARDZO tanio. Całodobowa naprawa protez. Szkolne 14/8. /012/643-48-92.

99568/A

BEZBOLESNE, kompleksowe leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Atrakcyjne raty. Józefitów 3/10, 634-43-00.

98874/A

DOSTAWY naprawy, protezy. Poniedziałek-niedziela 10.00-18.00, Wrocławska 19. /012/632-90-24.

95801/A

EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, aleja Słowackiego 50, /012/633-82-50.

98161/A

EXPROM - protezy bezklamrowe, naprawy, dostawy zębów. Ceny konkurencyjne. Pon.-niedz. 8.00-20.00, superekspres. /012/ 266-01-18.

99756/A

JERZY Dorozniński, zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwiazdista 9 /boczna Kobjerskiej/, tel. 413-28-52, 0601-513-056.

98872/A

„KAMA-DENT”. Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), renowacje -20%. Prądnicka 59, /012/633-14-74.

99744/A

KAZIMIERZOWSKIE 7, /012/647-02-01, dyżur: soboty, niedziele, święta. Bezbolesne usługi stomatologiczne. Rabaty!

98690/A

KAZIMIERZOWSKIE 30, /012/647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych.

99290/C

LIBRODENT, 8-20, Librowszczyzna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen.

98869/A

PEŁNY zakres usług. Czerwńskiego 22 (Azory): 637-29-40, 0602-680-557.

98866/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia. Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-15.00, /012/413-04-66.

98861/A

PRIMADENTE. Stomatologia, protetyka. Raty 9.00-20.00, Krowoderska 11, /012/ 430-03-57, www.primadente.med.pl

99460/A

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów, porcelana, raty, os. Boh. Września 1A/3G. 012/645-93-33.

97942/A

PROTEZY, wizyty domowe, „ADH-dent”. 415-81-90.

98855/A

„WIE-MAR-DENT” - stomatologia (CARISOLV) protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, Azory. 637-14-41.

98715/A

ZABEK Beata Gabinet Stomatologiczny al. Kijowska 66, 012/423-42-67, 0608-34-05-41. Pełny zakres usług.

16350/A

Rentgen zębów

PANORAMICZNY, punktowy, Gertrudy 8, 8.00-19.00, soboty 9.00-14.00. Najtaniej. 411-92-64.

98876/A

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.
UL. BARSKA 10
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

STOMATOLOGIA KANALAB

zdejścia:
• panorama
• cefalografia
• tomografia; transcan
• zatoki szczękowe; czołowe

Kraków, Dietla 75/2, 012/429-21-84,
pon.-pt. 8.00 - 20.00,
sob. 8.00 - 14.00

Pol Dent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego),
tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Stom. zachowawcza Protetyka

- bezbolesne usuwanie próchnicy laserem
- usuwanie próchnicy żelem Carisolv
- rekonstrukcja złamanych zębów
- lakierowanie zębów
- leczenie w narkozie
- usuwanie kamienia ultradźwiękami

- protezy natychmiastowe
- wkłady koronowo-korzeniowe
- protetyka kosmetyczna (porcelana)
- protezy szkieletowe

Chirurgia

- usuwanie zębów w narkozie
- podcinanie więzadeł laserem
- inne zabiegi chirurgiczne

Ortodoncja RTG

- Radiowizjografia

Niedziela i święta 9-20

„A-Z” DENT

KROWDRZA, UL. KASZNYC 3
(boczna ul. Opolskiej)
TEL. 635-11-81

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- PROTETYKA
- LECZENIE DZIECI

BEZBOLESNIE
Z OKAZJI OTWARCIA

PROMOCJA 25%

MA-DENT

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

- zachowawcza - carisovgel, laser, wybielanie zębów, nowoczesne leczenie kanałowe
- **KORONY PROCERA - NOWOŚĆ!**
- protetyka - protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
- ortodoncja • chirurgia - zabiegi w narkozie

RTG - na miejscu

RYNEK DĘBNICKI 13/6 tel. (0-12) 269-13-35

SPECJALIZACJA PROTETYKA

PORCELANA BEZ METALU NOWOŚĆ!

- rekonstrukcja złamanych zębów
- chirurgia
- implanty i wybielanie zębów
- leczenie zachowawcze

Prądnik Czerwony, ul. D. Pasterza 93 tel. (012) 417-33-84
Wola Duchacka, ul. Łużycka 22 tel. (012) 655-81-18
Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz - Józwiak
Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne

IMPLANTY (wszczepy) straumann'a

- 9 letnie doświadczenia własne i nadzór Instytutu Straumann'a Szwajcaria
- potwierdzona naukowo, najmocniejsza integracja z kością
- różne możliwości odbudowy protetycznej

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codz. 425-33-69, 0608-648-127

- usuwanie zębów - leczenie -
protezy natychmiastowe
zabiegi w narkozie

GLOBUS

PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:
LECZENIE CHOROBY DZIAŁEŁ ORAZ
BŁONY ŚLIZOWEJ, JAMY USTNEJ,
WĘGIERSKA 4/1

656-30-56 8-20 pon.-pt.
8-14 sob.

www.dentysta.com.pl

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja,
protetyka, chirurgia, implanty,
konsultacje profesorskie
RTG punktowy i panoramiczny

CARISOLV leczenie bez wiertła

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

ul. Lubelska 18
godz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰
tel. 632-32-32

FAMA - DENT

PROMOCJA!
LECZENIE ZACHOWAWCZE
szczegóły:
Królewska 67a, tel. (012) 637-28-04

- ♦ protetyka w pełnym zakresie
- ♦ chirurgia ♦ ortodoncja
- ♦ implanty

Czynne: pon. - pt. 8.30 - 20.00 sob. 8.30 - 14.30

DENTYSTYKA

- Leczenie bezbolesne
- Chirurgia w narkozie
- Protetyka na poczekaniu
- Ortodoncja - RTG

RATY • KARTY PŁATNICZE

ul. Kielecka 7a, tel. (012) 411-96-13, 413-81-33
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97
Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 21⁰⁰ sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
www.dentystyka.krakow.pl

DENTIMED

- BEZBOLESNIE
- NOWOCZESNE MATERIAŁY
- LEKARZE - tylko specjaliści
- LECZENIE, ESTETYKA
- PEŁNY ZAKRES PROTETYKI
- CHIRURGIA, RTG

ul. Rakowicka 1, tel. 430-37-30 os. Złoty Wiek 77, tel. 649-92-10

GABINET STOMATOLOGICZNY

OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

- ♦ pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych
- ♦ ortodoncja
- ♦ Rtg zębów
- ♦ Wybielanie zębów

rok zał. 1991 Gabinet Stomatologii Estetycznej

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

- ♦ korekta kształtu i koloru zęba
- ♦ korony porcelanowe, chirurgia

os. Teatralne 10 (kino "Świt")
tel. (012) 644-89-01
ORTODONCJA

AGMADENT

STUDIO STOMATOLOGICZNE
PEŁNY ZAKRES USŁUG
PROTETYKA • RENTGEN

WYBIELANIE ZĘBÓW
LECZENIE BEZ WIERTŁA

Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20
tel. 412-32-03 sob. 9-15

PROTEZY

naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70 EXPRESS

GABINET STOMATOLOGICZNY ORTODONCJA

BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!
ul. Podwale 2,
tel. 430-10-50

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE WYBIELANIE LASER lub ŻEL

ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

KLINIKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

rok zał. 1991

- korekta kształtu i koloru zęba
- rekonstrukcja złamanych zębów
- korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe
- profilaktyczne leczenie zębów u dzieci
- ortodoncja
- chirurgia

RTG punktowy, panoramiczny

Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
pn. - pt. 9 - 19, sob. 9 - 12

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu

- korony, mosty z porcelany.
- **LECZENIE**

PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.

ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

PORADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02

ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)

Lekarze specjaliści w zakresie:

- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji

CARISOLVGEL RENTGEN

STOMATOLOGIA DZIENNA

w godz. od 9⁰⁰ do 20⁰⁰

■ Stomatologia zachowawcza	■ Leczenie i usuwanie zębów w narkozie	■ Ortodoncja	■ Usuwanie zębów w domu pacjenta
■ Protetyka		■ Laser stomatologiczny	■ Wykonywanie protez w domu pacjenta
■ Chirurgia			

Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)
tel./fax (012) 423-54-45, 296-20-15

ROYAL MEDICAL

CENTRUM STOMATOLOGII

Ortodoncja (aparaty stałe i ruchome - dorośli i dzieci)
Implanty
Nowoczesna protetyka
Stomatologia:
zachowawcza i estetyczna
Chirurgia stomatologiczna

Kraków ul. Zwierzyniecka 29 II p.
tel. (012) 431-15-85 tel./fax (012) 431-15-62
czynne: pon. - pt. 9 - 20 sob. 9 - 17

kowdent

dr n. med. St. Kownacki

Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- implantologia - implant w jeden dzień system Branemark i inne
- licówki, mosty i korony Procera - nowość w estetyce
- wybielanie zębów najnowszymi metodami
- likwidacja przebarwień w jeden dzień - technika plazmowa
- mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
- leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
- bezbolesne usuwanie zębów nazębnych
- sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

DENTA MED również w niedziele i święta

PROTETYKA	LECZENIE	BEZBOLESNE	PROTEZY
ORTODONCJA	I USUWANIE	BOROWANIE	MOSTY
RENTGEN	W NARKOZIE	LASEREM	PORCELANOWE
CHIRURGIA	IMPLANTY	ŻELEM	ZATRZASKI

NAPRAWA PROTEZ

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
(równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

DENT AMERICA

www.dentamerica.pl

TRÓSKLIWA POLSKO - AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

BADANIE LEKARSKIE I PRZEGLĄD ZĘBÓW BEZPŁATNIE

PEŁNY ZAKRES USŁUG

- stomatologia zachowawcza (dzieci, dorośli)
- protetyka
- chirurgia
- narkozy

RTG

pl. SZCZEPAŃSKI 3 421-89-48 430-21-88 - I p.
pl. SZCZEPAŃSKI 3 421-75-11
WIELICZKA ul. Słowackiego 9 tel. 288 10 74
pn.-pt. 9 - 20
sob. 9 - 14

Informatory „Dziennika Polskiego”

Szczegółowe informacje dotyczące zamieszczania reklam
pod nr. tel. 012/619-91-34, fax 012/619-91-30.

Półfinałowe mecze w futsalu

Decydowały dogrywki

W hali w Zielonkach odbyły się pierwsze półfinałowe o mistrzostwo Krakowa w halowej piłce nożnej pięciosobowej. Oba mecze były niezwykle zacięte i emocjonujące, a o ich wynikach decydowały dogrywki.

BAUSTAL – BEST 6-5 (5-5, 3-1). Bramki zdobyli: Księżyc 3, Dąbrowski, Filipczak, Powroźnik – Świeca 2, Ziętara, Komisarrek, Kusia; stan play-off 1-0.

Baustal: Ciałowicz – Powroźnik, Leśniak, Filipczak, Dąbrowski oraz Wróbel, Marzec, Księżyc.

Best: Wojtasik – Kusia, Świeca, Giza, Komisarrek oraz Łabędzi, Kępski, Ziętara.

Bohaterem meczu został zawodnik Baustalu **Tomasz Księżyc**, który strzelił trzy bramki, w tym decydującą w drugiej minucie dogrywki. Baustal, aby awansować do finału, musi wygrać jeszcze raz, Best trzy razy.

DZIKIE WĘŻE – KRAB BUS 1 2-3 (2-2, 0-1). Bramki zdobyli: Koźmik, Połomski – J. Marchewka 2, Musiał; stan rywalizacji 0-1.

Dzikie Węże: Bułka – Salsnal, Koźmik, Hajduk, Połomski oraz Myślewski, Bała, Rożek, Mielec, Lizak, Szewczyk.

Krab Bus I: J. Smagowicz – Gurbel, Pieczarkowski, Rosa, Mazur oraz M. Marchewka, J. Marchewka, Augustyn, Musiał.

Zespół Dzikich Wężów zmontował na ten mecz najsilniejszy skład, pojawił się nawet **Krzysztof Hajduk**, ale dwukrotnie zawodnicy tej drużyny nie trafili do pustej bramki i w dogrywce rutyniarz **Józef Marchewka** piekielnie mocnym strzałem nie dał szans Bułce. Oba zespoły do awansu do finału potrzebują dwóch zwycięstw.

O awans do I ligi: OLSZA II – KAWIARNIA CUDOWNE LATA 1-4 (0-1). Bramki zdobyli:

Kwiatkowski (wolny) – P. Szczurek 2, Dulba, Krawiec; stan rywalizacji 1-2.

Olsza II: Mucha – Jakubowski, Kwiatkowski, Wójcik, Dudziak oraz Szulc, Kukielka, Heimo, Kowalski, Morawiec.

Kawiarnia: Dulba – Rozciszewski, Dudek, Bisping, Merenda oraz Marczyk, Świerkosz, S. Szczurek, P. Szczurek, Krawiec.

Zespół Kawiarni wygrał w pełni zasłużenie, głównie dzięki bardzo dobrej grze w polu braci Szczurków oraz doskonałej dyspozycji bramkarza, który oprócz udanych interwencji strzelił jeszcze gola. O tym, kto zagra w I lidze, zdecyduje czwarte spotkanie.

W najbliższy poniedziałek od godz. 18 w hali w Zielonkach odbędą się rewanżowe mecze półfinałowe oraz mecz o awans do I ligi.

(PAN)

Koszykarze II ligi wznowiają rozgrywki

Czy krakowska Korona znowu zacznie wygrywać?

Po dwutygodniowej przerwie wznowiają rozgrywki koszykarze drugiej ligi, w której występuje zespół **Omeke Korony Kraków**. Krakowianie po bardzo dobrym początku sezonu, kiedy wygrali pięć spotkań, potem grali coraz słabiej i w ostatnich sześciu meczach musieli uznać wyższość rywali.

W najbliższą sobotę o godz. 17 krakowianie podejmować będą zespół Lafarge Nida Gips Kielec, z którym razem awansowali do drugiej ligi w lipcu ubiegłego roku. Teraz jednak kielczanie zajmują trzecią lokatę w tabeli, a Korona plasuje się na ósmym miejscu.

Główną przyczyną naszej słabszej postawy w ostatnich meczach były braki kondycyjne wynikające z tego, że przygotow-

nia do sezonu nie przebiegały tak jakbym sobie tego życzył – mówi trener zespołu **Andrzej Dudek**. – Nie byliśmy na obozie, bowiem firma Omeke zdecydowała się wesprzeć naszą działalność tuż przed rozgrywkami, kiedy już nie było czasu na wyjazd. Wcześniej klubu nie było stać, abyśmy wyjechali gdziekolwiek i musieliśmy trenować na własnych obiektach. Początek sezonu był dobry, bo zawodnicy grali „na świeżości”, później jednak dało o sobie znać zmęczenie, zwłaszcza u starszych zawodników, na których postawiliśmy w tym sezonie. Być może to był błąd, ale musimy dograć sezon w takim właśnie składzie i dopiero po jego zakończeniu wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Niektórzy koszykarze zostali ukarani przez zarząd sekcji

karami finansowymi za nieodpowiednie podejście do zajęć. Posunięcie to ma wstrząsnąć pozytywnie zespołem, aby w nowym roku grał lepiej i zaczął wygrywać.

Cały czas analizuję błędy, jakie popełniamy i próbuję ustalić, jak mamy grać, aby znowu zacząć zwyciężać. Trenujemy od 2 stycznia i mam nadzieję, że nasza gra w tym roku będzie lepsza niż w końcówce poprzedniego. Naszym celem jest zajęcie miejsca w pierwszej ósemce i awans do play-off, bo to gwarantuje utrzymanie w lidze. Czekamy nas jeszcze siedem spotkań w sezonie zasadniczym i uważam, że wygranie trzech z nich pozwoli nam na zrealizowanie naszego celu – podkreśla Dudek.

(PAN)

Budowa nowej drużyny

Marek Marchewka trenerem piłkarzy Zieleniczanki

W Nowy Rok mimo przeniemiwego zimna i dużej warstwy śniegu pierwszy trening odbyli piłkarze Zieleniczanki występujący w pierwszej grupie krakowskiej klasy A. Od tego dnia nowym trenerem zespołu został **Marek Marchewka**, który będzie pełnił funkcję grającego szkoleniowca.

Poprzednim grającym trenerem zespołu był **Aleksander Bystron**, ale przed kilkunastoma dniami został on wybrany prezesem LKS Zieleniczanka i godzenie trzech funkcji nie wchodziło w rachubę. **Marek Marchewka** w rundzie jesiennej był podporą piątoligowej Pogoni Skotniki.

– Wartość Marka Marchewki znam dobrze jako piłkarza i jako człowieka – mówi prezes Zieleniczanki. – Zgodził się on pełnić u nas funkcję grającego szkoleniowca i jesteśmy z tego powodu bardzo zadowoleni. Bardzo dobrze znam się z bratem Marka – Józefem, z którym przez wiele lat graliśmy w piłkę i także jego pozytywna opinia miała wpływ na decyzję moją i zarządu klubu.

Runda jesienna w wykonaniu piłkarzy z Zielonek nie była najlepsza, bowiem zespół zgromadził na koncie zaledwie 11 punktów i zajmuje dwunaste miejsce w tabeli. Celem zespołu w rundzie wiosennej jest utrzymanie się w klasie A.

Naszym zamiarem jest zbudowanie drużyny, która teraz utrzyma się w klasie A, a w przyszłym sezonie spróbuje powalczyć o awans do klasy okręgowej – mówi Bystron. – Nowo wybrany zarząd ma swoje ambicje. Uważamy, że stać Zielenik na to, aby była tu drużyna piątoligowa. Będziemy rozsądnie wzmacniać skład, tak aby drużyna była dobra sportowo, a zawodnicy pasowali do siebie pod względem mentalnym. Nie kłopot dziś ściągnąć piłkarza za duże pieniądze, ale nie zawsze będzie on grał tak jakbyśmy tego od niego oczekiwali. Na razie doszli do nas Marcin Małek z Pogoni Skotniki i Tomasz Kmiecik z TS Węgrce, a z klubu odszedł Dariusz Dragosz, który otrzymał wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu. Prowadzimy roz-

mowy z jeszcze kilkoma zawodnikami i kto nas wzmocni przed rundą rewanżową okaże się za kilkanaście dni.

Drużyna treningi rozpoczęła w poniedziałek 7 stycznia od zajęć w hali w Zielonkach. W sali zajęcia odbywały się będą trzy razy w tygodniu, a w weekendy zespół rozgrywać będzie mecze sparingowe. Nadal zespół mecze w roli gospodarza rozgrywać będzie na stadionie w pobliskich Toniach, gdyż nie dokończony został remont płyty w Zielonkach.

Musimy wykonać jeszcze dodatkową drenację, gdyż po jesiennych opadach deszczu okazało się, że woda stoi na boisku. Remont jest jednak na ukończeniu, boisko będzie miało wymiary 110 na 65, zakorzeniła się już trawa i mamy nadzieję, że ostatnie mecze w tym sezonie rozegramy już u siebie. Właśnie brak własnego boiska był moim zdaniem przyczyną słabszej gry zespołu w rundzie jesiennej, ale myślę, że wiosną będzie dużo lepiej – kończy prezes Bystron.

(PAN)

Ligowcy w hali

Piłkarski turniej w Zielonkach

Osiem małopolskich zespołów wystąpi w Zielonkach w niedzielę 6 stycznia w halowym turnieju piłkarskim o Puchar Prezesa Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Obok II-ligowego Hutnika zagrają trzecioligowcy: Górnik Wieliczka, Proszowianka, Niedźwiedź i Świt Krzeszowice, a także występująca w IV lidze Garbarnia i dwie reprezentacje Małopolski amatorów.

Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. W pierwszej spotkają się: Garbarnia, Górnik, Proszowianka i reprezentacja MZPN I, w drugiej: Hutnik, Niedźwiedź, Świt i reprezentacja MZPN II. Mecze eliminacyjne rozgrywane będą 2 razy po 12 minut, półfinałowe i finałowe 2 razy po 15 minut. Drużyny złożone będą z 5 zawodników.

Praktycznie w każdym zespole wystąpią zawodnicy z doświadczeniem w hali, mecze powinny więc stać na wysokim poziomie, trenerzy zastrzegają jednak, że traktują udział w turnieju rekreacyjnie i nie nastawiają się na zbyt twardą walkę.

Początek zmagania o godz. 8.30, mecze obydwu grup odbywać się będą naprzemiennie. Półfinały, w których na krzyż zmierzą się zdobywcy pierwszych i drugich miejsc w grupach, przewidziano na godz. 14.50 i 15.30, finał o godz. 16.25, a po nim wręczenie nagród.

(MAS)

„Hołek” w NCK

W sobotę w Nowohuckim Centrum Kultury odbędzie się otwarte spotkanie z najlepszym polskim kierowcą rajdowym **Krzysztofem Hołowczycem**. Impreza rozpocznie się w budynku B o godzinie 12.15, a zaproszenia są do odbioru na portierni w budynku A.

(P)

Oferta Olimpic

Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy Olimpic zaprasza do swojej szkoły piłkarskiej chłopców z roczników 1989 i 1991. Zajęcia odbywać się będą we wtorki i czwartki w sali przy ul. Mackiewicz 15 w godz. 16.30-18. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie klubu, tel. 415-56-66 lub bezpośrednio na zajęciach.

(P)

Wawel zaprasza

WKS Wawel ogłasza nabór chłopców urodzonych w latach 1991, 1992 i 1993 na treningi w swojej szkółce piłkarskiej. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki o godz. 14.30 oraz w soboty i niedziele o godz. 8.30. Zapisy przyjmowane są podczas treningów oraz pod numerem telefonu 0-502-353-962.

(PAN)

Nabór do Juvenii

Klub Sportowy Juvenia Kraków ogłasza nabór chłopców urodzonych w latach 1983, 1984 i 1985 do swoich sekcji piłki nożnej i rugby. Zapisy przyjmowane są codziennie w sekretariacie klubu, tel. 421-49-85.

(PAN)

Informator Podręczny

Gastronomia

LOT CATERING
Sp. z o.o.
POSIŁKI
NA KAŻDĄ OKAZJĘ
* przyjęcia WIGILIJNE dla firm
* bankiety
* prowadzenie stołówek
pracowniczych
Ceny konkurencyjne
tel. (012) 285 52 61

CUKIERNIA MICHALSCY
poleca
→ TORTY PIĘTROWE → OKOLICZNOŚCIOWE
ciasta, ciastka bankietowe
kanapki (z dostawą do domu)
Tel. 012/637-73-35
• pl. Dominikański 1 • św. Tomasz 18 • Budryka 6
• pl. Imbrowski 138 • Makro, Gigant. 9825701

Ekskluzywne kanapki
Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.
292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!

KARNAWAŁ WIECZORKI TANECZNE
piątki, soboty od godz. 19.00
Kraków, Podgórze 30, tel. 262-21-97
UWAGA! MOŻLIWOŚĆ NOCLEGÓW

ZESTAWY KANAPKOWE
Na każdą okazję...
na przyjęcia, bankiety, konferencje, imprezy okolicznościowe, itp.
Szeroki wybór kompozycji smakowej
Dostawa na terenie Krakowa gratis
• muzyka na żywo
• występy taneczne
• karaoke
tel. (012) 422-24-68, fax 423-10-99

Oprawa artystyczna bankietów, spotkań, konferencji i innych uroczystości.
Muzyczna Agencja Usługowa
BEMOL
tel. (012) 633 09 37 (10.00 - 14.00)
tel. kom. 0603 13 33 22 www.bemol.pl

Wypożyczalnia

WYPOŻYCZALNIA VITAL RENT
nowe samochody osobowe i dostawcze
412-11-79, 0600 067-001

DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”
Kolekcja francuska, wiedeńska
w sumie ponad 200 modeli w różnych rozmiarach.
Kraków, Floriańska 39
Tel. (012) 429-53-28, 422-24-00.

Sport

PŁYWANIE
NAUKA I DOSKONALENIE DZIECI - MŁODZIEŻ - DOROSŁI
Pływalnie:
- A.P. Kraków
- AWF Kraków
- Wista Kraków
- Aquarius Myślenice
F.H.U. BEMA - MAREK KOSIBA
KRAKÓW, ul. Bielańskiego 15
429 91 37 • 0602 21 31 83

Nowo otwarte korty tenisowe
zapraszają od dnia 24.12.2001 r.
Prowadzimy nabór do szkółek tenisowych dzieci w wieku 5-12 lat.
Matuszczyk - Zabierzów
ul. Krakowska 221A,
tel. 0604 919 399, 0604 969 919

Weterynaria

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT
ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98
pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰
• RTG, laboratorium weterynaryjne
• salon fryzjerski
• specjalistyczny sklep dla zwierząt
Dyżur całonocowy
TYLKO w nagłych wypadkach.

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29
(obok placu targowego w Bienczykach)
pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50,
(012) 642-08-49
porady, szczepienia, leczenie, zabiegi chirurgiczne
Możliwość zamawiania wizyt domowych

GABINET WETERYNARYJNY HELP
Lek. Wet. Seydou Zan Diarra
zaprasza
Kraków, Gdynska 11a, tel. 636-02-06
w godz.: 9-20; sob. 9-16; niedz. 10-13
www.propozycje.pl/help
BADANIA LABORATORYJNE
USG - EKG - zdjęcia RTG
Chirurgia, ortopedia, dermatologia, okulistyka, położnictwo, ultradźwiękowe usuwanie kamienia naczyniowego
salon piękności psów
Sprzedaż karm:
"Eucanuba", "Royal", "Advance"
Opakow. 10 i 15 kg. Dowóz gratis

